Беларускае гістарычнае таварыства

41

Беларускі гістарычны зборнік

Беласток 2014

Białoruskie Towarzystwo Historyczne



Skład: Adam Pawłowski
Korekta: Witalis Łuba
Wydawca: Białoruskie Towarzystwo Historyczne
Adres redakcji: 15-449 Białystok, ul. Proletariacka 11, tel. 85 744 61 11
E-mail: ebma@interia.pl
Strona internetowa: http://bzh.kamunikat.org
Nakład: 500 egz.

Zrealizowano:
- dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji,
- przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku,
- przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Białegostoku.







Na okładce: Cerkiew Zwiastowania NMP w Supraślu — fotografia przedwojenna (I strona); starodruki supraskie (IV strona).

Spis treści

artykuły

komunikaty

materiały źródłowe

recenzje, polemiki, informacje bibliograficzne

Contents

miscellanea

source materials

reviews

(see table of contents in Polish)

Antoni Mironowicz
(Białystok)

Męczennik supraski

Podstawowym źródłem do poznania życia i męczeństwa świętego Antoniego Supraskiego jest jego żywot, który został wpisany do rękopiśmiennego wierszowanego *Prologu*[1] na miesiące wrzesień-luty. Znajdujący się na początku XVI w. w monasterze supraskim *Prolog (Пролог)* został napisany około 1496 r. *Prolog* wrześniowo-lutowy był pierwszą częścią całorocznego kompletu wraz z wykonanym w 1496 r. *Prologiem* marcowo-sierpniowym (część druga)[2]. Oba sześciomiesięczne tomy *Prologu*, połączone w monasterze supraskim, zostały wykonane na zamówienie marszałka dworskiego Sołtana Sołtanowicza, syna Sołtana Aleksandrowicza, marszałka hospodarskiego (1482-1493), starosty bielskiego (1492-1493). Rękopisy te zostały przekazane do monasteru supraskiego. Dziadek Sołtana Sołtanowicza, podskarbi ziemski Andruszko Aleksandrowicz Sołtan (1486-1498), był wielkim miłośnikiem ksiąg religijnych. W latach osiemdziesiątych XV w. podarował on do cerkwi Trójcy św. w Wilnie *Dzieje Apostolskie*. W monasterze supraskim znajdowały się też inne *Prologi*[3].

[1] *Prolog* (od gr. *πρόλογος*) — księga liturgiczna, inaczej zwana synaksarionem, zawierająca w zwięzłej formie żywoty świętych oraz pouczające homilie Bazylego Wielkiego i Jana Chryzostoma. Synaksarion, synaksariusz (gr. *Συναξάριον*, od słowa *συναγειν* — zbierać razem) — księga, zawierająca krótkie życiorysy świętych na każdy dzień roku liturgicznego (w roku przejściowym). W słowiańskiej wersji tekstu greckiego synaksarion został uzupełniony poprzez dodanie żywotów świętych słowiańskich. Prolog wierszowany zawiera krótkie żywoty świętych spisane w formie wierszowanej i uzupełnione tropartionem do świętego.

[2] Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, Oddział Rękopisów, f. 19, nr 100.

[3] Biblioteka monasterska posiadała sześciomiesięczny *Prolog* (wrześniowo-lutowy), który został wykonany przez grupę kopistów pod kierunkiem diakona Joachima z katedralnego soboru św. św. Borysa i Gleba w Nowogródku. Rękopis z 1512 r. został sporządzony na zamówienie metropolity Józefa Sołtana (1507-1521), który przekazał go, prawdopodobnie w 1514 r., Ławrze Supraskiej. Przed przekazaniem manuskryptu do Supraśla jego treść była sprawdzana przez wileńskiego diakona Ignacego. Oprawę do tego tomu *Prologu* wykonał mnich Porfiry z Lubcza w tym samym roku. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, Oddział Rękopisów, f. 19, nr 95. Lubcz (białor. *Любча*, *Lubcza*, do XIX w. — *Lubecz*) — miasteczko koło Nowogródka. Por.: А. А. Турилов, *Церковно-учительная деятельность Иосифа II*, [w:] *Православная энциклопедия*, т. XXVI, Москва 2011, s. 17; М. В. Чистякова, *Текстология вильнюсских рукописных Прологов*, Vilnius 2009. W tym samym czasie, co wspomniany tom sześciomiesięczny, zostały skopiowane dwa trzymiesięczne tomy *Prologu*: marcowo-majowy i czerwcowo-sierpniowy. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, Oddział Rękopisów, f. 19, nry 98, 101; Н. А. Морозова, С. Ю. Темчин, *Древнейшие рукописи Супрасльского Благовещен-*

Nas interesuje wrześniowo-lutowy *Prolog wierszowany,* który obecnie znajduje się w kolekcji Aleksego S. Uwarowa Państwowego Muzeum Historycznego w Moskwie[4]. Manuskrypt został wykonany na papierze przez jednego autora, półustawem na 546 kartach[5]. Kodeks składa się z żywotów

ского монастыря (1500-1532 гг.), [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego*, Supraśl — Białystok 2005, s. 129. Do tego tomu *Prologu* dodano między innymi żywoty świętych wileńskich — Jana, Antoniego i Eustachego (k. 491-514). Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, Oddział Rękopisów, f. 19, nr 95. O świętych wileńskich w tym *Prologu* por.: D. Baronas, *Trys Vilniaus Kankiniai. Gyvenimas ir Istorija*, Vilnius 2000, s. 175-181. Trzytomowy komplet, składający się z tomu sześciomiesięcznego i dwóch tomów trzymiesięcznych, kiedy trafił do biblioteki monasterskiej rozpadł się na dwa kolejne trzymiesięczne tomy (wrześniowo-listopadowy i grudniowo-lutowy). Były to dwa tomy *Prologu* zamówione przez biskupa łucko-ostrogskiego Makarego (1528-1534). Jego fragmenty zostały wykonane w dubieńskim monasterze przez mnicha Makarego Lwowicza z Holszan. Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, Oddział Rękopisów, f. 19, nry 96, 97; Н. А. Морозова, С. Ю.Темчин, *Древнейшие рукописи Супрасльского Благовещенского монастыря ...*, s. 132-133. O pochodzeniu manuskryptu por.: Л. Л. Щавинская, Ю. А. Лабынцев, *Литература белорусов Польши XV-XIX вв.*, Минск 2003, s. 59. Ostatecznie w Supraślu około 1530 r. z poprzednich rękopisów i dwóch nowych pozyskanych z Łucka wykonano cztery tomy *Prologu.* „На весь год 4 прологи, а в каждом по 3 месяцы”. *Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси, издаваемый при управлении Виленского учебного округа*, т. IX, Вильна 1870, s. 53; Biblioteka Naukowa Uniwersytetu Wileńskiego, Oddział Rękopisów, F 58-7, B 1993, k. 1v; Ф. Н. Добрянский, *Описание рукописей Виленской публичной библиотеки, церковнославянских и русских*, Вильна 1882, s. 44. Prologi zawierały żywoty świętych i nauczania Ojców Kościoła na cały rok. Podczas dekompozycji, w celu zachowania jednorodności zbioru, z tomu grudniowo-lutowego była wyjęta ostatnia karta z redakcji 1530 r. i dołączona do tomu czerwcowo-sierpniowego napisanego w 1512 r.

4 Do naszych czasów zachował się XVI-wieczny odpis znajdujący się w rękopisie *Prologion Wierszowy*, który jest przechowywany w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie, kol. A. S. Uwarowa nr 56-1, k. 478-479v; por.: арх. Леонид (Кавелин), *Систематическое описание в 4 частях, с 13 снимками славяно-русских рукописей собрания графа А. С. Уварова*, ч. II, Москва 1893, s. 320; Н. Ф. Бельчиков, Ю. К. Бегунов, Н. П. Рождественский, *Справочник-указатель печатных описаний славяно-русских рукописей*, Москва 1963, s. 157-159. Na jego temat pisali między innymi: А. А. Турилов, *Антоний Супрасльский*, [w:] *Православная энциклопедия*, т. 2, Москва 2000, s. 680; С. Ю. Темчин, *Древнейшие рукописи Супрасльского Благовещенского монастыря (1500-1532 гг.): новые данные*, [w:] *Современные проблемы археографии: сборник статей по материалам конференции, проходившей в Библиотеке РАН, 25-27 мая 2010 г.*, ред. И. М. Беляева, Санкт-Петербург 2011, s. 134; М. В. Чистякова, *Текстологические особенности стишного пролога ГИМ, Увар. 56.*, „Kalbotyra 55 (2). Slavistica Vilnensis 2010”, Vilnius 2010, s. 46-62; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, [w:] Ἀντώνιος Αἰμίλιος Ταχιάος, *Ἄγνωστη Ἀθλώνιτες νεομάρτυρες, Ἁγιορειτική βιβλιοθήκη*, Ἅγιον Ὄρος 2006, s. 11-49.

5 Rękopis posiada oryginalną oprawę, deskę w skórze o wymiarach 246 x 185 milimetrów. Skóra z tłoczeniem, na brzegach wielowarstwowa geometryczna ramka

świętych od września do lutego[6]. Ten rodzaj piśmiennictwa hagiograficznego został na obszarze słowiańskim wzorowany na greckim *Μήνολογίου*, księdze opracowanej w latach panowania cesarza Bazylego II[7].

Prolog zawiera krótkie żywoty świętych na każdy dzień roku liturgicznego wraz z troparionami spisanymi w formie wierszowanej i kilka pouczeń. Supraska redakcja *Prologu* stanowi kompilację prologu wierszowanego redakcji bułgarskiej i nowogrodzkiej oraz kilku innych redakcji prologu prostego (bez wierszowanych troparionów). Prolog zawiera żywoty świętych Borysa i Gleba (5 września), księżniczki czeskiej Ludmiły (16 września), św. Michała, księcia czernihowskiego (20 września), św. Sergiusza z Rado-

z roślinnym i kwiatowym wypełnieniem, w centrum roślinny ornament w formie rombu (obie okładziny), na górnej okładzinie na dole i na górze wytłoczono ruską ligaturą книга г҇лемаѧ, na górnej okładzinie zachowały się oba mocowania od zapięć, na tylnej okładzinie oba zapięcia z tłoczeniem, brzeg pomalowany na ciemny kolor, skórzany grzbiet w kolorze zielonym — wtórny, podklejony w XIX w., na nim złotymi literami wytłoczono: „56, ПРОЛОГЪ", herb z inicjałami „А[лексей] У[варов]".

[6] Tekst w jednej kolumnie, 30 wierszy na karcie, paginacja kart na pierwszej i ostatniej karcie zeszytu, łącznie 69 zeszytów; w ostatnim zachowało się 5 kart, nagłówek późniejszy niedbałym charakterem pisma ze wskazaniem miesiąca i dnia. Na k. 1v uwagi czytelnicze atramentem, skoropisem o tematyce niektórych prologowych pouczeń na wrzesień, grudzień, styczeń; na k. 455, 456-456v — czytelnicze marginalia półustawem, cynobrem po rusku, np.: пострашо҇к лю҇дски҇х не боѧти с але прикладо҇м х҇а б҇а на҇ш і҇с его терпенїе҇м потешати с (k. 456). Uwagi ѫри na marginesach skoropisem, atramentem. W tekście znajdują się iluminacje (k. 1: zastawka w stylu bałkańskim, kontur wypełniony cynobrem, ruska ligatura, średnie inicjały z ozdobnymi pędami roślinnymi, małe cynobrowe inicjały, nagłówki i rubrykacja cynobrem, na k. 1v tekst zakończony dekoracyjnym lejkiem) i filigrany (znak wodny: głowa byka z 5-płatkowym kwiatkiem, z tarczą na podbródku ident. — Piccard: гБ-XII № 798 z 1494 r.; na dodanych kartkach 478-479 znak wodny: dzik — ident.: Piccard: Кабан-XV № 98 z 1541 r.). Stan zachowania rękopisu: skóra na górnej okładzinie przetarta, górna część grzbietu porwana, przednia i tylna deska odpada od bloku, rękopis mocno zabrudzony, zawilgocony, zalany woskiem, ze śladami rdzy, część kart podklejona, w wielu przypadkach z utratą tekstu; k. 424 przepalona; karty: 391, 455, 465, 470 naderwane. Rękopis znajdował się w bibliotece monasteru supraskiego do 1877 r., skąd trafił do Wileńskiej Biblioteki Publicznej. W 1915 r. manuskrypt został ewakuowany do Moskwy, gdzie znajduje się do dziś w Państwowym Muzeum Historycznym.

[7] Н. Д. Буднов, *„Славянские Прологи". Методологическое пособие по описании славяно-русских рукописей для Сводного каталога рукописей, хранящихся в СССР*, вып. I, Москва 1973, s. 274-296; *Славянские рукописи Афонских обителей* (сост. А. А. Турилов и Л. В. Мошкова, под ред. А. Э. Н. Тахиоса), Фессалоники 1999, s. 164-165, 230-234; А. А. Турилов, *К истории Стишного Пролога на Руси*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики", № 1 (23), март 2006, s. 70-75; Г. Петков, *Стишният пролог в старата българска, сръбска и руска литература (XIV-XV век)*, „Археография, текстология и издание на проложни стихове", Пловдив 2000, s. 143-190, 467-520.

neża (25 września), księcia czeskiego Wiaczesława (28 września), św. Paraskiewy (13 października), św. Mikołaja Światosławowicza z Czernihowszczyzny, błogosławionego Jana Rylskiego (19 października), opowiadania o przeniesieniu relikwii św. Hilariona (21 października), arcybiskupa serbskiego Arseniusza, św. Sawy Serbskiego (12 stycznia) i jego ojca Symeona (13 lutego)[8]. *Prolog* wierszowany na wrzesień-luty kończy się żywotem męczennika Proteriusza (28 luty). Do żywotów znanych świętych dodano biografie św. metropolitów moskiewskich Piotra i Aleksego oraz innych dziesięciu „podwiżników". Tak więc *Prolog* supraski zawiera żywoty świętych z Rusi Kijowskiej, z Bałkan i Rusi Moskiewskiej, Czech i Moraw, ale nie ma w nim żywotów świętych z Cerkwi Bizantyjskiej.

Wymienione powyżej teksty zostały spisane w latach osiemdziesiątych XV w. Żywot świętego Antoniego Supraskiego został wstawiony do rękopisu na k. 478-479 w latach 1540-1541[9]. Podstawowe źródło do poznania życia Antoniego Supraskiego rozpoczyna się słowami: „Сей русин бяше родом, христиану родителю сын, от юности святаго крещения прием благодать и божественным наказався письменем, сурово и в буести юность превождая" a kończy: „палицею железною в главу ударив, посреде огня паднути сотвори мученика, и толико сожгоша его, яко и пепел на воздух развеяти, да не возмут христиане останкы телесе его". Do żywotu świętego dodano wiersz: „Христовы любве разжегся Антоние огнем, чувственнаго жжения не устрашися огня. Прохлаждение небесное прием Антонии в четвертыи".

Żywot św. Antoniego Supraskiego spisano w jednym z klasztorów atoskich na podstawie opowieści mnichów. Żywot był znany mnichom supraskim, albowiem wielu zakonników ze Świętej Góry Atos przebywało w prawosławnych ośrodkach monastycznych na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dodanie do XV-wiecznego *Prologu* żywotu św. Antoniego Supraskiego wskazuje na to, że postać męczennika wśród mnichów budziła powszechny szacunek. Świętego supraskiego dołączono do grona świętych z poprzednich stuleci, którzy w swych krajach obdarzeni byli powszechnym kultem. Autor ostatecznej wersji kodeksu pragnął nadać nowemu męczennikowi rangę równą świętym czeskim, serbskim czy moskiewskim.

Język tekstu żywotu św. Antoniego wskazuje na to, że został on napisany przez mnicha z ziem ruskich, który nie posiadał dobrego wykształcenia

8 А. А. Турилов, *Южнославянские памятники в литературе и книжности Литовской и Московской Руси XV — первой половины XVI в.: парадоксы истории и географии культурных связей*, „Славянский альманах 2000", Москва 2001, s. 247-248, 264; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 12-13.

9 А. А. Турилов, *Южнославянские памятники в литературе и книжности...*, s. 256.

literackiego. Autor dodatku do Kodeksu znajdował się pod wpływem piśmiennictwa bułgarskiego. Częste używanie samogłoski dźwięcznej и (ж) oznacza wyraźny wpływ języka bułgarskiego[10]. Na tej podstawie możemy stwierdzić, że pochodzący prawdopodobnie z Wołynia bądź Podlasia autor żywotu św. Antoniego Supraskiego albo przebywał na św. Górze Atos w bułgarskim monasterze ochrydzkim, albo oparł się na starszej bułgarskiej wersji zapisu hagiograficznego, która trafiła na ziemie ruskie. Występowanie rękopisów bułgarskich na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XV i XVI w. było zjawiskiem powszechnym. Niestety, nie posiadamy żadnego dowodu na istnienie wcześniejszego bułgarskiego oryginału żywotu świętego męczennika supraskiego. W tej sytuacji należy przyjąć, że jego anonimowy autor Rusin sam przebywał w monasterze na św. Górze Atos, gdzie znajdowały się księgi w języku bułgarskim i tam poznał losy Antoniego Supraskiego.

*

Św. Antoni, jak informuje nas biograf, był Rusinem i otrzymał na chrzcie imię Onufry[11]. Według niektórych badaczy późniejszy męczennik był mieszkańcem Wołynia lub Rusi Halickiej[12]. Jednakże jego powiązania z pierwszym ihumenem supraskim Pafnucym Sieheniem i rodziną Sieheniów sugerują, że św. Antoni pochodził z Podlasia, prawdopodobnie z Bielska. Z żywotu męczennika można wywnioskować, że wywodził się on z prawosławnej rodziny mieszczańskiej. Biograf podaje, że Onufry był dobrze wykształcony, poznał Pismo Święte „ѿ юности ст҇го кр҇нıа прıемъ благ(д)ть и божественымь наказав с писменемь” (k. 478). Przytoczony fragment żywotu potwierdza, że Onufry uczył się w szkole przycerkiewnej. W szkole tej litery, które poznawał, były uważane za święte, a teksty były czytane w Cerkwi.

Z tekstu żywotu męczennika wynika, że Onufry nie zawsze żył pobożnie, jak starano się wychowywać go w rodzinie. Znany był z nadmiernej pobudliwości, co doprowadziło go do zabójstwa człowieka. Jego wychowanie religijne było jednakże na tyle silne, że w duszy potępił swój postępek. Obudziły się w nim normy chrześcijańskiej moralności i poczucie głębokiej winy. Stan taki doprowadził Onufrego do szczerej modlitwy, przemyś-

10 Е. Ф. Карский, *Славянская кирилловская палеография*, Ленинград 1928, s. 174-175.

11 А. А. Турилов, *Антоний Супрасльский*, [w:] *Православная энциклопедия*, т. II, Москва 2000, s. 680; J. Charkiewicz, *Św. Antoni Supraski*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, 2005, nr 3 (184), s. 11; Por.: Wydanie okolicznościowe żywotu świętego z ikoną św. Antoniego Supraskiego, Supraśl 2007.

12 А. А. Турилов, *Антоний Супрасльский*, s. 680; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 15.

lenia swego świeckiego życia, skruchy i chęci odbycia pokuty. Dążenie do oczyszczenia duszy i chęć naprawienia winy spowodowało, że młody Podlasianin zdecydował się odbyć pokutę przez całą resztę swego życia. „Ѿсꙗдоу же нѣкое раскаание привъпадаеть ємоу ꙗко велико, и сꙗщи(х) всѣ(х) ѿрекс, къ мирскымь радовати с рекь, теплымь прибѣгаеть б҃гоу покаание(м)” (k. 478).

Hagiograf podaje, że Onufry, będąc w takim stanie ducha, zdecydował się pójść do ojca Pafnucego, który był mężem życia błogosławionego i ihumenem założonego przez siebie monasteru supraskiego. „И къ Пафнꙋтию мꙋжоу сщ҃еннꙋ притекь, и(ж) на Соупрслѣ, тако зовемѣи рецѣ, въ им пр(с)тыа вл(д)чца нашеа б҃ца монастырь съставльшꙗ, и ѿ не(г) въ ино(ч)скыа ѡблек с.” (k. 478). Młodzieniec został przyjęty do monasteru Zwiastowania NMP. Z przytoczonego fragmentu wynika, że wstąpił on do jeszcze budującego się nad rzeką Supraśl monasteru. Wzmianka ta pozwala na ustalenie roku przybycia Onufrego do monasteru. Z pewnością nastąpiło to po przeniesieniu monasteru z Gródka na uroczysko Suchy Hrud nad rzeką Supraśl. Przybycie do budującego się monasteru mogło nastąpić po 1508 r. W warunkach panującego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego oficjalnego zakazu budowy cerkwi murowanych, wymagana była zgoda królewska na wzniesienie takiej świątyni. Ihumen Pafnucy Sieheń wystąpił z prośbą do króla na początku 1509 r. W połowie marca 1509 r. Zygmunt Stary wyraził zgodę na wybudowanie cerkwi murowanej[13]. Dopiero po uzyskaniu zgody można było przystąpić do zaplanowanej inwestycji. W 1509 r. i w pierwszych dziewięciu miesiącach roku następnego gromadzono materiały. Inwestycję rozpoczęto w październiku 1510 r.

Ihumen Sieheń cieszył się wielkim i powszechnym autorytetem z uwagi na swe pobożne życie oraz ogromne wysiłki włożone w założenie i budowę monasteru. To jemu patriarcha konstantynopolitański Joachim (1498-1502; 1504-1505) przesłał w 1505 r. tomos, ustanowił regułę monastyczną o ustroju cenobitycznym[14]. Monaster supraski po 1505 r. został wyjęty spod jurysdykcji metropolity kijowskiego i podporządkowany bezpośred-

13 Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 36, nr 29; Николай (Далматов), *Супрасльский Благовещенский монастырь*, Санкт-Петербург 1892, s. 45; А. Белецкий, *Митрополитъ Іосифъ II Солтанъ и отношение его къ Супрасльскому монастырю*, Вильна 1899, s. 21; Модест (Стрельбицкий), *Супрасльский Благовещенский монастырь*, „Вестник Западной России”, т. I, кн. 2, Вильно 1867, s. 75; Ф. Покровский, *Археологическая карта Гродненской губернии*, Вильна 1895, s. 72; *Summariusz dokumentów do dóbr supraskich*, opr. A. Mironowicz, Białystok 2009, s. 55; A. Mironowicz, *O początkach monasteru supraskiego i jego fundatorach*, Supraśl 2013.

14 Cenobium — klasztor lub skit, gdzie mnisi cenobici prowadzą życie wspólnotowe, modląc się, jedząc i pracując razem. Cenobityczna forma życia por.: *Ο νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 20, przyp. 14.

nio patriarsze. Status monasteru został potwierdzony na synodzie wileńskim w 1509 r. Przebywający na nim hieromnich z Konstantynopola Filip oraz ihumen supraski Pafnucy byli oficjalnymi reprezentantami patriarchy carogrodzkiego[15]. Monaster już wówczas był największym prawosławnym ośrodkiem intelektualnym, posiadał bogate zbiory rękopiśmienne[16], w tym najstarszy zabytek piśmiennictwa cerkiewnosłowiańskiego *Минея четья* pochodzący z początków XI stulecia[17].

Onufry przybył do monasteru supraskiego. Opiekę duchową nad nim przejął znajomy mu lub jego rodzicom ihumen Pafnucy Sieheń. Onufry został przyjęty jako nowicjusz, odziany w rasę z prostego sukna. Po wstąpieniu do monasteru Onufry prowadził życie zgodne z klasztornym typiko-

[15] Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. V, Москва 1996, s. 100-101, 117.

[16] Николай (Далматов), *Супрасльский Благовещенский монастырь*, s. 54-61; Ф. Н. Добрянский, *Описание рукописей Виленской публичной библиотеки, церковнославянских и русских*, s. XXVII-XXXIII; М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. VI, Київ — Львів 1907, s. 338-340; А. И. Рогов, *Супрасль как один из центров культурных связей Белоруссии с другими славянскими странами*, [w:] *Славяне в эпоху феодализма*, Москва 1978, s. 321-334; С. Ю. Темчин, *Сколько книг было в Супрасльском Благовещенском монастыре в 1532 году*, „Здабыткі", Мінск 2010, вып. 12, s. 68-75; tenże, *Рукописи Кимбаровского собрания Супрасльского Благовещенского монастыря (1532-1557 гг.)*, „Knygotyra", Vilnius 2010, t. LIV, s. 173-180; E. Laucevičius, *XV-XVIII a. knygų įrišimai Lietuvos bibliotekose*, Vilnius 1976; Н. А. Морозова, С. Ю. Темчин, *Древнейшие рукописи Супрасльского Благовещенского монастыря (1500-1532 гг.)*, [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego*, Supraśl — Białystok 2005, s. 117-140; Ю. А. Лабынцев, *Православная Академия Ходкевичей и ее издания*, Минск 1996, s. 151-158; Л. Л. Щавинская, *Литературная культура белорусов Подляшья XV-XIX вв.: книжные собрания Супрасльского Благовещенского монастыря*, Минск 1998; Л. Л. Щавинская, Ю. А. Лабынцев, *Литература белорусов Польши XV-XIX вв.*, Минск 2003; A. Mironowicz, *Biblioteka monasteru supraskiego w XVI wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne", 2011, nr 36, s. 5-23; А. Миронович, *Библиотека Супрасльского монастыря в XVI веке*, [w:] *Rediscovery. Bulgarian Codex Suprasliensis of 10th century*, ed. A. Miltenova, Sofia 2012, s. 309-329.

[17] „Книг великих в десть соборников 4, а пятый на паркгамене". Л. Л. Щавинская, *Литературная культура белорусов Подляшья XV-XIX вв.*, s. 78, 127, przyp. 4. „Kodeks supraski" — najstarszy zabytek piśmiennictwa cyrylickiego został wydany w formie reprintu w Bułgarii. *Супрасълски или Ретков сборник*, Й. Заимов, увод и коментар на старобългарски текст, М. Капалдо, подбор и коментар на гръцкия текст, т. I, София 1982, т. II, София 1983; Л. Стефова, *Супрасълски сборник*, [w:] *Кирило-Методиевска енциклопедия*, ред. Л. Грашева, т. III, София 2003, s. 776-784. Według najnowszych ustaleń rękopis ten powstał w połowie X w. (941 r.) na terenie Bułgarii. G. Krustev, A. Boyadjiev, *On the Dating of Codex Suprasliensis*, [w:] *Rediscovery. Bulgarian Codex Suprasliensis of 10th century*, ed. A. Miltenova, Sofia 2012, s. 17-23. Pogląd ten pozostaje jednakże w formie hipotezy badawczej i nie stanowi ostatecznych ustaleń. Por. również: С. Ю. Темчин, *О бытовании древнеболгарского Супрасльского сборника в Ве-*

nem[18], wzorowo uczęszczał na nabożeństwa i wypełniał inne obowiązki zgodnie z poleceniami przełożonego. Typikon supraski był surowy i wprowadzał cenobityczne zasady życia wewnętrznego. Nawiązywał on do typikonów monasterów ze św. Góry Atos. Patriarcha upominał monastery atoskie, ażeby prowadziły życie cenobityczne, ponieważ w tym czasie dominowała na św. Górze Atos tendencja do anachorycznej formy życia zakonnego (w samotności)[19].

*

Onufry, pragnąc odpokutować za swe grzechy, powziął zamiar udać się do krajów „bisurmańskich", by umrzeć tam za Chrystusa. Mianem kraju bisurmańskiego określano wówczas Turcję i kraje bałkańskie okupowane przez Imperium Osmańskie. Na tym terenie wielu chrześcijan poniosło męczeńską śmierć z rąk Turków. Powstaje pytanie: skąd mnich Onufry wiedział o nowych męczennikach i sytuacji chrześcijan pod okupacją turecką? Wielkie Księstwo Litewskie utrzymywało liczne kontakty z krajami bałkańskimi, o czym świadczy duża liczba zabytków piśmiennictwa bułgarskiego i serbskiego na jego terenie z tego okresu[20]. Monaster supraski utrzymywał bliskie więzi z atoskimi, serbskimi i bułgarskimi ośrodkami klasztornymi. Informację o prześladowaniu chrześcijan przez Turków Onufry mógł uzyskać od osób przybyłych z Bałkan do monasteru supraskiego[21].

ликом княжестве Литовском в XV-XVI вв., [w:] *Этнокультурные и этноязыковые контакты на территории Великого княжества Литовского. Материалы международной научной конференции*, Москва 2006, s. 174-189; tenże, *Бытование древнеболгарского Супрасльского сборника в Великом княжестве Литовском в XVI-XVII веках: новые данные*, [w:] *Rediscovery. Bulgarian Codex Suprasliensis of 10th century*, ed. A. Miltenova, Sofia 2012, s. 195-215; A. Kaszlej, *Dzieje kodeksu supraskiego*, Supraśl 1997, s. 22; A. Mironowicz, *Kodeks supraski*, „Białostocczyzna", 1988, nr 1 (9), s. 1-3; E. Kierejczuk, *Kodeks supraski wśród zbiorów biblioteki monasteru supraskiego. Kilka hipotez w sprawie czasu przybycia Minieji Czetnej z XI wieku do Supraśla*, „Latopisy Akademii Supraskiej", red. U. Pawluczuk, Białystok 2011, vol. II, s. 141-150.

18 Typikon (od gr. *τυπικόν*) — statut zredagowany przez przełożonego monasteru, w którym ustalone są przepisy dotyczące życia wewnętrznego klasztoru i obowiązków mnichów.

19 *Ό νεομάρτυς Άντώνιος ό Καρεώτης*, s. 23; K. Βλάχου, *Ή χερσόνησος τού Άγίου Όρους*, „Άθω χαί αί έν αύτή μοναί χαί οί μοναχοί πάλαι τε χαί νύν", έν Βόλω 1903, s. 83-91.

20 Я. Н. Щапов, *Восточнославянские и южнославянские рукописные книги в собраниях Польской Народной Республики*, Москва 1976, s. 54-64; А. И. Рогов, *Литературные связи Белоруссии с балканскими странами в XV-XVI вв.*, [w:] *Славянские литературы. VIII Международный съезд славистов, Загреб — Любляна, сентябрь 1978 г. Доклады советской делегации*, Москва 1978, s. 188, 190-194.

21 A. Mironowicz, *Supraśl jako ośrodek kulturalno-religijny w XVI wieku*, Leimen 1984; tenże, *Związki literackie Kijowa z monasterem supraskim w XVI wieku*, „Sla-

Onufry uznał, że najpełniej oczyści się ze swojego grzechu, jeżeli umrze za wiarę. Mnich znał też przypadek oczyszczenia z grzechu poprzez męczeństwo z 1347 r., kiedy to trzej ochrzczeni przez mnicha Nestora rycerze zostali zamordowani na rozkaz księcia litewskiego Olgierda[22]. Męczeństwo świętych Antoniego, Jana i Eustachego było powszechnie znane na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym i w monasterze supraskim. Męczeństwo świętych wileńskich było również znane na terenie Bizancjum. Patriarcha carogrodzki Filoteusz Kokkinos (1354-1355, 1364-1376) sprowadził w 1374 r. relikwie świętych wileńskich do Konstantynopola. Z polecenia patriarchy w Salonikach Michał Balsamon (Μιχαήλ Βαλσαμώνος) napisał specjalny synaksarion ku czci świętych wileńskich[23]. Po upadku Cesarstwa Bizantyjskiego, staraniem metropolitów kijowskich, relikwie męczenników powróciły w końcu XV w. z powrotem do Wilna[24].

Tradycja męczeństwa za Chrystusa na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego była ciągle żywa. Można więc założyć, że Onufry, naśladując męczenników wileńskich, pragnął oddać życie za wiarę w ten sam sposób: z rąk rządzących, którzy nie byli prawosławnymi. W tym czasie Wielkie Księstwo Litewskie oficjalnie stało się krajem katolickim, ale nie było w nim takiego prześladowania prawosławnych, jak w państwach bałkańskich. Do monasteru supraskiego napływały informacje o kolejnych męczennikach, którzy zginęli z rąk Turków.

via Orientalis", 1989, t. XXXVIII, nr 3-4; tenże, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991; tenże, *Tożsamość i tolerancja w rozumieniu prawosławnych zakonników supraskich w XVI wieku*, „Rocznik Teologiczny", 1998, R. XL, z. 1-2; tenże, *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1998; tenże, *Oddziaływanie kultury ruskiej na życie duchowe zakonników monasteru supraskiego w XVI wieku*, [w:] *Oblicza wschodu w kulturze polskiej*, red. G. Kotlarski i M. Figura, Poznań 1999, s. 405-414; tenże, *Literatura bizantyjska w Kościele prawosławnym na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI wieku*, [w:] *Търновска книжовна школа*, т. IX: *Търново и идеята за християнския универсализъм XII-XV век*, Велико Търново 2011, s. 692-704; tenże, *Związki monasteru supraskiego ze Świętą Górą Athos w XVI wieku*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy. Europa w kulturze Athos*, pod red. M. Kuczyńskiej, Gniezno 2009, s. 122-134.

22 J. Meyendorff, *The Three Lithuanian Martyrs: Byzantium and Lithuania in the Fourteenth Century*, „Eikon und Logos. Beiträge zur Erforschung byzantinischer Kulturtraditionen", Halle 1981, Band 2, s. 179-197; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003, s. 77, 139.

23 *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 25; Fr. Miklosich et Ios. Müller, *Acta Patriarchatus Constantinopolitani*, vol. I, Vindobonae 1860, s. 523-524; D. Baronas, *Trys Vilniaus Kankiniai. Gyvenimas ir Istorija*, s. 200-243.

24 А. И. Рогов, *Литературные связи Белоруссии с балканскими странами в XV-XVI вв.*, s. 188-189; A. Mironowicz, *Święci w Kościele prawosławnym na Białorusi*, [w:] *Wilno i kresy północno-wschodnie*, t. I: *Historia i ludzkie losy*, red. E. Feliksiak i A. Mironowicz, Białystok 1996, s. 85-87; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 24-25.

Onufry, ogarnięty wielkim zapałem, zwrócił się do przełożonego monasteru, ażeby ten pozwolił mu udać się do krajów agarańskich[25]. „Мѹ҇чнчства(же) привоход ... ю желаніе, приходи(т) и къ настоащомѹ просит ...Чагчарнскы(м) странамь шествіе немощно б...щно." (k. 478). Ihumen Pafnucy zabronił mnichowi opuszczania monasteru i poradził mu, „aby wyczekiwał cierpliwie i w spokoju łaski Boga". Po zdecydowanej odmowie przełożonego monasteru Onufry prosił ihumena Pafnucego, aby mógł udać się na św. Górę Atos, by tam porozmawiać na temat swojego zamysłu z pobożnymi mnichami. Pafnucy Sieheń uświadomił sobie, że trudno będzie zatrzymać młodego i gorliwego mnicha i przyjął inne rozwiązanie. W tajemnicy przed ogółem braci zakonnej zaprosił on kilku starszych mnichów i postrzygł Onufrego w wielką schimę, nadając mu imię Antoni. Równocześnie ihumen dał Antoniemu zgodę na wyjazd na św. Górę Atos („агг҇лскѹ Антонію налагае(т) скимоу. Ѡнуфріа Антоніемь изменівь, къ Аѳоньскои же съ бл҇(с)веніемь ѿпоущаеть того горѣ.; k. 478v). Mnich Antoni miał towarzyszyć zakonnikom z Atosu, którzy po pobycie w monasterze supraskim wracali do swych monasterów. Pafnucy nie chciał, ażeby Antoni, z zamiarem poniesienia męczeńskiej śmierci, wyjechał sam. Był przeciwny zamiarom Antoniego. Nie chciał też, by informacja o wyjeździe Antoniego była powszechnie znana, gdyż wielu mnichów mogłoby pójść w jego ślady. Zapewne ihumen znał rodzinę zakonnika i nie chciał, żeby cierpiała z powodu jego decyzji. Pafnucy był odpowiedzialny za Antoniego, albowiem to on przyjął go do monasteru i uczynił zakonnikiem. Taka interpretacja tłumaczy ciche postrzyżyny Antoniego w schimę.

W obrzędzie postrzyżyn Antoniego i wysłania go na Atos uczestniczyło niewielu mnichów. Biograf użył w stosunku do nich określenia „бл҇гоговѣины и(х) инокь ѿ монастырскы(х) строитель призвавь ѡтаи" (k. 478v). Słowo „строитель" w języku słowiańskim ma wiele znaczeń, np. ekonom, dozorca, klucznik, opiekun[26]. W tym wypadku termin ten i cała fraza odnosi się do rady starszych mnichów, którzy poufnie uczestniczyli w obrzędzie. W jej skład wchodzili hagioryci, którzy założyli monaster i utrzymywali bliskie kontakty z podobnymi ośrodkami na św. Górze Atos.

Antoni, po otrzymaniu schimy i błogosławieństwa od ihumena Pafnucego, udał się na św. Górę Atos. Biograf — autor żywotu męczennika wskazu-

[25] Terminem „kraje agarańskie" — utworzonym od imienia biblijnej postaci Hagar, służącej i nałożnicy Abrahama — nazywano kraje islamskie. Od Hagar miały pochodzić plemiona arabskie i tureckie. Agaranie — plemię koczownicze w Azji Mniejszej postrzegane było jako „wrogowie Boga". Z czasem nazwa potomków Hagar i plemienia Agaranów została rozciągnięta na kraje tureckie i tatarskie lub zajęte przez Imperium Otomańskie.

[26] И. И. Срезневский, *Материалы для словаря древнерусского языка по письменным памятникам*, Санкт-Петербург 1903, s. 552-554.

je, że Atos znajduje się na końcu Europy nad Morzem Egejskim[27]. „Єсть же сіа в конець Європіи, къ Єгеискои лежима поучинѣ” (k. 478v)[28]. Dla przybyłego z Supraśla mnicha św. Góra Atos stanowiła ogród Bogurodzicy, miejsce modlitw i pokuty zakonników.

Po przybyciu na św. Górę Atos mnich Antoni przedstawił mieszkającym tam ojcom zakonnym swój zamiar oddania życia za Chrystusa. Mnisi atoscy, podobnie jak uprzednio uczynił ihumen Pafnucy, odradzali mu taki rodzaj pokuty. Doświadczeni w życiu zakonnym ojcowie poradzili schimnikowi, ażeby prowadził życie monastyczne zgodnie ze swym powołaniem w skromności, cierpliwości i pokucie. Według nich, sam Bóg wezwie go do męczeństwa i dania świadectwa swej wiary, jeżeli przyjdzie odpowiednia chwila. Następnie ojcowie poradzili mu, ażeby Antoni zamieszkał w wieży św. Sawy Serbskiego. „И ко нѣсть грѣ(х) побѣж(д)ае бл҃г(с)ть б҃жію смиреніем же и слезами и чищенми готовоую мл(с)ть бл҃гаго б҃а притръгнꙋти пооучаваю(т), и въ пирзѣ ст҃го Савы Сръбскаго жити оустраою(т) Антоніа” (k. 478v).

Pojawia się problem: gdzie trafił mnich supraski na św. Górze Atos? W tym czasie znajdowały się tu trzy wieże św. Sawy Serbskiego. Pierwsza była wzniesiona w starym monasterze ruskim, tam gdzie przebywał święty Sawa podczas swego pierwszego pobytu na Atosie. Druga wieża znajdowała się w monasterze serbskim Chilandar, a trzecia w Karies — stolicy republiki atoskiej[29]. Według Anatola Turiłowa, mnich Antoni trafił do kielii[30] w Karies, zwanej „Τυπιχαριό”, która miała swoją regułę i wieżę[31]. Kielia została zbudowana przez św. Sawę, syna króla serbskiego Stefana (imię zakonne Symeon) Nemanji (1167-1196) około 1199 r.[32] Po osiedleniu się

[27] Nazwa Europa nie była powszechnie stosowana w tekstach ruskich. Po raz pierwszy spotykamy ją w opowieści o wojnach z Konstantynopolem Nestora Iskandera z XV w. Por. арх. Леонид (Кавелин), *Повесть о Царьраде (его основании и взятии турками в 1453 году) Нестора Искандера XV века*, „Памятники древней письменности и искусства”, т. XI, Санкт-Петербург 1886, s. 2; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 28.

[28] W żywocie używa się słowo „поучинѣ”, co w języku słowiańskim oznacza otwarte morze, a nie linię brzegową.

[29] Αντώνιος Αιμίλιος Ταχιάος, *Ένα άγιορειτιχό μοναστήρι πού χάθηχε: Ἡ παλαιά Μονή Ρωσιχού, όπως τήν περιγράφει ὁ Βασίλειος Γρηγορόβιτς Μπάρσχυ*, „Ἀφιέρωμα οτή μνήμη τού Σωτήρη Κίσσα”, Θεσσαλονίχη 2001, s. 619; С. Ненадовић, *Осам векова Хиландара. Грађење и грађевине*, Београд 1997, s. 21-23; В. Кораћ, М. Ковачевић, *Монастир Хиландар. Конаци и утврђење*, Београд 2004, s. 58-62.

[30] Kielia (od gr. *κελλίον*) — odizolowany mały budynek z przylegającą kaplicą. Kielia była duchowo, administracyjnie i finansowo zależna od głównego monasteru, pomimo że przebywało w niej nieraz po kilkadziesiąt zakonników.

[31] А. А. Турилов, *Антоний Супрасльский*, s. 680; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 30.

[32] *Манастир Хиландар*, Београд 2000, s. 14-15; Παν. Κ. Χρήστο, *Το άγιον Ὄρος*, Αθήνα 1987, s. 107.

św. Sawy w Chilandarze w 1197 r. mnich serbski dwa lata później opracował własny typikon, opierając się na regule św. Sawy Jerozolimskiego. Ten typikon obowiązywał w kielii w Karies. Nakładał on surowe zasady życia ascetycznego oparte na poście i modlitwie[33]. Kielia i żyjący w niej mnisi cieszyli się dużym autorytetem w republice atoskiej, zwłaszcza w końcu XV i na początku XVI stulecia. Kielię traktowano jako osobny monaster, a mieszkająca w niej wspólnota posiadała własnego przedstawiciela w zgromadzeniu hagiorycykim[34].

Do tego miejsca skierowali ojcowie atoscy mnicha Antoniego zalecając mu, by zamknął się w wieży św. Sawy i przestrzegał obowiązującego tam typikonu. Takie życie miało pomóc zakonnikowi supraskiemu w zbawieniu duszy. „И и(ж) ѿ того оуставленнаго правила и д҃шеспс҃ны(х) ѡнѣ(х) мл҃твь крѣпце дръжати с съвѣщаваю(т)" (k. 478v). Mnisi byli przekonani, że przestrzeganie surowej reguły i pozostawanie w ciągłej modlitwie skłoni schimnika Antoniego do odstąpienia od planu męczeństwa za wiarę. Antoni pozostał w wieży św. Sawy i surowo przestrzegał obowiązującej w niej reguły. Według jego hagiografa, zakonnik przyjął z pokorą taką formę życia i ze łzami oddawał się modlitwie. Jego pobożność była wzorem dla innych przebywających w kielii mnichów. „Ѡн же бл҃гомоу игоу вы ю по(д)кло(н), и въ мл҃твеноую браздоу слезноуж, сѣе пшеницж. И паче злата и непоборимы(х) шлемовь смире(н)а и любве стегноувс ѡржжми съпротивь невидимомоу ставь мч҃тлю" (k. 478v-479).

Po kilku latach pobytu Antoniego na Atosie do kielii św. Sawy dotarły informacje o męczeństwie Jana, który pochodził, według biografa święte-

[33] *Karejski Typikon* — jeden z najważniejszych dokumentów w historii religijnej literatury serbskiej. Na 115 wierszach św. Sawa opracował szczegółowe zasady modlitwy, postu i kultu liturgicznego, które miały być realizowane przez keliotę (mnicha, który mieszka w kielii) w Karies. *Karejski Typikon* był wzorowany na starożytnych zasadach i modlitwach ascetów, którzy żyli na pustyniach w Egipcie, Synaju, Palestynie i Syrii. *Karejski Typikon* wyraził najbardziej podstawowe zrozumienie i przekonania dotyczące istoty ludzkiej. Podczas pobytu św. Sawy w celi w Karies miejsce to było nazywane „słupem ortodoksji", gdzie bez przerwy trwała modlitwa oraz powstawały nowe hymny, pieśni i modlitwy ku chwale Boga w Trójcy Świętej. A. E. Tachiaos, *Le monachisme serbe de Saint Sava et la tradition hésychaste athonite*, „Hilandarski sbornik", Beograd 1966, vol. I, s. 83-89; М. Живојиновић, *Светогорске келије и пиргови у средњем веку*, Београд 1972, s. 91-102; А. Е. Тахиос, *Улога светога Саве у оквиру словенске књижевне делатности на Светој Гори*, „Међународни научни скуп Сава Немањић Свети Сава. Историја и предање. Децембар 1976", Београд 1979, s. 85-89.

[34] Przywilej ten opierał się na sfałszowanym liście patriarchy Antoniego z 1392 r. i tomosie cesarza Manuela Paleologa z 1394 r. Oba dokumenty zostały potwierdzone w 1498 r. przez patriarchę Joachima i w ten sposób uzyskały ważność. А. Фотић, *Света Гора и Хиландар у Османском царству XV-XVII век*, Београд 2000, s. 266-267; *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 31.

go, z serbskiego miasteczka w prowincji macedońskiej okupowanej przez Turków. „Тогда же оубо тогда иже вскіи слоу(х) оудивлющи храбраго Іωанна постизаеть подвизи. Юноша бше съ ѿ благорω(д)нѣиши(х), иже в Македоніи сръбскаго града, и ѿ агарнъ ꙗтъ бывь, и Ха ѿврещис поноуж(д)ень. И многа неоудобьсътрьпима въ единодесети(х) м(с)цохь подъемь томленіа, и добрымь исповеданіемь скончавь теченіе” (k. 479). W żywocie św. Antoniego podano, że młodzieniec Jan nie chciał wyrzec się wiary w Chrystusa i za to został doświadczony jedenastomiesięcznym męczeństwem, a potem go zabito.

Wydarzenie to posiada istotne znaczenie w poznaniu biografii męczennika supraskiego. Jeżeli mnich Antoni opuścił Supraśl przed 1510 r., przed śmiercią ihumena Pafnucego, to przybył on na św. Górę Atos na początku drugiego dziesięciolecia XVI w. Męczeństwo Jana musiało się dokonać po 1510 r. Tymczasem postać męczennika Jana jest bardzo zagadkowa. Nie jest wiadome, na jakiej podstawie A. Turiłow twierdzi, że męczennik Jan pochodził z greckiego miasta Serres, ponieważ żaden Jan z Serres nie występuje w źródłach hagiograficznych[35]. Z początku XVI w. znane były imiona kilku innych męczenników zamordowanych przez Turków: Malachiasza (1500), Jerzego z Serbii (11 lutego 1515 r.), mnicha Jakuba z Kastorii z jego uczniami, diakona Jakuba i mnicha Dionizego (1519)[36]. O męczeństwie którego z nich dowiedział się Antoni? Odrzucając ze względów chronologicznych Malachiasza, możemy brać pod uwagę jedynie męczennika Jerzego i mnicha Jakuba z Kastorii. Ten ostatni jednak nie był Serbem, a w dodatku Jakub z Kastorii był mnichem, o czym z pewnością napisałby biograf św. Antoniego. W tej sytuacji pozostaje jedynie osoba Jerzego z Kratowa[37], miasta macedońskiego uznawanego wówczas za serbskie. Kratow, położony na wschód od Skopje, był znany z bogatych kopalń. Św. Jerzy był obdarzony powszechnym kultem wśród mieszkańców tej prowincji, pomimo że poniósł śmierć męczeńską w Sofii[38].

W żywocie św. Antoniego znajdujemy wiele nieścisłości odnośnie do męczeństwa św. Jerzego. Jego autor pomylił imię serbskiego męczennika, zamieniając imię Jerzy na Jan. O jedenastomiesięcznym męczeństwie młodzieńca Jerzego nie znajdujemy potwierdzenia w jego biografii. Analizując

[35] А. А. Турилов, *Антоний Супрасльский*, s. 680.

[36] *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 34.

[37] П. Дикенов, *Софийски книжовници праз XVI век*, София 1939, s. 58-74; Д. Богдановић, *Житије Георгија Кратовца*, „Зборник историје књижевности”, 1976, књ. 10, s. 203-267; *Мъчение на Георги Нови Софийски от Поп Пейо*, „Старабългарска литература”, т. IV, ред. Кл. Иванова, София 1986, s. 291-308, 608-611; N. M. Vaporis, *Witnesess for Christ. Orthodox Christian Neomartyrs of the Ottoman Period 1437-1860*, Crestwood, New York 2000, s. 45-57.

[38] *Историја српского народа*. Друга књига. *Доба борби за очување и обнову државе*, Београд 1982, s. 23, 105, 498-499.

uważnie życie św. Jerzego, od jego schwytania przez Turków do śmierci, możemy założyć, że jego męczeństwo trwało 11 dni, a nie miesięcy. Prawdziwe są informacje dotyczące rodziców św. Jerzego: Dymitra i Sary, ale nie znajdujemy informacji na temat ich statusu społecznego i zawodowego. Sara i Dymitr z Kratowa nie byli złotnikami. Według Antoniego Tachiaosa, autor życiorysu św. Antoniego pomylił ten fragment żywotu św. Jerzego z danymi odnoszącymi się do zakonnika supraskiego. Według niego, informacje dotyczące dobrego wykształcenia męczennika w młodości i bogatych rodziców, którzy pragnęli uczyć go sztuki złotniczej, dotyczą nie tyle Jerzego, co Antoniego[39]. Ten pogląd greckiego badacza nie znajduje uzasadnienia, albowiem w żywocie św. Jerzego wyraźnie wspomina się, że rodzice wysłali go do Sofii, „aby poznał kunszt złotniczy i biegle wyuczył się rzemiosła"[40]. Ta informacja nie uzupełnia nam wiedzy o pochodzeniu św. Antoniego, który, jak się wydaje, pochodził z bogatej mieszczańskiej rodziny, ale nie ma żadnych danych, ażeby potwierdzić przynależność rodziców do cechu złotników[41].

Historia męczeństwa św. Jerzego włączona do żywotu św. Antoniego Supraskiego pokazuje, że jego autor popełnił wiele błędów. Wynikały one albo z błędnego odczytania starszego pierwowzoru przez kopistę, albo z niedokładnego poznania przekazu ustnego. Bardziej prawdopodobna wydaje się druga teza mówiąca o tym, że autor żywotu św. Antoniego oparł się na słownym opowiadaniu o św. Jerzym, a nie na spisanym źródle[42].

Męczeństwo młodzieńca Jerzego musiało się dokonać podczas pobytu mnicha Antoniego w wieży św. Sawy. Informacja o tym dotarła do kielii poprzez pielgrzymów lub mnichów serbskich albo bułgarskich. Mnich Antoni, słysząc o męczeńskiej śmierci młodzieńca Jerzego zamęczonego przez Turków, podjął decyzję pójścia w jego ślady. Przekaz o Jerzym zakonnik supraski uznał za dany mu znak Boży, ażeby mógł wykonać swój pierwotny zamysł — umrzeć za wiarę chrześcijańską. W tym celu mnich pozostawił kielię, opuścił św. Górę Atos i udał się do Salonik, do jednej z najstarszych cerkwi — Acheiropoietos z V w. „Проче же неоудръжимь бываеть Антоніе, и многое нѣкое въ д҃ши распаленіе пріемле(т). И втораго себѣ положь добры(х) иже въ твари ч(с)тнаго же телеси и крове г҃а нашего

39 *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης*, s. 35.

40 *Żywot świętego Georgiego Nowego*, [w:] *Siedem niebios i ziemia. Antologia dawnej prozy bułgarskiej*, wybór, przekład i wstęp T. Dąbek-Wirgowa, Warszawa 1983, s. 226.

41 Cech taki był w Bielsku na Podlasiu. A. Jabłonowski, *Podlasie,* t. VI, cz. III: *Polska XVI wieku*, „Źródła dziejowe", t. XVII, cz. 3, Warszawa 1910, s. 174.

42 Księga o męczeństwie św. Jerzego została napisana przez ks. Peio (Пейо) między 1516 a 1539 r. П. Дикенов, *Софийски книжовници праз XVI век*, s. 81-83; *Siedem niebios i ziemia...*, s. 226.

Іѵ(с) Х͠а причестникь бывь, Солоунскыи абіе постизаеть гра(д). И въ иже ѿ агарнъ възтоую б͠городичноу ц͠рквь вше(д), и агарнъ събранны(х) и б͠гомръзкое покладаніе сътворющихъ ѡбретъ" (k. 479). Cerkiew Acheiropoietos została zajęta przez Turków i w 1430 r. przerobiona przez sułtana Murada II (1421-1451) na meczet. Murad II polecił na jednej z kolumn cerkiewnych wyrzeźbić napis upamiętniający zdobycie przez niego miasta[43].

Po przybyciu do Salonik schimnik Antoni wszedł do cerkwi Bogurodzicy Acheiropoietos w czasie, kiedy Turcy sprawowali muzułmańskie obrzędy. Prawdopodobnie był to piątek, albowiem w tym dniu muzułmanie zbierali się na nabożeństwa. W czasie muzułmańskiego nabożeństwa Antoni Supraski zaczął się modlić, wykonał znak krzyża i stanął na kolanach: „ч(с)стнаго кр(с)та знаменіе твор, прѣклана же колѣнѣ молшес намнозѣ" (k. 479). Postawę mnicha muzułmanie uznali za obrazę ich religii, schwytali Antoniego i poddali torturom. Zakonnik został zamknięty w więzieniu, pozbawiony pożywienia i picia. „Єго же агарне ємше, пханми и плесницами оутомлють надлъзѣ, та(ж) крѣпцѣ свзавше, єпархоу предавають гра(д)скомоу. Бше(ж) сеи моу(ж) ѡ злобѣсноующоис прелести оужасенъ, и пръвѣе оубо бивь м͠чна, въ темници затворетъ, въ неи же і оубо сътворивъ д͠ни, ничтоже въкоусивъ" (k. 479).

Biograf świętego męczennika używa greckiego terminu „єпархоу", co według terminologii bizantyjskiej oznacza namiestnika prowincji. Termin ten był znany wśród Słowian w tekstach greckich[44]. Określano nim również sędziego. W tym konkretnym przypadku, według A. Tachiaosa, mowa jest o paszy — zarządcy miasta. Według żywotu świętego, to pasza polecił zamknąć Antoniego w więzieniu i pozostawić go bez jedzenia przez dziesięć dni. Później kazał przyprowadzić mnicha przed oblicze sądu, by tam wyrzekł się on wiary chrześcijańskiej. Turcy uważali, że Antoni porzuci prawosławie, jak to uczyniło wielu ówczesnych mieszkańców Salonik. Przyjmując islam, pragnęli oni ratować swe życie lub utrzymać swoją dotychczasową pozycję społeczną[45]. Tymczasem na przesłuchaniu mnich sup-

[43] Ά. Βαχαλοπουλος, *Ίστορία τής Μαχεδονίας 1354-1833*, Θεσσαλονίκη 1969, s. 90-91; B. Δημητριάδης, *Τοπογραφία τής Θεσσαλονίχης χατά τήν έποχή τής τουρχοχρατίας, 1430-1912*, „Έταιρεία Μαχεδονιχών Σπουδών – Μαχεδονιχή Βιβλιοθήχη", Θεσσαλονίχη 1983, άρ. 61, s. 32-33; H. W. Lowry, *Portrait of a City: The Population and Topography of Ottoman Selanik (Thessaloniki) in the Year 1478*, Δίπτυχα, B. Άθήναί 1980-1981, s. 254-292; *Ό νεομάρτυς Άντώνιος ό Καρεώτης*, s. 36.

[44] Αίχ. Χριστοφιλοπούλου, Τό πολίτεμα χαί οί Θεσμοί *τής Βυζαντινής Αύτοχρατορίας 324-1204. Κράτος-διοίχηοη, Οίχονομία-χοινωνία,* Άθήνα 2004, s. 52, 105-106, 227-228; *Ό νεομάρτυς Άντώνιος ό Καρεώτης*, s. 39.

[45] Ά. Βαχαλοπουλος, *Ίστορία τής Μαχεδονίας 1354-1833*, s. 94-98; B. Δημητριάδης, *Ό Kanunnâme χαί οί χριστιανοί χάτοιχοι τής Θεσσαλονίχης γύρω στά 1525*, „Μαχεδονίά", 1979, nr 19, s. 328-376; Н. Тодоров, *Балканският град XV-XIX век: социално-икономическо и демографско развитие*, София 1972, s. 42-49.

raski odmówił przejścia na islam, potwierdził swą wiarę w jedynego Boga i w ostrej formie potępił prześladowanie chrześcijan. Według żywota świętego, mnich nazwał paszę „brudnym psem” i „dziedzicem wiecznego ognia”. „Покивае(ж) м(ч)нкь главѫ, насмѣвааше(с) многомꙋ безѫмію єго, и не б҃гоугo(д)ника, но б҃гопротивника того нарицааше. Не оугож(д)аемь бо бываe(т) въ оубіенми члч(с)кыми и кровопролитіе(м), но мл(с)тнми и вѣрою правою, ꙗко єдинъ б҃г и єдина вѣра, и(ж) въ г҃а нашего Іѵ(с) Х҃а. И не с҃тъно па(ч) песъ єси гнилыи и наслѣ(д)ни(к) ѡгн вѣчнаго” (k. 479v). Antoni, jako Rusin, nie znał języka tureckiego i z pewnością jego rozmowa z paszą i sędzią odbywała się w obecności tłumacza.

Pasza domagał się od sędziego, aby ten skazał Antoniego na śmierć poprzez spalenie. Ten jednak nie wydał wyroku i odesłał mnicha do wyższego sędziego. W tym czasie w Imperium Osmańskim niższy sędzia „kadis asker”, gdy miał wątpliwości w sprawie wyroku, odsyłał podsądnego do wyższego sędziego „kadisa”[46]. Kadis ponownie chciał zmusić Antoniego do wyrzeczenia się wiary chrześcijańskiej. Antoni nie tylko tego nie uczynił, ale swymi gestami pokazał paszy i sędziemu, że pójdą do wiecznego ognia. W reakcji na gesty zakonnika supraskiego sędzia polecił spalić ciało mnicha, a popiół rozrzucić w powietrzu. W ten sposób Turcy chcieli uniknąć sytuacji, w której ciało Antoniego mogło się stać obiektem kultu wśród chrześcijan[47]. „И толико съ(ж)гоша єго, ꙗко и пепе(л) на воздѫ(х) развѣати, да не возм(т) хр(с)тіане останкы телесе є(г)” (k. 479v). Kara skazywania chrześcijan na spalenie była powszechnie stosowana wobec męczenników tej epoki.

Dokładną datę męczeństwa św. Antoniego można ustalić na podstawie danych pośrednich. Na podstawie wiarygodnego żywotu św. Jerzego z Kratowa można przyjąć, że śmierć Antoniego, mnicha supraskiego, nastąpiła po 11 lutym 1515 r. Minęło wiele miesięcy zanim wieść o męczeństwie młodzieńca serbskiego dotarła do Karies. Logiczne jest więc wyznaczenie daty śmierci Antoniego na dzień 4 lutego 1516 r. Ta data dzienna została wpisana do wierszowanego *Prologu*. Zapewne autor żywotu świętego wiedział, kiedy nastąpiło męczeństwo mnicha supraskiego. Tę datę dzienną czcili mnisi suprascy, wpisując św. Antoniego do wykazu świętych na luty. 4 luty został przyjęty jako dzień pamięci św. Antoniego w Cerkwi prawosławnej.

[46] H. Inalcik, *The Rise of the Ottoman Empire*, [w:] *A. History of the Ottoman Empire to 1730*, ed. M. A. Cook, Cambridge University Press 1976, s. 46-47; Н. Тодоров, *Балканският град XV-XIX век: социално-икономическо и демографско развитие*, s. 101-102.

[47] *Ὁ νεομάρτυς Ἀντώνιος ὁ Καρεώτης,* s. 41.

Summary

Saint Anthony, the Martyr of Supraśl

The basic source of information about the life and martyrdom of St. Anthony of Supraśl is his hagiography included in the versed manuscript of Prołog [Prologue] for the months of September-February, which is part of the Aleksy S. Uwarov collection housed at the State Historical Museum in Moscow.

At his ceremony of baptism, the future saint was given the name Onufry. He came from the Polesie region, probably from Bielsk. Onufry had not always been pious; he was known for his violent outbursts, which led to him killing a man. After this unfortunate event, racked with guilt, he thought over his layman's life and decided to repent. In 1508 he was admitted to the monastery of the Annunciation of the Mother of God in Supraśl.

Onufry decided to travel to Muslim countries and die for Christ. Therefore he asked Hegumen Pafnucy to allow him to go to Mount Athos, the Holy Mountain where he could discuss his decision with the pious monks there. During the ceremony of the Tonsure to the Great Schema, Onufry was given the name Anthony and received the Hegumen's blessing to go to Mount Athos.

After spending a few years on Mount Athos, when news of the martyrdom of George of Kratovo reached the monastery, Anthony the Monk decided to follow in his footsteps. To this end, leaving his kielia (monk's cell), he set out for Thessaloniki. There he entered the church of the Acheiropoietos—converted into a mosque—when the Turks were participating in their Muslim ritual, he crossed himself, knelt down and began to pray. The Turks tortured him and then burned his body and threw the ashes in the air. The Orthodox Church celebrates St. Anthony's Day on 17 February.

Змест

Святы Антон, супрасльскі мучанік

Асноўнай крыніцай для вывучэння жыцця і пакутніцтва святога Антона Супрасльскага з'яўляецца яго жыціе, спісанае на ўстаўных аркушах у рукапісны вершаваны Пралог на месяцы верасень-люты, які захоўваецца ў калекцыі графа Аляксея Сяргеевіча Уварава Дзяржаўнага гістарычнага музея ў Маскве.

Будучы святы пры хрышчэнні атрымаў імя Ануфры. Паходзіў ён з Падляшша, праўдападобна з Бельска. Ануфры не заўсёды жыў набожна, вылучаўся неўтаймаваным норавам, што прывяло яго да забойства чалавека. Пасля гэтага трагічнага здарэння, у пачуцці глыбокай віны, перадумаў ён сваё свецкае жыццё і рашыў пакаяцца. У Дабравешчанскі манастыр у Супраслі юнак быў прыняты пасля 1508 года.

Ануфры вырашыў адправіцца ў паняволеныя мусульманамі краіны, каб там памерці за Хрыста. Папрасіў тады ігумена Пафнуція дазволу падацца на святую гару Афон, каб там пагаварыць аб сваім намеры з набожнымі манахамі. Ігумен пастрыг Ануфрыя ў вялікую схіму з імем Антон і блаславіў на падарожжа.

Пасля некалькіх гадоў пражывання на Афоне, калі прыйшла вестка пра пакутніцкую смерць Георгія Кратаўца, манах Антон прыняў рашэнне пайсці яго следам. Пакінуў ён сваю келлю і адправіўся ў Салунь. Там увайшоў у царкву Багародзіцы Ахірапіітос, замененай на мячэць, у якой свае абрады спраўлялі туркі, перахрысціўся, стаў на калені і пачаў маліцца. Туркі падверглі манаха катаванням, потым спалілі ягонае цела, а попел рассеялі на ветры. Дзень памяці св. Антона Праваслаўная царква ўшаноўвае 17 лютага.

Antoni Mironowicz – prof. dr hab., pracownik naukowy Uniwersytetu w Białymstoku, kierownik Katedry Historii Europy Środkowo-Wschodniej. Tematyka badań: historia Kościoła wschodniego w Europie Środkowo-Wschodniej, stosunki narodowościowe i etniczne w Europie Środkowo-Wschodniej, kultura religijna społeczeństw pogranicza.

artykuły

Piotr Chomik
(Białystok)

Działalność piśmiennicza monasterów prawosławnych w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI wieku

Na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej, ale też na Rusi Moskiewskiej, monastery były głównymi posiadaczami zbiorów książkowych, chociaż zachowane źródła nie mówią zbyt wiele o charakterze i liczebności zbiorów w odniesieniu do wieku XVI. Uwaga ta nie dotyczy oczywiście monasteru supraskiego.

Zainteresowanie książką w ruskim środowisku Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI w. było dość znaczne. Olbracht Gasztołd właśnie w tym okresie wśród 71 ksiąg miał 21 ruskich, w tym latopis kijowski i dzieła Jana Złotoustego. Również jego ruski sekretarz Bohdan Michajłowicz Siemaszko posiadał księgozbiór. Bogatą bibliotekę posiadali w Słucku Olelkowiczowie. W Wilnie pojawili się handlarze książek: Hawryła (mógł sprowadzać książki dla miejscowych Rusinów) i Wojtek Litwin utrzymujący kontakty handlowe z Poznaniem. O wzroście zapotrzebowania na książki świadczy też wydanie Ewangeliarza pouczającego i Psałterza przez zabłudowską oficynę wydawniczą ufundowaną przez Grzegorza Chodkiewicza[1].

Mieczysław Gębarowicz twierdził, że na początku lat 60. XVI w. w różnych kręgach w WKL powstała myśl założenia ruskiej typografii, drukującej książki cyrylicą dla wielkiej liczby ludności prawosławnej w tym państwie. Badacz ten przytaczał wypowiedź Ambrożego Frolicha, wiedeńskiego wydawcy, który na podstawie relacji Polaków twierdził, jakoby biskup warmiński Stanisław Hozjusz nakazał drukować na Litwie Biblię oraz inne książki cyrylicą, a pomoc w tym dziele obiecali mu Radziwiłłowie[2]. Anna Choroszkiewicz odnosząc się do tej sprawy stwierdziła, że rzecz nie w tym, że zamiar się nie powiódł; ważniejsza była okoliczność, że w dążeniu do założenia drukarni ksiąg cyrylickich prawosławne klasztory i kijowskie władze duchowne były zgodne z magnatami litewskimi, jeszcze niedawno prawosławnymi. Ci drudzy w kultywowaniu języka ruskiego widzieli środek obrony przed wciąż narastającą siłą państwa moskiewskiego.

[1] A. L. Choroszkiewicz, *O misji Izajasza do Moskwy — raz jeszcze*, [w:] *Aetas media, aetas moderna*, Warszawa 2000, s. 406-407; M. B. Topolska, *Społeczeństwo i kultura w Wielkim Księstwie Litewskim od XV do XVIII wieku*, Poznań — Zielona Góra 2002, s. 85, 87, 89.

[2] M. Gębarowicz, *Iwan Fiedorow i jego działalność w latach 1569-1583 na tle epoki*, „Roczniki Biblioteczne", Warszawa 1969, R. XIII, s. 47.

Władze duchowne mogły dostrzegać tutaj sposób na przeciwstawienie się narastającej propagandzie luterańskiej i kalwińskiej[3].

Biblioteki pełniły w monasterach ważną funkcję duchową i oświatową. Pośród bibliotek monasterów Wielkiego Księstwa Litewskiego najczęściej wymienia się biblioteki monasterów Zwiastowania NMP w Supraślu, Trójcy św. w Wilnie, Trójcy św. w Słucku, Zaśnięcia NMP w Żyrowicach, monasteru leszczyńskiego koło Pińska i monasteru ławryszewskiego. Z kulturą monastyczną związana była też biblioteka połockiego soboru św. Zofii[4].

Celem artykułu jest omówienie działalności piśmienniczej monasterów w Wielkim Księstwie Litewskim. Niewątpliwie ogromny wkład w kulturę słowiańską posiadał monaster Zwiastowania NMP w Supraślu. Jego kulturotwórcza rola wielokrotnie była przedmiotem zainteresowania badaczy.

Z działalnością piśmienniczą monasteru supraskiego ściśle związana jest postać Mateusza Joanowicza Dziesiątego. Informacje o jego osobie pochodzą z autobiograficznej notki, jaką pozostawił na końcu swego znakomitego dzieła *Dziesiatagław*[5]. Mateusz Joanowicz urodził się w Toropcu, w pobliżu granicy Litwy i Moskwy, był dziesiątym synem swoich rodziców. Wszyscy jego bracia byli mnichami, a trzy siostry — mniszkami. Jednak — jak twierdził Aleksander Naumow — sam Mateusz prawdopodobnie do końca życia nie przyjął święceń mniszych. Pracę kopisty, a także redaktora i tłumacza rozpoczął w Wilnie, a zakończył w monasterze w Supraślu[6]. Jego *Dziesiatagław* obejmuje niemal wszystkie księgi bib-

[3] A. L. Choroszkiewicz, *O misji Izajasza...,* s. 407.

[4] Biblioteka soboru św. Zofii w Połocku została zniszczona podczas wojen inflanckich w l. 1558-1582. Część jej księgozbioru znajduje się dzisiaj w Bibliotece Narodowej w Warszawie (wśród nich m.in. odpis *Pielgrzymki ihumena Daniela do Ziemi Świętej*) oraz w bibliotece Uniwersytetu we Lwowie. В. Цыбуля, *Бібліятэка Полацкага Сафійскага сабора*, [w:] *Вялікае Княства Літоўскае. Энцыклапедыя*, Мінск 2007, т. 1, s. 327-328; І. Саверчанка, *Aurea mediocritas. Кніжна-пісьмовая культура Беларусі: адраджэнне і ранняе барока*, Мінск 1998, s. 23, 37.

[5] Rękopis przechowywany jest dzisiaj w Bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu, gdzie trafił w 1910 r. С. Темчин, *Роль Матвея Десятого в православной культуре Великого Княжества Литовского*, „Latopisy Akademii Supraskiej", Białystok 2010, t. 1: *Prawosławni w dziejach Rzeczypospolitej*, red. U. Pawluczuk, s. 27-28.

[6] Brat Mateusza Dziesiątego, Eutymiusz, był przełożonym monasteru św. Jana Chrzciciela w Połocku w pierwszej dekadzie XVI w., inny brat, Nicefor — ihumenem monasteru chutyńskiego w Nowgorodzie, a siostra Eufrozyna — przełożoną w monasterze św. Jana Chrzciciela w rodzinnych Toropcach. A. Naumow, *Monaster supraski jako jeden z głównych ośrodków kulturalnych Rzeczy*pospolitej, [w:] *Z dziejów supraskiego monasteru. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej „Supraski monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy i jego historyczna rola w rozwoju społeczności lokalnej i dziejach państwa" (Supraśl — Białystok, 10-11 czerwca 2005 r.),* Supraśl — Białystok 2005, s. 107-108, przyp. 18, s. 114.

lijne z wyjątkiem Pięcioksięgu i ksiąg historycznych. Zawiera natomiast niebiblijną mądrościową księgę Meandra i słowniczek niezrozumiałych słów. Psałterz zamieszczony został w wersji liturgicznej, Apokalipsa została umieszczona przed Dziejami i Listami Apostolskimi. Kodeks zawiera również część typikonową[7].

Kodeks Mateusza Dziesiątego został szczegółowo opisany przez Mikołaja Nikołajewa[8]. Ostatnio postać Mateusza Dziesiątego i jego znaczenie dla kultury piśmienniczej WKL opisał też Siergiej Tiemczin z Wilna[9].

Mateusz pracował nad *Dziesiatagławem* pięć lat — od 1502 do 1507 roku. Jak sam pisze we wspomnianej notce autobiograficznej, pracę rozpoczął, gdy wielkim księciem litewskim był Aleksander Jagiellończyk, który zmarł w 1506 r., na rok przed ukończeniem pracy nad *Dziesiatagławem*. Znamienne, że Mateusz wynosi jego tytuł wielkoksiążęcy na początek, przed królewski: „przy wielkim kniaziu Aleksandrze, będącym królem".

Mateusz Dziesiąty był znakomitym kopistą — jego pismo emanuje delikatnością, a zdobienie ksiąg jest bogate i urozmaicone. Charakter pisma ulega zmianom wraz z postępem pracy. Czasem pismo jest drobniejsze (wielkość liter 2-2,5 mm), czasem grubsze i większe (wielkość liter 3 mm). W pewnej mierze było ono pochodną jakości atramentu i piór. W manuskrypcie na ostatnich stronach można zauważyć inne pismo, które usiłuje być podobne do podstawowego. Możliwe, że było to pismo ucznia.

Na każdym arkuszu 35 wierszy tekstu jest tak umiejscowione, że zostawiają szerokie marginesy. Marginesy zawierają sporo uwag zarówno samego kopisty, jak i późniejszych właścicieli rękopisu. Sam pisarz oznacza na marginesach numery rozdziałów i wersetów, odnośniki do tekstów bliźniaczych, wstawiane są słowa opuszczone w trakcie przepisywania, znaki kryptograficzne, rysunki ręki z odchylonym palcem wskazującym i uwagi o uncjałach (cynobrem na górnym i dolnym marginesie). Papier datowany jest filigranami „Byczej głowy" z 1496 r. i „Korony" z 1506 r.

Kodeks charakteryzuje piękne pismo, szerokie marginesy, równomierne podmiany brązowego i czerwonego atramentu. W drugiej części rękopisu, w części nowotestamentowej, tekst jest ponadto napisany złotem i niebieską farbą. Złotem są wyróżnione cytaty ze Starego Testamentu oraz słowa i kazania Jezusa Chrystusa, zaś farbą niebieską oznaczone są uwagi wprowadzające język potoczny. Tak więc strony Starego Testamentu zachwy-

[7] Tamże, s. 108.

[8] M. Nikołajew, *Dziesiatagław. 500 lat księgi z Supraśla*, „Przegląd Prawosławny", 2007, nr 2, www.przegladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=1419&id=8 [data dostępu 18.01.2012]. Por.: Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі духоўнай спадчыны і культурных сувязей Беларусі XV — сярэдзіны XVII ст.*, Мінск 2008, s. 81-84.

[9] С. Темчин, *Роль Матвея Десятого...*, s. 27-36.

cają subtelną i harmonijną ornamentacją, zaś strony Nowego Testamentu urzekają bogactwem i finezją sztuki ornamentalnej kopisty. Mistrzostwo kaligraficzne Mateusza Dziesiątego przejawiało się również w tym, że napisany wiersz wykorzystuje do ornamentacji, czego przykładem może być fraza: „Величит душа Моя Господа, и возрадовася Дух мой о Бозе Спасе моем"; w pętlach i zawijasach liter tego tekstu ukryte są litery imienia „Matfiej I". Tytuł Ewangelii od Łukasza napisany jest po grecku na czerwono. Liczne tytuły w postaci monogramów, znakomite przykłady sztuki kaligraficznej tworzą część ornamentyki rękopisu. Do tego kopista wyróżnia tytuły zmieniając kolor atramentu. Czasem są one czerwone, czasem złote, czasem niebieskie, czasem zaś są łączone, tzn. trzy litery niebieskie, jedna złota itd.

Główne elementy zdobnicze rękopisu tworzą zarówno malowane zakładki i inicjały (litery początkowe), jak również miniatury na początku Psałterza. W rękopisie jest sporo inicjałów i są one różnorakie. Niektóre są duże i nałożone na rysunki, inne są skromniejsze i mniejsze. Prócz inicjałów delikatnych, zdobionych cynobrem (lub złotem; niektóre są wzbogacone dekoracyjnymi odrostami i różnobarwnymi kreskami), w manuskrypcie jest ponad 250 wielkich malowanych i pozłacanych inicjałów. Czasem są one bardziej skupione (np. na arkuszu 208 — siedem po kolei, na wąskim lewym marginesie). Na początku wielkich rozdziałów tekstu jest umieszczonych 20 kolorowych winietek z floresami w stylu bizantyjskim. Na arkuszu 173 znajduje się minitryptyk, którego treść nawiązuje do starożytnych wzorów i oparta jest na apokryfie *Како написася царем Давидом Псалтирь*. Górna część ilustruje pomazanie Dawida i pisanie Psałterza, dwie pozostałe — wykonanie Psałterza: na środkowej król Dawid śpiewa pierwszy psalm w otoczeniu muzyków, z lewej strony kapłan Jedytun uczy młodzieńców tańczyć; na dolnej również nauka tańców pod okiem innego kapłana, Asafa, i grupa osób śpiewających psalmy. Figury kapłanów w obu scenach znajdują się na lewym marginesie arkusza.

Mateusz Dziesiąty był nie tylko znakomitym dekoratorem, ale również szczególnie solidnym i wykształconym kopistą. Popełnione gdzieniegdzie przeoczenia i pomyłki poprawione zostały bądź w samym tekście, bądź też na marginesie z czerwonym odnośnikiem. Pisownia różnych części manuskryptu wykazuje zróżnicowanie w zależności od pisowni użytych do kopiowania ksiąg. Język staro-cerkiewno-słowiański wszędzie jest czysty, lokalne osobliwości są bardzo rzadkie, najczęściej przejawiają się one w zaimkach *tobie*, *sobie*.

Redaktor *Dziesiatagławu* Mateusz Joanowicz informuje, że podjęcie pracy umożliwił mu wielmoża, pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego Fiodor. Wzmianka w dopisku jednym ciągiem o wielkim księciu, metropolicie, wojewodzie wileńskim i pisarzu (ostatni był również sekretarzem wielkiego

księcia), którego Mateusz poprosił o zwolnienie z innych obowiązków gwoli pracy nad książką, wydaje się być nieprzypadkowa. Kancelaria wielkoksiążęca w początku XVI w. składała się z dwóch pionów: ruskiego i łacińskiego, pisarze podlegali bezpośrednio kanclerzowi, a stanowisko kanclerza — kierownika kancelarii, depozytariusza wielkiej pieczęci państwowej — z mocy tradycji piastował wojewoda wileński (w tym przypadku Mikołaj Radziwiłł). Kimże był pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego Fiodor? Arcybiskup Filaret (Gumilewski), który badał tę sprawę uważał, że Mateuszowi Dziesiątemu patronował pisarz Fiodor Grigoriewicz, dzierżawca stokliski, który w latach 1494-1495 bywał w Moskwie z delegacją litewską w sprawie rozmów o ślubie Heleny z Aleksandrem Jagiellończykiem. Jednak Filaret omyłkowo sądził, że pisarz Fiodor Grigoriewicz i pisarz delegacji litewskiej do Moskwy w 1508 r. Fedko Swiatosza to ta sama osoba. W rzeczywistości Fedko Swiatosza był pisarzem króla Zygmunta I w latach 1508-1511, natomiast pisarz Fiodor Grigoriewicz zmarł w 1502 r., gdy kopiowanie *Dziesiatagławu* bądź się jeszcze nie zaczęło, bądź było w powijakach. Czy był on opiekunem Mateusza? Całkowicie wykluczyć się tego nie da. Jednak bardziej prawdopodobna wydaje się być osoba innego pisarza. To Fiodor Januszewicz, syn pisarza Januszka, który był pisarzem i sekretarzem królewskim w latach 1486-1507. Wiadomo, że na początku 1507 r. Fiodor Januszewicz wniósł okazały datek na wileńską świątynię Narodzenia Bogarodzicy. Jego zgoda na zwolnienie Mateusza z innych obowiązków umożliwiła rozpoczęcie pracy nad redagowaniem kompletu ksiąg biblijnych. Nie należy jednak twierdzić, że Mateusz, redagując swój zbiór, pracował na zlecenie któregoś z możnowładców WKL, bowiem notka z Posłowia *Dziesiatagławu* jednoznacznie wskazuje, że Mateusz podjął pracę z własnej inicjatywy[10].

Niekiedy można spotkać twierdzenia, że powodem przeniesienia się Mateusza z Wilna do Supraśla było pogorszenie się położenia prawosławnych w Wilnie po śmierci Aleksandra Jagiellończyka i po objęciu tronu wielkoksiążęcego przez Zygmunta Starego, który — jak pisał M. Nikołajew — był daleki od popierania biblijnych inicjatyw swych prawosławnych poddanych[11]. Nie wydaje mi się, by było to stwierdzenie odpowiadające prawdzie, a co za tym idzie nie mogło być powodem opuszczenia Wilna przez Mateusza Dziesiątego. Już S. Tiemczin zauważył, że Mateusz, pracując w Wilnie, nie dysponował odpowiednim materiałem biblijnym i był zmuszony dostosować swą pracę do posiadanych źródeł[12]. Może zatem

[10] M. Nikołajew, *Dziesiatagław...*; С. Темчин, *Роль Матвея Десятого...*, s. 29-30. Por.: Филарет (Гумилевский) *Библейскее книги 1507 года*, „Известия русского языка и словесности Императорской Академии наук", Москва 1860, т. 8, ч. 2, s. 144-150.

[11] M. Nikołajew, *Dziesiatagław...*

[12] С. Темчин, *Роль Матвея Десятого...*, s. 30.

przeniósł się do Supraśla w poszukiwaniu nowych źródeł niezbędnych do dokończenia pracy nad *Dziesiatagławem*? Potwierdzeniem tej hipotezy może być fakt, że w Supraślu Mateusz korzystał z wielu południowosłowiańskich oryginałów biblijnych, czego odbiciem jest część zbioru powstała właśnie tutaj: Meandry, księga Jezusa Syracha, Psałterz, Nowy Testament oraz ustaw cerkiewny i teksty liturgiczne[13].

Mateusz Dziesiąty miał też swój udział przy powstaniu antologii homiletycznej *Izmaragd*. A. Naumow pisał, że *Izmaragd* ze zbiorów supraskich wyszedł spod pióra kopisty Iwana Proskury w 1593 r., a przechowywany obecnie w Wilnie tekst jest antygrafem tekstu Proskury[14]. Jednak S. Tiemczin ustalił, że Mateusz Dziesiąty był autorem idei opracowania trzeciej litewskiej redakcji *Izmaragda*, a tekst przechowywany w Wilnie jest najbardziej reprezentatywną kopią tej redakcji pochodzącą z monasteru supraskiego[15].

Jak stwierdził to już S. Tiemczin — Mateusz Dziesiąty był ważną postacią w dziejach prawosławnej kultury WKL w ogóle. Przede wszystkim należy podkreślić rolę Mateusza Dziesiątego jako biblisty. Zajmuje on czołowe miejsce wśród wschodniosłowiańskich pisarzy zajmujących się kompletowaniem cerkiewnosłowiańskich wersji ksiąg Starego i Nowego Testamentu. W owym czasie nie było jeszcze jednego cerkiewnosłowiańskiego kompletu ksiąg biblijnych. Przed Mateuszem Dziesiątym pracę nad księgami biblijnymi na obszarze zamieszkałym przez wschodnich Słowian podjęli jedynie Iwan Czarny około 1487 r. w Moskwie i arcybiskup nowogrodzki Gennadiusz w 1499 r. Następnym w kolejności chronologicznej biblistą wschodniosłowiańskim jest właśnie Mateusz Dziesiąty. Łatwo zauważyć, że jest on pierwszym biblistą Wielkiego Księstwa Litewskiego — podjął swą pracę w niespełna 16 lat po Iwanie Czarnym. Kolejnym biblistą pochodzącym z obszaru WKL, dopiero w 10 lat po zakończeniu pracy nad *Dziesiatagławem*, był Franciszek Skaryna[16].

Osoba Mateusza Dziesiątego jest też istotna w dziejach funkcjonowania skryptorium w monasterze. Istnienie skryptorium przyjmują praktycznie wszyscy badacze dziejów monasteru. Faktem jest, że już pierwszy ihumen

[13] Tamże, s. 32.

[14] A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 109.

[15] С. Темчин, *Роль Матвея Десятого...*, s. 33. Por.: Н. Морозова, С. Темчин, *Древнейшие рукописи Супрасльского Благовещенского монастыря (1550-1532 гг.)*, [w:] *Z dziejów monasteru supraskiego: materiały międzynarodowej konferencji naukowej „Supraski monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy i jego historyczna rola w rozwoju społeczności lokalnej i dziejach państwa" (Supraśl — Białystok, 10-11 czerwca 2005 r.)*, Białystok 2005, s. 131; С. Темчин, *Матвей Десятый и составление третьей (литовской) редакции Измарагда*, „Slavistica Vilnensis 2005-2009, Kalbotyra", Vilnius 2010, t. 54 (2), s. 169-178.

[16] С. Темчин, *Роль Матвея Десятого...*, s. 29.

Pafnucy Sieheń redagował zaginiony pergaminowy pomiannik (synodik) klasztorny, który był prawdopodobnie najstarszym rękopisem pochodzącym z Supraśla. To jednak Mateusz Dziesiąty praktycznie jako pierwszy rozpoczął działalność rzeczywistego skryptorium pracując w nim razem z uczniem, który naśladował charakter pisma Mateusza. To spod ręki tego anonimowego ucznia wyszedł niewielki fragment *Dziesiatagławu* (karty 299-303) i późniejsze dodatki do tego dzieła zawierające teksty służb cerkiewnych na święta, przy których uczeń Mateusza Dziesiątego wykonał większość pracy[17].

Dla rozwoju działalności bibliotecznej i piśmienniczej monasteru supraskiego ogromne znaczenie miała osoba archimandryty Sergiusza Kimbara, sprawującego swą funkcję w latach 1532-1565. W okresie do 1532 r. w monasterze supraskim znajdowało się 56 ksiąg liturgicznych, stanowiących kompletny zbiór niezbędny do odprawiania nabożeństw. Pośród ksiąg liturgicznych najwięcej było Psałterzy — 13 egzemplarzy i Miniei — 12 egzemplarzy. Już w pierwszym okresie istnienia biblioteki duża była liczba ksiąg „do czytania". Było ich 67. Oprócz wymienionych rodzajów ksiąg, w pierwszych latach istnienia monasteru — do 1532 r. — w bibliotece znajdowało się też 6 tomów kanonów i ustawów cerkiewnych[18]. Za czasów archimandryty Sergiusza biblioteka powiększyła się o 74 tomy. Oprócz tych pozycji później do księgozbioru dodano trzy tomy przepisane w monasterze oraz trzy tomy, które znalazły się w bibliotece supraskiej po śmierci „Jacka podskarbiego bywszego"[19]. W sumie w ciągu 25 lat (1532-1557) zbiór powiększył się o 80 tomów. Dla wieku XVI był to szybki przyrost liczby woluminów, co świadczy o wielkim znaczeniu ksiąg w monasterze supraskim.

Dokładną analizę stanu księgozbioru supraskiego w czasach archimandryty Sergiusza przeprowadził niedawno S. Tiemczin[20]. Dzięki jego pracy możliwe jest pełne odtworzenie zbioru supraskiego we wczesnym okresie jego istnienia oraz zbadanie i identyfikacja późniejszych nabytków biblioteki supraskiej dokonanych w XVII-XIX ww.

Spośród 80 pozycji, które wzbogaciły bibliotekę monasterską w czasach archimandryty Sergiusza, Tiemczin wyszczególnił 27 zachowanych do dzisiaj kodeksów. W większości są one przechowywane w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie. Liczba ta stanowi praktycznie trzecią

[17] Tamże, s. 32.

[18] Ł. Szczawińska, *Kultura wydawnicza monasteru supraskiego w pierwszych latach jego istnienia*, tł. P. Chomik, „Cerkiewny Wiestnik“, Warszawa 1999, z.3, s. 8-9.

[19] *Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси, издаваемый при управлении Виленского учебного округа* (dalej: *АСД*), Вильна 1870, t. IX, s. 55; Ł. Szczawińska, *Kultura wydawnicza*, s. 9.

[20] С. Темчин, *Рукописи кимбаровского собрания Супрасльского Благовещенского монастыря (1532-1557 гг.),* „Knygotyra", Vilnius 2010, t. 54, s. 173-185.

część zbioru w omawianym okresie. Spośród 27 kodeksów 11 zostało prawdopodobnie zredagowanych wcześniej, a do monasteru trafiły z miejsc swego pierwotnego przechowywania. Wśród tych ksiąg były pozycje należące wcześniej do metropolity Józefa Sołtana, Sapiehów. Darczyńcą musiał być Paweł Iwanowicz Sapieha, lecz ofiarowana księga — pouczenia Teodora Studyty — należała wcześniej do jego ojca Iwana Siemionowicza Sapiehy (ok. 1450-1517), o czym świadczy notatka na kolofonie informująca, że kopistą był służka Iwanczyk z polecenia pana Iwana Siemionowicza. Jak stwierdził S. Tiemczin, oczywiste jest, że ani metropolita Józef Sołtan, ani Iwan Sapieha nie mogli być osobiście ofiarodawcami tych ksiąg do monasteru, bowiem zmarli wcześniej niż sformowana została opisywana część księgozbioru. I jeżeli w przypadku Sapiehów można ustalić osobę prawdopodobnego darczyńcy, to nie wiadomo kto mógł ofiarować Pięcioksiąg, skopiowany wcześniej na polecenie metropolity Sołtana w wileńskiej cerkwi Zaśnięcia NMP przez diaczka Fiodora czy zbiór innych ksiąg starotestamentowych z wyrysowanym na pierwszej karcie herbem Sołtanów[21].

Warto dodać, że nie udało się S. Tiemczinowi odnieść siedmiu supraskich rękopisów, datowanych wcześniej niż na ostatnią tercję XVI w., do jakiejkolwiek pozycji opisu biblioteki z 1557 r. Trzy z nich pojawiły się w Supraślu zdecydowanie później niż w 1557 r., a cztery z nich, określane przez Tiemczina na okres pomiędzy drugą tercją a trzecią ćwiercią XVI w., mogły być napisane już po 1557 r., ale jeszcze w czasach archimandryty Sergiusza[22].

Należy też zwrócić uwagę na książki, które pojawiły się w bibliotece monasterskiej pod koniec XVI w. Kopista Iwan Proskura był autorem kodeksu *Żywot Barlaama i Joasafa*, przy sporządzeniu którego korzystał ze znajdującego się już w bibliotece monasterskiej tekstu zawierającego żywot obu świętych[23]. Mniej więcej w tym samym czasie co Proskura (koniec XVI w.) w monasterze działali inni kopiści — mnich Atanazy, autor kopii homiliarza Jana Złotoustego oraz diakon Onufry, który przepisał *Złotostruj*, korzystając zapewne z wcześniejszych wersji tego zbioru znajdujących się w bibliotece[24].

21 Tamże, s. 178, 180-181.

22 Sześć spośród siedmiu rękopisów przechowywanych jest w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk, a jeden w Bibliotece Narodowej w Mińsku. Trzy pierwsze (późniejsze chronologicznie) noszą sygnatury: LMAB F. 19-178; F. 22-79; Biblioteka Narodowa Białorusi w Mińsku 091/276K. Cztery kolejne: LMAB F. 19-63, 67, 78, 83. С. Темчин, *Рукописи кимбаровского собрания...*, s. 181.

23 A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 109; Н. Морозова, С. Темчин, *Древнейшие рукописи...*, s. 128.

24 LMAB, F. 19-257, F.19-238; A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 108.

W monasterze supraskim powstawała też literatura polemiczna. W Kijowie zachował się rękopis z 1656 r., w którym zgromadzono osiem takich dzieł z lat 1511, 1534, 1546, 1581, 1586 i z początku XVII w. Niektóre fragmenty dzieł z tego zbioru zostały później powtórzone w drugiej redakcji dzieł polemicznych zredagowanej w 1578 r. i przepisanej w 1580 r. W monasterze przechowywano także antyprotestanckie *Списание против Лютров* napisane przez o. Eustachego w 1570 r. pod wpływem nauk starca Artemiusza[25].

W monasterze podejmowano próby tłumaczeń tekstów z języka greckiego, łacińskiego, hebrajskiego czy staro-cerkiewno-słowiańskiego na język ruski, wzbudzając krytykę ze strony protestantów[26].

Bogactwo zbiorów biblioteki supraskiej powodowało, że korzystali z niej uczeni epoki, np. Maciej Stryjkowski. W monasterze bywali też znani działacze religijni: starzec Artemiusz, książę Andrzej Kurbski czy kanclerz litewski Ostafi Wołłowicz[27].

Najbardziej znane dzieło Macieja Stryjkowskiego *Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i wszystkiej Rusi* została wydana w Królewcu w 1582 r. Był to pierwszy drukowany zarys dziejów Europy Wschodniej do 1581 r. oparty na kronikach Jana Długosza, Macieja Miechowity oraz na licznych kronikach rękopiśmiennych. Innym znanym dziełem Stryjkowskiego jest księga *O początkach... sprawach rycerskiego sławnego narodu litewskiego*, wydana w 1577 r., będąca opisem dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, oparta na wielu latopisach, między innymi *Kronice Bychowca*.

Kronika Polska, Litewska... napisana w języku polskim szybko zyskała ogromną popularność i utrzymała ją do końca XVIII w. Stryjkowski przedstawił dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego zgodnie ze swą wiedzą historyczną. Różne redakcje *Kroniki Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego*, w tym *Kronikę Bychowca* uważał za ruskie latopisy i dawał im dużą wiarę. Pomijając jednak — jak zauważył Oleg Łatyszonek — niemal całą przedlitewską historię ziem białoruskich, a zwłaszcza całkowicie błędnie przedstawiając dzieje Połocka, zadał ruskiej świadomości historycznej tych ziem poważny cios. Nie był jednak Stryjkowski, co należy podkreślić, świadomym fałszerzem historii[28].

25 A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu,* Białystok 1998, s. 14-17; tenże, *Związki literackie Kijowa z monasterem supraskim w XVI wieku*, „Slavia Orientalis", Warszawa 1989, R. 38, z. 3-4, s. 541-542.

26 A. Mironowicz, *Życie monastyczne...*, s. 16; A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 109.

27 A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 92-93; A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 109.

28 O. Łatyszonek, *Od Rusinów Białych do Białorusinów*, Białystok 2006, s. 298-299. Na temat twórczości historycznej M. Stryjkowskiego zob.: D. Dąbrowski, *Romanowicze w Kronice polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi Macieja Stryj-*

Już A. Rogow zauważył, że Stryjkowski nie osiągnąłby celu, gdyby nie pomoc magnatów, którzy otwierali przed nim drzwi swoich bibliotek. W tym kontekście Rogow wymienia książąt Zasławskich, Olelkowiczów oraz Chodkiewiczów, dzięki którym mógł korzystać z biblioteki monasterskiej[29].

O tym, że Stryjkowski korzystał z opieki Chodkiewiczów dowiadujemy się z jego *Kroniki*. Narzeka w niej bowiem, że podczas pobytu na dworze Chodkiewiczów w Choroszczy zaginęły mu utwory i materiały, z których czerpał wiadomości do swej pracy[30].

Nawiązanie kontaktów z Chodkiewiczami opisał też Antoni Mironowicz. Po raz pierwszy Stryjkowski zetknął się z nimi podczas służby wojskowej w Inflantach. Wraz z Janem Hieronimem Chodkiewiczem brał udział w działaniach wojennych. Jan Chodkiewicz nie tylko zaopiekował się młodym pisarzem, ale pomógł mu w dotarciu do cennych rękopisów. Sam Chodkiewicz również gromadził latopisy znając ich wartość dla poznania dziejów. Wkrótce po wojnie inflanckiej i pobycie w Turcji w 1575 r. Stryjkowski powrócił na Litwę do dóbr Chodkiewiczów. Związek z nimi musiał być silny, bowiem kolejne swe dzieło poświęcone wydarzeniom związanym z koronacją Henryka Walezego — *Przesławnego wjazdu do Krakowa i pamięci godnej koronacyjnej Henryka Walezego ... opisanie* — zadedykował Aleksandrowi Chodkiewiczowi, staroście grodzieńskiemu, którego śmierć odnotował w *Kronice*[31]. Chodkiewiczowie imponowali Stryjkowskiemu jako mecenasi kultury. To o nich pisał, że mają „biegłość mądrą nauk wyzwolonych i wspaniałość umysłów Herosów onych". Docenił również Stryjkowski Grzegorza Chodkiewicza, któremu poświęcił utwór *Napis na grobie J.W.P Grzegorza Chodkiewicza pana wileńskiego, najwyższego hetmana Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wkrótce jednak —

kowskiego (ze szczególnym uwzględnieniem kwestii genealogicznych), „Senoji Lietuvos Literatūra", Vilnius 2006, kn. 22, s. 143-183; Я. С. Глінскі, *Канструяванне вобразу мінулага ў творах Мацея Стрыйкоўскага*, „Studia Historica Europae Orientalis: Исследования по истории Восточной Европы: Научный сборник", Минск 2009, вып. 2, s. 244-251; С. Кавалёў, *Шматмоўнасць літаратуры Вялікага Княства Літоўскага ў эпоху Рэнесансу*, [w:] *Cyryl i Metody w duchowym dziedzictwie Słowian*, Biała Podlaska 2009, s. 253-259; tenże, *Maciej Stryjkowski jako poprzednik Alberta Wijuka Kojałowicza. Spojrzenie białoruskie*, „Senoji Lietuvos Literatūra", Vilnius 2009, kn. 27, s. 215-241; A. Semianczuk, *Maciej Stryjkowski i jego wpływy na historiografię Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII wieku*, „Senoji Lietuvos Literatūra", Vilnius 2009, kn. 27, s. 243-271.

[29] А. И. Рогов, *Русско-польские культурные связи в эпоху Возрождения (Стрыйковский и его Хроника)*, Москва 1966, s. 31-32.

[30] M. Stryjkowski, *Kronika polska*, Warszawa 1846, t. I, s. 282.

[31] A. Mironowicz, *Latopisy supraskie jako jedno ze źródeł „Kroniki polskiej" Macieja Stryjkowskiego*, „Studia polsko-litewsko-białoruskie. Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego", Warszawa 1988, nr 31, s. 26-27.

prawdopodobnie w poszukiwaniu nowych źródeł — opuścił dobra swych mecenasów i udał się do Słucka, do książąt Olelkowiczów. Zaprotegował go Jerzy Chodkiewicz, kasztelan trocki, który był żonaty z Zofią, księżniczką słucką[32].

Analizując problem korzystania przez Stryjkowskiego z biblioteki monasteru supraskiego, A. Mironowicz dochodzi do wniosku, że nie można jednoznacznie stwierdzić czy Stryjkowski, tworząc *Kronikę*, korzystał z oryginałów latopisów czy ich supraskich odpisów. Wiadomo, iż korzystał z Latopisu wołyńskiego czy Kroniki nowogrodzkiej i kijowskiej, których odpisy znajdowały się bibliotece klasztornej. Ogólna liczba latopisów, do jakich sięgał Stryjkowski, nie jest dokładnie znana, bowiem sam kronikarz podaje różne ich liczby, podkreślając jednak, że bardzo cenił wszystkie z nich. Za korzystaniem przez Stryjkowskiego z dzieł znajdujących się w bibliotece supraskiej przemawiają jego bliskie kontakty z opiekunami monasteru, fragmentaryczne wzmianki w tekście również jego autorstwa oraz podobieństwo niektórych fragmentów latopisów z tekstem *Kroniki*. Wzmianki autorstwa Stryjkowskiego to między innymi powoływanie się na dowody, które „każdy może znaleźć w Gródku w skarbie sławnej pamięci Pana Chodkiewicza Aleksandra, starosty grodzieńskiego i którego u mnie jeden egzemplarz". Gródek był starą siedzibą rodową Chodkiewiczów, a skarbiec rodowy Chodkiewiczów w czasach Jana i Aleksandra Chodkiewiczów został umieszczony w monasterze supraskim[33].

Kolejnym pisarzem, intelektualistą oraz działaczem politycznym i religijnym odwiedzającym Supraśl był książę Andrzej Kurbski. To on w latach 1560-1583 stał na czele grupy tłumaczy, którzy w Milanowiczach na Wołyniu tłumaczyli dzieła greckich Ojców Kościoła z łaciny na język cerkiewno-słowiański, pragnąc zaszczepić na terenie Rzeczypospolitej ducha monastycznej kultury greckiej odbitego w tak charakterystycznym zjawisku, jakim był grecki hezychazm. Przywódcą duchowym tej grupy był wspomniany starzec Artemiusz[34], a wzorcem — mnich w monasterze watopedzkim na św. Górze Atos Maksym Grek, który przybywając na Ruś Moskiewską chciał przenieść tu znane z Grecji wzorce hezychastyczne.

32 Tamże, s. 28.

33 Tamże, s. 30-31. Zob.: M. Stryjkowski, *Kronika polska*, s. 297.

34 В. М. Лурье, *Русское православие между Киевом и Москвой*, Москва 2009, s. 155-156. Artemiusz również był uciekinierem z Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Był tam mnichem i ihumenem w Troicko-Siergijewskiej Ławrze założonej przez św. Sergiusza z Radoneża. Osądzony jako heretyk musiał uciekać z Państwa Moskiewskiego na Litwę. W WKL dał się poznać jako obrońca prawosławia. Na jego postawę wpływ mógł mieć nie tylko książę Andrzej Kurbski, ale także grono intelektualistów skupionych w Ostrogu wokół księcia Konstantego Ostrogskiego. Zob.: Л. В. Левшун, *История восточнославянского книжного слова XI-XVII веков*, Минск 2001, s. 273-274.

Wśród członków grupy byli też inni uchodźcy z Państwa Moskiewskiego: Michaił Oboleński, Mark Syrogozin, Piotr Woroniecki, a także miejscowi intelektualiści, między innymi Stanisław Olszewski i Ambroży Breżewski. Jako członków grupy księcia Kurbskiego wymienia się też Szymona Mieżeńskiego, pisarza z zamku w Kowlu, diaków (pisarzy) Bogdana i Żdana Mironowiczów, Pawła Lewkowskiego z Kowla, protopopa Siłę z Kowla, a także mnichów z kowelskiego monasteru Trójcy św. ihumena Izajasza i mnicha Aleksandra[35]. Spośród własnej twórczości księcia Kurbskiego najbardziej popularne są jego cztery listy do cara Iwana Groźnego. Oprócz tego obecnie znane są *Dzieje wielkiego kniazia Moskiewskiego* (ros. *История кн. великого Московского о делех, яже слышахом у достоверных мужей и яже видехом очима нашима*), przedmowa do księgi św. Jana Damasceńskiego *Niebiosa*, dzieje Soboru we Florencji (ros. *История Флорентийского собора*), oraz listy do różnych osób. Prawdopodobnie Kurbski tłumaczył też dzieła Grzegorza Teologa i Dionizego Areopagity. Jednak najbardziej interesującym nas dziełem jest przedmowa do *Nowego Margarita*. Można założyć, że z tekstem *Margarita* książę Kurbski zapoznał się w monasterze supraskim i lektura ta natchnęła go do napisania przedmowy do nowego wydania tego dzieła[36].

Biblioteka monasteru supraskiego oraz działalność piśmiennicza monasteru są problemami dobrze opisanymi, udokumentowanymi i potwierdzonymi źródłowo. Do dziejów pozostałych bibliotek monasterskich tak naprawdę brak dobrych wiarygodnych materiałów archiwalnych, które odzwierciedlałyby stan tych bibliotek do końca XVI w.

Tradycyjnie uważa się, że bogatą bibliotekę i skryptorium posiadał monaster ławryszewski. Nie zachowały się jednak żadne dokumenty, które mówiłyby o liczbie ksiąg w bibliotece monasterskiej czy o tym, jakie to były księgi. O zbiorach monasteru ławryszewskiego często wnioskuje się

35 М. В. Дмитриев, *Между Римом и Царьградом. Генезис Брестской церковной унии 1595-1596 гг.*, Москва 2003, s. 53; І. З. Мицько, *Острозька слов'яно-греко-латинська академія (1576-1636)*, Київ 1990, s. 15.

36 Tekst przedmowy księcia A. Kurbskiego zobacz w: Н. Устрялов, *Сказания князя Курбского*, Санкт-Петербург 1868, s. 269-278; Pierwodruk w: *Жизнь Андрея Михайловича Курбского в Литве и на Волыни*, т. II, изд. Н. Д. Иванишев, Киев 1849. Na temat działalności pisarskiej księcia Kurbskiego i jego grupy szerzej zob.: В. Калугин, *Московские книжники в Великом Княжестве Литовском во второй половине XVI века*, www.krotov.info/libr_min/11_k/kal/ugin_2.html [data dostępu 6.02.2012]; Я. Г. Солодкин, *Первое послание Ивана Грозного А. М. Курбскому в русской книжности и дипломатическом обиходе конца XVI — начала XVII в.*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”, 2003, № 2 (12), s. 81-82; К. Ю. Ерусалимский, *Сборник Курбского*, т. II: *Исследование книжной культуры*, Москва 2009, ss. 536.

na podstawie informacji pochodzących z XIX w.[37], co podważa wiarygodność wyciąganych wniosków. Ponadto w przypadku monasteru ławryszewskiego należy mieć na uwadze, że najprawdopodobniej od początku lat 30. do początku lat 90. XVI w. monaster nie funkcjonował. Zatem biblioteka, o której mowa w XIX-wiecznych dokumentach, mogła być gromadzona dopiero od końca XVI w. Jeżeli w monasterze istniała biblioteka również w okresie przed 1530 r. — co jest bardzo możliwe — to dla tego okresu na pewno nie mamy żadnych danych mogących umożliwić analizę i opis ówczesnych zbiorów bibliotecznych monasteru ławryszewskiego.

Brak również materiałów źródłowych do najstarszych dziejów biblioteki monasteru żyrowickiego. Można jednak zakładać, że biblioteka w monasterze została otwarta jeszcze w XVI w. Jedynym świadectwem jej istnienia są księgi z niej pochodzące i zachowane we współczesnych archiwach, głównie w Wilnie i Petersburgu. Jeżeli założymy, że pierwszy okres rozwoju żyrowickiej biblioteki monasterskiej przypadł na lata od założenia monasteru do jego przejścia na unię, to drugi okres rozwoju biblioteki przypada na okres po 1660 r. Wówczas wraz ze wzrostem znaczenia monasteru jako jednego z głównych ośrodków religijnych białoruskich unitów rósł też monasterski księgozbiór. Na podstawie sporządzonego w 1800 r. opisu biblioteki dowiadujemy się, że było w niej 3867 ksiąg drukowanych i 537 rękopiśmiennych, a wśród nich tzw. *Ewangeliarz żyrowicki* zwany też *Ewangelią Sapiehy* oraz unikalny inkunabuł *Czasosłowca*, księgi wydrukowanej przez Szwajpolta Fiola w Krakowie w 1491 r. Do najstarszych ksiąg należały też *Izmaragd* z XV w., pouczenia św. Izaaka Syryjczyka oraz kodeks encyklopedyczny zawierający teksty z dziedziny astronomii, anatomii, historii i geometrii[38].

Ewangelia żyrowicka była pisana ustawem. Zawiera 404 karty. Została bogato ozdobiona zastawkami i miniaturami przedstawiającymi czterech ewangelistów oraz wieloma inicjałami. Zdobienia — geometryczne i roślinne ornamenty — wskazują na wpływy bizantyjskich tradycji artys-

[37] Zgodnie z opisem sporządzonym w 1824 r. w monasterze znajdowało się 451 ksiąg w 595 tomach. Р. С. Мотульский, *Крупнейшие книжные собрания Беларуси: исторические судьбы и современные возможности*, [w:] *Скворцовские чтения. Библиотечное дело — 2011. Библиотечно-информационная деятельность в условиях модернизации общества*, Москва 2011, s. 68. Por.: Ю. А. Лабынцев, Л. Л. Щавинская, *Библиотека Лаврышевского монастыря*, [w:] *Беларуская кніга ў кантэксце сусветнай кніжнай культуры*, Минск 2006, s. 207-213.

[38] Н. Ю. Берёзкина, *Библиотеки и распространение научных знаний в Беларуси (XVI-XX вв.)*, Минск 2011, s. 73-74; Р. С. Мотульский, *Крупнейшие книжные собрания...*, s. 69-70; Н. А. Морозова, *Из истории библиотеки Жировицкого монастыря: Жировицкие рукописи в Библиотеке Академии наук Литвы*, [w:] *Беларуская кніга ў кантэксце сусветнай кніжнай культуры*, Мінск 2006, s. 80-87.

tycznych. Na Ewangelii zachowały się XVII-wieczne zapisy. Na kartach 376-377 widnieje zapis kanclerza WKL Lwa Sapiehy z 1616 r. informujący o darowaniu monasterowi ziemi w Żyrowicach. Kolejną XVII-wieczną adnotacją jest zapis żony Bogdana Mieleszki o darowaniu monasterowi folwarku w Żyrowicach w 1620 r. (k. 295-297)[39].

Ewangeliarz żyrowicki składa się z czterech Ewangelii z przedstawieniami ewangelistów. Po raz pierwszy w Wielkim Księstwie Litewskim wyobrażenia ewangelistów pojawiły się w Ewangelii orszańskiej (XII-XIII w.), a potem w XIV w. w Ewangeliarzu ławryszewskim. Jednak przedstawienia ewangelistów w Ewangelii żyrowickiej mają inny charakter. Ewangeliści Marek i Mateusz zostali przedstawieni przez ilustratora jako piszący księgę, natomiast Łukasz pisze swój tekst na zwoju. Obok ewangelisty Jana został przedstawiony chłopiec z nimbem. Nad ewangelistami przedstawiono ich symbole (Mateusz — anioł; Marek — orzeł; Łukasz — wół; Jan — orzeł). Wszystkie miniatury zostały wykonane w ciepłych kolorach na złotym tle z ramką. Ciepłe kolory sąsiadują z zielenią. Każda Ewangelia rozpoczyna się elementem dekoracyjnym — wielkimi zastawkami i malowniczymi inicjałami, które zajmują 6-7 rządków tekstu. W sumie w całym tekście zamieszczono 5 wielkich zastawek w ramkach z ornamentem roślinnym. Zdobienia tego rodzaju zdradzają podobieństwo do Ewangelii bizantyjskich z X-XI ww. Można zatem powiedzieć — jak zrobił to białoruski historyk sztuki Wiktar Szmataŭ — że rękopis został ozdobiony w stylu neobizantyjskim. Styl ten pojawił się w rękopisach wschodniosłowiańskich na początku XV w. i przywędrował na te obszary z terytorium Bizancjum i Bułgarii. Nie wiadomo ilu artystów pracowało przy Ewangelii żyrowickiej. Oprócz podobieństwa zastawek i kolorystyki zwraca uwagę różne traktowanie wizerunków, co prowadzi do wniosku, że przedstawienia ewangelistów nie wyszły spod ręki jednego autora. Według W. Szmatawa, styl malunków Ewangelii żyrowickiej jest nieporównywalny z innymi znanymi zabytkami kultury wschodniosłowiańskiej z obszaru WKL i stylu takiego nie możemy obserwować nigdzie indziej[40].

[39] LMAB, F. 19-32; В. Мазурын, *Аўтографы гісторыі на старонках Жыровіцкага Евангелля*, „Беларускі гістарычны часопіс", 2003, № 4, s. 50; *Описание рукописей Виленской публичной библиотеки*, Вильна 1882, s. 41-44; В. Попов, *По страницам Жировичских конвалютов*, „Ступени", 2001, № 4, www.minds.by/stupeny/nomera/5/st5_19.html [data dostępu 14.02.2012].

[40] В. Шматаў, *Жыровіцкае Евангелле*, „Беларускі гістарычны часопіс", 2004, № 7, s. 32.

Do zbiorów monasteru żyrowickiego należy też zaliczyć *Trebnik* z 1545 r. Należał on do marszałka WKL Aleksandra Sołtana, ale został przez niego ofiarowany do monasteru, o czym (jak również o pochodzeniu rękopisu) informuje nota zamieszczona na ostatniej karcie kodeksu: „Изволением отца и хотением сына и поспешением и действием святого и животворящего духа изволися написати сия книга рекомый Требник. Под леты Божего нарожения 1545 при державе господара Жигимонта Августа, короля польского, великого князя литовского, а повелением маршалка его милости пана Олександра Солтановича, а писана сия книга у дворе (...) Шишишках подле места Вильенского за рекою Велею, а писал ее дьяк именем Ярмола, родом з Кремянца, сын Васильев, священника, кременецкого. И дана бысть сия книга от пана Олександра в храм пречистыя владычица богородица в имени его милости в Жировичов вечно и непорушно"[41].

W bibliotece monasteru żyrowickiego znajdowały się też *Paterikon pieczerski* oraz zbiór żywotów świętych, przechowane dzisiaj w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk[42]. Do innych ksiąg pochodzących z monasteru żyrowickiego zalicza się Apostoł pisany półustawem z XV w., zawierający 310 kart, 16 słów Grzegorza Teologa, pisanych półustawem z XV w., dialogi św. Grzegorza pisane półustawem z końca XV lub początku XVI w., czy pouczenia św. Jana Złotoustego dotyczące Ewangelii Mateusza[43].

Biblioteka monasteru leszczyńskiego początkowo nie była zbyt wielka i jej zbiory przechowywane były w tzw. „skarbczyku" czyli jednej z zakrystii głównej cerkwi klasztornej. Pierwszy etap działalności tej biblioteki trwał od początków monasteru do końca lat 60. XVII w. Inwentarz monasteru z 1588 r. wskazuje, że w monasterze znajdowały się głównie księgi liturgiczne oraz pouczające. Wśród ksiąg liturgicznych znajdowały się dwie Ewangelie, dwa Służebniki, dwa Oktoichy, Apostoł, Ustaw Cerkiewny, Czasownik, Triodon postny i kwietny, Irmologion i Bogorodicznik. Wśród ksiąg o charakterze moralnym zwracają uwagę *Lestwica* Jana Klimaka, księga z pouczeniami św. Izaaka Syryjczyka, księga zawierająca wzory kazań oraz Ewangelia pouczająca. Zbiory monasteru leszczyńskiego były wówczas powiększane poprzez przepisywanie manuskryptów w monasterze oraz drogą zakupu. Drugi etap dziejów biblioteki przypada na czas, gdy monaster dołączył ostatecznie do unii kościelnej, a kończy się wraz

[41] Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі...*, s. 116; Н. А. Кобяк, Н. А. Морозова, А. А. Турилов, *Кириллические рукописные книги XV-XIX вв. в собраниях фондов 21 и 22 БАН Литвы*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne", 1997, t. 2, s. 73-74.

[42] LMAB F. 19-86, 158.

[43] *Описание рукописей Виленской публичной библиотеки*, s. 36, 66, 73-74, 88.

z upadkiem i rozbiorami Rzeczypospolitej. Rozpoczyna się wówczas okres zastoju w życiu monasteru, który dotyczy też biblioteki. Koniec tego okresu przypada na 1839 r. lub nieco później, kiedy to na skutek kasaty unii w Cesarstwie Rosyjskim monaster został zlikwidowany, a jego biblioteka wywieziona, a później rozproszona[44].

Biblioteka istniała również w monasterze Trójcy św. w Słucku. Jej istnienie było udokumentowane już w 1494 r. W bibliotece znajdowało się wówczas 45 tomów. Były to głównie księgi liturgiczne[45]. Jednym z najcenniejszych egzemplarzy przechowywanych w bibliotece był tak zwany Ewangeliarz słucki. Cerkiewnosłowiański Ewangeliarz o rozmiarach 34 1/2 x 24 1/2 cm był własnoręcznie przepisany przez księcia słuckiego Jerzego III Olelkowicza na grubym błyszczącym papierze ze znakiem wodnym przedstawiającym krzyż oparty na literze M. Dokładny opis Ewangeliarza został dokonany w 1904 r. przez Józefa Smolińskiego[46]. Najczęściej dzisiaj powtarzaną datą powstania zabytku jest rok 1581. Datę tę podał w swojej pracy archimandryta Nikołaj przytaczając zapis, jaki znajdował się prawdopodobnie na okładce Ewangeliarza. Zgodnie z zapisem Ewangelia miała być przekazana do monasteru Trójcy św. w 1582 r.[47] Jednocześnie autor tej informacji stwierdził, że napis taki aktualnie (tj. w połowie XIX w.) nie znajduje się na Ewangeliarzu. Tymczasem Józef Smoliński zauważył, że spowiednik księcia Jerzego Jurewicza Olelkowicza, protopop Małachwiej, po śmierci księcia zamieścił na pierwszej stronie Ewangeliarza zapis informujący: „Не чудися благоразсудительное читателю се светое Евангелии, которое сам светое памети Юры Юревич Олелько княжа благочестивое Слуцкое року 1585 сам своею рукою власное переписав”[48]. Zapis ten — dokonany przecież przez świadka wydarzeń — jednoznacznie wskazuje, że datą przepisania Ewangelii był rok 1585, a nie jak się powszechnie przyjmuje rok 1582. Z dalszej części zapisu wynika, że książę ofiarował Ewangelię monasterowi Trójcy św. w Słucku. Była ona tam prze-

[44] Д. И. Довгялло, *Пинский Лещинский монастырь в 1588 г.*, s. 4; А. Миловидов, *Архив упраздненного Пинского Лещинского монастыря*, Москва 1900, s. 3; Ю. Лаўрык, *Кнігазборы пінскага лешчынскага манастыра*, „Наша вера”, Мінск 2007, № 4 (42), www.media.catholic.by/nv/n42/art14.htm [data dostępu 9.03.2012]; Н. Ю. Берёзкина, *Библиотеки и распространение...*, s. 16, 18.

[45] *Акты, относящиеся к истории Западной России* (dalej: *АЗР*), Санкт-Петербург 1846, t. 1, nr 115, s. 137; Н. Ю. Берёзкина, *Библиотеки и распространение*, s. 15.

[46] *Portrety i zabytki Książąt Olelkowiczów w Słucku zebrał, opisał i zilustrował art. malarz Józef Smoliński*, [w:] M. Kałamajska-Saeed, *Portrety i zabytki książąt Olelkowiczów w Słucku: inwentaryzacja Józefa Smolińskiego z 1904 r.*, Warszawa 1996, s. 64-65.

[47] Николай, архимандрит, *Историко-статистическое описание Минской епархии*, Санкт-Петербург 1864, s. 110.

[48] *Portrety i zabytki książąt Olelkowiczów...*, s. 65.

chowywana aż do 1917 r., później trafiła do muzeum państwowego w Mińsku, a następnie do muzeum krajoznawczego w Mohylewie, gdzie zaginęła w okresie II wojny światowej. W latach 90. XX w. niespodziewanie odnalazła się — została przekazana jednemu z białoruskich duchownych w formie zapłaty za posługę religijną.

Oprócz opisywanej Ewangelii jeszcze dwa kodeksy występują w literaturze pod nazwą Ewangelia słucka. Pierwszy z kodeksów to Ewangelia z 1501 r. zawierająca 444 kart właściwych i kilka dodatkowych. Na karcie 448b został dodany kolofon zawierający odautorską notatkę: „В лето Н е тысящи 1 е индик 4 дек - на память святыя Николы написана бысть сия книга глаголемая Евангелие повелением архимандрита Аврамия настоятеля святыя живоначальныя Троицы богоспасаемого града Слуцка рукою многогрешного и хужшого всех, последнего во иноцех священноинока Антония прозываемого крицкого крылошанина Лаврашова монастыря”[49].

Kolejną Ewangelią z monasteru Trójcy św. w Słucku jest kodeks z 1539 r. przepisany w monasterze morockim. Liczy on 295 kart. Zapis na karcie 7 informuje o pochodzeniu egzemplarza: „В лето З тысячи МЗ индикта А1 написано и справено бысть сие Евангелие накладом благоверного князя Юрия Семеновича Слуцкого ко хвале Господу Богу у отчине их милости в Слуцку на замку (...) а писал многогрешный раб божий пречистый копыльский Василий в монастыри великого чудотворца Христова Николы на Морочи. Избранни богом честни и святийши архиепископи и епископи и от них поставлени архимандрити и по них священноереи игумени и священници и диакони сие Евангелие чтите и исправляйте а мене грешного простите и благословите, а не кление”[50].

Z biblioteką monasteru słuckiego związane są dzieje białoruskiego zabytku piśmienniczego, tzw. *Kroniki Bychowca*. Powstała ona w środowisku książąt słuckich — Olelkowiczów, prawdopodobnie w drugiej połowie XVI w. lub na początku XVII w. Jest ona uznawana za najobszerniejszą redakcję latopisów litewsko-białoruskich. Na związki *Kroniki Bychowca* z rodem Olelkowiczów wskazywać może, w opinii badaczy, znajomość wielu

[49] Cytowana notatka zawiera błąd. Zamiast Н — 8; powinno być З — 7. Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі...*, s. 98-99. Józef Smoliński opisał Ewangeliarz znajdujący się w monasterze w Słucku w 1904 r. i na podstawie odnalezionego zapisu datował go na 1494 r. Format Ewangeliarza był zbliżony do formatu opisywanego kodeksu, co mogłoby sugerować, że mimo różnicy w datowaniu może chodzić o ten sam egzemplarz. Jednak inne szczegóły — późniejsze adnotacje — podawane przez Smolińskiego i nie wspominane w opisie Halenczanki wskazują, że chodzi tu o inny egzemplarz Ewangelii związany ze słuckim monasterem Trójcy św. Zob.: *Portrety i zabytki książąt Olelkowiczów...*, s. 65-66.

[50] Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі...*, s. 99.

szczegółów z ich życia oraz posługiwanie się dokładnymi datami przy opisie wydarzeń związanych z napadem Tatarów na Słuck czy też śmiercią księcia Semena Olelkowicza. Autor kroniki mógł pochodzić z zachodniej lub południowo-zachodniej Białorusi z regionu Nowogródka i Słucka, czego dowodzić może doskonała znajomość topografii tego terenu oraz cechy językowe zabytku[51].

Kronika Bychowca jest uważana za jedno ze źródeł *Kroniki polskiej* i dzieła *O początkach... narodu litewskiego* Macieja Stryjkowskiego. Zapewne z *Kroniką* lub podobnym jej latopisem zetknął się Stryjkowski podczas pobytu na dworze Olelkowiczów w Słucku. Pobyt Stryjkowskiego na dworze Olelkowiczów przypadł na lata 1575-1579 i — jak stwierdziła Lilia Citko — był najbardziej płodny w całej jego twórczości. Pisarz związany był wówczas szczególnie z osobą księcia Jerzego Olelkowicza, uchodzącego za człowieka o dużej kulturze, przejawiającego zainteresowania historyczne, wspierającego twórców i biorącego czynny udział w powstawaniu nowych manuskryptów. To na jego dworze, wykorzystując liczne materiały oraz księgozbiór Olelkowicza, stworzył Stryjkowski swe dzieło poświęcone narodowi litewskiemu. Poprzedziła je długa, licząca 14 kart, dedykacja skierowana do księcia Olelkowicza i wysławiająca jego ród, „z wielkich księdzów litewskich i kijowskich". Co do wykorzystania *Kroniki Bychowca* w pracach Stryjkowskiego przede wszystkim zwracają uwagę fragmenty bliskie tekstologicznie *Kronice Bychowca* w *Kronice polskiej* oraz rekonstrukcja brakujących fragmentów *Kroniki Bychowca* na podstawie tekstu Stryjkowskiego[52].

W monasterze słuckim istniało również skryptorium, które pracowało nie tylko w XVI w., ale też później w XVII-XVIII ww. Jednak dokładny dorobek tego skryptorium pozostaje nieznany. Prawdopodobnie w słuckim skryptorium przepisano księgę zawierającą żywot i 6 kazań św. Jana Złotoustego. Kodeks ten pisany był półustawem z XV w. i liczył 324 karty[53].

[51] Hipotezy badaczy na temat pochodzenia *Kroniki Bychowca* przedstawiła niedawno L. Citko. Nie wchodząc w szczegóły podane przez badaczkę, pragnę jedynie zauważyć, że hipotezy te można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa — „białoruska"— wyraża przekonanie o powstaniu *Kroniki Bychowca* w środowisku książąt Olelkowiczów, druga grupa, można ją nazwać litewską", twierdzi, że miejscem powstania zabytku było Wilno. L. Citko, *„Kronika Bychowca" na tle historii i geografii języka białoruskiego*, Białystok 2006, s. 34-35, 37-39. Por.: Н. А. Морозова, *К вопросу о времени создания Хроники Быховца*, „Slavistica Vilniensis. Kalbotyra", Vilnius 2000, t. 49 (2), s. 137-141.

[52] Szerzej na ten temat zob.: L. Citko, „*Kronika Bychowca*"..., s. 13-14. Por.: Н. Н. Улащик, *«Литовская и Жмойтская хроника» и ее отношение к хронике Быховца и М. Стрыйковскому*, [w:] *Славяне и Русь*, Москва 1966, s. 357-365.

[53] *Описание рукописей Виленской публичной библиотеки*, s. 86.

Pośród Ewangeliarzy z obszaru WKL zwraca uwagę tzw. Ewangelia połocka. Jest to rękopis, którego większa część pochodzi z XV w., a w zachowanym do dzisiaj zabytku znalazły się też dopiski z XVI i XVII w. W połowie XVI w. Ewangelia została podarowana przez archimandrytę monasteru św. św. Piotra i Pawła, Jonasza Danilewicza, połockiej cerkwi pod tym samym wezwaniem. W XVII w. Ewangelia połocka znajdowała się już na terenie państwa rosyjskiego, o czym świadczy zapis z 14 lipca 1677 r. informujący o podarowaniu księgi do cerkwi Bogarodzicy w miejscowości Wiatka[54]. Nieznane są jednak okoliczności wywiezienia Ewangeliarza z Połocka. Może stało się to po zajęciu Litwy przez Moskwę w latach 1655-1662.

Szczególnym świadectwem duchowej kultury piśmienniczej monasterów WKL są pomianniki, inaczej zwane synodikami, dyptychami lub książeczkami zadusznymi. Pomianniki były księgami zakładanymi (prowadzonymi) głównie przy monasterach (rzadziej przy parafiach). Wpisywano do nich imiona żywych i zmarłych, których wspominano później podczas Liturgii św. lub innych okazjonalnych nabożeństw[55]. Problem miejsca pomianników w liturgice i kulturze literackiej Kościoła prawosławnego jest bardzo istotny, bowiem już używana nomenklatura może prowadzić do nieporozumień. Określenie „pomiannik" ma węższe znaczenie niż określenie „sinodik", jednak są one często używane zamiennie. Na Rusi pod nazwą „sinodik" funkcjonowały trzy różne pod względem zawartości i funkcjonalności rodzaje ksiąg, związane z tematem wspominania zmarłych. Były to „Wsielenskij sinodik", „Pomiannik" i „Pomianik z synodycznymi wstępami". Ponadto, nie bacząc na bogatą historiografię sinodika w XX wieku, te trzy typy ksiąg były opisywane pod jedną nazwą. Tymczasem sinodik na przestrzeni dziejów spełniał różne funkcje, a co za tym idzie również jego zawartość była rozmaita. Sinodik funkcjonował jako typowy pomiannik przeznaczony do czytania w czasie nabożeństw cerkiewnych, jako pomiannik z rozwiniętym wstępem o charakterze pouczającym do czytania w jadalniach monasterskich podczas posiłków, a także jako zbiór tekstów o treści moralnej, pouczającej, dogmatycznej, hagiograficznej, apokryficznej, zawierający modlitwy za żywych i zmarłych, bez wymieniania imion konkretnych osób, nierzadko bogato ilustrowany miniaturami[56].

[54] Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі...*, s. 96-97.

[55] A. Gil, *Pomianyk chełmski. Zaginione źródło do dziejów ziemi chełmskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", 2005, R. 3, s. 102, przyp. 1.

[56] И. В. Дергачева, *Синодик с литературными предисловиями: история возникновения и бытования на Руси*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики", Москва 2001, № 4, s. 88-89, 95.

Pomianniki z monasterów Wielkiego Księstwa Litewskiego to pomiannik supraski z monasteru Zwiastowania NMP w Supraślu, pomiannik żyrowicki z monasteru Zaśnięcia NMP w Żyrowicach oraz pomiannik słucki z monasteru Trójcy św. w Słucku.

Pomiannik supraski, który zachował się do dnia dzisiejszego w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk pochodzi z 1631 r. i jest kopią XVI-wiecznego oryginalnego pomiannika. Autorem kopii był mnich supraski Stefan Kochaniewicz[57]. Oryginalny pomiannik supraski zaczął być spisywany przez ihumena Pafnucego Siehenia na początku XVI w.

Pomiannik supraski nie jest typowym pomiannikiem służącym jedynie do odczytywania imion podczas nabożeństw. Z niego dowiadujemy się, że pierwszym ihumenem supraskim był Pafnucy Sieheń, mieszczanin „rodem z Bielska". Pomiannik mówi o założeniu monasteru (datuje to wydarzenie na 1500 r.), informuje o tym, że pierwszą świątynią była niewielka cerkiew św. Jana Teologa „poświęcona przez Józefa metropolitę". Pomiannik informuje również, że w monasterze znajdowała się jadalnia, w której zbierali się mnisi[58].

Pomiannik podaje też szereg innych znanych skądinąd informacji, np. dotyczących daty budowy głównej cerkwi Zwiastowania NMP oraz tego, że posiadała ona dwa boczne ołtarze: jeden poświęcony św. św. Borysowi i Glebowi, drugi św. św. Antoniemu i Teodozemu Pieczerskim. Dwóch ostatnich pomiannik nazywa „stroicielami Pieczerskimi" i tymi, którzy zapoczątkowali życie wspólnotowe w błogosławionym przez Boga mieście Kijowie[59].

Właściwy tekst pomiannika, zawierający imiona żywych i umarłych, poprzedza tekst autorstwa ihumena Pafnucego mówiący o zaleceniach dotyczących wspominania żywych i umarłych. Ihumen Pafnucy zaleca wspominać za zdrowie żywych i za spokój dusz zmarłych codziennie „modlitwą i prosforą", w soboty „modlitwą, kutią i prosforą", a także odprawiać panichidy za zmarłych trzy razy do roku[60].

Warto dodać, że przechowywany w Wilnie rękopis był uzupełniany o kolejne wpisy, aż do połowy XIX w.

Pomiannik żyrowicki przechowywany w Wilnie to księga pochodząca z XVIII w. Jednak zawiera on informacje z XVI w., co może wskazywać, że jest kopią wcześniejszego dokumentu. Pomiannik liczy 44 karty i oficjalnie został zakończony na 1763 r., jednak zawiera też dopiski pochodzące z XIX w. Na pierwszej karcie pomiannika wymienieni są patriarchowie,

[57] LMAB, F. 19-89; A. Naumow, *Monaster supraski...*, s. 110.
[58] LMAB, F. 19-89, k. 8.
[59] Tamże.
[60] Tamże, k. 10.

metropolici i arcybiskupi. Spis rozpoczyna Ignacy, łże-patriarcha Konstantynopola, a kończy kijowski metropolita unicki Józef (Jozafat) Bułhak (1758-1838). Listę arcybiskupów rozpoczyna arcybiskup Mieletij (Meleczjusz). Obok jego imienia widnieje dopisek „Smotrycki". Oprócz tego wymieniono imiona kilku biskupów, bez podania diecezji, jaką zarządzali[61]. Na karcie drugiej wymienieni zostali konsultorowie i archimandryci żyrowiccy. Listę otwiera Simeon. Spis obejmuje 39 imion. Jako ósmy wymieniony został „Iosafat"[62]. Niewątpliwie chodzi tu o Jozafata Kuncewicza, który był unickim archimandrytą żyrowickim w latach 1613-1614. Ósma pozycja Kuncewicza na liście archimandrytów wskazuje, że monaster został założony w XVI w. jako prawosławny, ponieważ jako unicki funkcjonował właśnie od 1613 r. Od karty trzeciej widnieje spis hieromnichów żyrowickich. Wszystkich wymienionych imion jest 378. Od karty 7 spis imion sporządzany był w języku polskim. Spis został zakończony w 1773 r.[63]

Na karcie 17 sporządzony został spis Sołtanów — fundatorów i ktitorów cerkwi i monasteru. Pierwszy z wymienionych to Józef Sołtan, metropolita kijowski, o którym w pomianniku zapisano: „żył około 1511"[64]. Jako drugi wymieniony został Aleksander Sołtan, podskarbi, a później marszałek nadworny litewski, z adnotacją „pierwszy fundator, za którego cud się pokazał w Żyrowicach", którego nie należy — jak często się robi — utożsamiać z Sołtanem Aleksandrowiczem, marszałkiem hospodarskim (1482-1493)[65]. Aleksander Sołtan z pomiannika to jego syn.

W dalszej kolejności wymienieni zostali Iwan Aleksandrowicz Sołtan, oraz jego synowie Iwan, Jarosław, Dawid i Aleksander. Najstarszym synem Iwana Aleksandrowicza był Jarosław, który wkrótce sprzedał swoją część majątku Żyrowice wraz z cerkwią i monasterem swemu bratu Iwanowi. Iwan przeszedł na kalwinizm i nie dbał o rozwój monasteru, a z dóbr klasztornych pobierał podatki[66].

[61] LMAB, F. 19-91, k. 1.

[62] Tamże, k. 2.

[63] Tamże, k. 3-12.

[64] Tamże, k. 17. Metropolita Józef Sołtan nie był fundatorem monasteru w Żyrowicach, lecz w Supraślu. Jego obecność na kartach pomiannika można wytłumaczyć pokrewieństwem z fundatorami, bowiem jest powszechnie uważany za syna Sołtana Aleksandrowicza. Jednakże A. Mironowicz zakwestionował związek rodzinny Józefa Sołtana z Sołtanami, fundatorami monasteru żyrowickiego. A. Mironowicz, *Największa fundacja Aleksandra Chodkiewicza. Spór o charakter fundacji*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Białystok 2003, s. 534. Por.: A. Łapiński, *Zygmunt Stary a Kościół prawosławny*, Warszawa 1937, s. 15.

[65] LMAB, F. 19-91, k. 17.

[66] Tamże; I. Stebelski, *O Prześwietnej Familii JMść PP. Sołtanów,* „Scriptores Rerum Polonicarum ", t. IV, Kraków 1874, s. 390-391; A. Mironowicz, *Jozafat Dubieniecki — historia cudownego obrazu żyrowickiego*, „Rocznik Teologiczny", 1991, R. 33, nr 1, s. 217.

W dalszej części pomiannika wymienione zostały nazwiska przedstawicieli rodów zasłużonych dla monasteru w Żyrowicach: Tyszkiewiczów, Chodkiewiczów, Tryznów, Wołłowiczów, Hlazinów, Denisewiczów, Zawiszów, Maskiewiczów, Mieleszków, Sapiehów, książąt Połubińskich, książąt Sokolińskich[67].

Pomiannik słucki datowany jest na 1517 r., a jego autorstwo przypisuje się Włodzimierzowi Jackiewiczowi, kopiście pracującemu w miejscowym monasterze Trójcy św.[68] Pomiannik napisany został XVI-wiecznym półustawem i liczy 36 kart[69]. Charakter pisma w pewnym momencie ulega zmianie, więc można przypuszczać, że są to późniejsze XVII-wieczne dopiski. Na wiek XVII wskazuje też ich treść. Liczba kart może wskazywać, że pomiannik nie zachował się w całości.

Karta druga pomiannika zawiera zapewnienia, że imiona wszystkich, którzy zostali tu wpisani, z błogosławieństwa archimandryty słuckiego będą wspominani na służbach odprawianych w monasterze słuckim, szczególnie na „małej litii" odprawianej w przedsionku cerkwi. Jak głosi zapis, imiona wpisane do pomiannika wspominane będą „po wszystkie dni", każdego tygodnia na wieczerni i jutrzni oraz podczas Wielkiego Postu. Po tych zastrzeżeniach krótko opisany został porządek wspominania zmarłych, czyli wskazówki dla duchownych[70].

Na karcie trzeciej rozpoczyna się właściwy tekst pomiannika. Pierwszymi wspominanymi postaciami są patriarchowie Konstantynopola oraz prawowierni cesarze prawosławni[71]. Pod tym mianem kryją się cesarze bizantyjscy — świadczą o tym praktyki mianowania biskupów prawosławnych w Rzeczypospolitej, znane jeszcze z XIV i XV w., kiedy to wybór metropolity musiał być zatwierdzony przez patriarchę i cesarza Konstantynopola.

Następnie pomiannik mówi o metropolitach kijowskich, bez wymieniania ich imion. W dalszej kolejności, w podobny sposób, wymienia książąt, biskupów, archimandrytów i mnichów, a także cały stan duchowny oraz — zgodnie z prawosławną formułą liturgiczną — caryce, księżne, mnichów, mniszki, braci i siostry „зде лежащих и повсюду православных"[72].

[67] LMAB, F. 19-91, k. 22 i nast.

[68] *АЗР*, t. 1, s. 111, 113; П. Н. Батюшков, *Белоруссия и Литва. Исторические судьбы Северо-Западнаго края*, Санкт-Петербург 1890, примечания, s. 72; І. Ціткоўскі, *Слуцкі Свята-Троіцкі манастыр*, „Праваслаўе", 1999, № 8, s. 26; A. Skiepjan, *Olelkowicze w XVI wieku w życiu społeczno-kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, Białystok 2003, s. 557.

[69] LMAB, F. 21-799. Opis pomiannika zob. w: Г. Я. Галенчанка, *Невядомыя і малавядомыя помнікі...*, s. 120-121. Por.: Н. А. Кобяк, Н. А. Морозова, А. А. Турилов, *Кириллические рукописные книги...*, s. 62-63.

[70] LMAB, F. 21-799, k. 2.

[71] Tamże, k. 3.

[72] Tamże.

Po tym fragmencie, będącym swego rodzaju wstępem, wymienieni zostają z imienia metropolici kijowscy. Pierwszy na liście to metropolita Grzegorz Bułgar, zasiadający na tronie metropolitalnym w latach 1458-1473, a ostatni to metropolita Jonasz, sprawujący swą funkcję w latach 1568-1577. Zwraca uwagę brak na niniejszej liście metropolity Misaela, oskarżanego o tendencje unijne, oraz metropolity Spirydona, uznawanego za antymetropolitę. Spirydon został mianowany metropolitą przez patriarchę Konstantynopola, ale nie został uznany przez króla Kazimierza Jagiellończyka, który polecił wypędzić go z Rzeczypospolitej. Spirydon nie znalazł uznania również w Moskwie. Kiedy zjawił się w niej, został aresztowany i osadzony w monasterze św. Fieraponta[73].

Pomiannik zawiera także spis archimandrytów słuckich oraz archimandrytów innych monasterów wywodzących się z monasteru Trójcy św. Po nich następuje spis mnichów monasteru słuckiego[74].

Na kartach następnych wymienieni zostali przedstawiciele rodów książęcych, magnackich oraz przedstawiciele szlachty. Spis na pierwszym miejscu wymienia księżnę Olenę (Aleksandrę) z rodu Olelkowiczów, żonę księcia Fiedora Jarosławowicza[75]. Po niej następuje spis różnych książąt, wśród których uwagę zwraca obecność przedstawicieli rodu Olelkowiczów, książąt słuckich, dobroczyńców monasteru[76]. W spisie pojawiają się też imiona przedstawicieli rodów książęcych, którzy przyjęli stan mniszy lub są uznawani za świętych w Kościele prawosławnym. W kontekście tym uwagę zwraca imię księżnej Julianny Olszańskiej. Jej relikwie odkryte zostały w latach 20. XVII w., co może oznaczać, że wpis ten pochodzi z tego okresu[77].

Pomiannik wymienia także Bohusza Bohowitynowicza, dobroczyńcę monasterów supraskiego i grodzieńskiego św. św. Borysa i Gleba w XVI w.[78] Pojawienie się jego nazwiska w *Pomianniku słuckim* może oznaczać, że czynił on nadania na rzecz monasteru słuckiego Trójcy św., co, jak do tej pory, jest słabo odnotowane w literaturze historycznej.

Wśród XVII-wiecznych zapisów zainteresowanie budzi wymienienie Józefa Bobrykowicza, archimandryty wileńskiego, późniejszego biskupa białoruskiego (1632-1635) oraz Leoncjusza Karpowicza, również archimandryty

[73] Е. Е. Голубинский, *История русской церкви*, т. II, кн. 3, Москва 1997, s. 551; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska: zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934, s. 68.

[74] LMAB, F. 21-799, k. 3.

[75] J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 168-169.

[76] LMAB, F. 21-799, k. 4.

[77] Por.: A. Naumow, *Domus divisa. Studia nad literaturą ruską w I Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 57.

[78] LMAB, F. 21-799, k. 13; *АСД*, t. IX, s. 413.

wileńskiego[79]. Zapisy te zostały dokonane nie wcześniej niż w 1620 r., a nie później niż w 1637 r., bowiem na tym roku kończą się ostatnie zapisy w pomianniku. Obecne są w nim zapisy późniejsze, jednak zostały one wykonane na marginesach, wolnych miejscach i kartach[80].

Pomiannik słucki wymienia w sumie ponad sto imion i nazwisk biskupów, magnaterii, szlachty i innych osób. Dlatego niezbędna jest dalsza jego analiza w celu identyfikacji przynajmniej części osób w nim wymienionych.

Działalność piśmiennicza, a następnie także wydawnicza Kościoła prawosławnego w XVI w. z jednej strony skupiona była na książkach o charakterze liturgicznym, niezbędnych do odprawiania nabożeństw oraz na homiletyce, żywotach świętych czy różnych wydaniach Pisma Świętego. Taki obraz piśmiennictwa prawosławnego wyłania się z analizy zbiorów biblioteki monasteru supraskiego i innych bibliotek monastycznych. W drugiej połowie XVI w. dostrzegamy pewną zmianę. Do głosu dochodzą utwory o charakterze polemicznym, co jest związane nie tylko z rozwojem sytuacji religijnej w Wielkim Księstwie Litewskim w tym okresie, ale też z ogólną sytuacją kulturalną na tym obszarze. Spór (polemika) powstaje tam, gdzie znika z pola widzenia jedna uniwersalna prawda, a jej miejsce zajmują partykularne „prawdy" związane z tą czy inną grupą wyznaniową; dodajmy do tego „prawdy", których należy bezwzględnie bronić. W Wielkim Księstwie Litewskim w tym czasie zderzają się dwie grupy wyznaniowe zdecydowane bronić swoich prawd. Postawa taka doprowadziła między innymi do rozwoju polemiki religijnej, której elementy ze strony prawosławnej widzimy już w twórczości Laurencjusza Zizaniego, chociaż rozwój tego typu literatury prawosławnej w Rzeczypospolitej nastąpił dopiero w XVII w., po zawarciu unii brzeskiej.

Summary

Writing and publishing activities of the Orthodox monasteries in the Great Duchy of Lithuania in the 16th century

In the Great Duchy of Lithuania and Ruthenian territories of the Polish-Lithuanian Commonwealth, monasteries were the main owners of book collections. The most frequently mentioned monastic libraries in the Great Duchy of Lithuania are those in the following monasteries: the monastery of the Annunciation of the Mother of God in Supraśl

[79] LMAB, F. 21-799, k. 14. Na temat wymienionych postaci zob.: Л. Левшун, *Леонтий Карпович. Жизнь и творчество*, Минск 2001; A. Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003.

[80] LMAB, F. 21-799, k. 17, 18-19. Zob.: Н. А. Кобяк, Н. А. Морозова, А. А. Турилов, *Кириллические рукописные книги...*, s. 64.

(this collection was significantly enriched under the Archimandrite Sergei Kimbara), the monastery of the Divine Trinity in Vilna, the monastery of the Divine Trinity in Slutsk, the monastery of the Dormition of the Mother of God in Żyrowice, the Leszcz monastery near Pinsk and the Lauryshava Monastery. The Polotsk library of the St. Sophia Cathedral was also connected with the monastic tradition.

The writing, and later also the publishing activities of the Orthodox Church in the 16th century concentrated on liturgical books, which were indispensible for conducting religious services, as well as on homiletics, hagiography and various editions of the Holy Bible. In the second half of the 16th century works of a polemic nature became popular; this was connected not only with the development of the religious situation in the Great Duchy of Lithuania in that period, but also with the general cultural situation there.

Змест

Пісьменніцкая дзейнасць праваслаўных манастыроў у Вялікім Княстве Літоўскім у XVI ст.

У Вялікім Княстве Літоўскім і на рускіх землях Рэчы Паспалітай манастыры былі галоўнымі ўладальнікамі кнігазбораў. Захаваныя крыніцы сведчаць перш за ўсё аб XVI-вечным бібліятэчным зборы Супрасльскага манастыра, які асабліва ўзбагаціўся пры архімандрыце Сяргею Кімбары. З ліку манастыроў ВКЛ найчасцей згадваюцца бібліятэкі Супрасльскага Дабравешчанскага, Віленскага Свята-Троіцкага, Слуцкага Свята-Троіцкага, Пінскага Ляшчынскага Свята-Успенскага і Лаўрышаўскага Свята-Елісееўскага манастыроў. З манаскай культурай звязаная таксама бібліятэка Полацкага Сафійскага сабора. Пісьменніцкая, а таксама выдавецкая дзейнасць Праваслаўнай царквы ў XVI стагоддзі засяроджана была перш за ўсё на кнігах богаслужэбнага ўжытку, прапаведніцкай літаратуры, жыціях святых і розных выданнях Свяшчэннага Пісання. У другой палове XVI ст. з'яўляюцца творы палемічнага характару, да ўзнікнення якіх прычынілася не толькі тадышняе рэлігійнае становішча ў ВКЛ, але таксама агульная культурная сітуацыя на гэтай тэрыторыі.

Piotr Chomik — dr hab., adiunkt w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: dzieje i kultura Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych, dzieje Kościoła prawosławnego w Polsce po II wojnie światowej, miejsce Kościoła prawosławnego w państwie i społeczeństwie w Rosji, Białorusi, na Ukrainie, narody i religie na obszarze postradzieckim. Opublikował m.in.: *Życie monastyczne w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI wieku* (Kraków 2013), *Kaplica św. Marii Magdaleny w Białymstoku*, [w:] *Cmentarz wielowyznaniowy na Wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku. Historia miejsca*, pod red. Małgorzaty Karczewskiej i Macieja Karczewskiego; współautorzy: Iwona Ptaszyńska-Sarosiek, Ewa Jurzysta, Piotr Chomik, Piotr Sawicki (Białystok — Poznań 2012), *Kupiatycka Ikona Matki Bożej*. Historia i literatura (Białystok 2008).

артыкулы

Віталь Макарэвіч
(Мінск)

Расійскія праекты „разбору” шляхты беларуска-літоўскіх губерняў у 1823-1831 гг.*

У 1823 г. у сувязі з неўраджаем 1822 года ў Віцебскай і Магілёўскай губернях становішча насельніцтва, у тым ліку дробнай шляхты, вельмі пагоршылася. Мясцовыя ўлады вымушаны былі звярнуцца па дапамогу да цэнтральных. У красавіку 1823 г. пытанне аказання дапамогі разглядалася ў Камітэце міністраў імперыі[1]. Было вырашана аказаць дапамогу мясцовай дробнай шляхце. Адначасова з прыняццем гэтага рашэння Камітэт даручыў новапрызначанаму — заступіў на пасаду ў 1823 г. — беларускаму генерал-губернатару Мікалаю Хаванскаму распрацаваць прапановы адносна магчымасці прыцягнення на службу шляхты, якая будзе да яе годнай. Аргументавалася гэта Камітэтам міністраў наступным чынам — „поступившие на службу получили бы способы существования, а остающимся в домах досталось бы назначаемое правительством пособие в большей мере”. 14 красавіка 1823 г. імператар Аляксандр I зацвердзіў гэтае заключэнне Камітэта міністраў[2]. У жніўні 1823 г. міністр унутраных спраў паведаміў беларускаму генерал-губернатару Мікалаю Хаванскаму, што для забеспячэння харчавання бяднейшай шляхты імператарам выдаткавана па 100 тысяч рублёў для кожнай губерні, а ўжо ў кастрычніку 1823 г., падчас падарожжа Аляксандра I праз Віцебск, генерал-губернатарам Хаванскім імператару была прадстаўлена „всеподданейшая” запіска. Змест запіскі ўтрымліваў прапановы адносна мерапрыемстваў па ўладкаванні дробнай шляхты „беларускіх губерняў”[3].

Генерал-губернатар прапанаваў падзяліць шляхту беларускіх губерняў на тры класы. У першы, на яго думку, неабходна было ўключыць тыя сем’і, чые доказы на дваранства ўжо былі зацверджаны Герольдыяй, альбо будуць зацверджаны ёй з цягам часу ў будучыні. У другі клас Мікалай Хаванскі прапанаваў уключыць тую шляхту, якая пасля далучэння „беларускага краю” да Расійскай імперыі, у ад-



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012-2015.

[1] Российский государственный исторический архив (далей: РГИА), ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 606-607. Дело о шляхте в губерниях от Польши присоединённых.

[2] Там жа, л. 373 адв.-374, 556 адв.-557.

[3] Там жа, л. 557.

паведнасці з імператарскім „повелением” ад 22 кастрычніка 1772 г. аб доказе дваранства шляхтаю ў правінцыйных земскіх судах, а пасля ў дваранскіх дэпутацкіх сходах, была гэтымі ўстановамі прызнана сапраўдным дваранствам. Да трэцяга класа генерал-губернатар прапанаваў залічыць тых шляхцічаў, хто не прадставіў сваіх доказаў на дваранскае званне. Правамернасць прыналежнасці да дваранства такіх шляхцічаў, згодна з думкай генерал-губернатара, павінна была быць разгледжана Герольдыяй.

Далейшыя прапановы генерал-губернатара, пасля таго як шляхта была б падзелена на тры катэгорыі, тычыліся ўжо магчымасці прыцягнення яе на вайсковую і грамадзянскую службу. Паколькі, „по правам и правилам Белорусскому краю предоставленным”, як гэта тлумачылася ў запісцы Хаванскага, шляхта абавязана была выконваць дзяржаўную службу, генерал-губернатар прапанаваў наступнае: па-першае — шляхту, якая зацверджана ў дваранстве Герольдыяй і здольна выконваць ваенную службу — абавязаць на яе паступаць. Прызнаных няздольнымі выконваць вайсковую службу — абавязаць паступаць на грамадзянскую. Тых, хто на вайсковую альбо грамадзянскую службу не паступіць, па прыкладзе велікарасійскіх губерняў, называць „недорослями”. Па-другое — шляхцічы 2-га класа, здольныя да вайсковай службы, узростам ад 17 да 30 гадоў, павінны былі ўжо ў абавязковым парадку прызывацца на такую службу. Тэрмін службы, які прапанаваўся генерал-губернатарам, складаў не менш 6 гадоў. Тыя, хто б на працягу гэтых шасці гадоў атрымаў чын обер-афіцэра, атрымліваў бы магчымасць выбару — служыць далей, ці адмовіцца ад далейшай службы. Шляхту 3-га класа ад 17 да 30 гадоў генерал-губернатар таксама прапанаваў абавязаць паступаць на службу, прычым тэрмін службы для шляхты гэтага класа ён прапанаваў павялічыць на два-тры гады, у выпадку, калі такія шляхцічы не атрымаюць ад Герольдыі пацвярджэння дваранскага паходжання. Пасля атрымання обер-афіцэрскага чыну шляхцічам гэтага класа таксама давалася б права адмовіцца ад далейшай службы. Найбольш бедным шляхцічам, на думку генерал-губернатара, прапанавалася даць права аддаваць сваіх малагадовых дзяцей у ваенна-сіроцкія аддзяленні і ў будучым вызначыць тэрмін, які яны пасля паступлення на вайсковую службу павінны былі б на ёй знаходзіцца. Палажэнні, якія прапанаваў на разгляд імператару Мікалай Хаванскі, былі толькі агульнымі нормамі, у далейшым іх прадугледжвалася распрацаваць больш дэталёва.

Мікалай Хаванскі ў падрыхтоўцы палажэння ўжо мог абаперціся на ранейшыя планы аб прыцягненні дробнай шляхты на вайсковую службу, якія распрацоўваліся і дыскутаваліся ва ўрадавых колах ужо

ў канцы XVIII — пачатку XIX ст. Так, яшчэ пад час знаходжання на троне расійскай імператрыцы Кацярыны II па прапанове беларускага генерал-губернатара Захарыя Чарнышова быў распрацаваны праект, згодна з якім планавалася сфармаваць „беларускія харугвы” з вольнанаёмных шляхцічаў. У 1784 г. Кацярына II даручыла князю Грыгорыю Пацёмкіну сфармаваць імператарскую і шэсць шляхецкіх харугваў па 103 чалавек кожная ў Магілёўскай і Полацкай губернях. Запіс у харугвы ўсклалі на земскія суды, але ён праходзіў вельмі марудна, таму праект так і застаўся нерэалізаваным[4]. Відавочна, што ўмовы службы аказаліся не вельмі прываблівыя для шляхты. У канцы 1788-1791 гг. зноў сур’ёзна абмяркоўваліся магчымасці арганізацыі як добраахвотнага, так і прымусовага прыцягнення дробнай шляхты на службу, але ад рэалізацыі ідэі зноў вымушаны былі адмовіцца. Беларускі генерал-губернатар Пётр Пасек тады адзначыў, што шляхта „пожелает лучше в Польше по собственному согласию принять службу, нежели здесь против воли быть взятым”[5]. Магчыма, што з улікам гэтага фактара ў 1796 г. быў распрацаваны і зацверджаны Кацярынай II новы праект, Платона Зубава — аб перасяленні часткі чыншавай шляхты ў Екацярынаслаўскую і Херсонскую губерні і стварэння з яе там вайсковых падраздзяленняў. Смерць імператрыцы перашкодзіла рэалізацыі праекта, а новы імператар Павел I ад яго цалкам адмовіўся. Да абмеркавання новага праекта, ужо Гаўрыіла Дзяржавіна, вярнуліся ў 1803 г., але і гэты праект не быў рэалізаваны[6].

У 1797 г. смаленскім і пскоўскім ваенным губернатарам Міхаілам Філосафавым прадпрымаліся спробы сфармаваць з „літоўскіх татар” па іх жа ж просьбе лёгкаконны полк, па прыкладзе таго, як такія палкі існавалі ў часы Рэчы Паспалітай. Аднак, паколькі ахвотных татараў таксама аказалася недастаткова для фармавання асобных палкоў, у іх склад пачалі прымаць і чыншавую шляхту. У выніку былі сфармава-

[4] Я. К. Анішчанка, *Беларусь у часы Кацярыны II (1772-1796)*, Мінск 1998, с. 39-40.

[5] Там жа, с. 40

[6] I. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995, s. 15. Гэта праца польскай даследчыцы, доктара габілітаванага Іаланты Сікорскай-Кулешы была піянерскім даследаваннем, якое пабачыла свет у 1995 г. і стала вынікам праведзенай вялікай архіўнай даследчай працы. У даследаванні фактычна ўпершыню былі ўзняты шматлікія пытанні гісторыі шляхты ў Беларусі і Літве ў XIX ст., адлюстраваны сацыяльна-палітычныя працэсы, звязаныя з палітыкай расійскіх улад у адносінах да дробнай шляхты, упершыню падрабязна былі разгледжаны мерапрыемствы „разбору” шляхты. Вынікі даследаванняў І. Сікорскай-Кулешы сталі базай для далейшых навуковых пошукаў іншых даследчыкаў, хто распрацоўвае праблематыку гісторыі шляхты Беларусі і Літвы, у тым ліку і аўтара дадзенага артыкула.

ны тры конныя палкі — Літоўскі, Татарскі і Польскі. Дробная шляхта магла паступаць на службу і ў яшчэ два палкі, якія фармаваліся на былых беларуска-ўкраінскіх землях Рэчы Паспалітай з асоб, як было адзначана „в подушный оклад не положенных". Месцам фармавання аднаго з такіх палкоў быў Мінск[7]. 27 ліпеня 1808 г. Неадменны савет зноў звярнуўся да пытання аб стварэнні вайсковых падраздзяленняў з чыншавай шляхты. Што важна, пытанне ў Неадменным савеце ўжо разглядалася комплексна, яно не тычылася толькі вайсковай службы дробнай шляхты, а разглядалася разам з пытаннем аб „уладкаванні" усёй катэгорыі чыншавай шляхты — „О переписи и устройстве чиншевой шляхты". Савет разгледзеў усе прапановы па гэтым пытанні і выдзеліў дзве асноўныя праблемы: „устройство вообще состояния шляхты, под разными её именованиями в разных губерниях жительствующей" і „способы к обращению сего рода в воинскую службу". Свае меркаванні выказалі Савет, генерал Мікалай Філосафаў, ваенны міністр Аляксей Аракчэеў[8]. Неадменны савет выказаўся за фармаванне палкоў з незапісанай у аклад чыншавай шляхты. Перад гэтым прапанавалася сабраць звесткі з месц, каб распрацаваць умовы яе прыёму ў войска. Збор звестак быў даручаны грамадзянскім губернатарам. Генерал Філосафаў настойваў на добраахвотна-прымусовым наборы — па 1 чалавеку з кожных 20-ці пры кожным рэкруцкім наборы, але толькі пры адсутнасці добраахвотных жадаючых. Ваенны міністр А. Аракчэеў прапанаваў складаны праект з разборам шляхты на тры групы, перасяленнем часткі беззямельнай шляхты ў рускія губерні, аднак, пры гэтым, асноўным стымулам для яе вайсковай службы ён лічыў грашовае ўзнагароджанне[9].

Нягледзячы на ўсё, падрыхтоўка праекта зноў адкладвалася. Толькі калі Расія пачала падрыхтоўку да вайны з Францыяй, увагу зноў звярнулі да дробнай шляхты. У лютым 1811 г. ваенны міністр Міхаіл Барклай дэ Толі прадставіў Аляксандру I даклад „О комплектовании вербуночных полков чиншевыми дворянами"[10]. Дзеля таго, каб даць ім „легчайшие способы обратиться к первобытному своему достоянию", прапанавалася прыцягваць дробную шляхту на пяцігадовую добраахвотную вайсковую службу, якая давала б шляхце асобыя пра-

[7] А. М. Лукашэвіч, *Чыншавая шляхта Беларусі ў ваенных планах Расійскай імперыі (канец XVIII ст. — 1812 г.)*, [у:] *Працы гістарычнага факультэта БДУ: навуковы зборнік*, Мінск 2007, вып. 2, с. 47.

[8] Там жа; *Архив Государственного совета*, т. 3, ч. 1, Санкт-Петербург 1878, стлб. 744-754.

[9] А. М. Лукашэвіч, *Чыншавая шляхта Беларусі ў ваенных планах...*, с. 47-48.

[10] Там жа, с. 48-49; *Отечественная война 1812 года: Материалы Военно-ученого архива Главного штаба*, отд. I, т. II, Санкт-Петербург 1901, с. 76-79.

вы і перавагі. Планавалася фармаванне толькі аднаго палка — 1065 чалавек. Нягледзячы на тое, што план абмяркоўваўся на вышэйшым узроўні, ён так і застаўся на паперы. Наступныя спробы арганізацыі як вайсковай службы дробнай шляхты, так і новых правіл арганізацыі прававога і сацыяльнага становішча гэтай сацыяльнай групы, адносяцца ўжо толькі да 1823 г. — праекта Хаванскага.

Такім чынам, распрацоўка ў 1823 г. новага плана аб прыцягненні дробнай шляхты на ваенную службу было вяртаннем да ранейшых, не рэалізаваных урадам намераў. Нельга сказаць, карыстаўся ці не пры распрацоўцы свайго праекта Мікалай Хаванскі ранейшымі праектамі аб прыцягненні дробнай шляхты на службу, але некаторыя палажэнні, як напрыклад падзел шляхты на катэгорыі, ужо прапанаваліся раней у праекце ваеннага міністра А. Аракчэева.

Праект Мікалая Хаванскага быў распрацаваны даволі аператыўна. Ужо вясной 1824 г. міністр унутраных спраў Васілій Ланской афіцыйна паведаміў генерал-губернатару Хаванскаму, што 7 сакавіка 1824 г. па рашэнні імператара запіска Хаванскага адносна праекта была перададзена ў Камітэт міністраў. Камітэт міністраў яе разгледзеў і адобрыў. Асноўваючыся на імператарскім адабрэнні і пазітыўным рашэнні Камітэта міністраў, Хаванскаму было прапанавана скласці спецыяльнае „Палажэнне" адносна вайсковай службы шляхты беларускіх губерняў.

Адначасова з прапановай скласці „Палажэнне" Камітэт міністраў выказаў і сваё меркаванне, якое ўносіла карэнныя змены ў першапачатковы план беларускага генерал-губернатара. Камітэт міністраў выказаў пажаданне, каб у будучым праекце знайшло сваё адлюстраванне палажэнне аб тым, што дробная шляхта абавязваецца служыць не ўся ўвогуле ва ўзросце ад 17 да 30 гадоў, а ў адпаведнасці з чэргамі падчас рэкруцкіх набораў — і была б абавязана выконваць гэтую павіннасць нароўні з сялянамі[11]. Фактычна гэта ўскладала б на шляхту тыя абавязкі, якія былі ёй не ўласцівы. Рэкруцкая служба была прымусовай, а не добраахвотнай, што карэнным чынам мяняла б прававое становішча такой шляхты.

„Палажэнне" Камітэта міністраў адносна складання праекта па бюракратычнай лесвіцы зноў паступіла на разгляд імператара і было зацверджана ім ужо толькі амаль праз год — 15 студзеня 1825 г. Імператар загадаў генерал-губернатару Хаванскаму скласці „Палажэнне аб шляхце беларускіх губерняў" з улікам усіх прапаноў і накіраваць яго на далейшы разгляд Урадавага Сената, які павінен быў устаноўленым парадкам зноў накіраваць „Палажэнне" на зацвярджэнне імператара.

[11] РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 557 адв.

Звяртае на сябе ўвагу тая нязграбнасць і непаваротлівасць расійскага бюракратычнага апарату — на разгляд і зацвярджэнне прапаноў Мікалая Хаванскага Камітэт міністраў, кожны раз звяртаючыся пра зацвярджэнне яго ў імператара, патраціў амаль паўтара года!

У сувязі з ускладзеным на Хаванскага абавязкам скласці „Палажэнне аб шляхце беларускіх губерняў", ён распарадзіўся гэтак жа сама, як гэта было падчас распрацоўкі плана аб вайсковай службе чыншавай шляхты ў 1808 г., аб зборы інфармацыі пра шляхту Віцебскай і Магілёўскай губерняў[12]. У выніку сабраных звестак па Магілёўскай і Віцебскай губернях было ўстаноўлена, што, паколькі неабходна ўстанавіць сямейныя чэргі для выканання рэкруцкіх набораў, то абсалютна неабходна мець дакладныя звесткі аб колькасці дробнай шляхты. Калі ж мясцовыя ўлады і маршалкі пачалі ўзгадняць звесткі паводле дадзеных рэвізіі 1815 г. і звестак з паветаў сабраных у 1823 г. у сувязі з раздачай грашовай дапамогі шляхце Віцебскай і Магілёўскай губерняў пацярпелай ад неўраджаю, было ўстаноўлена, што гэтыя звесткі абсалютна не супадаюць і Хаванскі быў вымушаны канстатаваць, „што ні губернскія начальствы, ні маршалы дакладных звестак аб яе — шляхты — колькасці не маюць"[13].

У сувязі з адсутнасцю такіх звестак Хаванскі прапанаваў пачаць рэалізацыю свайго праекта з іншага мерапрыемства — правесці разбор шляхты беларускіх губерняў і прыпісаць тую шляхту, якая магла даказаць, што падчас 5-й рэвізіі яна знаходзілася ў складзе чыншавай шляхты, у шляхецкія сказкі па месцы яе пражывання да агульнага ў будучым яе разбору. Пасля гэтага прапанавалася тых, хто аказаўся б зацверджаным у дваранстве, абавязаць паступаць на вайсковую альбо грамадзянскую службу, а тых, хто да 30-гадовага ўзросту не паступіць на яе — лічыць прыналежнымі да катэгорыі „недарасляў". Далей Хаванскі прапанаваў, спаслаўшыся на тое, што „(...) многие из белорусских дворян находясь в крайней бедности, не в состоянии дать приличного детям своим воспитания и приготовить их к государственной службе (...)" прымаць іх у ваенна-сіроцкія аддзяленні[14]. Усю тую шляхту, якая б аказалася няздольнай даць доказы дваранскага паходжання, альбо калі ўжо падала доказы, але не была яшчэ зацверджана ў дваранстве, генерал-губернатарам прапанавалася перавесці ў падушны аклад і абкласці рэкруцкай павіннасцю нароўні з сялянамі. Ёй, аднак, пакідалася права даказваць прыналежнасць да дваранства.

12 Там жа, л. 557 адв.
13 Там жа, л. 558-559 адв.
14 Там жа, л. 559 адв.

Вынікам рэалізацыі намечаных мерапрыемстваў Мікалай Хаванскі бачыў наступнае: „дворянское сословие Белорусских губерний очиститься от большого числа таких людей, кои неправильно присваивая себе звание дворян, и находясь у частных людей кучерами, лакеями и в подобных тому услугах, несовместными с дворянским достоинством должностями, унижают оное”[15]. Як бачым, ідэя аб падзеле шляхты на тры катэгорыі і аддзяленне тых, хто мае дакументальнае пацвярджэнне аб дваранскім паходжанні, ад тых, хто яго не мае, не з'яўляецца вынаходніцтвам Камітэта заходніх губерняў, які распрацаваў вядомы ўказ ад 19 кастрычніка 1831 г. аб разборы шляхты, а быў запазычаны камітэтам з праекта беларускага генерал-губернатара М. Хаванскага, што праўда, са значнымі зменамі.

Дзеля разбору шляхты генерал-губернатарам Хаванскім прапанавалася ўтварыць у Віцебску і Магілёве камісіі ў складзе прызначаных ад кароны чыноўнікаў разам з канцылярыямі, утрыманне якіх павінна было пакрывацца за кошт земскіх павіннасцей. Гарадскія і земскія паліцыі павінны былі скласці і прадставіць у камісіі спісы ўсіх асоб, якія называюць сябе шляхтаю. Сама шляхта абавязана была на працягу паўгадавога тэрміну даць доказы, што яна зацверджана ўстаноўленым парадкам у дваранскім званні — ідэя ўскласці на саму шляхту абавязак даказваць сваё дваранскае паходжанне ўжо пазней, што праўда таксама з пэўнымі папраўкамі, перакачавала і ў праект Міхаіла Мураўёва 1831 г. і ва ўказ ад 19 кастрычніка 1831 г. Тым, хто змог бы прадставіць доказы аб дваранскім паходжанні, камісіі, утвораныя згодна з праектам, павінны былі выдаць адпаведныя дакументы аб тым, што яны „суть действительные дворяне”. Тых, хто доказаў не прадставіў бы, казённым палатам загадвалася запісваць у падушны аклад. З тымі, хто не атрымае дваранскіх дакументаў і не паступіць у аклад, „с такими и передержателями их, поступать как о бесписьменновидных людях и бродягах постановлено”. А гэта значыць, што іх можна было высяляць у аддаленыя губерні імперыі.

Заставалася яшчэ некалькі пытанняў, вырашэнне якіх Хаванскі прапанаваў на разгляд камісіі — як быць са шляхтай, якая не мае доказаў на дваранства, акрамя таго доказу, што яна была запісана па пятай рэвізіі ў складзе чыншавай шляхты? Як быць з тымі, хто быў прызнаны шляхтаю былымі прывінцыйнымі і павятовымі судамі і з тымі, хто быў прызнаны ў дваранстве Дэпутацкімі сходамі без зацвярджэння Герольдыяй? У такім выглядзе праект Хаванскага і быў зноў накіраваны ў Сенат.

[15] Там жа, л. 559 адв.

Разгляд праекта Хаванскага ў Сенаце, аднак, расцягнуўся на некалькі месяцаў, што, магчыма, было звязана са снежаньскім паўстаннем у Пецярбургу ў 1825 г. і прыходам да ўлады новага імператара — Мікалая I. Вядома, аднак, што ўжо 17 мая 1826 г. Сенат накіраваў рапарт разам з праектам генерал-губернатара Хаванскага і разам з суправаджальнай запіскай міністру фінансаў Ягору Канкрыну, каб той сумесна з Міністэрствам унутраных спраў прадставілі свае меркаванні ў Сенат адносна праекта[16].

З боку Міністэрства ўнутраных спраў пытанне зноў абмежавалася канстатацыяй факта таго, што праводзіць рэкруцкі набор са шляхты, не маючы дакладных звестак аб яе колькасці, немагчыма. Так, міністр унутраных спраў Васілій Ланской праз міністра фінансаў Ягора Канкрына, у чыё міністэрства на разгляд быў накіраваны праект Хаванскага, паведаміў у Сенат, што „по неимению верного о количестве всей белорусской шляхты сведения, высочайшая воля в 15 день января 1824 г. последовавшая, о обращении шляхты сей в военную службу по очередям во время рекрутских наборов и о введении их в отправление сей повинности наравне с крестьянами, не может с точностью приведена быть в исполнение, а потому и нужно, по его мнению, сделать белорусской шляхте перепись и разбор”[17]. Адносна самой шляхты, аднак, міністр унутраных спраў выказаў меркаванне, што тая шляхта, якая не мае ніякіх доказаў на дваранства, не можа зараз быць прылічана ні ў якое іншае саслоўе, акрамя падушнага (якое плаціць падушны падатак — В. М.). Міністр таксама пагадзіўся з неабходнасцю выдання закона аб кваліфікаванні шляхты, якая ўхіліцца ад запісу ў аклад, як бадзяг і адпаведнага стасавання ў адносінах да яе закона аб валацугах. Адносна шляхты зацверджанай толькі правінцыйнымі і павятовымі судамі, акрамя чыншавай, і ўзведзенай у дваранства толькі павятовымі судамі, міністр прапанаваў не пераводзіць яе ў падушны аклад да таго часу, пакуль не будзе атрымана канчатковага рашэнне па іх справах ад Герольдыі. Адначасова, аднак, міністр прапанаваў ускласці абавязак ваеннай службы на гэтую катэгорыю ў адпаведнасці з „высочайшим повелением” ад 15 студзеня 1824 г., нягледзячы на тое, што гэтая катэгорыя насельніцтва фармальна і не знаходзілася ў падушным акладзе.

Міністр фінансаў Ягор Канкрын пасля разгляду праекта Хаванскага, у сваю чаргу, выклаў не толькі прапановы адносна разбору шляхты і прыцягнення яе на вайсковую службу, але фактычна склаў свой уласны праект і нават прадставіў Сенату сваё ўласнае бачанне

[16] Там жа, л. 560.
[17] Там жа.

паходжання шляхты. Шляхта, якой у далучаных ад Рэчы Паспалітай губернях, па яго звестках, налічвалася больш 200 тыс. душ — гэта нашчадкі старажытнага свабоднага насельніцтва ў „польскіх абласцях, для адрознення ад паспалітаў шляхтаю званага". З гэтай шляхты, па словах міністра, хоць усе яны і прызнаны дваранамі, частка зрабілася „знаменитою", набыўшы маёнткі і пашаны, і была запісана ў метрыках, і яны складаюць прызнанае дваранства, іншыя ж засталіся толькі пры адным праве ўладання ўласнымі землямі, займаюцца хлебаробствам, альбо разышліся па польскіх гарадах і памесцях для розных заняткаў; некаторыя з іх маюць доказы шляхецкага паходжання, а многія, верагодна, не маюць асобых дакументаў". Далей міністр дадаў, што верагодна да шляхты ў наступныя перыяды далучыліся праз розныя выпадкі і людзі іншага нязнатнага паходжання. Аднак разам з тым міністр адзначыў, стварэнне камісій у беларускіх губернях для разбору шляхты, змушэнне шляхты даць доказы на дваранства, вычляненне з яе асяроддзя тых, хто прысвоіў сабе незаконна дваранскае званне і жыве сярод шляхты, а таксама перавод шляхты, якая не мае доказаў у падушны аклад, „составило бы дело затруднительное, бесконечное и потревожило бы напрасно означенные губернии". Нават „несправедливое — па словах міністра — лишение своего звания той шляхты, которая не имеет точных доказательств, но пользуется сим званием несколько столетий, могло бы вести к неповиновению". Таксама, на думку міністра, „принуждённое умножение неимущего дворянства в государстве, было бы несогласно с общею пользою, ибо класс служащих и без того сверх меры". Звяртае на сябе ўвагу тое, што Канкрын рэальна апасаўся з боку шляхты бунту ці паўстання як рэакцыі на захады ўрада па праверцы яе доказаў на дваранства і выключэнне часткі яе прадстаўнікоў з дваранскага саслоўя.

У сувязі з выказанымі заўвагамі міністр фінансаў Я. Канкрын прапаноўваў свой уласны праект. Ён значна разыходзіўся з прапановамі Хаванскага і быў нават значна больш лагодны ў адносінах да дробнай шляхты чым праект беларускага генерал-губернатара. Ягор Канкрын прапанаваў не прымушаць шляхту прад'яўляць доказы аб дваранстве, пакінуўшы гэта на добраахвотнае жаданне шляхты і таму не ствараць камісіі па разбору шляхты. Усю шляхту, якая б не даказала дваранства і якая пражывала ў сельскай мясцовасці „пад рознымі назвамі" ён прапанаваў лічыць пад агульнай назвай „аседлай шляхтай", з падзелам яе на ваколічную і чыншавую, не забараняючы такой шляхце пераход з аднаго пасёлка ў іншы альбо ў горад з ведама Казённай палаты. Шляхту, якая перасялілася ў гарады, міністр фінансаў прапанаваў прыпісаць да гарадоў пад назвай „гарадской шляхты". Шляхту не аседлую і нідзе не прыпісаную — прыпісаць па іх выбары да гарадоў

альбо паселішчаў. Шляхту, якая даказала б сваё дваранства, альбо даказала б у будучым, прапанавалася залічыць у дваранства, хоць яна і засталася б жыць сярод іншай шляхты. Усю гарадскую і сельскую шляхту, якая б не даказала дваранства, прапанавалася абавязаць пастаўляць замест сябе ў ваенную службу не рэкрутаў, а „таварышаў", якіх накіроўваць ва ўланскія і іншыя кавалерыйскія палкі з вызваленнем ад цялесных пакаранняў і тэрмінам службы ў восем гадоў. Для выканання гэтай павіннасці неабходна было ўтварыць адпаведныя сельскія і гарадскія ўчасткі і браць з пэўнай колькасці дымоў па аднаму таварышу.

Адносна ваколічнай шляхты, якая жыла на ўласных землях і не плаціла чыншу ні дзяржаве, ні памешчыкам, і не даказала свайго дваранства, прапанавалася абкласці яе асобым падымным падаткам — падымнай афярай, не запісваючы ваколічную шляхту ў падушны аклад. На пачатак памер падатку міністр фінансаў прапанаваў устанавіць у памеры паловы падушнага акладу з вольных людзей — 7 рублёў 30 капеек, а паколькі ў сярэднім лічылася па 3 чалавекі на дым, з ваколічнай шляхты прапанавалася спаганяць падымнай офяры па 12 рублёў з дыма асігнацыямі. Гарадскую шляхту прапанавалася акрамя грамадскіх павіннасцей абкласці такой жа падымнай афяраю, а адзінокіх шляхціцаў афярай па 4 рублі. Як бачым, міністр фінансаў рабіў націск на фінансавы бок пытання.

Што цікава, не жадаючы выклікаць лішняга неспакою шляхты, міністр фінансаў прапанаваў не займацца вышукам сярод шляхты асоб, якія „не принадлежат к сему званию", пакінуўшы самім памешчыкам шукаць сваіх беглых сялян, якія маглі выдаваць сябе за шляхту, устаноўленым парадкам. Магчыма, нежаданнем выклікаць абурэнне шляхты павінна была служыць і прыдуманая назва падатку са шляхты — афяра (рус. офера), што было сугучна з касцёльнай ахфярай (афярай). Што вельмі важна, міністр фінансаў Канкрын прапанаваў распаўсюдзіць састаўленыя ім правілы з 1829 г. не толькі на беларускія, але на ўсе губерні, у якіх знаходзілася шляхта[18]. Менавіта з гэтага часу праект ужо разглядаецца ў вышэйшых органах імперыі не толькі як праект, які тычыўся толькі беларускай шляхты, а ўжо як праект, які тычыцца ўсёй шляхты т.зв. заходніх губерняў Расійскай імперыі.

Паколькі па прызнанні міністра фінансаў яго прапановы адносяцца да кампетэнцыі розных міністэрстваў, і адначасова з'яўляюцца толькі агульнымі, ён прапанаваў для іх больш глыбокай распрацоўкі ўтварыць спецыяльную камісію ў складзе чыноўнікаў ваеннага міністэр-

[18] Там жа, л. 561 адв.

ства, унутраных спраў і фінансаў пад старшынствам асобна прызначанай асобы. Такім чынам, выпрацоўка праекта адносна шляхты зноў, ужо ў каторы раз, накіроўвалася на разгляд у Сенат і міністэрствы, што ў сваю чаргу ўсё далей зацягвала справу і адсоўвала перспектывы па прыняцці праекта на нявызначаны час.

Свае меркаванні адносна праекта Хаванскага і ўласныя меркаванні адносна разбору і ўладкавання шляхты міністр фінансаў Я. Канкрын накіраваў у Сенат, сцвярджаючы, што „казна от приведения сих предложений в действие, получит значительный доход и немаловажное число отличных военнослужащих”[19].

Прапановы міністра фінансаў былі накіраваны ў I дэпартамент Сената, які толькі 5 красавіка 1828 г. разгледзеў іх і зрабіў рэзалюцыю. У ёй сцвярджалася неабходнасць стварэння такой камісіі на чале з асобай, якая будзе прызначана імператарам і ў складзе чыноўнікаў ваеннага міністэрства, міністэрства ўнутраных спраў і міністэрства фінансаў. Камісіі неабходна было дакладна распрацаваць самі правілы, улічваючы меркаванні лакальных улад і зацікаўленых міністэрстваў, распрацаваць нормы адказнасці за парушэнне альбо невыкананне правілаў[20]. Фактычна, у працы камісіі за аснову павінен быў быць узяты не праект Хаванскага, а больш лагодны да шляхты праект міністра фінансаў Ягора Канкрына. Даклад I дэпартамента Сената аб стварэнні камісіі быў падпісаны сенатарамі і накіраваны далей па зацікаўленых міністэрствах.

Калі прапановы Сената, у аснову якіх быў пакладзены праект Я. Канкрына, трапілі на стол міністра юстыцыі Аляксея Далгарукава, той звярнуў увагу, што прапановы міністра фінансаў Канкрына значна разыходзяцца з думкай міністра ўнутраных спраў, які лічыў якраз праект Хаванскага „весьма основательным и споспешенствующим скорейшему приведению в исполнение” волі папярэдняга імператара. У сувязі з гэтым міністр юстыцыі вярнуў даклад I дэпартамента Сената обер-пракурору, запатрабаваўшы перанесці справу на разгляд Агульнага Сходу Урадавага Сената[21].

Як бачна, сярод вышэйшых чыноўнікаў імперыі адсутнічала згода адносна метадаў „разбору шляхты” і спосабаў прыцягнення яе на вайсковую службу. У сувязі з гэтым праекты міністра фінансаў Канкрына і беларускага генерал-губернатара Хаванскага, якія падтрымлівала міністэрства ўнутраных спраў, фактычна некалькі гадоў „гулялі” па міністэрскіх і сенацкіх кабінетах без іх канчатковага зацвярджэння.

[19] Там жа, л. 561 адв.
[20] Там жа, л. 561 адв.-562.
[21] Там жа, л. 562.

Толькі 26 кастрычніка 1828 г. справа двух праектаў аб разборы шляхты была разгледжана на пасяджэнні першых трох дэпартаментаў Урадавага Сената. Сенатары адзінагалосна падтрымалі прапановы міністра фінансаў і пастанавілі стварыць спецыяльную камісію для падрыхтоўкі канчатковага праекта па шляхце.

Пасля таго, як аб рашэнні Сената было дакладзена імператару, ён загадаў разгледзець таксама справу стварэння камісіі для складання правіл аб разборы шляхты яшчэ і ў Дзяржаўным Савеце. Рашэнне на пасяджэнні Дзяржаўнага Савета, дзе старшынстваваў князь Аляксандр Галіцын, было прынята толькі 22 чэрвеня 1829 г. Дзяржсавет, таксама як і Сенат, пастанавіў скласці камісію. Наконт працы камісіі на рэзалюцыі ўказа і наконт складання праекта імператар уласнаручна дадаў — „заняться безотлагательно и представить не позже декабря месяца” 1829 г.[22], што сведчыла аб намеры Мікалая I даць справе хуткі бег.

У жніўні 1829 г. камісія была ўтворана. У яе складзе былі: палкоўнік Генштаба Юрэнеў, чыноўнік Міністэрства ўнутраных спраў па асобых даручэннях Жукоўскі і віцэ-дырэктар дэпартамента розных подацяў і збораў Энегольм[23]. 24 жніўня камісія рапартавала аб пачатку працы[24]. 28 верасня Сенат даручыў кантроль над дзейнасцю камісіі міністру ўнутраных спраў — „иметь влияние на сию комиссию и руководствовать её в занятиях, поелику предмет учреждения оной наиболее относится к МВД”. Мікалай I на ўказе напісаў рэзалюцыю, якая яшчэ раз яскрава адлюстроўвала яго настрой у адносінах да працы камісіі і вырашэння праблемы „разбору” шляхты: „Згодны; неадкладна скончыць”[25]. Камісія зноў пачала працу са збору звестак адносна дробнай шляхты ў заходніх губернях, паколькі ніводная з папярэдніх спроб не дала пазітыўных вынікаў і ніхто не ведаў колькі дробнай шляхты пражывае ў імперыі. У губерні былі накіраваны адпаведныя запыты з патрабаваннем даць неабходную інфармацыю[26]. Што цікава, канчатковы праект камісіі быў складзены без уліку звестак з некаторых губерняў, у прыватнасці з Мінскай, дзе пражывала вельмі значная колькасць дробнай шляхты, паколькі гэтыя звесткі паступілі ў камісію ўжо пасля састаўлення праекта.

[22] *О поручении ведомству внутренних дел Комиссии для составления правил о шляхте, находящейся в губерниях от Польши присоединенных, 10 сентября 1829 г., № 3151*, [у:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание 2-е: в 55 т.*, Санкт-Петербург 1830, т. 4, с. 646; РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 601-602.

[23] Там жа, л. 623-629.

[24] Там жа, л. 646.

13 снежня міністр унутраных спраў паінфармаваў Сенат, што праект камісіі складзены і дастаўлены яму. Праект, па словах міністра, складаўся з дзвюх частак. Першая тычылася раздзялення шляхты на разрады, раздзялення яе правоў і павіннасцей. Другая частка тычылася пытанняў уладкавання шляхты, кіравання ёй, нагляду за ёй[27]. Акрамя ўсіх іншых дакументаў запіска камісіі ўтрымлівала і асобнае пісьмовае меркаванне члена камісіі Юрэнева аб перасяленні той шляхты, якая не мае сталага месца жыхарства, на землі Наварасійскага краю. Відавочна, што і ўнутры камісіі былі рознагалоссі адносна правілаў перасялення. Так, падчас прадстаўлення запіскі Сенату міністр унутраных спраў Арсеній Закрэўскі адзначыў, што камісія ўключыла палажэнне аб перасяленні шляхты ў асноўны змест праекта, але прапановы члена камісіі Юрэнева адхіліла, паколькі яны давалі надта шмат выгад для шляхты, якія, як было адзначана „превосходили бы права сему классу людей предоставляемые" і суадносіліся б з вялікімі тратамі для казны[28]. Міністр дакладаў аб заканчэнні працы камісіі і прасіў спыніць яе працу. Ужо толькі 20 студзеня 1830 г. Сенат сабраўся і па ўказе імператара разгледзеў рапарт міністра ўнутраных спраў Арсенія Закрэўскага аб працы камісіі і прапанаваў яму сумесна з міністрам фінансаў і ваенным міністрам прадставіць Сенату іх агульнае меркаванне па праекце камісіі[29].

Праект правілаў аб новым уладкаванні дробнай шляхты зноў адправіўся на ўзгадненне трох міністэрстваў. Пасля гэтага ён зноў апынуўся ў Міністэрстве ўнутраных спраў разам з заўвагамі, зробленымі ваенным міністрам графам Аляксандрам Чарнышовым і міністрам фінансаў графам Ягорам Канкрыным. Невядома, колькі б яшчэ „гуляў" праект па міністэрскіх кабінетах, але якраз у гэты час у лістападзе 1830 г. у Варшаве ўспыхнула паўстанне. Гэты факт і зручны момант для правядзення жорсткіх захадаў ва ўмовах панавання рэакцыі пасля задушэння паўстання схілілі імператара Мікалая I да прыняцця рашучых крокаў.

Паўстанне 1830-1831 гг. стала важным фактарам далейшай эвалюцыі ўрадавай палітыкі адносна вырашэння пытання „ўладкавання"

[25] *О поручении ведомству внутренних дел Комиссии для составления правил о шляхте...*, с. 646; РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 630-631.

[26] Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў г. Гродна, ф. 1, воп. 3, спр. 40, л. 1-15. Дело по отношению комиссии Высочайше учреждённой для составления положения о шляхте о доставлении в самоскорейшем времени сведений о состоянии шляхты. Сентябрь 1829 г.

[27] РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 630-631.

[28] Там жа, л. 630-631.

[29] Там жа, л. 633-643.

дробнай шляхты ў больш радыкальны бок. Разгледзець і прыняць праект адносна дробнай шляхты Мікалай I даручыў новаму органу — Камітэту заходніх губерняў, які быў ім заснаваны ў верасні 1831 г. для абмеркавання мерапрыемстваў і законаў, якія тычыліся т.зв. „Заходняга краю". Аднак яшчэ перад утварэннем Камітэта заходніх губерняў непрацяглы час існаваў Асобы камітэт, які быў утвораны ў час паўстання 1830-1831 гг. для разгляду спосабаў яго падаўлення і фактычна намеціў ужо некаторыя накірункі далейшай дзейнасці свайго наступніка — Камітэта заходніх губерняў[30].

У склад утворанага ў верасні 1831 г. Камітэта ўвайшлі амаль выключна члены Камітэта міністраў імперыі. З шасці асоб Камітэта заходніх губерняў толькі Мікалай Навасільцаў не быў членам Камітэта міністраў, што само па сабе сведчыць пра надзвычайную важнасць функцый, якія ўскладаліся на новаўтвораны орган. Аднак і М. Навасільцаў не быў там выпадковай асобай — ён быў членам Дзяржаўнага савета і папячыцелем Віленскай вучэбнай акругі, чалавекам добра знаёмым з рэальнай сітуацыяй у заходніх губернях. У склад Камітэта заходніх губерняў таксама ўваходзілі яго старшыня Віктар Качубей, які адначасова ўзначальваў Дзяржаўны савет і Камітэт міністраў, міністр фінансаў Я. Канкрын, міністр унутраных спраў А. Закрэўскі, галоўнаўпраўляючы духоўнымі справамі замежных веравызнанняў Дзмітрый Блудаў, упраўляючы міністэрствам юстыцыі Дзмітрый Дашкоў. Значную ролю ў дзейнасці камітэта адыгрываў таксама і барон Мадэст Корф, які, з'яўляючыся ўпраўляючым справамі Камітэта міністраў, па жаданні імператара першапачаткова ўзначаліў і справаводства ў Камітэце заходніх губерняў.

Камітэт фактычна ад самага пачатку пачаў распрацоўваць праект указа аб шляхце. На пасяджэннях 22 і 28 верасня 1831 г. цэнтральным пытаннем палемікі было пытанне — ці вырашаць усе праблемы адносна шляхты „адным разам", шляхам уключэння яе ў склад падаткавых саслоўяў, ці дзейнічаць больш асцярожна і паступова[31]. 19 кастрычніка 1831 г. імператар падпісаў указ, якім зацвердзіў праект закона аб „разборы шляхты", складзены якраз Камітэтам заходніх губерняў, а не „асобай камісіяй" па састаўленні Палажэння аб шляхце[32].

Неабходна адзначыць, што Камітэт заходніх губерняў пры падрыхтоўцы закона 19 кастрычніка 1831 г. абапіраўся на ранейшыя напра-

[30] О. В. Лепеш, *Комитет западных губерний: организация и деятельность (1831-1848): дис. ... канд. ист. наук*, Минск 2005, с. 27-28.

[31] О. В. Лепеш, *Комитет западных губерний: организация и деятельность (1831-1848)*, Мінск 2010, с. 56

[32] РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 649.

цоўкі ў гэтым пытанні — праекты беларускага генерал-губернатара М. Хаванскага і ўзгаданы вышэй праект „асобай камісіі”, утворанай 22 чэрвеня 1829 г. і яе матэрыяламі. Асобна ў камітэт паступіў і праект „О новом устройстве шляхты в губерниях от Польши возвращённых” на той час гродзенскага грамадзянскага губернатара М. Мураўёва — накіраваны ім 29 жніўня 1831 г. імператару. Ад іншых праектаў праект Мураўёва адрозніваў даволі радыкальны падыход у палітыцы правядзення „разбору шляхты”, прыцягнення яе да рэкруцкай службы і перасялення ў пагранічныя рэгіёны[33]. Пасля разгляду трох праектаў Камітэт заходніх губерняў у надзвычай аператыўным парадку склаў і падаў 19 кастрычніка 1831 г. на зацвярджэнне імператару згаданы свой уласны праект указа „О разборе шляхты в западных губерниях империи и об устройстве сего рода людей”[34].

Падпісаны імператарам закон істотна адрозніваўся ад праекта закона, які быў распрацаваны перад гэтым спецыяльнай камісіяй. Ён быў своеасаблівым кампрамісам паміж праектам Хаванскага і праектам міністра фінансаў, які лёг у аснову праекта камісіі 1929 г. Так, у праекце камісіі шляхта, якая не даказала дваранства, пасля прыпіскі да гарадоў альбо вёсак, павінна была захаваць сваю назву, у той час як па праекце Камітэта заходніх губерняў, зацверджанага ўказам 19 кастрычніка 1831 г., яе ўключалі ў асобыя катэгорыі аднадворцаў і грамадзян заходніх губерняў. Паводле праекта камісіі ўсю шляхту, якая не даказала б свайго дваранства, прапанавалася абавязаць пастаўляць у вайсковую службу таварышаў, з васьмігадовым тэрмінам службы, а ўказ ад 19 кастрычніка ўводзіў ужо 15-гадовую рэкруцкую службу аднадворцаў, утварэнне рэкруцкіх участкаў і іншае[35].

У сувязі з прыняццем указам ад 19 кастрычніка 1831 г. праекта Камітэта заходніх губерняў, новы міністр унутраных спраў Дзмітрый Блудаў указваў, што праект камісіі павінен далей не разглядацца, пра што павінна было быць дакладзена Сенату. 14 сакавіка 1832 г. Сенат пастанавіў справу па праекце камісіі залічыць у скончаныя[36]. Сама камісія фармальна праіснавала да красавіка 1834 г., калі была распушчана, а яе справы перададзены ў архіў МУС.

Праект 19 кастрычніка 1831 г., які быў распрацаваны толькі ў агульных рысах, а правілы па яго рэалізацыі дапрацоўваліся ўжо пасля,

33 О. В. Лепеш, *Комитет западных губерний: организация и деятельность (1831-1848)*, Мінск 2010, с. 57-58.

34 *О разборе шляхты в западных губерниях, и об устройстве сего рода людей, 19 октября 1831 г., № 4869*, [у:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание 2-е: в 55 т.*, Санкт-Петербург 1832, т. 6, отд. 2, с. 134-138.

35 РГИА, ф. 1341, д. 346, ч. 2, л. 650-651.

36 Там жа, л. 664.

увабраў у сябе некаторыя прапановы з праектаў Хаванскага і Канкрына, а таксама некаторыя палажэнні з праекта Мураўёва, што праўда, прапановы апошняга ўвайшлі ў падпісаны праект у значна больш памяркоўным выглядзе. Так, раздзяліць шляхту на тры разрады адпаведна наяўнасці дваранскіх дакументаў і стасавання розных правілаў у адносінах да гэтых трох катэгорый, прапанавалася яшчэ ў праекце Хаванскага 1823 г. У некалькі відазмененым выглядзе гэтае палажэнне ўвайшло пасля і ў праект 19 кастрычніка 1831 г. Па ўказе 19 кастрычніка 1831 за дробнай шляхтай, якая не даказала свайго дваранскага паходжання, захоўвалася права ў далейшым даказваць сваё права прыналежнасці да расійскага дваранства, што прадугледжвалася і ў праекце М. Хаванскага. Многія іншыя палажэнні ўказа таксама абапіраліся на ідэі распрацаваныя ў папярэдніх праектах.

Праведзены ў артыкуле аналіз архіўных і заканадаўчых крыніц сведчыць, што распрацоўка закона ад 19 кастрычніка 1831 г. аб „разборы шляхты" пачала праводзіцца ва ўрадавых колах Расійскай імперыі фактычна з 1823 г., яшчэ ў час кіравання Аляксандра I. Палажэнні ўказа 19 кастрычніка 1831 г. былі вынікам працы не толькі, а можа і не столькі, членаў Камітэта заходніх губерняў, якія толькі дапоўніўшы, прывялі іх да адзінага выгляду, колькі асобамі, якія распрацоўвалі праекты аб разборы і ўладкаванні шляхты ў 1823-1831 гг. Гэтыя асобы аказалі і самы непасрэдны ўплыў на выпрацоўку канчатковага праекта закона аб шляхце. Так, на пасяджэнні Камітэта заходніх губерняў запрашалі і М. Хаванскага і М. Мураўёва, а Ягор Канкрын, аўтар аднаго з праектаў, быў непасрэдным членам Камітэта заходніх губерняў, як і міністр унутраных спраў А. Закрэўскі, які ўдзельнічаў у абмеркаванні праекта яшчэ ў 1828-1829 гг. Аднак, значную ролю ў падрыхтоўцы канчатковага варыянта закона адыграў верагодна і малады ў той час 31-гадовы ўпраўляючы справамі Камітэта міністраў Мадэст Корф, які па сумяшчальніцтве вёў справаводства і ў Камітэце заходніх губерняў. М. Корф пазней узгадваў, са значным перабольшаннем, як нам задецца, што „известный указ 1831 г. о польской шляхте, манифест о почётном гражданстве (...) — было произведением моего пера"[37].

Закон аб разборы шляхты ў заходніх губернях імперыі пачаў распрацоўвацца як закон аб прыцягненні дробнай шляхты беларускіх губерняў у расійскую ваенную службу яшчэ ў 1823 г. Падчас яго абмеркавання ў Камітэце міністраў, міністэрствах, Сенаце ўзніклі ўжо фактычна два новыя праекты — адзін на аснове праекта беларускага

[37] О. В. Лепеш, *Комитет западных губерний: организация и деятельность (1831-1848)*, Мінск 2010, с. 26.

генерал-губернатара М. Хаванскага, другі — праект міністра фінансаў Я. Канкрына, прычым праекты тычыліся ўжо не проста ваеннай службы дробнай шляхты, а разбору шляхты ўсіх заходніх губерняў расійскай імперыі і прыцягненні яе на вайсковую службу. Пасля доўгіх абмеркаванняў і ўзгадненняў у 1829 г. была ўтворана спецыяльная камісія для выпрацоўкі канчатковага праекта. З-за адсутнасці дакладных звестак адносна колькасці шляхты і ладу яе жыцця, нязгоды сярод міністраў па асноўных палажэннях будучага ўказа, пастаяннай перапрацоўкі палажэнняў і іх новага зацвярджэння ў міністэрствах, выпрацоўка канчатковага праекта закона пастаянна адкладалася аж да 1831 г., у чым выяўлялася і пэўная нязграбнасць і груваcткасць расійскага бюракратычнага апарату. Канчаткова праект быў падрыхтаваны толькі членамі Камітэта заходніх губерняў і падпісаны імператарам Мікалаем І 19 кастрычніка 1831 г. як указ „О разборе шляхты в западных губерниях империи и об устройстве сего рода людей”[38].

Summary

Russian projects of ‘dividing’ the nobility in the Belarusian-Lithuanian governorates in 1823-31

The article presents how the projects of dividing the nobility in the Belarusian-Lithuanian governorates—drawn up by the ruling elites of the Russian Empire in 1823-31—and its social and legal status evolved. For the first time in historiography, the author of the paper analyses the projects developed in that period and provides convincing evidence for the growing interest in creating a project for the ‘division’ of the nobility on the part of the government in the last years of Alexander I’s rule. Initially, Nikolay Nikolayevich Khovansky, the Belarusian Governorate-General, was the chief person behind its conception. The article shows the long-drawn-out process of evaluating the projects submitted by the Russian state apparatus; it presents the decision-making mechanisms; traces the evolution and succession of civil servants’ attitudes towards the nobility in the Belarusian-Lithuanian governorates. It also shows the role of individual civil servants in preparing the projects for ‘dividing’ the nobility, and analyzes the projects themselves. The author comes to the conclusion that the decree (ukase) of the 19 October 1831 ‘On dividing and organizing the nobility in the western governorates’ was based on the projects developed in 1823-31.

Streszczenie

Rosyjskie projekty „podziału” szlachty w guberniach białorusko-litewskich w latach 1823-1831

Artykuł przedstawia ewolucję opracowywanych przez elity rządzące Imperium Rosyjskiego w latach 1823-1831 projektów podziału szlachty w guberniach białorusko-litewskich i transformację jej sytuacji społeczno-prawnej. Autor po raz pierwszy w historiografii rozpatruje projekty opracowane w tym okresie, przekonująco udowadnia, że w ostatnich

[38] *О разборе шляхты в западных губерниях, и об устройстве сего рода людей...*, с. 134-138.

latach panowania Aleksandra I wzrosło zainteresowanie rządu opracowaniem projektu o „podziale” szlachty. Początkowo podstawowym architektem projektu był białoruski generał-gubernator M. Chowański. Autor pokazuje marudne rozpatrywanie przygotowanych projektów przez rosyjski aparat państwowy, ukazuje mechanizm podejmowania decyzji, jednocześnie śledzi ewolucję i sukcesję poglądów urzędników rosyjskich na temat szlachty w guberniach białorusko-litewskich, ukazuje rolę poszczególnych urzędników w opracowywaniu projektów „podziału” szlachty, rozpatruje same projekty. Autor dochodzi do wniosku, że bazą do opracowania ukazu „O podziale i urządzeniu szlachty w zachodnich guberniach” z 19 października 1831 r. były projekty powstałe w latach 1823-1831.

Wital Makarewicz — kandydat nauk historycznych (2009), docent Wydziału Historycznego Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego. Zainteresowania badawcze — historia społeczna Białorusi w XIX-XX ww.

Тамара Байрашаускайте
(Вильнюс)

Институт предводителей дворянства в западных губерниях Российской империи во второй половине XIX в. — начале XX в. (Виленская и Ковенская губернии)*

Введение

Институт предводителей дворянства в губерниях, образованных из присоединенных Россией земель Великого Княжества Литовского, сформировался в первой половине XIX в. Уездных и губернских предводителей выбирало местное потомственное дворянство. Регулярно, каждые три года, созывались уездные и губернские дворянские собрания, избиравшие сословных представителей в дворянское депутатское собрание, секретаря собрания и предводителей дворянства. Кроме того, в дворянских собраниях избирались судьи в уездные и губернские суды и представители дворян в различных временных комиссиях. Таким образом, институт предводителей дворянства был частью сословного самоуправления и таковой оставался до начала 60-х гг. Репрессии, направленные против участников восстания 1863-1864 гг., в первую очередь, коснулись дворянского сословия. Дворянские собрания были закрыты, а предводители дворянства назначались генерал-губернатором.

В литовской историографии достаточно полно исследованы характер и функции института предводителей дворянства в литовских губерниях в первой половине XIX в.[1] Однако отсутствуют исследования об институте предводителей дворянства в Западных губерниях во второй половине XIX века. Бюрократизация должности предводителей означала ограничение сословных прав дворянства на всей территории девяти западных губерний. Оно лишалось свободного выбора своих представителей, участия в делах местного управления и самоуправления. Мало того, в этом отношении дворянство оказалось в положении социального аутсайдера, хотя бы потому, что в этот период, после отме-


NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki" w latach 2012-2015, grant nr 0156/FNiTP/H12/80/2011.

[1] T. Bairašauskaitė, *O litewskich marszałkach gubernialnych i powiatowych (do 1863 r.)*, „Przegląd Wschodni", 1997, t. 4, z. 2, s. 427-441; T. Bairašauskaitė, *Lietuvos bajorų savivalda XIX a. pirmojoje pusėje*, Vilnius 2003, p. 191-223.

ны крепостного права, были созданы институты крестьянского самоуправления, а в 70-80 гг. расширены права городских сословий.

В настоящей статье будет рассмотрено осуществление проекта бюрократизации и русификации дворянского представительства, изменения в составе предводителей дворянства Западных губерний, разработка идеи восстановления дворянских выборов и передачи должности предводителя местным землевладельцам. В качестве примера будет использована ситуация, сложившаяся в Виленской и Ковенской губернии, в общих чертах характерная и для остальных губерний так называемого Северо-Западного края. Все даты приводятся по юлианскому календарю. В приложении приводится список губернских и уездных предводителей дворянства Виленской и Ковенской губерний за 1863-1916 гг.

Бюрократизация и русификация института предводителей дворянства в Западных губерниях

Изменения в институте предводителей дворянства в Западных губерниях происходили по отлаженной траектории применения национального фактора в политике ограничения прав дворян «польского происхождения», бюрократизации и русификации сословного представительства. В период восстания ограничение представительства местного дворянства приняло характер временной меры. В октябре 1861 г. главный начальник Северо-Западного края получил разрешение императора в местностях, где было объявлено военное положение, удалять от службы предводителей дворянства, заподозренных в политической неблагонадежности. Поэтому Михаил Николаевич Муравьев отстранил предводителей, подозреваемых в связях с восстанием, а на их место назначил тех же местных помещиков, чья лояльность не вызывала сомнений. В конце того же года было принято решение отсрочить дворянские выборы в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях до снятия военного положения. В апреле 1863 г. в Гродненской губернии вышло в отставку 28 лиц, занимавших должности уездных предводителей дворянства, уездных судей и мировых посредников. Тогда на открывшиеся вакансии были назначены чиновники от правительства. В то время эта мера воспринималась как вынужденная, в силу исключительного положения в местностях, охваченных восстанием. И только 25 мая 1864 г. в журнале Западного комитета было записано решение все должности в Западных губерниях предоставить чиновникам русского происхождения[2].

[2] Российский государственный исторический архив в Санкт Петербурге (далее: РГИА), ф. 1276, оп. 1, д. 106, л. 95-96. Историческая справка по вопросу о порядке определения к должностям уездных предводителей дворянства в губерниях Виленской, Ковенской и Гродненской.

Замена состава всех звеньев административного сектора осуществлялась в ускоренном темпе. Однако по отношению к предводителям дворянства проводилась более сдержанная политика. Как представитель сословия предводитель дворянства принадлежал к той группе должностных лиц, которые кооптировались исключительно из собственной среды. Мало того, обязательным условием была принадлежность к местному дворянству и обладание земельной собственностью, желательно в том же уезде, который возглавлял предводитель. Имущественный ценз был обязателен, так как предводителю дворянства не полагалось жалование. На создание слоя русских помещиков требовалось время, поэтому имперское правительство пошло путем постепенного преобразования института сословных лидеров в Западных губерниях.

На уездных предводителей дворянства обратил внимание Виленский губернатор Степан Федорович Панютин, ярый сторонник внедрения «русских начал», отвечавший за деятельность губернского по крестьянским делам присутствия. Это ему принадлежала идея для вытеснения польских помещиков с должности предводителя использовать председателей уездных съездов мировых посредников (или председатель мирового съезда). Он предлагал объединить в одном лице функции предводителя дворянства и председателя мирового съезда, на место последних назначать чиновников заканчивающих свою деятельность поверочных комиссий, проводивших раздел помещичьих и крестьянских земель. Для соблюдения закона, требовавшего в качестве сословных представителей использовать местных дворян, он предложил предоставить председателям мировых съездов преимущество в праве на покупку конфискованных имений и казенных земель в виде награды за службу[3].

Должность предводителя в системе местного управления, по его мнению, была слишком значительной, чтобы ее оставлять в руках польских помещиков, «эти лица не русские или не вполне русские люди и потому правительство не может вполне положиться на них и во всяком случае не может ожидать от них пользы нашему делу»[4].

[3] Литовский государственный исторический архив (далее: ЛГИА), ф. 378, Общий отдел (далее: Оо), 1864, д. 334, л. 1-3. Отношение С. Ф. Панютина к Виленскому генерал-губернатору К. П. Кауфману, 12 февраля 1866 г.

[4] Там же, л. 1. С. Ф. Панютин перечислил обязанности, лежавшие на уездном предводителе дворянства: председательство в Дворянской опеке, уездном рекрутском присутствии, ревизионной комиссии, уездном комитете общественного здравия. Также присутствие в комитетах: церковно-строительном и дорожном; в попечительствах о детских приютах, в комиссиях: для определения вознаграждения владельцам за имущества, отходящие по судебному приговору из их владения в казну; для оценки недвижимого имущества, отходящего из частного владения; в Губернском правлении при продаже

Правда, в Западных губерниях предводители дворянства, в силу политической ситуации, были устранены от дел, связанных с проведением крестьянской реформы и деятельностью рекрутских комиссий. Но это не мешало видеть в польских помещиках нежелательный элемент.

Виленский генерал-губернатор Константин Петрович Кауфман поддержал эту идею. В докладе министру внутренних дел он предложил перенести центр тяжести по уездным делам на председателей съездов мировых посредников. Предлагал назначать их членами от правительства, положить жалование 2000 руб. серебром в год и 500 руб. на разъезды, предоставить им право на производство в чины за выслугу лет наравне с гражданскими чиновниками и передать им круг обязанностей уездных предводителей дворянства. Самих предводителей он видел занимающимися исключительно делами дворянского сословия[5].

В ответе министра прозвучало нежелание правительства лишать дворянство Западных губерний более значимого сословного представительства, тем более, что в этом случае требовалось знание условий и интересов местного общества[6]. Поэтому было решено опереться на русских помещиков, отдав в их руки обе должности — уездного предводителя и председателя съезда мировых посредников, но не сужать компетенцию предводителей дворянства. 17 марта 1867 г. было принято положение Комитета министров «О порядке замещения должностей уездных предводителей дворянства в Северо-Западном крае». Согласно ему, главному начальнику края предоставлялось право отдавать эту должность местным дворянам землевладельцам не польского происхождения, одновременно возложив на них обязанность председателей съездов мировых посредников[7]. Председателю съезда полагался должностной оклад с расходами на разъезды в 2500 руб. серебром в год. Однако начальник края мог его уменьшить по своему усмотрению[8].

Положение 17 марта 1867 г. для начальников Северо-Западного края оказалось трудноосуществимым. Внедрение русского землевла-

недвижимого имущества дворян; заседание в посреднической комиссии для полюбовного размежевания чересполосных дач. Предводители являлись директорами тюремных комитетов и их отделений, членами-корреспондентами Губернского статистического комитета. Кроме того, они исполняли множество конкретных обязанностей по делам сословия.

5 Там же, л. 6-7. Представление К. П. Кауфмана министру внутренних дел П. А. Валуеву, 5 мая 1866 г.

6 Там же, л. 9-11. Ответ П. А. Валуева Л. П. Кауфману, 28 мая 1866 г.

7 *Полное собрание законов Российской империи* (далее: *ПСЗ*), собр. 2-е, Санкт-Петербург 1871, т. 42, ч. I, № 44359.

8 ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 77. Отношение П. А. Валуева к Виленскому генерал-губернатору Э. Т. Баранову, 30 марта 1867 г.

дения в Западных губерниях находилось в начальной стадии, русских помещиков было мало. Виленский генерал-губернатор Эдуард Трофимович Баранов назначил уездных предводителей «не польского происхождения» председателями мировых съездов. Эту должность, например, получили Вилейский уездный предводитель дворянства Константин Михайлович Снитко, Поневежский — граф Гуго Кейзерлинг или вновь назначенный Дисненский Сергей Карпов[9]. Несмещенные предводители «польского происхождения» председателями мирового съезда не назначались. Этой должности не получил предводитель дворянства Виленского уезда граф Адам Броэль-Плятер, переведенный в Вильну из предводителей Росиенского уезда Ковенской губернии в 1864 г. и сменивший на этом посту умершего отца Степана Броэль-Плятера[10]. В 1878 г. он принял должность Виленского губернского предводителя дворянства и оставался в ней бессменно до отставки в 1908 г.[11] В Лидском уезде Виленской губернии до 1875 г. оставался Степан Дементьев Буткевич, прослуживший в предводителях 20 лет[12]. Председателем съезда не назначался, содержания не получал, исполнение служебных обязанностей предводителя дворянства стоило ему двух имений, которые пришлось продать для покрытия расходов по должности[13].

Не справляясь с подбором нужных людей Виленский генерал-губернатор Александр Львович Потапов (1868-1874) во время проезда Александра II через Вильну в 1868 г. испросил разрешения «в крайних случаях» назначать уездных предводителей из числа лиц «польского происхождения»[14]. Под конец своего генерал-губернаторства А. Л. Потапов пришел к заключению, что дворянство подопечных губерний, некогда имевшее преобладающее влияние, притихло, смирилось со своим положением и даже готово пойти на сотрудничество. Свои наблюдения он изложил в отчете о состоянии Северо-Западно-

9 Там же, л. 87, 89, 93. Сообщения о назначении уездных предводителей дворянства губернаторам и учреждениям.

10 ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 1. Об определении и увольнении от должности губернских и уездных предводителей дворянства по губерниям Виленской, Гродненской, Ковенской, Минской, Витебской и Могилевской.

11 Там же, ф. 391, оп. 6, д. 2432, л. 418-437. Формулярный список о службе Виленского губернского предводителя дворянства графа Адама Степановича де Броэль-Плятера.

12 Там же, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22; Оо, 1875, д. 48, л. 4. Формулярный список о службе С. Д. Буткевича.

13 Там же, Оо, 1868, д. 48, л. 2. Записка С. Д. Буткевича А. Л. Потапову, март 1868 г., Санкт-Петербург.

14 РГИА, ф. 1276, оп. 1, д. 106, л. 96 об.; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 256. Отношение А. Л. Потапова к министру внутренних дел, 5 октября 1868 г.

го края за 1871-1873 гг. А. Л. Потапов писал о «преданности коренного местного дворянства правительству», мирном сосуществовании землевладельцев «двух национальностей». Он полагал, что в интересах правительства, приступившего к осуществлению целого ряда реформ, опереться на местное дворянство при введении в Западных губерниях земских учреждений и судебных уставов 1864 г. Для этого предлагал восстановить право дворянских выборов, уверенный в том, что сотрудничество властей и «польского» дворянства обещает быть удачным. Примером мирного сотрудничества польских и русских землевладельцев для него послужила единственное в практике его управления собрание дворян Свенцянского уезда Виленской губернии. На собрании, созванном по инициативе предводителя дворянства, 60 дворян уезда, среди которых 56 представляли местных дворян католиков, совещались о постройке дома для дворянского собрания и уездных учреждений. По словам А. Потапова, «во время совещания, ни пребывания дворян в Свенцянах ничего не было замечено выходящего из ряда обыкновенного и собрание прошло с сохранением полного спокойствия и достоинства»[15].

Центральная власть обратила внимание на предложение Виленского генерал-губернатора о восстановлении в Западных губерниях дворянских выборов. Император на отчете поставил отметку «сообразить» и Комитет министров дал указание министерствам внутренних дел и юстиции собрать сведения и представить соображения по сему предмету. Сведения о числе потомственных дворян землевладельцев «обеих национальностей» в Западных губерниях собирались в течение всего 1875 года[16].

Виленский генерал-губернатор Петр Павлович Альбединский (1874-1880) продолжал политику своего предшественника, хотя назначений предводителей дворянства на время его управления пришлось немного. Однако показательной была история с графом Михаилом Иренеевичем Огинским, назначенным в 1875 г. предводителем дворянства Тельшевского уезда Ковенской губернии. Его мать, Ольга Огинская, в 1866 г. добилась разрешения императора не распространять на нее и сыновей действия закона 10 декабря 1865 г. о запрете лицам «польского происхождения» приобретать землю в девяти Западных губерниях. М. И. Огинский, на основе этого разрешения подал просьбу об его назначении председателем Тельшевско-Росиенского

[15] ЛГИА, ф. 378, оп. 121, д. 651, л. 114, 114 об, 117-118. Копия отчета Виленского, Ковенского и Гродненского генерал-губернатора о состоянии Северо-Западного края за 1871-1873 годы.

[16] Там же, ф. 378, Оо, 1874, д. 144, л. 1-3. Дело по предложению касательно дарования дворянству Северо-Западного края права выборов на должности.

съезда мировых посредников. Его кандидатура не вызвала одобрения П. П. Альбединского, препятствием к занятию должности считавшего отсутствие «практического опыта и специальных познаний в законоположениях по крестьянскому делу», также спорные дела по выкупу и отграничению крестьянских наделов в имениях Огинских. Министр внутренних дел Александр Егорович Тимашев был более категоричен, заявив, что «на занятие должностей от правительства не существует вообще безусловного права», не распространение на Огинских действия запретительного закона о земле не дает основания добиваться иных льгот, и в «частной просьбе» М. Огинскому отказал[17].

Тем не менее, местная администрация, наблюдавшая затишье в среде польского дворянства, продолжала настаивать на расширении прав местной элиты и ее использовании в конкретных работах по проведению реформ. Ко времени управления П. Л. Альбединского относится проект о возобновлении дворянских выборов в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях. Автор проекта неизвестен, но, возможно, он был составлен в канцелярии генерал-губернатора и отражал мнение администрации о необходимости ослабить репрессивные меры по отношению к местному дворянству, вернуть право на самоуправление и избрание своих представителей[18].

Не исключено также, что этот проект был вызван реакцией на положение Комитета министров от 9 июня 1879 г. «О разъяснении закона 28 ноября 1878 года относительно прав и преимуществ уездных предводителей дворянства». Было объявлено, что преимущества по службе уездных предводителей дворянства не распространяются на тех, кто занимал эту должность в северо-западных и юго-западных губерниях до «открытия там дворянских выборов на общих основаниях»[19].

Перспектива «открытия выборов» оставалась весьма туманной, занятые на должности уездных предводителей дворянства русские были заинтересованы в более благоприятных условиях службы, что подвинуло местных чиновников поднять вопрос о скорейшем разрешении проблемы дворянских выборов в Западных губерниях.

Конец либеральным настроениям положил Виленский генерал-губернатор Иван Семенович Каханов (1884-1893). По вступлении в должность он обратил особое внимание на уездных предводителей дво-

[17] Там же, ф. 378, оп. 121, д. 662, л. 3, 6-9.
[18] Там же, д. 1294, л. 1-3. Записка о возобновлении дворянских выборов в губерниях Виленской, Ковенской и Гродненской, июль 1879 г.
[19] *ПСЗ*, собр. 2-е, Санкт-Петербург 1881, т. 54, ч. I, № 59762.

рянства из среды польских помещиков. Присматривался к ним с особым недоверием, считая их лояльность напускной и отмечая в них то, что в риторике российских бюрократов называлось «сочувствием к польским тенденциям». В 1884 г. проезжавшему через Вильну императору он подал записку с предложением ограничить в Западных губерниях срок службы уездных предводителей дворянства до трех лет. Записку император передал министерству внутренних дел и Комитету министров. Кроме того, 15 апреля 1885 г. И. С. Каханов вошел с представлением в министерство внутренних дел, советуя опираться исключительно на русских предводителей. А поскольку продолжал ощущаться недостаток материально обеспеченных русских помещиков, могущих принять должность предводителя дворянства, сопряженную с большими расходами, предложил в каждом уезде восстановить прежние съезды мировых посредников. В 80-х гг. число этих съездов было сокращено, один съезд приходился на два уезда. Должность председателя восстановленных съездов он считал нужным по-прежнему отдать уездным предводителям, а в противном случае — выделить определенную сумму на возмещение их расходов. На оба предложения Виленского генерал-губернатора министерство ответило отрицательно, считая, что в руках правителя губерний достаточно инструментов для урегулирования национального состава предводителей. Тем более что предводители поляки были только в трех из девяти Западных губерний: Виленской, Ковенской и Гродненской[20].

И. С. Каханов вновь поднял этот вопрос, дважды подав представления в министерство — 22 января и 20 октября 1886 г. Его не устраивал принцип несменяемости предводителей дворянства в Западных губерниях, поэтому он требовал предоставить генерал-губернаторам право утверждать их на три года и увольнять до истечения означенного срока

Опрос управляющих Западными губерниями показал, что в подавляющем большинстве губерний национальный состав предводителей дворянства не вызывал опасений. В Киевском генерал-губернаторстве и в Минской губернии все уездные и губернские предводители дворянства были русские. В Могилевской губернии из 11 предводителей только один принадлежал к «польской национальности». В Витебской губернии двое из 13 предводителей были поляки, в Виленской — 4 из 8, Гродненской — 2 из 9. И только в Ковенской губернии поляки составляли большинство: 6 из 8 предводителей дворянства. Поэтому было решено никаких мер не предпринимать, а решить вопрос о национальном составе предводителей предоставить И. С. Каханову[21].

[20] РГИА, ф. 1276, оп. 1, д. 106, л. 96 об.

[21] Там же, л. 97; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1895, д. 329, л. 23-24. Извлечение из дел Коми-

Этот вопрос был решен радикально: с того времени в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях предводителями дворянства не было назначено ни одно лицо «польского происхождения». 30 мая 1888 г. было принято положение Государственного совета «О восстановлении отдельных для каждого уезда съездов мировых посредников в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях...», согласно которому председателями у этих съездах становились (без отдельного назначения) уездные предводители дворянства. И только в Сокольском уезде Гродненской губернии председательство в съезде поручалось Белостокскому уездному предводителю дворянства, а в Трокском уезде Виленской губернии съезд должны были составить Трокский уездный предводитель и два мировых посредника Трокского и Виленского уездов[22].

В конце 90-х годов уездный предводитель дворянства в Западных губерниях превратился в величину бюрократическую, стал разновидностью чиновника, должностью, равнозначной государственной службе. Поэтому в Виленском генерал-губернаторстве не было недостатка желающих получить место уездного предводителя, а по совместительству — председателя съезда мировых посредников. Прошений с просьбами о назначении на вакансию уездного предводителя накопилось так много, что канцелярия генерал-губернатора была вынуждена составлять списки кандидатов. В списке претендентов на эту должность в конце 90-х гг. в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях значилось 40 лиц. Большинство их прежде служило во внутренних губерниях империи. Это были чиновники, занимавшие самые разные должности: земские начальники, председатели уездных земских управ или уездных судов, судебные следователи: прокуроры и судьи, мировые посредники, бывшие военные и прочие[23]. Многие из них не имели поместий, должность предводителя дворянства на западных окраинах воспринимали как обычное, часто временное, место службы или источник дохода. Губернаторы пытались сбалансировать состав предводителей, отдавая предпочтение владельцам имений, даже если имения были расположены не в Западных губерниях. Так в 1903 г. Вилейским уездным предводителем был назначен Спасский уездный предводитель Казанской губернии Лев Александрович Казем-Бек. Двадцатисемилетний молодой человек,

тета Министров по всеподданнейшим запискам и отчетам бывшего генерал-губернатора Северо-Западного края генерала от артиллерии Каханова.

22 *ПСЗ*, собр. 3-е, Санкт-Петербург 1890, т. 8, № 5281.

23 ЛГИА, ф. 378, Оо, 1901, д. 14, л. 22 об.-24 об. Список лицам, ходатайствующим о предоставлении им должности уездного предводителя дворянства в губерниях Виленского генерал-губернаторства. Составлен 20 марта 1900 г.

православного вероисповедания, был человеком состоятельным (родовое имение в Спасском уезде составляло 3600 дес.), образованным (окончил Пажеский корпус), имел придворное звание камер-юнкера. Через два года был признан способным, знающим дело и перемещен на должность Виленского уездного предводителя дворянства[24].

Однако в общей сложности состав уездных предводителей принял чиновничий характер. В 1904 г. в Виленской и Ковенской губерниях из 14 предводителей, только трое были местными землевладельцами русского происхождения, четверо — землевладельцами других губерний, и семеро не имели земельного ценза[25].

Чтобы получить место предводителя, претенденты прибегали к рекомендациям или протекции, что было делом принятым и обычным. Таким образом, предводителем дворянства сначала Лидского, потом Виленского уездов стал зять бывшего Виленского вице-губернатора и Пермского губернатора Петра Григорьевича Погодина. Иван-Михаил Робертович фон Витт, прослуживший предводителем около 17 лет, происходил из дворян Эстляндской губернии, принадлежал к евангеликам лютеранам, собственного имения не имел, правда, у жены было имение в Могилевской губернии. Тесть ему выхлопотал не только место, но и добивался для него придворного звания камер-юнкера в обход Виленского губернского предводителя дворянства Симона Аполлинарьевича Красовского[26].

Юридическим препятствием получить место предводителя дворянства было недворянское происхождение. Так тест на происхождение не выдержал рекомендованный Ковенским губернатором Иосиф Карлович Фариа-де-Кастро, купивший имение Равданы в Росиенском уезде, по словам губернатора, успешный помещик, устроивший у себя в имении домашнюю церковь для окрестного православного населения и поддерживающий народную школу. Несмотря на то, что он получил образование в элитарном Александровском лицее и служил в государственной канцелярии, под сомнение ставилось его дворянство. Его мать была русской, а отец — португальским подданным, кавалером королевского двора. И. К. Фариа-де-Кастро принял россий-

[24] Там же, Оо, 1903, д. 198, л. 9, 12-16. Формулярный список о службе Л. А. Казем-Бека. РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп. 1903, д. 84, л. 4, 20, 23. О службе Казем-Бека Вилейским уездным предводителем дворянства.

[25] Там же, 1 дп. 1904, д. 41, л. 140. Справка о составе уездных предводителей дворянства в Западном крае.

[26] РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп. 1899, д. 49. л. 12 об. -18 об. Формулярный список о службе И. Р. фон Витте; л. 37-45. Переписка Виленского губернатора с министром императорского двора о придворном звании.

ское подданство, но Департамент Герольдии не признал его потомственным дворянином[27].

Предводители дворянства Западных губерний в контексте реформ начала XX века

Вопрос о предводителях дворянства в Западных губерниях вновь появился на повестке дня в связи с разработкой общего направления политики в отношении дворянства и его представительных институций. Речь шла о сохранении и укреплении дворянства, терявшего сословную силу[28]. Социальная модернизация общества вызвала негативную реакцию на сословную систему. Тем не менее, высшее сословие встало на защиту своих привилегий и требовало повышения роли дворянской корпоративной организации в местном управлении. Вопрос о составе дворянства, компетенции дворянских собраний, губернских и уездных предводителей дворянства, условиях службы по выборам дворянства в начале XX в. поднимался в Особом совещании по делам дворянского сословия, созданном в 1897 г. при Государственном совете под председательством члена совета Николая Николаевича Дурново[29]. Тот же вопрос стал предметом обсуждения Комиссии по делам дворянского сословия для предварительного рассмотрения вопросов об усовершенствовании дворянских учреждений и обеспечении преимуществ дворянского сословия в области государственной службы, под председательством егермейстера высочайшего двора Дмитрия Сергеевича Сипягина[30]. В результате деятельности комиссии появился закон 10 июня 1902 г. «О совершенствовании дворянских учреждений и пересмотре законоположений о сих учреждениях»[31]. Закон расширял и закреплял имущественные, сословные и корпоративные права российского дворянства, также его сословных представителей.

[27] Там же, л. 29-29 об. Представление Ковенского губернатора В. Троцкому, 11 апреля 1901 г.; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1901, д. 28, л. 7. Справка о Фарио-де-Кастро.

[28] Об этом см.: S. Becker, *Nobility and Privilege in Late Imperial Russia*, Dekalb, Illinois 1985; Е. П. Баринова, *Российское дворянство в начале XX века. Экономический статус и социальный облик*, Москва 2008.

[29] РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1902, д. 27, л. 247-277. Журнал Особого совещания по делам дворянского сословия. Заседания 18 и 24 марта, 29 апреля, 5 и 13 мая 1900 г.

[30] Там же, л. 140-246. Журнал Высочайше учрежденной по делам дворянского сословия комиссии для предварительного рассмотрения вопросов об усовершенствовании дворянских учреждений и обеспечении преимуществ дворянского сословия в области государственной службы. Заседания 8, 9, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 20 и 21 мая 1899 г. и 7 мая 1902 г.

[31] *ПСЗ*, собр. 3-е, Санкт-Петербург 1904, т. 22, № 21641.

При обсуждении сословных проблем российского дворянства отдельный вопрос о предводителях дворянства в Западных губерниях не возникал. Они рассматривались как неразрывная часть дворянской сословной институции и в контексте общих задач укрепления сословия, в сущности, являлись маргиналией. Однако, когда в 1903 г. зашла речь о присвоении 5-го класса по должности уездным предводителям дворянства в губерниях Виленского и Киевского генерал-губернаторств[32], возник вопрос о распространении на назначаемых от правительства предводителей дворянства в Западных губерниях служебных преимуществ, которыми пользуются лица, служащие по выборам дворянства. Здесь имелось в виду ускоренное чинопроизводство и государственные пенсии для предводителей дворянства. В центральных губерниях России эта выборная должность, по-прежнему, не оплачивалась — предводители служили безвозмездно. Поэтому в виде компенсации было решено предоставить им служебные преимущества.

Положение предводителей дворянства в Западных губерниях было несколько иным — они получали казенное содержание в качестве председателей съездов мировых посредников, а Гродненский, Ковенский, Витебский и Минский губернские предводители в виде исключения получали должностное жалование. Поэтому в высших чиновничьих кругах шла дискуссия, следует ли предоставлять им служебные преимущества[33].

Бюрократический вопрос повышения должностного класса и служебных преимуществ уездных предводителей дворянства в Виленской, Ковенской и Гродненской губерниях был разрешен в 1903 г. с упразднением в этих губерниях института мировых посредников и введением института земских начальников. Уездные предводители стали председателями уездных съездов земских начальников, считались в 5 должностном классе и в 5 разряде по шитью на мундире, получили право на государственную пенсию[34]. Таким образом, прави-

[32] В Минской, Могилевской и Витебской губерниях повышение класса для должности уездного предводителя дворянства был решен раньше, при введении в 1900 году института земских начальников. Закон 12 июня 1900 г. о распространении законоположения 12 июля 1889 г. (положения о земских начальниках) о преобразовании крестьянских и судебных учреждений на Витебскую, Минскую и Могилевскую губернии. Неофиц. изд. — Санкт-Петербург: И. Лурье, 1900.

[33] РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 29, л. 1, 3. Справка по канцелярии Министра внутренних дел по делам дворянства, 4 марта 1903 г.

[34] Там же, л. 38 об. Канцелярия министра по делам дворянства, 10 июня 1904 г. № 779 «О повышении должностей уездных предводителей дворянства в Киевской, Подольской и Волынской губерниях»; *ПСЗ*, собр. 3-е, Санкт-Петербург 1905, т. 23, № 23106.

тельство закончило бюрократизацию института предводителей дворянства в шести Западных губерниях[35].

Дворянство Западных губерний подало голос в связи с обсуждением в Санкт Петербурге вопроса об укреплении дворянского сословия. Могилевский губернатор Николай Михайлович Клингенберг в отчете за 1902 г. обратил внимание на настроения «некоторой части дворян, излюбленную мечту которых составляет дворянское выборное представительство»[36]. По его словам, именно в восстановлении выборов они видели средство изменить положение дворянского сословия. Губернатор эту меру считал преждевременной. Его смущал состав могилевских дворян: несколько аристократических родов, наименее расположенных к России, необразованная шляхта, мало отличающаяся от крестьян, и небольшая группа среднего дворянства — русских и польских землевладельцев, по его словам, людей вполне благонадежных и достойных звания дворянина. Но средний слой дворянства был слишком мал, чтобы иметь влияние в выборном представительстве. Н. М. Клингенберг предложил повысить значение дворянского сословия, используя институт предводителей дворянства. Он считал, что эту задачу вполне разрешит принятие закона о назначении предводителей дворянства исключительно из среды местных дворян, так как назначение предводителями чиновников, не связанных с местным дворянством ни имущественными, ни личными интересами, не оправдалось[37].

На это предложение обратил внимание Николай II, что послужило поводом для сбора мнений губернаторов Западных губерний по этому вопросу. Мнения губернаторов поступали медленно, были доставлены летом 1904 — весной 1905 гг. и в общей сложности разделились. Минский губернатор Александр Александрович Мусин-Пушкин предлагал компромисс, цель которого была полная зависимость предводителей дворянства от правительства с одновременным введением частичных выборов — избрания губернского предводителя дворянства в собрании депутатов и уездных предводителей, но непременно из числа последних[38].

[35] В Киевском генерал-губернаторстве положение предводителей дворянства отличалось от остальных шести Западных губерний. Здесь предводители назначались из местных помещиков, а председательствование в съездах мировых посредников не было обязательно по закону и зависело от усмотрения министра внутренних дел. РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 29, л. 3 об.

[36] Там же, 1 дп. 1904, д. 41, л. 3. Конфиденциальное отношение Департамента общих дел МВД в Канцелярию министра по делам дворянства, 19 мая 1904 г.

[37] Там же, л. 1, 3-3 об.

[38] Там же, л. 7-8. Представление Минского губернатора в МВД, 13 июля 1904 г.

Гродненский вице-губернатор Алексей Александрович Ознобишин путь к преодолению недоверия польского дворянства к русским помещикам видел в предоставлении должности предводителя местным помещикам при условии, что понятие «местного помещика» будет ясно очерчено. Для него таковым являлось лицо, внесенное в родословные дворянские книги губернии и землевладелец той же губернии, но не внесенный в родословные книги. Он также не отрицал возможности частичных дворянских выборов, считая ненормальным положение, когда в депутаты дворянства и заседатели дворянских опек назначались не дворяне, зачастую — бывшие полицейские чиновники, чуждые дворянским традициям. Поэтому предлагал ввести выборы депутатов, заседателей опек и губернского предводителя дворянства на губернском собрании[39]. Виленский губернатор Иван Ильич Чепелевский был лаконичен и не видел причин для отказа подбирать уездных предводителей из местных дворян[40].

Предложение Могилевского губернатора не поддержал Ковенский губернатор Петр Владимирович Веревкин, отрицавший целесообразность каких-либо перемен в составе уездных предводителей дворянства. Для него любая попытка возвести в предводители дворянства местных помещиков грозила польско-русским конфликтом. Только свободные от связей с местным обществом дворяне, предпочтительно русского происхождения, «лучшие силы и элементы из коренной России», могли объективно рассматривать ситуацию и должным образом отнестись к осуществлению целей правительства[41].

Мнения губернаторов Западных губерний сыграли определенную роль в решении вопроса о предоставлении должности уездного предводителя дворянства местным помещикам. Проблема русификации, точнее, дерусификации института предводителей дворянства в поздний имперский период рассматривалась в контексте общего положения Российской империи. Потребность реформ в управлении империей вызвала некоторую либерализацию политики по отношению к Западным губерниям. 12 декабря 1904 г. Николай II объявил Сенату указ «О предначертаниях к усовершенствованию государственного порядка». Согласно 7 пункту указа велено пересмотреть все действующие постановления, ограничивающие права населения отдельных местностей империи, сохранив действие тех, «которые вызываются насущными интересами государства и явною пользою русского народа»[42].

[39] Там же, л. 17-19. Представление Гродненского вице-губернатора в МВД, 22 ноября 1904 г.

[40] Там же, л. 101. Записка из совещания Виленского генерал-губернатора с губернаторами.

[41] Там же, л. 102-102 об.

[42] *ПСЗ*, собр. 3-е, Санкт-Петербург 1908, т. 25, № 25495.

На какие послабления решался режим, что являлось «насущными интересами государства» должен был определить Комитет министров, ознакомившись с материалами соответственных институций. В Министерстве внутренних дел была составлена «Записка об изменении действующих в Западных губерниях ограничительных узаконений»[43]. В ней, кроме прочего, нашли отражение мнения генерал-губернаторов и министра касательно возможности восстановить дворянские выборы и отдать полякам сословные должности предводителей, депутатов дворянства и заседателей Дворянских опек.

Российская бюрократия встала перед дилеммой: продолжать давление на польское дворянство или искать в нем союзника против брожения низов. В качестве аргумента в пользу возвращения польскому дворянству прежних прав приводилось мнение Виленского генерал-губернатора Петра Дмитриевича Святополка-Мирского, в своем отчете за 1902-1903 гг. поддерживавшего идею открыть полякам доступ на государственную службу и службу по выборам. Он утверждал, что таким образом будет расколото польское единство: «поляк, идущий на русскую службу, следовательно, на дело, руководимое русским правительством, так или иначе отторгается от той среды польского общества, которая желает оставаться оппозиционною»[44].

Бюрократические круги склонялись к возможности восстановления дворянских выборов в Западных губерниях. Иной оборот принял вопрос о пределе обязанностей, которые можно было отдать в руки местных дворянских обществ. В «Записке» МВД явно преобладало мнение, что следует разделить функции, до тех пор возложенные на уездных предводителей дворянства, на сословно-представительские и административные. Иными словами, предлагалось смириться с тем, что в Западных губерниях русский помещик или чиновник, никак не связанный с землевладельческим слоем, проиграл вотум доверия местного дворянского сословия. Назначенный от правительства уездный предводитель дворянства не приобрел ни влияния, ни авторитета. Польское дворянство относилось к нему неприязненно, его чуждалось и ограничивалось формальными отношениями. Поэтому предлагалось избранным из местных польских помещиков предводителям дворянства передать все дела, касающиеся интересов сословия. Это были дела по Дворянской опеке, ведению списков дворянских ро-

43 РГИА, ф. 1276, оп. 1 (1905), д. 106, л. 3-61. Записка об изменении действующих в Западных губерниях ограничительных узаконений о землевладении и определения к должностям как по назначению от правительства, так и по выборам, лиц польского происхождения и католического вероисповедания.

44 Там же, л. 34 об.

дов, различные ходатайства в интересах дворянства и тому подобная деятельность.

Но имперские бюрократы с трудом представляли польских дворян, занятых делами по местному управлению — председательствующими в присутствиях по крестьянским делам и воинской повинности, в управах по земскому хозяйству или комиссиях для составления списка присяжных заседателей. Препятствием было не только отсутствие опыта или квалификации, на карту был поставлен «русский государственный интерес». Поэтому предлагалось все упомянутые функции отдать действующим уездным предводителям, переименовать их только в председатели уездных съездов, а избранных дворянами предводителей ввести в уездные съезды в качестве их членов[45].

Виленский генерал-губернатор Александр Александрович Фрезе в начале 1905 г. для выяснения мнения местной администрации о предполагаемой реактивации дворянских выборов созвал представителей губернской и уездной администрации Виленской, Ковенской и Гродненской губерний. При всем разногласии мнений администраторы этих губерний высказались за допущение, невзирая на национальность, местных дворян к государственной службе и, во избежание конфликтов, за не разделение компетенций предводителей дворянства и председателей уездных съездов. Это мнение, как доверительно неофициальное, было представлено министру внутренних дел Сергею Юльевичу Витте[46].

Императорский указ, данный Сенату 1 мая 1905 г. «Об отмене ограничительных постановлений, действующих в девяти Западных губерниях, и о порядке выполнения пункта седьмого именного указа 12 декабря 1904 г. в отношении сих губерний», в части, касающейся дворянских выборов, был лаконичен. 5 пункт указа гласил: «Восстановить в девяти Западных губерниях производство дворянских выборов, предоставив Министру Внутренних Дел разработать и внести в Государственный Совет в возможно непродолжительном времени предположения свои, касающиеся Дворянских Собраний и установления пределов прав и обязанностей Предводителей дворянства в этих губерниях»[47].

9 мая 1905 г. Министерство внутренних дел, приступившее к разработке предложений в Государственный совет, потребовало от правителей и администраторов девяти Западных губерний сведений о раз-

[45] Там же, л. 35 об-37 об.

[46] РГИА, ф. 1276, оп. 1 (1905), д. 106, л. 87-88. Представление А. А. Фрезе министру внутренних дел С. Ю. Витте, 11 марта 1905 г.

[47] *ПСЗ*, собр. 3-е, Санкт-Петербург 1908, т. 25, ч. 1, № 26162.

мере земельного владения помещиков для установления круга лиц, имеющих право личного участия в выборах и норм земельного ценза, дающего право голоса на дворянских выборах[48].

Было собрано множество юридических и статистических сведений, мнения губернской администрации, предводителей дворянства и дворян землевладельцев о праве дворян участвовать в выборах[49]. 30 сентября 1905 г. в Министерстве внутренних дел были составлены соображения и заключения о восстановлении собраний и выборов дворянства в девяти западных губерниях, а также положение к представлению в Государственный совет[50].

Бюрократы министерства не решились на радикальные изменения в сословном представительстве дворянства Западных губерний. Слишком явным и непреодолимым для них оставалось «отсутствие единства между дворянами польского и русского происхождения и даже коренное различие в их взглядах и целях, а также численное преобладание дворян поляков, сплоченных стремлением к политическому преобладанию над прочими элементами населения»[51].

Деятельность уездных предводителей дворянства при условии восстановления дворянских собраний представлялась сложной и запрограммированной на внутренний конфликт. Поэтому министерство считало, что выходом может стать сужение обязанностей предводителей дворянства и передача в их руки исключительно сословных дел с тем, что губернский предводитель будет заседать во всех губернских присутствиях, как положено по закону. Что касалось земельного ценза для участия в выборах, предлагалось применить тот, который был введен для выборов в Государственную думу (100-650 дес.)[52]. Предложения с мест министерство не устраивали, особенно поступившие из Ковенской губернии. Здесь дворяне требовали права голоса для

[48] РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1904, д. 41, л. 184-184 об. Отношение министра внутренних дел к генерал-губернаторам и губернаторам девяти Западных губерний, 9 мая 1905 г.

[49] Там же, л. 289-300. Свод мнений уездных собраний дворян землевладельцев и губернских предводителей дворянства губерний Северо-Западного края по вопросу о размере земельного ценза, дающего право личного участия в собраниях и выборах дворянства.

[50] Там же, л. 327-364. МВД Канцелярия министра по делам дворянства, 1 делопроизводство, 30 сентября 1905 г. «О восстановлении собраний и выборов дворянства в девяти западных губерниях». Там же, л. 366-387. Положение к представлению Министра внутренних дел в Государственный Совет от 30 сентября 1905 года за № 1099, о восстановлении собраний и выборов дворянства по девяти Западным губерниям.

[51] Там же, л. 352 об.

[52] Там же, л. 350, 352.

малопоместных (владельцев 20-50 дес.) и беспоместных дворян, для последних введения образовательного ценза не ниже 2 классов городского училища и прочее. Дворяне Поневежского и Шавельского уездов заявили, что сословные выборы вообще неактуальны и должны быть заменены всесословными выборами «на началах всеобщего, равного и тайного голосования, без различия сословий, национальности и пола»[53].

Ковенский губернский предводитель дворянства Александр Александрович Миллер воспротивился требованиям Ковенского дворянства, делая упор на имущественный ценз, без которого не мыслил связи с интересами местного дворянского общества. Появление в дворянских собраниях мелких дворян, «менее развитой», малообразованной и материально необеспеченной части сословия, для него было равносильно краху идеи сословного представительства[54].

Как известно, дворянские выборы в Западных губерниях восстановлены не были. Напряженная политическая обстановка заставила отложить решение этого вопроса, имперское правительство к нему больше не возвращалось. Мало того, национальный и социальный состав предводителей дворянства в Виленской и Ковенской губерниях почти не изменился. До конца имперского периода это были те же лица, назначенные от правительства, в основном помещики и чиновники русского происхождения и православного вероисповедания.

Исключение составлял поляк и католик, граф Людвиг Владиславович Грабовский, в 1905-1917 гг. побывавший Дисненским, Лидским и Виленским уездным предводителем дворянства. Он был местным помещиком, владел имениями в Лидском уезде Виленской губернии и Новогрудском уезде Минской губернии. У жены были имения в Вилейском и Свенцянском уездах. До 39 лет он занимался хозяйством в имениях, пока в 1903 г. не был назначен земским начальником в Свенцянском уезде. Карьера Л. В. Гарбовского складывалась не слишком удачно, но он продолжал служить, уповая на обещания губернских правителей получить быстрое повышение по службе и решить материальные проблемы. Предводительская должность стоила ему двух имений, которые пришлось продать для покрытия расходов по службе, и утраты доверия местных помещиков. Об обещаниях служебной карьеры пришлось напоминать годами, единственное утешение было зачисление в список кандидатов на должность Виленского вице-губернатора или в одной их центральных губерний. Пытался получить должность председателя Виленского уездного съезда мировых судей

[53] Там же, л. 382-383.
[54] Там же, л. 383 об., 385.

или перевестись в Вильно участковым мировым судьей. Его просьбы были услышаны только летом 1916 г. и он получил желанную должность Виленского уездного предводителя дворянства[55].

Выводы с послесловием

Во второй половине XIX в. институт предводителей дворянства в Западных губерниях последовательно превратился в часть российской бюрократической системы. В нем не оставалась и следа от традиционных связей дворянского сословия с собственными представителями. Губернский предводитель дворянства стал абстрактной бюрократической величиной, на протяжении всего рассматриваемого периода не возникло потребности обсуждать его роль или обязанности в контексте ни должностных, ни польско-русских отношений. Основной упор делался на уездных предводителей дворянства, фигуре совершенно необходимой для проведения на местах, прежде всего, крестьянской реформы. Национальный фактор в преображении института предводителей дворянства сыграл огромную роль. «Польское происхождение» и принадлежность к традиционной группе местного дворянства являлось основным препятствием для представления сословных интересов.

Институт предводителей дворянства не пережил обратной трансформации, несмотря на реверансы имперских властей в сторону сословного представительства. До конца имперского периода для традиционного местного дворянства он оставался элементом чужеродным и по сути ненужным. Такое отношение к институту предводителей дворянства отметил Гродненский губернский предводитель дворянства Николай Григорьевич Неверович, сочинивший «Записку» по поводу пятидесятилетней годовщины института предводителей дворянства «по назначению от правительства» в Западных губерниях[56]. Он был искренне убежден, что идея восстановления дворянских выборов была величайшей ошибкой правительства. Дворянство «польской национальности» не только не отказалось от мысли сохранить национальную и культурную самобытность, продолжало тяготеть к политической обособленности и противопоставило себя русскому дворянству. Дворянская элита нашла новые формы общественного влияния, а сельскохозяйственные общества им заменили дворянские собрания. Расширение его влия-

[55] РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1905, д. 97, л. 2 об., 25-26, 39 об., 42-42 об., 59. О службе графа Грабовского Дисненским (Лидским, Виленским) Виленской губернии уездным предводителем дворянства. 13 апреля 1913 г.

[56] Там же, д. 101, л. 159-172 об. Записка по вопросу о положении института предводителей дворянства и дворянских учреждений Северо-Западного края, 20 февраля 1914 г.

ния сдерживает только то, что ни дворянская элита, ни мелкая шляхта не пользуется авторитетом среди крестьянского населения. Пойдя на уступки местному дворянскому сословию, правительство рискует создать условия для возвращения утраченных позиций и оживления групп и партий, враждебных русской государственности. Только твердый правительственный курс способен доказать польскому дворянству беспочвенность «политических увлечений собратий с болезненно повышенным политическим темпераментом»[57]. Поэтому Н. Г. Неверович сказал решительное «нет» выборным предводителям дворянства, считая, что миссия назначаемых предводителей дворянства в Западных губерниях оставалась незаконченной.

Список губернских и уездных предводителей дворянства Виленской и Ковенской губернии 1863-1916 гг.

Виленская губерния

Виленские губернские предводители дворянства

Домейко Александр Фадеевич	25 11 1855 – 1878	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1954, д. 123, л. 66; Оо, 1864, д. 19, л. 22; ф. 391, оп. 6, д. 1711, л. 366-367.
Броэль-Плятер де Адам Степанович	24 11 1878 – 1908	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2432, л. 418-437.
Красовский Симон Аполлинариевич	1909 – 1916	Памятные книжки Виленской губернии (далее: ПКВГ), 1910, с. 15; 1915, с. 16.
Грабовский Людвиг Владиславович	25 07 1916	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 49; РГИА, ф. 1283, оп. 2, 1 дп, 1905, д. 97, л. 4 об.- 5.

Уездные предводители дворянства

Виленский уезд

Броэль-Плятер де Адам Степанович	31 01 1864 – 24 11 1878	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2432, л. 418-437.
Мясоедов Николай Васильевич	09 01 1879 – 1884	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 6-14.
Дублянский Павел Михайлович	1895 – 04 06 1903	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 167, л. 1, 5.
Татищев Сергей Сергеевич	04 08 1903 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 167, л. 7; д. 198, л. 2; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1900, д. 3, л. 1, 3-9.
Казем-Бек Лев Александрович	12 11 1904 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 198, л. 21.
Витт фон Иван-Михаил Робертович	07 06 1906 – 1915	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 48; РГИА, ф. 1283, 1 дп, 1899, д. 49, л. 18 об.; ПКВГ, 1915, с. 152.

[57] Там же, л. 160-162.

Вилейский уезд

Снитко Константин Михайлович	10 01 1863 – 07 01 1876	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 22-29; д. 2797, л. 9 об.-20; ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22.
Цывинский Киприян Гилярьевич	10 03 1876 – (1881)	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 72- 79; ф. 378, Оо, 1876, д. 18, л. 3-7.
???		
Мартынов Николай Николаевич	10 10 1888 – 01 10 1903	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2084, л. 1; ф. 378, Оо, 1900, д. 100, л. 2-7 об.; Оо, 1903, д. 198, л. 18.
Казем-Бек Лев Александрович	01 10 1903 – 12 11 1904	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 198, л. 9, 12-16; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 84, л. 4, 23.
Бороздин Николай (или Алексей Николаевич ?)	12 11 1904 – 1916	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 198, л. 21; РГИА, ф.1283, оп. 2, 1 дп, 1904, д. 77, л. 16 об., 42, 51.

Дисненский уезд

Сволынский	0 – 16 08 1864	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19 об., л. 6.
???		
Спасский Платон Никифорович	28 12 1871 – (1883)	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 47-54; ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. ?
Дейбнер Леонтий	19 09 1886 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1887, д. 50, л. 7-8.
Теребнев Петр Александрович	21 05 1890 – 22 03 1905	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 67, л. 2-7; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1905, д. 102, л. 1.
Грабовский Людвиг Владиславович	11 28 1905 - 07 06 1906	РГИА, ф. 1283, оп. 2, 1 дп, 1905, д. 97, л. 2 об.
Липкин Леонтий Ксенофонтович	07 06 1906 - 1916	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 48; ПКВГ, 1915, с. 171.

Лидский уезд

Буткевич Степан Дементьев	21 01 1856 – 12 05 1875	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 14-21; ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22; Оо, 1875, д. 48, л. 4.
Чаплевский (Чепелевский) Иван Ильич	15 05 1875 – (1881)	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 66-70.
Кобылинский Люциян Людвигович	17 02 1882 – (1884)	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 222- 223; ф. 378, Оо, 1882, д. 21, л. 3, 5.
Витт Иван-Михаил Робертович	30 07 1899 – 07 06 1906	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 48; РГИА, ф. 1283, 1 дп, 1899, д. 49. л. 17 об.
Грабовский Людвиг Владиславович	07 06 1906 – 25 07 1916	РГИА, ф. 1283, оп. 2, 1 дп, 1905, д. 97, л. 4 об., 5.

Ошмянский уезд

Ахматович Матвей Александрович	10 08 1863 – 08 01 1865	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 15, 36.
???		
Тюфяев Александр Александрович	1871 – 25 10 1875	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 1-7; ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 10.
Оболенский	25 10 1875 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 10.

Исаевич Павел Порфирьевич	11 04 1877 – 04 01 1883	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 19- 26; ф. 378, Оо, 1882, д. 21, л. 39.
Дейбнер Леонтий	1883 – 1886	См. Дисненский упд
Мартынов Николай Николаевич	12 11 1886 – 10 10 1888	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2084, л. 1; ф. 378, Оо, 1887, д. 50, л. 16 об.
Ягмин Иван Михайлович	10 10 1888 – 1900	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2084, л. 1; ф. 378, Оо, 1889, д. 36, л. 5-7 об.
Татищев Сергей Сергеевич	23 07 1900 – 04 08 1903	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 167, л. 7; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1900, д. 3, л. 1, 3-9.
Потемкин Дмитрий Михайлович	04 08 1903 – 10 09 1913	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1903, д. 167, л. 7; д. 174, л. 4-7 об.; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1904, д. 19, л. 20.
Добржинский Александр Антонович	– 1915	ПКВГ, 1915, с. 190.

Свенцянский уезд

Свионцицкий Генрих	0 – 11 11 1865	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 61.
Измайлов Константин Алексеевич	30 01 1872 – 1881?	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 36-46; оп. 6, д. 2429, л. 27-37.
Леонтьев	0 – 06 10 1888	ЛГИА, ф. 391, оп. 8, д. 2084, л. 1.
Тыртов Алексей Петрович	20 10 1888 – 05 02 1893	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 243-253; ф. 378, Оо, 1888, д. 110, л. 7-15, 21.
Лишкин Михаил	1902 ?	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1902, д. 51, л. 1-2.
Красовский Симон Аполлинариевич	29 11 1903 – 1909	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1904, д. 218, л. 1-2, 10.
Шервашидзе	1910 – 0	РГИА, ф.1283, оп. 1, 1 дп, 1899, д. 49, л. 39 об.
И.д. Мордвинов Павел Александрович	– 1915	ПКВГ, 1915, с. 201.

Трокский уезд

Гедройц Цезарь Адольфович	1864 03 06 –	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2794, л. 1-3.
Рахманов Михаил Николаевич	1871 – 07 01 1876	ЛГИА, ф. 391, оп. 7, д. 2795, л. 30-35; ф. 378, Оо, 1875, д. 1673, л. 2-3.
Мясоедов Николай Васильевич	17 01 1876 - 03 12 1878	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1878, д. 52, л. 68-74.
Умястовский Владислав Казимиров	09 01 1879 – 17 02 1882	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 61-65; ф. 378, Оо,1882, д. 21, л. 5.
Неелов Алексей Филиппович	05 05 1882 – 16 11 1883	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 45-59.
Ромер Болеслав Александрович фон	07 12 1883 – 06 10 1888	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2429, л. 215-216; ф. 391, оп. 8, д. 2084, л. 1.
Леонтьев	06 10 1888 – 0	ЛГИА, ф. 391, оп. 8, д. 2084, л. 1.
Короваев Николай Николаевич	17 01 1904 – 1915	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1904, д. 20, л. 4 об.; ПКВГ, 1915, с. 209.

Ковенская губерния

Ковенский губернский предводитель дворянства

Карп Фелициян	26 03 1862 – 21 05 1878	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.; Оо, 1878, д. 52, л. 3, 6.
Зубов Николай	24 07 1878 – 1899	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1878, д. 52, л. 26.
Столыпин Петр Аркадиевич	24 04 1899 – 06 06 1902	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1899, д. 34, л. 10.
Миллер Александр Александрович	06 06 1902 – 1909	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1899, д. 40, л. 1-4.
???		

Уездные предводители дворянства

Ковенский уезд

Янчевский	12 09 1861 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.
???		
Волконский Александр Михайлович	0 - 08 06 1880	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1880, д. 79, л. 7.
Пусловский Станислав Иванович	22 10 1880 – 0	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1880, д. 79, л. 13.
Столыпин Петр Аркадиевич	18 03 1889 – 08 04 1899	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1899, д. 34; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1888, д. 111, л. 14 об.
Миллер Александр Александрович	12 05 1899 – 06 06 1902	См. губернский предводитель
Грязев Николай Дмитриевич	1902 – 07 10 1905	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1905, д. 194, л. 1.
Евреинов Александр Александрович	31 10 1905 – был и в 1909	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1905, д. 194, л. 7; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 88, л. 20 об.
???		

Вилкомирский уезд

Комар	18 10 1863 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.
Кокорев ?	10 05 1869 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 307.
Монтвилл Александр Станиславович	10 06 1878 – 13 03 1886	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1878, д. 52, л. 16; Оо, 1883, д. 143, л. 9-11 об.; ф. 378, Оо, 1885, д. 82, л. 17.
Позняк Дмитрий Михайлович	13 03 1886 – 1900	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1885, д. 82, л. 17.
Веревкин Петр Владимирович	26 08 1900 – 14 04 1901	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 169, л. 1, 7.
Волков Павел Павлович	21 09 1901 – 1913?	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1901, д. 28, л. 69 об.

Новоалександровский уезд

Беганский	22 01 1864- 27 07 1876	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.; Оо, 1876, д. 18, л. 20.
???		
Веревкин Петр	06 11 1897 – 26 08 1900	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 169, л. 1, 7.
Озеров Михаил Николаевич	12 09 1900 – 22 09 1902	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 177, л. 8, 18; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1901, д. 17, л. ?
Петкевич Георгий Болеславович	23 10 1902 –	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1902, д. 77, л. 18.
Дуроп Иван Константинович	10 10 1906 –	ЛГИА, ф. 378, Оо ,1906, д. 8, л. 2, 15.

Поневежский уезд

Кейзерлинг Гуго	12 09 1863 – 22 01 1868	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.; д. 334, л. 171.
Соловцов	20 01 1868 – 17 12 1868	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 186 об., л. 268.
Кейзерлинг Гуго	17 12 1868 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 268.
фон дер Ропп	0 – ? 05 1875	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 1.
Мейштович Эдуард Михайлович	30 05 1875 – 03 06 1878	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 8; Оо, 1878, д. 52, л. 21.
Пузына Павел Яковлев	27 01 1879 – 0	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1879, д. 21, л. 3, 4, 7.
???		
Гирс Алексей Федорович	06 03 1901 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 236, л. 12; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп., 1901, д. 16, л. 12 об.
Вексель А.	0 – 22 06 1907	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1907, д. 8, л. 77.
Мясоедов Владимир Николаевич	07 07 1907 – 1916	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1907, д. 7, л. 41-44; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1907, д. 8, л. 24.

Росиенский уезд

Броэль Плятер Адам	31 03 1862 – 31 01 1864	ЛГИА, ф. 391, оп. 6, д. 2432, л. 420- 422.
Пржецишевский	29 01 1864 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.
Григорьев Евгений	0 – 07 09 1876	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.
Плятер Владислав Францевич	22 03 1877 – 18 06 1883	ЛГИА, ф. 378., Оо, 1883, д. 143, л. 3-6 об.; д. 153, л. 7.
Пржецишевский Адольф Адольфович	1883 – 04 06 1887	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1883, д. 153 л. 2-3; Оо, 1887, д. 14, л. 2.
Хрущев Александр Николаевич	23 06 1887 – 14 05 1894	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1887, д. 14, л. 7-9.
Зенкевич Радус	07 06 1894 – 1900	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1887, д. 14, л. 9.

Щуцкий Владимир Константинович	17 01 1900 – 08 05 1905	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 31; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1900, д. 7, л. 17.
Любич-Ярмолович-Лозино-Лозинский Юлиан Степанович	08 05 1905 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1906, д. 8, л. 33-36, 38.

Шавельский уезд

Зельстром	27 11 1864	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 19, 22.
Зубов Николай	0 – 24 07 1878	ЛГИА, ф. 378, Оо ,1878, д. 52, л. 24.
Рачковский Феликс Аполинариевич	04 08 1878 – 26 04 1882	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1878, д. 52, л. 29-30 об.; ф. 378, Оо, 1882, д. 21, л. 13.
Плятер-Зиберг Людвиг Генрихович	06 05 1882 –	ЛГИА, ф. 378, Оо ,1882, д. 21, л. 10- 10 об., 13.
Евреинов Александр Александрович	22 04 1903 – 31 10 1905	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1905, д. 194, л. 7; РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1903, д. 88, л. 4 об.
Яновский Александр Васильевич	31 10 1905 – 1911	РГИА, ф. 1283, оп. 1, 1 дп, 1906, д. 52, л. 12; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1905, д. 194, л. 7.

Тельшевский уезд

Ренне Антони	22 01 1864 – 04 1868	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 19, л. 22 об.; Оо, 1864, д. 334, л. 313.
Славутинский	10 05 1869 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1864, д. 334, л. 307.
Боборыкин Владимир	0 – 02 05 1875	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 2.
Огинский Михаил Иренеевич	30 05 1875 –	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1875, д. 48, л. 8.
???		
Шульц Александр Морицевич	0 – 14 07 1900	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 150, л. 1-6.
Неклюдов Алексей Михайлович	12 09 1900 – 16 07 1907	ЛГИА, ф. 378, Оо, 1900, д. 177, л.18; РГИА, ф. 1283, оп. 1 дп, 1900, д. 33, л.17 об., 26.
Сабуров Дмитрий Иванович	25 06 1907 – 1916?	РГИА, ф. 1283, оп. 1 дп, 1907, д. 48, л. 2, 18, 20; ЛГИА, ф. 378, Оо, 1907, д. 8, л. 2.

Summary

The Institution of the Marshal of Nobility in the western governorates of the Russian Empire in the second half of the 19th and early 20th centuries (the Vilna and Kovno governorates)

The article discusses the following issues: the policy of the Tsarist authorities towards the institution of the Marshal of Nobility and projects dating from the 1880s and early 20th century which aimed at re-establishing the local self-governments [of the nobility] in nine western governorates; the composition of the assemblies in each province and their competencies; the rights of the nobility to elect marshals, members of the legislature and the judiciary, as well as lay judges.

After the January Uprising, the self-government of the nobility in the western governorates of the Russian Empire came to an end. Governorate marshals, who had been elected by the nobility, were now appointed by the government. Although the institution of marshals of nobility (предводителе дворянства) remained a class organization, it was, however, gra-

dually absorbed by the Russian bureaucratic system. The governorate marshal continued to hold various administrative functions, representing the local nobility at the same time. The marshals were appointed from among representatives of the Polish landed gentry; they usually owned very large estates and were loyal to the authorities. As a result, up until the outbreak of World War I, the marshals of the Vilna governorate were Poles, who were also Catholics. In the Kovno governorate the Poles were replaced by the Russians only in the 1880s.

The function of the county marshal was merged with that of the chairman of the county assembly of peace arbitrators (мировой посредник), which was an important link in the institutional structure responsible for implementing the peasant enfranchisement reform. Initially, in the Vilna, Kovno and Grodno governorates, both Russians and Poles were appointed county marshals; the latter, however, were appointed on the condition that they did not preside over assemblies of peace arbitrators. Candidates for the post of county marshal were required to own land. Changes in this respect were not introduced until Ivan Kachanov became the Vilno Governorate-General (1884-93). From then on, only Russians—former member of the military or civil servants of noble origin—were appointed county marshals. The majority of them were not landowners.

Streszczenie

Instytucja marszałków szlachty w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w drugiej połowie XIX — pocz. XX w. (gubernia wileńska i kowieńska)

W artykule zostały omówione polityka władz carskich wobec instytucji marszałków szlachty oraz projekty z lat 80. XIX w. i początku XX w. odtworzenia samorządu szlacheckiego w dziewięciu guberniach zachodnich, skład i kompetencje marszałków powiatowych, prawa szlachty wyboru marszałków, deputatów szlacheckich oraz ławników opieki szlacheckiej.

Po powstaniu styczniowym w guberniach zachodnich cesarstwa nastąpił kres samorządu szlacheckiego. Marszałków gubernialnych wybieranych przez szlachtę zastąpili mianowani przez rząd. Instytucja marszałków szlachty (предводители дворянства) pozostawała jednak organizacją stanową, co prawda, stopniowo wchłanianą przez rosyjski system biurokratyczny. Marszałek gubernialny nadal pełnił rozmaite funkcje urzędnicze, zarazem reprezentował miejscową szlachtę. Na ten urząd mianowani byli ludzie należący do polskiego ziemiaństwa, zwykle właściciele wielkich majątków, lojalni wobec władz. W rezultacie aż do wybuchu I wojny światowej marszałkami guberni wileńskiej byli Polacy i to wyznania katolickiego, a w guberni kowieńskiej Polaków zastąpili Rosjanie dopiero w latach 80. XIX w.

Urząd marszałka powiatowego został połączony z urzędem prezesa powiatowego zjazdu rozjemców pokoju (мировой посредник), stanowiącego ważne ogniwo w strukturze instytucji przeprowadzających reformę uwłaszczenia włościan. Początkowo na urząd marszałków powiatowych w guberni wileńskiej, kowieńskiej oraz grodzieńskiej mianowano Rosjan i Polaków. Tych ostatnich pod warunkiem, że nie będą przewodniczyć zjazdom rozjemców pokoju. Od kandydatów na stanowisko marszałków wymagano posiadania własności ziemskiej. Zmiany w składzie narodowościowym marszałków powiatowych guberni zachodnich nastąpiły dopiero w okresie rządów generał-gubernatora wileńskiego Iwana Kachanowa (1884-1893). Odtąd stanowisko marszałka powiatowego zajmowali tylko Rosjanie, byli wojskowi lub urzędnicy pochodzenia szlacheckiego. Większość z nich nie posiadała własności ziemskiej.

Tamara Bairašauskaitė — dr hab., profesor Uniwersytetu Wileńskiego, pracownik Zakładu Historii XIX wieku w Instytucie Historii Litwy. Prowadzi badania nad historią społeczną, przede wszystkim nad położeniem szlachty guberni zachodnich w XIX wieku, układem społecznym oraz historią Tatarów litewskich. Jest autorką czterech monografii i licznych artykułów.

Julia Fiedzianina
(Bobrujsk)

Działalność partii politycznych w Białorusi w okresie wojny polsko-radzieckiej (1919 — początek 1921)

Polityczne partie w Białorusi w początkowym okresie wojny polsko-radzieckiej

W latach 1919-1921 partie polityczne i organizacje w Białorusi kontynuowały swoją działalność w warunkach wojny polsko-radzieckiej. Wcześniej, w marcu 1918 r. na terenie Białorusi powstała Białoruska Republika Ludowa. Proklamująca niepodległość BRL III Ustawa Konstytucyjna z 25 marca 1918 r. stwierdzała, że w granicach republiki powinny znaleźć się wszystkie ziemie, na których mieszka i ma liczebną przewagę naród białoruski, a mianowicie Mohylewszczyzna oraz białoruska część Mińszczyzny, Grodzieńszczyzny (z Grodnem i Białymstokiem), Wileńszczyzny (z Wilnem), Witebszczyzny, Smoleńszczyzny, Czernihowszczyzny[1]. Jednak na Białorusi ruch narodowy był stosunkowo słaby. Silne natomiast na ziemiach białorusko-litewskich były tendencje rewolucyjne. 1 stycznia 1919 r. wydano manifest o utworzeniu Radzieckiej Socjalistycznej Republiki Białorusi, a już 2-3 lutego 1919 r. zdecydowano o zjednoczeniu Radzieckiej Republiki Białoruś i Radzieckiej Republiki Litwa i stworzeniu Litewsko-Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (zwanej w skrócie Litbieł). W ten sposób bolszewiccy przywódcy stworzyli rzekomo niezależne państwo z miejscową władzą, jednakże zarządzanie życiem społecznym i politycznym w radzieckiej Białorusi wyraźnie należało do Moskwy.

14 lutego 1919 r. doszło do pierwszych starć polsko-radzieckich. W marcu wojsko polskie osiągnęło linię rzek Pina i Jasiołda, a 21 kwietnia, po trzech dniach walk zostało zdobyte Wilno. 8 sierpnia 1919 r. Mińsk znalazł się w rękach generała Stanisława Szeptyckiego, a polskie wojska przesunęły się w stronę Berezyny. Władze Litbiełu wyjechały do Smoleńska.

Polityka władz Polski i Rosji na początku 1919 r. doprowadziła do powstania w białoruskich kołach politycznych kilku nurtów. Pierwszy nurt skupiał partie i stowarzyszenia, które utrzymywały stosunki z polską administracją, podkreślając jedność Białorusi, Litwy i Polski, odrzucając związki z Rosją[2]. Na działalność partii białoruskich socjaldemokratów wpływ miała „koncepcja

[1] *Архівы Беларускай Народнай Рэспублікі*, т. 1, кн. 1, Вільня — Нью-Ёрк — Менск — Прага 1998, s. 62-63.

[2] Ф. Турук, *Белорусское движение: Очерк истории национального и революционного движения белорусов*, Москва 1921, с. 65.

federacyjna" Józefa Piłsudskiego. Z wypowiedzi Antona Łuckiewicza: „my, Białorusini, gotowi jesteśmy walczyć za niezależność Białorusi z jej przeciwnikami bez względu na to czy przeciwnicy okażą się białymi czy czerwonymi"[3] można wyciągnąć wniosek, że socjaldemokraci przed grudniem 1919 r. działali pod hasłem odrodzenia Białorusi i w walce o urzeczywistnienie idei białoruskiej państwowości narodowej gotowi byli współpracować z każdą siłą polityczną wspierającą ideę niezależności BRL. Tak więc taktyka socjaldemokratów w sprawie narodowej sprowadzała się do tego, żeby domagać się wsparcia rządów państw europejskich. Mianowicie czynnik zewnętrzny liderzy socjaldemokratów uznawali za sprzyjający dla istnienia niezależnej BRL.

W dniach 7-8 czerwca 1919 r. w Wilnie odbył się Białoruski Zjazd Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny pod przewodnictwem Pawła Aleksiuka. Na zjeździe doszło do walki między stronnictwem prolitewskim a propolskim, zakończonej ostatecznie kompromisem. Zjazd potwierdził, co prawda, wolę tworzenia niepodległej Białorusi w związku państwowym z Litwą, lecz nie zamknął przez to drogi do współpracy z Polską na tych samych federacyjnych zasadach. Wybrana przez Zjazd Białoruska Centralna Rada Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny (BCRWiG) pod przewodnictwem Klaudiusza Duż-Duszewskiego uznała Wojsko Polskie za przyjacielskie, dzięki któremu część Białorusi została uwolniona od bolszewickiej przemocy, oraz postanowiła zwrócić się do Józefa Piłsudskiego z prośbą o pomoc w organizacji narodowego wojska białoruskiego[4]. Równocześnie w Paryżu doszło do rozmów Antoniego Łuckiewicza z premierem Ignacym Paderewskim, zwolennikiem idei federacyjnej. Przygotowano nawet projekt umowy między rządami RP i BRL, datowany na 1 lipca 1919 r., przewidujący utworzenie niepodległego państwa białoruskiego w związku z Polską[5].

Drugi nurt stanowiły te białoruskie partie polityczne, których działacze dążyli do stworzenia na ziemiach białoruskich niezależnego, samodzielnego państwa. Przywódcy partii białoruskich socjalistów-rewolucjonistów i białoruskich socjalistów-federalistów chcieli zgodzić się na przekazanie Józefowi Piłsudskiemu cywilnej władzy na terytorium Białorusi[6]. Partia białoruskich eserów żądała sobie roli lidera w białoruskim życiu publicznym i politycznym. Na początku 1919 r. partia miała rozległą sieć organizacji, na przykład, w Mińsku, Grodnie, Wilnie[7]. Członkowie partii wchodzili w skład organów zarządzających Białoruską Republiką Ludową, dąży-

[3] А. Луцкевіч, *Да гісторыі беларускага руху: Выбраныя творы*, Мінск 2003, с. 20.
[4] А. Латышонак, *Жаўнеры БНР*, Вільня 2009, с. 108.
[5] Tamże.
[6] Н. С. Сташкевич, *На защите идей Октября. Из истории идейно-политической борьбы в Белоруссии в годы гражданской войны (1919-1920 гг.)*, Минск 1977, с. 85.
[7] Н. А. Глушакова, А. Ф. Мяснікоў, *Дзейнасць беларускай партыі сацыялістаў-*

li do ich przekształcenia w główne centrum walki politycznej o białoruską państwowość. Partia białoruskich socjalistów-federalistów, w porównaniu z eserami, nie miała dużego wpływu na masy[8].

W trzecim nurcie znaleźli się białoruscy komuniści i ich zwolennicy. Dla białoruskich komunistów ważne były stosunki z partiami żydowskimi Bund i Poalej Syjon. W związku z oświadczeniami przedstawicieli Bundu i Poalej Syjonu, w których zapewniali o pełnym poparciu dla władzy radzieckiej, Komitet Centralny Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi uznał, że z partiami Bund i Poalej Syjon współpraca jest możliwa. Na początku 1919 r. na terytorium Białorusi działały Bund, Poalej Syjon i Zjednoczona Żydowska Socjalistyczna Partia Robotnicza (ZŻSPR), mające największy wpływ na masy żydowskie. W polityce partii dominowała propaganda syjonizmu i żydowskiej autonomii kulturalno-narodowej.

Polityka polskiej administracji na ziemiach białoruskich wpłynęła na taktykę żydowskich partii politycznych. 15 marca 1919 r. XI Konferencja Bundu w Mińsku przyjęła rezolucję w sprawie sytuacji politycznej. Stwierdzono w niej, że uznając rząd radziecki i nawołując do jego wsparcia Bund zawsze i wszędzie działa niezależnie i jako partia opozycyjna nie zrzeka się prawa do wszechstronnej krytyki władzy radzieckiej[9]. Bund wsparł władzę radziecką w walce przeciwko siłom wewnętrznym i zewnętrznym, wezwał robotników żydowskich do wstępowania w szeregi Armii Czerwonej[10]. 11 kwietnia 1919 r. Komitet Centralny Bundu wysłał list do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy i Białorusi informujący o udzieleniu wsparcia Armii Czerwonej i żądający zmiany polityki władz radzieckich. W liście wskazywano, że „pomimo wszystkich różnic między partią Bund a władzą radziecką, partia deklaruje swoje wsparcie (...) lecz potrzebuje całkowitej zmiany polityki (...) zakończenia polityki terroru"[11].

We wrześniu 1919 r. wojska polskie zajęły linię Dźwińsk — Zachodnia Dźwina — Borysów — Berezyna — Prypeć. 19 czerwca 1919 r. pułkownik Aleksander Boruszczak wydał odezwę „Do mieszkańców małych miast, miast, wsi, które są przed frontem": „(...) Idziemy, żeby zajmować ziemie, które dawniej należały do państwa polskiego. Przyjdziemy do was, aby uwolnić od okropności bolszewickiego ucisku"[12]. W odezwie szefa sekcji politycznej

рэвалюцыянераў ва ўмовах пасля Кастрычніцкай рэвалюцыі, „Иппокрена", 2007, № 3, с. 78.

8 Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (dalej: НАРБ), ф. 60п, воп. 3, спр. 766, арк. 5. Материалы о белорусских политических партиях и группировках.

9 НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 782а, арк. 414. Копии документов по истории Бунда.

10 Tamże.

11 *Бунд в Беларуси. 1897-1921: Документы и материалы*, сост. Э. М. Савицкий, Минск 1997, с. 502.

12 *Знешняя палітыка Беларусі: Зборнік. дакументаў і матэрыялаў*, Мінск 1997, т. 1: *1917-1922*, с. 121.

w departamencie ziem wschodnich T. Svehovskiego z 31 lipca 1919 r. wyrażono pogląd, że „białoruski problem jest ściśle związany z rozwojem działań wojennych na wschodzie i to zależy od tego jak wiele będą mogły przenieść się wojska polskie do przodu”[13]. Ze strony administracji polskiej została wyrażona opinia, że gubernie wileńska i grodzieńska będą pod wpływem Polski i białoruskiego ruchu na tych ziemiach wspierać nie warto[14]. Przeciwnie, należy w nich wzmocnić działalność Straży Kresowej. Centrum ruchu białoruskiego należy przesunąć na terytorium guberni mińskiej i mohylewskiej i tam okazywać mu wsparcie. Wraz z natarciem wojsk polskich szczególną aktywność przejawiła Białoruska Rada Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny[15]. 18 marca 1919 r. po zajęciu Grodna przez wojska polskie Prezydium BRGiW apelowało o niestawianie im oporu[16]. Naczelnik państwa polskiego Józef Piłsudski 22 kwietnia 1919 r. zwrócił się do mieszkańców ziem białoruskich z odezwą, w której mówił, że chce Białorusinom dać możliwość samodzielnego decydowania o sprawach wewnętrznych, ponieważ oni sami sobie tego życzą, bez żadnego nacisku ze strony Polski[17]. W odezwie poinformowano o utworzeniu Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, na którego czele stanął Jerzy Osmołowski. Kierownictwo Zarządu miało „składać się z miejscowych przedstawicieli, synów tej ziemi”[18]. Przy Zarządzie planowano utworzyć specjalne placówki werbunkowe mające na celu tworzenie oddziałów białoruskich na zasadzie zaciągu ochotniczego[19]. Oczywiście, głównym celem administracji polskiej w czasie wojny polsko-radzieckiej nie była troska o samodzielność państwa białoruskiego. Dla Józefa Piłsudskiego „pojawiła się możliwość oderwania od Rosji narodów nierosyjskich”[20]. Odezwa spełniła swoją rolę. Wielu przedstawicieli ruchu narodowego zaczęło mówić o historycznej wspólnocie Białorusinów i Polaków, spodziewano się pomocy

[13] Tamże, c. 132.

[14] Tamże.

[15] І. Коўкель, *„Беларускае пытанне” ў палітыцы Польшчы (1918-1920)*, [w:] *Гістарычная навука і гістарычная адукацыя ў Рэспубліцы Беларусь (новыя канцэпцыі і падыходы): матэрыялы Усебеларускай канферэнцыі гісторыкаў*, Мінск 1994, ч. 1, с. 152.

[16] Tamże.

[17] *Кароткі нарыс беларускага пытання*, рэд. А. Вашкевіч [і інш], Мінск 2009, с. 81.

[18] І. Я. Каравай, *Уплыў федэратыўнай канцэпцыі на лёс Беларусі напярэдадні і падчас польска-савецкай вайны 1919-1920 гг.*, „Веснік БДУ. Серыя 3”, 2008, № 1, с. 10.

[19] Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920*, Toruń 1999, s. 160.

[20] У. Ф. Ладысеў, *Праблема тэрытарыяльнай цэласнасці Беларусі ў святле палітыкі бельведэрскага лагера ў 1920-я гады: рамантызм і рэаліі*, [w:] *Юзаф Пілсудскі ў гісторыі Польшчы і Беларусі*, Мінск 2002, с. 27.

w utworzeniu niezależnego państwa białoruskiego[21]. Nie zważając na wszystkie wysiłki, Józefowi Piłsudskiemu nie udało się skłonić do współpracy dużej części białoruskich działaczy narodowych. Przyczynę tego stanu rzeczy można upatrywać w słabości ruchu białoruskiego.

Jesienią 1919 r. liderzy białoruskich eserów zdecydowali się na podjęcie współpracy z bolszewikami i zerwanie koalicji z tymi partiami, które współpracują z polską administracją. BPSR zobowiązała się do wzniecenia powstania na tyłach wojsk polskich. Jeden z punktów umowy między białoruskimi eserami i bolszewikami przewidywał, że BPSR użyje wszelkich środków, aby przejąć w swoje ręce Białoruską Komisję Wojskową w Mińsku. Niepodległościowe hasła eserów nie mogły przesłonić faktu dokonania przez ich partię rozłamu w obozie narodowym. BPSR przy tym związała się z siłą, która nie tylko zlikwidowała wszelkie formy państwowości białoruskiej, lecz zniszczyła cały ruch białoruski na zajętym przez siebie terytorium Białorusi. Można zatem stwierdzić, że białoruskimi eserami powodowały nie dążenia niepodległościowe, lecz niemożliwy do realizacji w sojuszu z Polską ideał rewolucji socjalnej, z którą ta partia utożsamiała się.

Partia białoruskich socjalistów-federalistów rozwiązanie problemu narodu białoruskiego widziała w samookreśleniu narodowym, w którego wyniku powinno powstać suwerenne państwo narodowe. Socjaliści-federaliści optowali za zwołaniem wszechbiałoruskiego kongresu w celu rozwiązania problemu władzy i białoruskiej państwowości narodowej.

Do pierwszej konfrontacji między stronnikami a przeciwnikami ugody z Polską doszło na forum Rady BRL. W rezultacie w końcu 1919 r. powstały dwie białoruskie Rady — Rada Ludowa i Rada Najwyższa, oraz dwa rządy — Wacława Łastowskiego i Antona Łuckiewicza. Niestabilność sytuacji politycznej w rządach BRL wykorzystały organizacje komunistyczne, które wszelkimi sposobami zwalczały plany Piłsudskiego. Sukcesy wojsk polskich latem 1919 r. niepokoiły rząd radziecki. Niepowodzenie planów federalistycznych było na rękę białoruskim komunistom i ich zwolennikom i dało możliwość wzmocnienia ich pozycji na terenach zajętych przez wojska polskie. Szczególne znaczenie miała sprawa przeciągnięcia na swoją stroną chłopów. 25 kwietnia 1919 r. wydano dekret „O powołaniu średniego i biednego chłopstwa do walki z kontrrewolucją”[22]. Przedstawiciele rad wiejskich zostali zobowiązani do zabezpieczenia udających sie front bojowników w broń, umundurowanie i prowiant[23].

[21] Tamże.

[22] К. Маль, *Война 1920 года: освобождение или оккупация Беларуси?*, [w:] *Деды: дайджест публикаций о белорусской истории*, Минск 2009, с. 87.

[23] М. Я. Сяменчык, *Унутрыпалітычнае становішча Літоўска-Беларускай ССР ва ўмовах наступлення польскіх войск (люты-жнівень 1919 г.)*, „Труды БГТУ. Серия 5. Политология, философия, история, филология”, 2007, вып.15, с. 69.

W styczniu 1920 r. znów powrócił problem zdobycia władzy na Litwie i Białorusi. Wśród członków KC KP(b)B rozważane były trzy koncepcje. Isaak Rejnhold za główną oporę ruchu rewolucyjnego uważał chłopstwo, na którego konsolidację należy zwrócić największą uwagę. W tym celu należy stworzyć, na początek w Smoleńsku, rewolucyjny sztab powstańczy i przystąpić do formowania na terytorium Białorusi i Litwy uzbrojonych oddziałów powstańczych. Powstanie planowano na wiosnę. Termin wybuchu powstania uzasadniano dwoma możliwymi scenariuszami: albo z Polską rozpoczną się rozmowy, co da możliwość na drodze pokojowej domagać się zwrotu białoruskich terytoriów, albo rozpocznie się polskie natarcie, co usprawiedliwi zastosowanie walki zbrojnej[24]. W referacie „O zdobyciu władzy na Litwie i Białorusi" Wilhelm Knorin za główne zadanie uznał przygotowanie organizacyjnych przesłanek do zdobycia władzy i zbrojnego powstania oraz sformułował następującą tezę: przemieszczenie wojsk radzieckich w granice Litwy i Białorusi zobowiązuje organizacje komunistyczne tych krajów do przejawienia woli zdobycia władzy i próby przetrwania do czasu przyjścia Armii Czerwonej. W. Knorin zalecał organizować cząstkowe przejmowanie władzy i zbrojne wystąpienia chłopów przeciw władzy okupacyjnej oraz obowiązkową koordynację tych działań z wojskami radzieckimi[25]. Zigmont Aleksa-Angaretis nawoływał lokalnych komunistów, aby nie zastanawiali się nad tym jak długo potrafią utrzymać władzę w swoich rękach, bo nawet krótkotrwałe objęcie władzy jednoczy robotników i chłopów Litwy i Białorusi do bezpośredniej walki o władzę w przeciwieństwie do stanowiska, że Litwę i Białoruś potrafi wyzwolić tylko Armia Czerwona Rosji Radzieckiej[26]. Tak więc założenia W. Knorina orientowały organizacje partyjne na wzmocnienie pracy agitacyjnej wśród ludności, nawoływały do tworzenia rad deputowanych robotniczych i chłopskich jako bojowych ośrodków powstańczych i udzielania im wsparcia. Późniejsza taktyka walki wyszła poza ramy możliwości realizacji tych założeń.

Strategia i taktyka białoruskich partii politycznych w końcowym etapie wojny polsko-radzieckiej

Latem 1920 r. sytuacja na Froncie Zachodnim zaczęła zmieniać się na korzyść Armii Czerwonej. W Witebsku, Homlu, Mińsku, Mohylewie pod hasłem wsparcia Armii Czerwonej przeprowadzono kilka konferencji robotni-

[24] НАРБ, ф. 4п, воп. 1, спр. 39, арк. 126-127. Копии протоколов заседаний ЦК КП(б)ЛиБ.
[25] Tamże, арк. 128-129.
[26] Tamże, арк. 130.

czych i chłopskich[27]. Z nakazu komitetu wojskowo-rewolucyjnego w Grodnie od 21 sierpnia 1920 r. cała cywilna ludność miasta Grodna w wieku od 18 do 45 lat została zmobilizowana w trybie obowiązkowym[28].

31 lipca 1920 r. została opublikowana Deklaracja o powstaniu niepodległej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Kierownictwo KP(b)B dopuszczało możliwość współpracy z partiami, które stały po stronie radzieckiej. Bolszewickie kierownictwo starało się zwerbować Żydów w szeregi Armii Czerwonej maszerującej w kierunku Polski. Bez Bundu i Poalej Syjonu bolszewicy, gdy w taki bądź inny sposób chcieli wpłynąć na ludność żydowską, wciąż nie mogli się obejść. Jak twierdził kierownik wydziału politycznego jednej z dywizji Frontu Zachodniego, dywizja przeszedłszy drogę od Brześcia do Radzymina, „nigdzie po drodze nie znalazła komunistów, nic, oprócz Bundu i Poalej Syjonu"[29]. To, że KC KP(b)B zmuszony był zważać na wpływy Bundu wśród ludności żydowskiej, zważać na jego struktury organizacyjne, wynikało z doświadczenia członków tej partii, o czym świadczy sprawozdanie KC za czerwiec-sierpień 1920 r., w którym podkreślano, że „Bund wśród innych partii politycznych, organizacyjnie najbliżej stoi do RKP. Bund oświadcza o swojej solidarności w sprawach programowych i taktycznych. Wychodząc z tego, KC gotowy jest dopuścić Bund do bardziej szerokiego uczestnictwa w pracy żydowskiej, ale postawił za cel dążenie do zmniejszenia wpływu partii Bund na ruch związkowy. W rękach członków partii Bund znajduje się kierowanie działami ochrony zdrowia i ubezpieczenia społecznego"[30].

Białoruska Partia Socjalistów-Rewolucjonistów była najbardziej popularną partią wśród białoruskiego chłopstwa. Na początek 1920 r. liczyła ona 20 tys. członków, podczas gdy liczebność grup komunistycznych na terenach Białorusi znajdujących się na zachód od linii frontu polsko-radzieckiego nie przekraczała 4 tys. osób. Pod kontrolą BPSR znajdował się Związek Młodzieży (10 tys. osób.), eserzy wspierali Białoruski Związek Nauczycieli, związki zawodowe kolejarzy, urzędników poczty i telegrafu. Partia białoruskich eserów miała sieć oddziałów partyzanckich, które liczebnie górowały nad oddziałami komunistycznymi[31]. Wpływ BPSR niepokoił kierownictwo Komunistycznej

[27] П. А. Селиванов, *Военная деятельность Советов Белоруссии. 1917-1920 гг.*, Минск 1980, с. 240.

[28] Дзяржаўны архіў Гродзенскай вобласці, ф. 689, воп. 1, спр. 16, арк. 2. Протоколы пленарного заседания президиума Берштовского волревкома от 1 августа 1920 г. об организации волревкома, доклады председателя о его деятельности.

[29] НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 782а, арк. 414. Копии документов по истории Бунда.

[30] А. Великий, *Бунд в коммунистической Беларуси: хроника политического уничтожения*, [w:] *Репрессивная политика советской власти в Беларуси*, вып. 2, Минск 2007, с. 75.

[31] А. В. Ціхаміраў, *Беларусь у сістэме міжнародных адносін перыяду пасляваеннага ўладкавання Еўропы і польска-савецкай вайны (1918-1921 гг.)*, Мінск 2003, с. 204.

Partii Białorusi, które starało się osłabić eserów. Nie bez działania białoruskich komunistów od eserów odeszła część ich zwolenników (w tym także Wsiewołod Ihnatowski, Anatol Staszewski, Sciapan Bułat). 1 stycznia 1920 r. na nielegalnym zjeździe w Mińsku stworzyli oni centrum Białoruskiej Organizacji Komunistycznej, które tymczasowo przejęło obowiązki KC BOK, oraz uznali program i taktykę RKP(b). W dokumencie programowym, który napisał W. Ihnatowski i który został przyjęty w lutym 1920 r. mówiło się, że Białoruska Organizacja Komunistyczna „domaga się ustroju Radzieckiej Republiki Białoruskiej, spodziewając się na pomoc Rosji Radzieckiej, z którą Białoruś Radziecka znajduje się w związku federacyjnym”[32].

Rozpowszechniając wpływy na nowe grupy ludności KP(b)B dążyła do tego, aby wszystkie siły, zdolne uczestniczyć w pracy po stronie radzieckiej, były w całości wykorzystane. Wychodząc z tego założenia, organizacje partyjne Białorusi muszą przestrzegać następującej taktyki: KP(b)B musi prowadzić walkę ideową z Bundem w sprawach organizacyjnych; BPSR, która ma związek ze wsią, może być wykorzystana do pracy radzieckiej w gospodarce narodowej; Poalej Syjon nie ma wpływu na szerokie masy ludowe, dlatego KP(b)B z Poalej Syjonem umów nie zawiera, lecz każdego członka tej partii zalicza osobiście do radzieckiej, przeważnie do gospodarczej pracy; Białoruska Organizacja Komunistyczna ostatecznie wchodzi w składu KP(b)B zakończywszy swoje samodzielne istnienie[33].

W dniach 12-19 kwietnia 1920 r. odbyła się XII Konferencja Bundu. Białoruskie miasta reprezentowali delegaci witebskiej, homelskiej, rzeczyckiej, chojnickiej, tołoczyńskiej, mohylewskiej, mińskiej, baranowickiej, kleckiej i nieświeskiej organizacji[34]. W pierwszej kolejności delegaci stwierdzali, że Bund znajduje się na pozycjach komunizmu, a program partii komunistycznej, która w owym czasie jest programem władzy radzieckiej, odpowiada stanowisku Bundu. Oprócz tego Bund musi domagać się od władzy zerwania z systemem terroru[35]. Nie wszyscy delegaci poparli przyjęte na konferencji decyzje. W pierwszym dniu grupa 31 delegatów na czele z S. Abramowiczem, nie zgodziła się na współpracę z władzą radziecką, oświadczyła o swoim wyjściu z partii i stworzeniu socjaldemokratycznej frakcji Bundu. Lewicowa większość przyjęła nazwę Komunistyczny Bund i opowiedziała się za rezygnacją ze statusu oficjalnej opozycji wobec władzy radzieckiej[36].

32 Tamże, s. 207.

33 НАРБ, ф. 60п , воп. 3, спр. 782, арк. 26. Тезисы КПЛиБ, сентябрь 1920 г.

34 Российский государственный архив социально-политической истории (dalej: РГАСПИ), ф. 271, оп. 2, д. 26, л. 12. Материалы ЦК Бунда о слиянии „Бунда” с РКП(б) (1920-1921 гг.).

35 А. С. Агурский, *Еврейский рабочий в коммунистическом движении (1919-1921)*, Минск 1926, с. 161.

36 *Палітычныя партыі Беларусі*, П. І. Брыгадзін, М. С. Сташкевіч, У. Ф. Ладысеў [і інш.], Мінск 1994, с. 105.

Opowiadając się za zjednoczeniem z RKP lewicowi bundowcy zdawali sobie w pełni sprawę, że Bund może przestać być partią prowadzącą samodzielną politykę. Dlatego jednym z warunków wstąpienia Bundu do RKP była konieczność zachowanie autonomii partii. W sprawie narodowej domagano się utworzenia miejscowych organów centralnych[37]. „Bund wstępuje do RKP jako organizacja nie ograniczona w swojej działalności żadnymi rejonowymi ramami. Bund pozostaje samodzielny w sprawach agitacji, propagandy i organizacji, dlatego posiada swoje lokalne organizacje. Bund samodzielnie przeprowadza ogólnopartyjne działania komunistyczne w środowisku narodowym"[38]. Obserwując działalność rad w tym okresie, bundowcy uważali, że ich przedstawiciele w radach powinni być niezależni w swojej taktyce i mieć możliwość walki z negatywnymi tendencjami. Wśród nich wskazywali na dyktaturę bolszewików nad radami, dyktaturę proletariatu nad wsią, rad nad pracownikami. Te tendencje można usunąć połączywszy wysiłki wszystkich rewolucyjnych, socjalistycznych partii. W czerwcu 1920 r. w interesie rewolucji socjalistycznej podjęto decyzję o zjednoczeniu Bundu i Zjednoczonej Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w jedną komunistyczną organizację — Powszechny Żydowski Związek Robotniczy (Bund). Podstawą zjednoczenia były rezolucje i uchwały XII Konferencji Bundu, przyjęte w kwietniu 1920 r. i II Narady Ogólnopartyjnej ZŻSPR, przyjęte w kwietniu i maju tegoż roku[39].

W lipcu 1920 r. na Froncie Zachodnim Armia Czerwona przeszła do natarcia i zaczęła przemieszczać się po terytorium Białorusi. Pierwsze zwycięstwa Armii Czerwonej miały szczególne znaczenie dla działalności organizacji żydowskich. Wyzwolone zostały znaczne terytoria z dużą ilością ośrodków żydowskich, takich jak Grodno, Wilno. Również Homel miał szczególne znaczenie dla kierownictwa różnych żydowskich partii politycznych, które pragnęły umieścić tu swoje organy centralne. W szczególności w Homlu pod kontrolą Bundu pracował klub żydowski, wychodziła gazeta „Ugend Bund", członek KC Bundu M. Frumkin był deputowanym miejskiej rady Homla. Latem 1920 r. przedstawiciele Bundu gotowi byli do współpracy z bolszewikami. Uczestnictwo Bundu w podpisaniu Deklaracji o ogłoszeniu BSRR 31 lipca 1920 r. w jakiejś mierze podniosło prestiż partii, ponieważ ukazywało społeczną działalność Bundu. Sama Deklaracja była swego rodzaju umową o wspólnych działaniach partii, które ją podpisały. Tak więc w warunkach wojny polsko-radzieckiej, kiedy niektóre partie żydowskie wstrzymały aktywną działalność polityczną, Bund nie zaprzestał oddziaływania na społeczeństwo żydowskie.

[37] РГАСПИ, ф. 271, оп. 2, д. 26, л. 12. Материалы ЦК Бунда о слиянии „Бунда" с РКП(б) (1920-1921 гг.).

[38] *Бунд в Беларуси...*, с. 514.

[39] НАРБ, ф. 60п, воп. 3, спр. 782а, арк. 426. Копии документов по истории Бунда.

W 1920 i na początku 1921 r. w Białorusi aktywnie działały Partia Białoruskich Socjalistów-Rewolucjonistów, Białoruska Partia Socjalistów-Federalistów, Białoruska Partia Socjaldemokratów. Stosunek tych partii zarówno do władzy radzieckiej, jak i do administracji polskiej był niejednoznaczny. Białoruscy socjaldemokraci byli przygotowani do współpracy z władzą polską, zamierzając środkami pokojowymi domóc się przekazania władzy dla Rady BRL. Socjaliści-rewolucjoniści i socjaliści-federaliści w swej taktyce nie mieli wyraźnej linii, zmieniali orientację polityczną zależnie od sytuacji. Uznania BRL domagało się ugrupowanie polityczne powstałe pod kierownictwem Antona Łuckiewicza, Jazepa Losika i Jana Stankiewicza. Spodziewając się na współpracę z Polską grupa liczyła, że pod naciskiem państw zachodnich polskie władze pójdą na ustępstwa Białorusinom i w rezultacie białoruska państwowość zostanie odrodzona[40].

Wśród białoruskich działaczy politycznych wyłoniła się grupa, w której skład wchodzili przedstawiciele różnych partii i nurtów gotowi zgodzić się na „samorząd Białorusi w granicach państwa polskiego". Realizacji takiego planu miał służyć stworzony jeszcze w sierpniu 1919 r. Białoruski Komitet Narodowy na czele z socjaldemokratą Aleksandrem Pruszyńskim (Alesiem Harunem). W skład Komitetu weszli socjaldemokraci Arkadź Smolicz, Szymon Rak-Michajłowski, Jazep Losik, socjaliści-federaliści Iwan Siereda, eserzy Wsiewołod Ihnatowski, Mikołaj Szyła. Przedstawicielstwa BKN powstały w Wilnie, Grodnie, Lidzie, Ihumeniu, Bobrujsku, Słucku, Baranowiczach, Nowogródku. Białoruski Komitet Narodowy miał przeprowadzić wybory do polskiego sejmu w mińskiej i grodzieńskiej guberniach[41]. 27 lutego 1920 r. BKN zwrócił się do komisarza generalnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z prośbą o pozwolenie na przeprowadzenie w dniu 15 kwietnia 1920 r. Wszechbiałoruskiego Kongresu Narodowego. Program kongresu przewidywał omówienie następujących spraw: sytuacja polityczna Białorusi (niezależność Białorusi, wojsko białoruskie, stosunek do narodów i państw sąsiednich), oświata białoruska, sytuacja gospodarcza[42].

20 marca 1920 r. BPSR wystąpiła z nową deklaracją na temat sytuacji politycznej i społecznej w Białorusi. W deklaracji domagano się wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych z terytorium etnograficznej Białorusi i uznania jej niezależności, uznanie zarówno przez Moskwę, jak i Polskę prawa białoruskiego narodu do samodzielnego nawiązywania stosunków z sąsiednimi państwami i wybierania władz państwowych[43].

[40] Н. С. Сташкевич, *На грани возможного*, „Неман", 1989, № 10, с. 148.

[41] В. Е. Козляков, *Национальный вопрос и неонароднические партии. Начало XX в. — конец 20-х гг. (на материалах России, Беларуси, Украины)*, Мінск 2001, с. 172.

[42] Tamże.

[43] Государственный архив Российской Федерации, ф. 6218, оп. 1, д. 1, л. 2-3. Заявление председателя Совета министров БНР президенту мирной конференции

Podczas opracowywania Deklaracji o ogłoszeniu niezależności BSRR doszło do konfliktu eserów z bolszewikami. BPSR opowiadała się za zwołaniem wszechbiałoruskiego kongresu na temat państwowego ustroju Białorusi. Kierownictwo BPSR nalegało na utworzenie rządu koalicyjnego z komunistami i przedstawicielami lewicowych partii narodowo-demokratycznych. Najważniejsze, BPSR opowiadała się za pełną niezależnością BSRR od Rosji Radzieckiej i rozszerzeniem terytorium Białorusi do granic etnograficznych[44]. Błędem, według białoruskich eserów, było formowanie struktur władzy białoruskiej z ludzi nie związanych z białoruskim ruchem narodowym i nie zorientowanych w lokalnych warunkach. Białoruscy eserzy oświadczyli, że jasne sformułowanie w akcie obwieszczenia niezależności Białorusi zasad etnicznego samookreślenia pozwoli przeciwdziałać rozbiciu białoruskiej myśli rewolucyjno-socjalistycznej[45]. Po tym jak KC KP(b)B odrzucił żądania eserów, ci zrezygnowali ze złożenia podpisów pod Deklaracją o niezależności BSRR[46].

12 października 1920 r. w Rydze Rosja Radziecka i Ukraina z jednej strony, a Polska z drugiej podpisały rozejm oraz warunki przyszłego pokoju. Zawarcie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie w październiku 1920 r. wywołało negatywną reakcję liderów ruchu narodowo-demokratycznego. Białoruski Narodowy Komitet Grodzieńszczyzny na znak protestu zaapelował, aby nie dopuścić do podziału narodu białoruskiego, „który domaga się wolnego życia w swojej niezależnej, niepodzielnej Białoruskiej Republice Ludowej"[47]. 20 października 1920 r. w Rydze została zwołana konferencja narodowo-polityczna. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele BPSR, BPSF, BPSD. Uczestnicy konferencji polskie i rosyjskie wojska w Białorusi uznali za okupacyjne, a Polskę i Rosję — za państwa nieprzyjacielskie, które pragną rozdzielić terytorium Białorusi między sobą. Białoruska konferencja narodowo-polityczna uchwaliła rezolucję „O pokoju preliminaryjnym między RSFRR i Polską", w której podkreślono, że „umowa o pokoju preliminaryjnym między RSFRR i Polską, podpisana 12 października 1920 r. jest uważana za niekonieczną dla Białorusinów"[48].

в Париже с требованием участия Белоруссии в русско-польских переговорах по территориальным вопросам.

44 *Октябрь 1917 и судьбы политической оппозиции*, ч. 2: *У истоков политического противостояния: Материалы и документы по истории общественных движений и политических партий Республики Беларусь*, Н. С. Сташкевич, Г. Г. Касаров, Р. В. Платонов [и др.], Гомель 1993, с. 189.

45 Я. Мамонька, *На ўзломе*, „Спадчына", 1995, № 4, с. 130.

46 *Октябрь 1917 и судьбы политической оппозиции*..., с. 190.

47 В. А. Круталевич, *От войны к миру (польско-советские отношения в 1920-1922 гг.)*, Минск 2006, с. 23.

48 У. Міхнюк, *Рыжскі мір і Беларусь*, [w:] *XX стагоддзе ў гісторыі палякаў і беларусаў: Матэрыялы беларуска-польскай навуковай канферэнцыі*, У. Міхнюк [і інш.], адк. рэд. П. Гарнцарэк, Варшава — Мінск 2001, с. 141.

Tak więc w lipcu-październiku 1920 r., w końcowym etapie wojny polsko-radzieckiej współdziałanie politycznych partii w Białorusi budowane było na wspólnej walce o wyzwolenie ziem białoruskich.

Zakończenie

W warunkach wojny polsko-radzieckiej w latach 1919-1921 zaktywizowały swoją działalność partie polityczne i organizacje w Białorusi. Polityka, którą na ziemiach białoruskich uprawiały zarówno polska, jak i radziecka władza, doprowadziła do polaryzacji białoruskich sił politycznych. Z jednej strony działały siły wspierające polską administrację, spodziewające się na pomoc w organizacji niezależnego państwa białoruskiego. Z drugiej strony działały partie, które nawoływały do walki przeciwko wrogom narodu białoruskiego.

Białoruska Partia Socjaldemokratów najpierw próbowała pogodzić swoje działania z administracją polską, uznając zagarnięte ziemie nie jak polską okupację, a jak miejsce walki z bolszewikami. Liderzy socjaldemokratów wspierali „koncepcję federalizmu" Józefa Piłsudskiego, dopuszczali możliwość stworzenia w Europie Wschodniej federacji niezależnych państw. Białoruska Partia Socjalistów-Rewolucjonistów i Białoruska Partia Socjalistów-Federalistów stały na stanowisku utworzenia na ziemiach białoruskich niezależnego, samodzielnego państwa. BPSR w czasie wojny była bardzo wpływową siłą w białoruskim ruchu narodowym. Jednak ruch białoruski był dosyć słaby, co nie pozwoliło zjednoczyć sił w jednym ośrodku walki. W końcowym etapie wojny wielu działaczy białoruskiego ruchu narodowego pozostawało w opozycji zarówno w stosunku do władzy polskiej, jak i do władzy radzieckiej.

Władza radziecka wspierała wszelkie działania skierowane na destabilizację sytuacji na tyłach wojsk polskich. Widać to na przykładzie współdziałania bolszewików i eserów, którzy jesienią 1919 r. zawarli w Smoleńsku porozumienie o wspólnych działaniach. Gdy eserzy uważali bolszewików za swoich sojuszników, to bolszewicy traktowali ich jako narzędzie do realizacji swoich planów.

Skomplikowana sytuacja polityczna, w jakiej znalazły się ziemie białoruskie w czasie wojny, wywarła istotny wpływ na strategię i taktykę partii żydowskich. Niektóre partie i organizacje działające w Białorusi przeżywały kryzys, wewnątrz organizacji dochodziło do rozłamów, zmieniano założenia programowe. W czasie działań wojskowych największe wpływy wśród ludności żydowskiej na ziemiach białoruskich miały Bund i Poalej Syjon. Partia Poalej Syjon poparła władzę radziecką, przeciwstawiła się administracji polskiej, przy czym chciała zachować swoją samodzielność w kierowaniu żydowskimi masami robotniczymi. Liderzy Bundu, opowia-

dając się za współpracą z bolszewikami, pragnęli nie dopuścić do zniknięcia swojej partii i zachować jej samodzielność w środowisku narodowym.

Taktyka walki ze strony organizacji bolszewickich zawierała się w ramach strategii, opracowanej przez białoruskich komunistów przy współdziałaniu z kierownictwem Rosji Radzieckiej. Polegała ona na organizacji nielegalnych działań na okupowanym terytorium w oparciu o miejscowe chłopstwo i proletariat. Odstąpienie wojsk radzieckich z terytorium Białorusi uaktywniło działalność powstańczą i partyzancką pod kierunkiem białoruskich komunistów i organizacji wyznających ideę współpracy z władzą radziecką. Działalność organizacji bolszewickich w końcowym etapie wojny polsko-radzieckiej była skierowana w pierwszej kolejności na odnowienie państwowości radzieckiej w ramach drugiego obwieszczenia BSRR.

Summary

The activities of political parties in Belarus during the Polish-Soviet war (1919-early 1921)

In 1919-21, during the Polish-Soviet War, Belarusian parties and organizations continued their activities. The policies of the Polish and Soviet authorities established certain goals for the Belarusian political milieus. One of these was supporting political forces which were in favour of maintaining relations with the Polish administration, the union of Belarus, Lithuania and Poland, and which renounced any connection with Russia. The Belarusian social democratic party wanted to gain the support of European governments. Another objective was connected with Belarusian political parties whose leaders wanted to establish an independent state. Leaders of the Belarusian Socialist Revolutionary Party and the Belarusian Socialist-Federalist Party wanted to reach an agreement with Józef Piłsudski and acquire civil power in the Belarusian territories. A third tendency was connected with the activities of the Belarusian communists and their supporters. A difficult political situation during the war had a great influence on the strategy and tactics of Jewish parties. Bund and Poale Zion played an important role during military operations. Poale Zion supported the Russian authorities, opposed Polish administration and wanted independence in guidance by the Jewish working masses. The Bund leaders were in favour of collaborating with the Bolsheviks since they wanted to preserve their party and they also supported independence in national activity.

Змест

Дзейнасць палітычных партый на Беларусі ў часе польска-савецкай вайны (1919 — пачатак 1921 года)

У 1919-1921 гадах ва ўмовах польска-савецкай вайны працягвалі сваю дзейнасць палітычныя партыі і арганізацыі Беларусі. Палітыка, якую праводзілі польскія і савецкія ўлады, прывяла да стварэння сярод беларускіх палітычных колаў розных кірункаў. Першы кірунак — палітычныя сілы, якія падтрымлівалі стасункі з польскай адміністрацыяй, падкрэслівалі адзінства Беларусі, Літвы і Польшчы, адмаўляючы сувязь з Расіяй. Партыя беларускіх сацыял-дэмакратаў зыходзіла з таго, каб дамагацца падтрымкі ўрадаў еўрапейскіх краін. Другі кірунак — гэта былі беларускія палітычныя партыі, дзеячы якіх жадалі стварэння на беларускіх тэрыторыях незалежнай, самастойнай дзяржавы. Кіраўнікі партыі беларускіх сацыялістаў-рэва-

люцыянераў і партыі беларускіх сацыялістаў-федэралістаў жадалі пагадзіцца з Юзэфам Пілсудскім на перадачу грамадзянскай улады на тэрыторыі Беларусі. Трэці кірунак — гэта беларускія камуністы і іх прыхільнікі. Цяжкае палітычнае становішча, у якім апынуліся беларускія землі ў час вайны, аказала істотны ўплыў на стратэгію і тактыку яўрэйскіх партый. У часе ваенных дзеянняў вялікае значэнне і ўплыў на яўрэйскае насельніцтва на беларускіх землях мелі Бунд і Паалей-Сіён. Партыя Паалей-Сіён падтрымала расійскую ўладу, выступала супраць польскай адміністрацыі, пры гэтым жадала захавання сваёй самастойнасці ў кіраванні яўрэйскімі працоўнымі масамі. Лідары Бунда, выступаючы за супрацоўніцтва з бальшавікамі, не жадалі знікнення сваёй партыі і выступалі за яе самастойнасць у нацыянальнай дзейнасці.

Julia Fiedzianina — absolwentka wydziału historycznego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Mińsku, a następnie studiów doktoranckich w zakresie historii Białorusi w Republikańskim Instytucie Szkoły Wyższej w Mińsku. Żywo zainteresowana problemami historii białoruskiej państwowości.

Adam Radosław Suławka
(Warszawa)

Prasa rosyjskojęzyczna Niezależnej Partii Chłopskiej (NPCh) w latach 1924-1927

Istniejąca w latach 1924-1927 Niezależna Partia Chłopska (NPCh) doczekała się kilku opracowań w poprzedniej epoce, które niestety nie były wolne od zabarwień ideologicznych, pomijając przy tym wpływ ZSRR na powstanie oraz działalność tej partii[1], o którym wspomnieli nieco więcej bez akcentów ideologicznych dopiero historycy w III Rzeczypospolitej. Dariusz Magier zwracał słusznie uwagę, że genezą powstania tego typu ugrupowań był Międzynarodowy Kongres Chłopski zwołany w Moskwie w dniach 10-16 października 1923 r., którego efektem było powołanie do życia Międzynarodowej Rady Chłopskiej (Kriestinternu). Było to związane z nową polityką władz sowieckich, które zdały sobie sprawę, że dla udanego wzniecenia „światowej rewolucji" nie wystarczy samo poparcie ze strony robotników, lecz również trzeba będzie pozyskać za granicą poparcie ze strony tamtejszych chłopów[2]. W związku z tym doszło m.in. w Polsce do wzmożonej agi-

[1] Pierwszym opracowaniem dotyczącym Niezależnej Partii Chłopskiej była monografia autorstwa Stanisławy Jareckiej pod tytułem *Niezależna Partia Chłopska (1924-1927)*, Warszawa 1961 (niewielka objętościowo i mająca bardziej charakter agitacyjno-propagandowy niż naukowy). Najbardziej wartościową monografią poświęconą NPCh jest praca Benona Dymka pod tytułem *Niezależna Partia Chłopska 1924-1927*, Warszawa 1972. Informacje na temat NPCh również w: H. Cimek, *Legalne chłopskie partie rewolucyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 1988, s. 25-38; Z. Tomczonek, *Ruch ludowy na Białostocczyźnie 1918-1939*, Warszawa 1978 (informacje na temat działalności NPCh w województwie białostockim na stronach 102-108). Wykaz publikacji dotyczących NPCh można znaleźć również w: Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), Niezależna Partia Chłopska, sygn. 6, Bibliografie wydawnictw i publikacji prasowych dotyczących działalności NPCh, k. 347-348.

[2] Zob. więcej na ten temat w: D. Magier, *Topór i hebel*, „Najwyższy Czas", nr 17-18 (884-885), 5 maja 2007, s. LVII-LIX; tenże, *Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" w opinii władz państwowych II Rzeczypospolitej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny", 2008, t. 5, s. 403-435. Ze współczesnych badaczy fakt bycia „pod ścisłą kuratelą komunistów" NPCh dostrzega również Eleonora Kirwiel. Zob.: E. Kirwiel, *Rola Rosji Radzieckiej w kształtowaniu życia politycznego na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego*, [w:] *Obrazy Rosji i Rosjan w Polsce XIX-XXI wieku. Opinia publiczna. Stosunki polsko-rosyjskie. Pamięć historyczna*, red. E. Kirwiel, E. Maj, E. Podgajna, Lublin 2012, s. 211. Jeżeli chodzi o sam Kriestintern, to jak do tej pory jedyną monografią mu poświęconą jest praca Henryka Cimka pod tytułem *Międzynarodówka Chłopska*, Rzeszów 2003.

tacji komunistycznej na wsi. Doszło również jesienią 1924 r. do secesji z klubu PSL Wyzwolenie 4 posłów: Adolfa Bona, Feliksa Hołowacza, Antoniego Szapiela, Sylwestra Wojewódzkiego, którzy pod wpływem KPRP utworzyli nową partię — Niezależną Partię Chłopską (później dołączyli do nich Stanisław Ballin i Włodzimierz Szakun (którzy opuścili PSL „Wyzwolenie" nieco wcześniej, 9 lipca 1924 r.)[3]. Prawdę o prawdziwym celu powstania NPCh można odkryć również dzięki wspomnieniom Adolfa Fiderkiewicza. Ten urodzony 2 sierpnia 1886 r. w galicyjskiej Horodence działacz polityczny, legitymujący się wyższym wykształceniem (absolwent medycyny Uniwersytetu Bostońskiego, przez pewien czas również wykładowca tej uczelni) jeszcze w latach szkolnych wykazywał zainteresowanie ruchem socjalistycznym (według własnego świadectwa „świadomym socjalistą" miał być już od 1900 r.), które pogłębiło się w czasie jego pobytu na emigracji w USA (w latach 1904-1922). Wówczas był członkiem tamtejszej Partii Socjalistycznej. Wkrótce po powrocie do Polski został on wybrany posłem na sejm z listy PSL „Wyzwolenie". Już wówczas sympatyzował on jednak z KPRP, której formalnym członkiem został w 1924 r. Jak twierdził we własnych wspomnieniach, w szeregi PSL „Wyzwolenie" wstąpił z polecenia Jana Hempla, który ze względu na brak pełnego zaufania do świeżo upieczonego reemigranta z USA nie chciał od razu przyjmować go do KPRP i zamierzał wypróbować jego lojalność i oddanie sprawie rewolucji poprzez zlecenie mu kryptokomunistycznej pracy w „Wyzwoleniu"[4].

Należy przy tym zwrócić uwagę, że część wspomnianych secesjonistów (Ballin, Hołowacz) miało białoruskie korzenie[5]. PSL „Wyzwolenie" posiadało bowiem spore wpływy wśród ludności białoruskiej w województwie wileńskim, dla której partia ta uchodziła nawet za „radykalne stronnictwo białoruskie". Dla tej grupy wyborców w latach 1922-1923 partia ta redagowała białoruskojęzyczną wersję swojego organu prasowego pod tytułem „Wyzwaleńnie Narodu". W skład redakcji tego pisma wchodzili m.in. przyszli secesjoniści: Sylwester Wojewódzki (który początkowo był również redaktorem-wydawcą), Stanisław Ballin, Włodzimierz Szakun,

[3] Zob.: B. Dymek, *Niezależna Partia Chłopska 1924-1927*, Warszawa 1972, s. 25-26.

[4] AZHRL, Teksty opracowań, sygn. Ż-50, Alfred Fiderkiewicz, k. 130; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Alfred Fiderkiewicz, t. 1, sygn. 1509, Życiorys Doktora Alfreda Fiderkiewicza, k. 5; tamże, Alfred Fiderkiewicz, t. 2, sygn. 1509, Konferencja delegatów PPR z przedstawicielami delegatury, k. 78. Co ciekawe Benon Dymek w swojej monografii poświęconej NPCh podaje informację, jakoby A. Fiderkiewicz związał się z partią komunistyczną dopiero po przejściu w szeregi NPCh w 1925 r. Zob.: B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 39, 401. Jeszcze bardziej przesuwa datę związania się Fiderkiewcza z partią komunistyczną Stanisława Jarecka, która twierdzi, że stało się to „po rozwiązaniu NPCh". Zob.: S. Jarecka, *Niezależna Partia Chłopska (1924-1927)*, Warszawa 1961, s. 176, przypis 2.

[5] B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 396, 403.

Feliks Hołowacz[6]. Według Zygmunta Hemmerlinga było to jedyne czasopismo w historii polskiego ruchu ludowego wydawane w innym języku niż polski[7]. Nie odpowiadało to do końca prawdzie, o czym szerzej w dalszej części tekstu. Ponadto wśród samych członków partii zdarzały się osoby, które Maciej Rataj dość realnie określał jako „pół-Polacy, pół-Białorusini"[8]. Przykładem tego typu postaci może być właśnie wspomniany wcześniej poseł Feliks Hołowacz. Po latach pytany przez Benona Dymka o swoją świadomość narodową odpowiedział: „Do roku 1918, a właściwie w ogóle do rewolucji, czułem się Polakiem, ale sympatyzowałem z Białorusinami. Czytałem wszystkie wydawnictwa białoruskie, jak na przykład „Niwa", znałem wiersze białoruskie. Dobrze znałem Janka Kupałę i niektóre jego wiersze bardzo mi się podobały. Zasadniczo językiem mojego dzieciństwa i moim rodzinnym językiem — do czasu wyjazdu do Rosji — był język białoruski. (...) Z Białorusinami czułem się jak brat z bratem, u nas w chacie rozmawiało się po białorusku"[9]. W rozmowie z Benonem Dymkiem po latach Feliks Hołowacz przyznał, że do wystąpienia z PSL „Wyzwolenie" został namówiony przez samego Feliksa Dzierżyńskiego w czasie rozmowy odbytej z nim w jego gabinecie w Moskwie w czasie wizyty posła na Kongresie Krestinternu jesienią 1923 r. (poseł Hołowacz znał od wielu lat zarówno Feliksa Dzierżyńskiego, jak i jego rodzinę, gdyż byli oni jego sąsiadami)[10]. Niezależna Partia Chłopska prowadząc działalność w północno-wschodniej części państwa polskiego opanowała pewną część struktur należących dotychczas do PSL „Wyzwolenie". Odbierało też tej partii miejscowych zwolenników, zarówno polskich, jak i białoruskich. Ci ostatni wkrótce stali się przyczyną sporu z Białoruską Włościańsko-Robotniczą Hromadą (o czym szerzej w dalszej części tekstu). BWRH była kolejną partią agrarystyczną powiązaną z ruchem komunistycznym (powstałą w kilka miesięcy po NPCh), która w krótkim czasie po swoim powstaniu zdobyła znaczne wpływy wśród ludności białoruskiej na wspomnianym obszarze[11].

6 A. Bergman, *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1984, s. 18, 21; J. Traczuk, *Prasa białoruska w II Rzeczypospolitej (1918-1939). Bibliografia*, „Studia Polono-Slavica Orientalia. Acta Litteraria XIII", 1992 , s. 213, 270.

7 Z. Hemmerling, *PSL Wyzwolenie w parlamentach II Rzeczypospolitej 1919-1931*, Warszawa 1990, s. 68.

8 Zob.: A. Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918-1939)*, Warszawa 1970, s. 157-158.

9 AAN, Feliks Hołowacz, sygn. 8700, Relacja biograficzna Feliksa Hołowacza, k. 20-21.

10 AAN, Feliks Hołowacz, sygn. 8700, Relacja tow. Feliksa Hołowacza o kongresie Krestinternu w Moskwie jesienią 1923 r., k. 1-2; Relacja biograficzna Feliksa Hołowacza, k. 6.

11 E. Kirwiel, *Rola Rosji Radzieckiej w kształtowaniu życia politycznego...*, s. 211-212. Więcej informacji na temat Hromady w: H. Cimek, *Legalne chłopskie partie rewolucyjne...*, s. 39-55.

Również NPCh w dość krótkim czasie rozwinęła dość solidne struktury na tych terenach. We wschodnich województwach II Rzeczypospolitej mieszkała dość znacząca część członków NPCh (według ustaleń Benona Dymka na tych terenach mieszkało łącznie 1076 członków partii, co stanowiło łącznie 9,2% wszystkich członków partii[12]).

Program polityczny nowej partii został ogłoszony w Warszawie w dniu 20 listopada 1925 r. Oprócz utyskiwań na „chłopską krzywdę" i „nieliczną klasę posiadaczy" i istniejące już w Polsce partie polityczne zakładał on przyznanie ziemi chłopom bez prawa do odszkodowania dla dotychczasowych właścicieli, wspieranie rolnictwa przez państwo (a zwłaszcza spółdzielni rolniczych), bezpłatne, „wolne od jakichbądź wpływów klerykalnych" szkolnictwo oraz rozdział religii od państwa. W kwestii mniejszości narodowych partia popierała „nieograniczone prawo do samodzielnego stanowienia o losie własnym", zaś w kwestii polityki zagranicznej „sojusz gospodarczy i polityczny ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich"[13]. Ówczesny działacz NPCh i jednocześnie członek KPRP doktor Alfred Fiderkiewicz po latach szczerze skomentował program NPCh: „Burżuazja (...) biła na alarm. NPCh to komuna wiejska! Wołano. Trzeba przyznać, że węch ich nie mylił, bo chociaż zachowaliśmy odrębność, to jednak wytyczne programu NPCh niewiele różniły się od programu KPP"[14].

W działalności politycznej oraz propagandowej NPCh przykładało dużą rolę do wydawania periodyków prasowych. Zagadnienie prasy wydawanej przez NPCh w języku polskim zostało opisane dość dokładnie w artykule autorstwa Benona Dymka[15]. Wciąż mało znaną kwestią jest natomiast wydawanie przez samą partię oraz jej członków czasopism w języku rosyjskim, które jak do tej pory zostało jedynie pobieżnie opisane we wspomnianym artykule profesora Dymka[16]. Zapewne ze względu na efemeryczny charakter wspomnianych czasopism, jak i z przyczyn politycznych (o czym dalej) kwestia wydawania tych czasopism przeszła niemal bez echa w innych opracowaniach dotyczących NPCh. Nie pisze o nich w ogóle na przykład Stanisława Jarecka w swojej monografii NPCh[17], jak również pełniący funkcję kierownika administracyjnego partyjnej prasy NPCh Alfred Fiderkie-

[12] B. Dymek, *Niezależna Partia...*, s. 205.

[13] *Nr 29 1925 listopad 20, Warszawa. — Program Niezależnej Partii Chłopskiej*, [w:] *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, red. S. Lato, W. Stankiewicz, Warszawa 1969, s. 244-255. Więcej na temat programu NPCh także w: B. Dymek, *Niezależna Partia...*, s. 123-149.

[14] AAN, Alfred Fiderkiewicz, t. 2, sygn. 1509, Konferencja delegatów PPR..., k. 155.

[15] B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii Chłopskiej (1924-1927)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego", 1968, t. 7, z. 2, s. 146-157.

[16] Tamże, s. 148.

[17] S. Jarecka, *Niezależna Partia Chłopska (1924-1927), Warszawa 1961.*

wicz[18] w udzielonym wiele lat później na łamach „Dziennika Ludowego" wywiadu, w którym wspominał o działalności wydawniczej tej partii[19], ani J. Pietrzak w swoim dwuczęściowym artykule dotyczącym konfiskat prasy chłopskiej w latach 1926-1939[20]. Organy prasowe NPCh były często zamykane i konfiskowane przez polską cenzurę. Wydawane przez NPCh pisma nosiły kolejno tytuły: „Wyzwolenie Ludu", „Walka Ludu", „Walka Chłopska", „Walka Wsi", „Walka Pracy", „Walka Robotnicza", „Niezależny Chłop", „Niezależny Oracz", „Lemiesz". Redaktorzy tych czasopism pracowali społecznie[21]. Siedziba redakcji kolejnych organów prasowych NPCh znajdowała się w tym samym pomieszczeniu, co centrala NPCh: w Warszawie, na ulicy Stare Miasto 38 m. 4, z widokiem na rynek Starego Miasta. Lokal ten składał się z jednego dużego pokoju i dwóch bocznych[22]. Umieszczenie centrali partii oraz redakcji organu prasowego w jednym pomieszczeniu zapewne było podyktowane względami oszczędnościowymi.

Za pierwszy przykład rosyjskojęzycznej prasy można uznać ostatni numer wydawanego w Brześciu nad Bugiem w latach 1923-1924 dwutygodniku „Dolia" (pl. „Dola")[23]. Pismo to wprawdzie deklarowało się jako „bezpartyjne", ale jego wydawcą był przynależący w chwili jego powstania do PSL „Wyzwolenie" poseł Adolf Bon[24]. Rozpoczął on jego wydawanie w ce-

[18] B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii Chłopskiej...*, s. 151.

[19] *Po 35 latach. Rozmowa z byłym przewodniczącym NPCh dr. A. Fiderkiewiczem*, „Dziennik Ludowy", nr 271 (871), 10.11.1959, s. 8.

[20] Zob.: J. Pietrzak, *Prasa chłopska w latach 1926-1939 w świetle konfiskat prasowych*, „Wieś Współczesna", 1958, nr 6, s. 102-117 (o konfiskowaniu prasy NPCh na stronach 104-106); 1958, nr 7-8, s. 158-174.

[21] AZHRL, Niezależna Partia Chłopska (1924-1927), sygn. 6, Stenogram dr Fiderkiewicz, k. 203; Czasopisma NPCh w ZHP, k. 343. Więcej na temat wspomnianych tytułów oraz pozostałych czasopism wydawanych przez NPCh także w: B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 146-157.

[22] A. Fiderkiewicz, *„Dobre czasy". Wspomnienia z lat 1922-1927*, Warszawa 1958, s. 201.

[23] Według błędnych danych Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu w referacie poświęconym Rosjanom w województwie poleskim pismo „Dola" ukazywało się w latach 1921-1922. Zob.: *Nr 7 1933 IV 27, Brześć nad Bugiem. — Referat sporządzony przez Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego o ruchu i wpływach rosyjskich na Polesiu*, [w:] *Polesie w polityce rządów II Rzeczypospolitej*; red. W. Śleszyński, A. Jodzio, Białystok — Kraków 2009, s. 81-82.

[24] Adolf Bon (1890-1944) — ur. w Huszczy w powiecie Biała Podlaska. Znał dobrze język rosyjski dzięki ukończeniu Instytutu Pedagogicznego na Krymie. Był z wykształcenia nauczycielem kooperatystą. Prowadził działalność spółdzielczą na Polesiu od 1920 r. W 1922 r. dostał się do Sejmu z list PSL „Wyzwolenie" w okręgu brzeskim, w którym później prowadził wzmożoną działalność agitacyjną. Oprócz funkcji posła na Sejm zasiadał również w Komisji Przemysłowo-Handlowej. Ponadto był sekretarzem i skarbnikiem KC NPCh. Później został członkiem Wydziału Organizacyjnego NPCh. Według Benona Dymka mimo przejścia w szeregi NPCh miał być „daleki od komunizmu". Zob. AZHRL, Teksty opracowań, sygn. Ż-50,

lu „nawiązania bezpośredniej łączności posłów sejmowych Klubu «Wyzwolenie» z ludnością wiejską". Co ciekawe, początkowo cieszyło się ono dość dużą popularnością na terenie województwa poleskiego, bowiem pod koniec 1923 r. przy nakładzie wynoszącym 2000 egzemplarzy sprzedawano 1500 egzemplarzy, które były opłacane gotówką przez prenumeratorów[25]. Rolę redaktora pisma pełnił Bazyli Kluka. W późniejszym jednak okresie dwutygodnik ten z powodu problemów finansowych (najprawdopodobniej spowodowanych galopującą hiperinflacją, na przykład nr 2 w 1924 r. kosztował 150 tys. marek polskich) miał przerwy w wydawaniu[26]. Numer 1 za 1924 rok ukazał się w dniu 1 stycznia, drugi dopiero 8 lutego, podczas gdy numer 3 już w dniu powstania NPCh, czyli 10 listopada. Numer ten posiadał mniejszy format niż wcześniejsze numery oraz inną winietę. Ponadto zmienił się adres redakcji, która mieściła się na ulicy Topolowej 69 (wcześniej redakcja mieściła się na ulicy Kobryńskiej 69). Cena numeru wynosiła 20 groszy. We wstępie do numeru 3 redakcja zapewniała, że w przyszłości będzie wydawać to pismo w językach rosyjskim, białoruskim i ukraińskim, stwierdzając jednocześnie, że do języka polskiego będzie odwoływać się jedynie okazjonalnie. Jednocześnie jako przykłady polskich gazet „broniących interesy chłopskiej i robotniczej klasy" podała pisma „Wyzwolenie Ludu" i „Sztandar Chłopski"[27]. Były to organy prasowe PSL „Wyzwolenie", co świadczy o tym, że treść tego numeru powstała jeszcze przed odejściem wydawcy tego pisma do NPCh. Opublikowano również dwustronicowy artykuł autorstwa Adolfa Bona (jedyny podpisany artykuł w tym numerze), w którym zapewniał on, że pismo to będzie „gromkim i potężnym głosem mówiło o życiu mas pracujących". Apelował on też on do czytających pismo chłopów o nadsyłanie listów, w których będą „pisać całą prawdę", gdyż „tylko i wyłącznie tym sposobem można zacząć walkę o poprawę swojego losu"[28]. W numerze tym ponadto znalazły się również tłumaczenia na rosyjski dwóch artykułów z „Wyzwolenia Ludu". Co ciekawe, zamieszczono również przedruk artykułu z warszawskiego dziennika rosyjskiej emigracji „Za Swobodu" opisującym powódź w Piotrogrodzie[29]. W piśmie zamieszczono również informacje z kraju i ze świata, a także informacje

Adolf Bon, k. 31; B. Dymek, *Niezależna Partia...*, s. 399-400; S. Jarecka, *Niezależna Partia Chłopska...*, s. 178-179.

25 AAN, Urząd Wojewódzki Brześć (dalej: UWB), sygn. 976/1, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc lipiec 1923, k. 20; Sprawozdanie miesięczne za miesiąc listopad 1923, k. 52-53.

26 AAN, UWB, sygn. 976/2, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc marzec 1924, k. 102; Sprawozdanie miesięczne za miesiąc maj 1924, k. 211.

27 *От Редакции*, „Доля", № 3, 10.11.1924, s. 1.

28 А. Бон, *Доля наших сел и деревень*, „Доля", № 4, 2.12.1924, s. 1-2.

29 *Наводнение в Петрограде*, „Доля", № 3, 2.12.1924, s. 4-5.

lokalne. W piśmie tym nie zamieszczono żadnych reklam ani ogłoszeń, za wyjątkiem ogłoszenia Okręgowego Brzeskiego Kooperatywu na ostatniej stronie. Kolejny numer pisma ukazał się dopiero 2 grudnia. Fakt ten, obok pieczątki Starostwa Brzeskiego na zachowanym w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego egzemplarzu podającym informację o wysokości nakładu (zaledwie 700 egzemplarzy), świadczy o spadającej popularności pisma. Kolejnym dowodem niskiej popularności pisma był brak ogłoszeń reklamowych (za wyjątkiem wspomnianego wcześniej Okręgowego Brzeskiego Kooperatywu). Ponadto mimo apelu posła Bona o nadsyłanie listów redakcja nie otrzymała żadnego listu od czytelników. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom redakcji, wszystkie zamieszczone na łamach pisma artykuły zostały napisane w języku rosyjskim, ponadto wszystkie były anonimowe. W dziale poświęconym informacjom z kraju opublikowano przedruk notki z „Za Swobodu" informującym o rozłamie w PSL „Wyzwolenie" oraz powstaniu Niezależnej Partii Chłopskiej, przy czym fragment ten został podkreślony, co świadczyło o zmianie sympatii politycznych redakcji[30]. Należy przy tym zwrócić uwagę, że do NPCh dołączył również redaktor „Doli" B. Kluka, który z czasem stanie się jednym z najaktywniejszych działaczy tej partii w okręgu brzeskim[31]. Ponadto opublikowano artykuły krytycznie oceniające polską administrację na terenie Polesia. W artykule wstępnym (pozbawionym tytułu) krytycznie opisywano sytuację w powiecie brzeskim, pisząc o bezpańskich psach grasujących na ulicach Brześcia i Kamieńca Litewskiego, problemach z zaopatrzeniem w wodę mieszkańców Czarnawczyc oraz biurokracji w powiatowej policji[32]. Opublikowano również artykuł zarzucający władzom bezczynność w kwestii usuwania wojennych szkód na Polesiu[33] oraz kontynuację reportażu z poprzedniego numeru o fatalnej sytuacji w domu dziecka we wsi Dubica[34]. Poza wspomnianą notatką o powstaniu NPCh nie opublikowano na łamach tego numeru żadnego artykułu o treści stricte politycznej. Wspomniany numer okazał się być ostatnim w historii tego pisma. Do jego klęski przyczyniła się zapewne zbyt długa przerwa w wydawaniu, która spowodowała spadek zainteresowania ze strony czytelników i reklamodawców. Przez następne kilka miesięcy po zamknięciu pisma poseł Adolf Bon nie prowadził żadnej działalności na terenie województwa poleskiego, wskutek czego do połowy 1925 r. wpływy NPCh na terenie tego województwa zostały znacznie ograniczone[35]. Świadczy to o dużym znaczeniu posła Bona dla tej partii

[30] *Внутренние известия*, „Доля", № 4, 2.12.1924, s. 5.
[31] B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 387.
[32] „Доля", № 4, 2.12.1924, s. 1-2.
[33] *Селянская жизнь*, „Доля", № 4, 2.12.1924, s. 2-3.
[34] *Опека над сиротами*, „Доля", № 4, 2.12.1924, s. 3-4.
[35] AAN, UWB, sygn. 976/4, Sprawozdanie sytuacyjne lipiec 1925, k. 72.

w tym regionie. Można przy tym porównać „Dolę" z wydawanym w języku polskim „Wyzwoleniem Ludu", organem PSL „Wyzwolenie", który pod koniec swojego istnienia również stał się organem NPCh. Pismo to jednakże w odróżnieniu od „Doli" upadło wskutek ingerencji cenzury[36].

Kolejna próba wydawania tym razem oficjalnego organu prasowego w języku rosyjskim przez NPCh zostanie podjęta dopiero nieco ponad półtora roku później i będzie ona związana z agitacją polityczną podjętą przez tę partię po zmianie obozu rządzącego w Polsce. Wkrótce po przewrocie majowym, podczas II i III kwartału 1926 r. władze polskie na terenie północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej odnotowały rozpoczęcie wzmożonej propagandy politycznej przez NPCh[37]. Na przykład o podjętych przez NPCh „zabiegach w kierunku przeszczepienia organizacji na teren Województwa Wołyńskiego" informował raport urzędu wojewódzkiego w Łucku[38]. Szczególnie liczne raporty opisujące wzmożoną aktywność przedwyborczą NPCh na terenach zamieszkałych przez ludność białoruską w tym czasie informowały również raporty Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu[39]. Na przykład w raporcie tego urzędu za sierpień pojawiły się informacje, że NPCh „zyskuje coraz więcej sympatyków rekrutujących się przeważnie z elementów wrogich państwowości polskiej, tudzież jawnych komunistów"[40]. O wzroście wpływów w tej partii informował również raport za wrzesień[41]. Nieco wcześniej, według raportów Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu za kwiecień 1926 „miało nastąpić ściślejsze porozumienie NPCh z partią komunistyczną, która pragnie [działać] w przyszłości przeważnie pod egidą tego stronnictwa, jako mniej narażonego na represje ze strony władz"[42]. Niepolscy zwolennicy NPCh zaczęli domagać się wydawania pisma w języku białoruskim bądź rosyjskim. Pomysł ten popierał również były wydawca „Doli" poseł Adolf Bon[43]. Przeznaczony dla niepolskich sympatyków organ prasowy NPCh ujrzał w końcu światło dzienne 15 lipca 1926 r. Nosił on tytuł „Bor'ba" („Walka") i liczył 8 stron. Siedziba redakcji znajdowała się w Warszawie na Starym Mieście 35, mieszkanie nr 4 (siedziba redakcji wszystkich organów prasowych NPCh). Cena pisma wynosiła 20 groszy. Obok ceny znajdował się apel do czytelnika o przeka-

[36] B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 147, 149.

[37] E. Kirwiel, *Rola Rosji Radzieckiej w kształtowaniu życia politycznego...*, s. 211, 213.

[38] AAN, Urząd Wojewódzki w Łucku, sygn. 979/7, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc sierpień 1926, k. 14.

[39] AAN, UWB, sygn. 976/5, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc lipiec 1926, k. 85-86.

[40] Tamże, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc sierpień 1926, k. 95.

[41] Tamże, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc wrzesień 1926, k. 107.

[42] Tamże, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc kwiecień 1926, k. 51.

[43] B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 148.

zanie po przeczytaniu pisma dalej. W założeniu redakcji pismo miało być dwutygodnikiem. Na wydawanie oddzielnego pisma w języku rosyjskim mógł mieć wpływ również fakt, że polskojęzyczne periodyki NPCh nie cieszyły się zbyt wielką popularnością na obszarach północno-wschodnich II RP[44]. Pismo to zarówno szatą graficzną, jak i treścią przypominało zarówno polskojęzyczne czasopisma NPCh, jak i zamkniętą ponad półtora roku wcześniej „Dolę". Kierownikiem pisma został były wydawca „Doli" poseł NPCh Adolf Bon. Funkcję wydawcy czasopisma objął inny poseł NPCh Feliks Hołowacz, z kolei redaktorem odpowiedzialnym została Helena (Jelena) Bylińska, z pochodzenia Białorusinka, małżonka innego członka KPP odesłanego do pracy w NPCh, Stanisława Bilskiego[45]. Bylińska była członkinią Komunistycznej Partii Polski (KPP), której kierownictwo w 1924 r. skierowało ją do pracy w NPCh („była związana z NPCh wyłącznie dla kontaktów konspiracyjnych" jak zaświadczył po latach zastępca dyrektora Instytutu Historii Partii Norbert Kołodziejczyk). Jej zadanie w NPCh polegało na redagowaniu wydawnictw prasowych oraz literackich NPCh i nadawaniu im odpowiedniego zabarwienia ideologicznego[46], co było widoczne również w wypadku „Bor'by". Na stronie tytułowej pisma redakcja wyjaśniała, że planowała początkowo wydawać gazetę w językach każdej mniejszości narodowej w Polsce: „ukraińskiej, białoruskiej, czeskiej i innych", jednakże ostatecznie zdecydowała się na język rosyjski, gdyż „większość włościan rozumie ten język". Choć redakcja deklarowała, że jej pismo jest adresowane do wszystkich mniejszości narodowych polskich, to jednak jej głównym adresatem byli Białorusini (aczkolwiek pismo docierało również do ukraińskich mieszkańców województwa wołyńskiego)[47]. Dlatego też Jerzy Traczuk uznaje „Bor'bę" za pismo białoruskie w języku rosyjskim[48]. Ponadto w artykule wstępnym pod tytułem: „Da znajut sielianie!" komitet redakcyjny wyjaśniał program i cele pisma, zapowiadając walkę o reformę rolną polegającą na parcelacji majątków ziemskich bez odszkodowania, ukazywanie wyzysku ludności chłopskiej przez „fabrykantów, obszarników i bankierów", zapowiadał również, że stanie się „jedyną gazetą pracujących", w odróżnieniu od ukazującej się w tym czasie w Warszawie rosyjskiej emigracyjnej gazety „Za Swobodu!" (pl. „Za Wolność!"), która według redakcji miała „prowadzić w Polsce kampanię (...) za wolność dla zagranicznych pijawek, zjednoczonych w kapitalizmie klas".

44 AAN, UWB, sygn. 976/5, Sprawozdanie miesięczne za marzec 1926, k. 42-43.

45 Zob.: B. Dymek, *Niezależna Partia...*, s. 398; tenże, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 154.

46 AAN, Helena Bylińska, sygn. 13 440; Архивная справка, k. 3, Oświadczenie Alfreda Fiderkiewicza, k. 4.

47 B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 148.

48 J. Traczuk, *Prasa białoruska w II Rzeczypospolitej...*, s. 222.

Redakcja skarżyła się również na częste „prześladowania" NPCh przez policję polegające na konfiskowaniu partyjnych gazet i odezw, mimo iż jej zdaniem miała ona postępować zgodnie z prawem[49]. Oprócz wstępu na 8 stronach pisma znalazł się anonimowy artykuł „Pierieworot i jewo posliedstwija" krytycznie oceniający przewrót majowy i marszałka Józefa Piłsudskiego, który zdaniem autora wykorzystał poparcie ludu by sięgnąć po władzę, a następnie zdradził go wprowadzając dyktaturę i wysługując się polskiej burżuazji[50]; a także artykuł o Lidze Narodów autorstwa posła Stanisława Ballina. Artykuł ten był krytyczny wobec tej organizacji, poseł nazywał ją „związkiem burżuazyjno-kapitalistycznym" w odróżnieniu od międzynarodówki robotniczej. Twierdził, że jej inicjator, amerykański prezydent Thomas Woodrow Wilson zamierzał „wsadzić Europę w amerykańską kieszeń", a po tym, gdy „amerykańska burżuazja obraziła się na nieposłusznych młodszych grabieżców Europy, sama „Liga stała się sztabem przemożnego europejskiego kapitału". Oskarżał on również Ligę o próbę „uduszenia Związku Sowieckich Robotniczo-Włościańskich Republik jako głównego (...) ogniska międzynarodowej robotniczo-włościańskiej rewolucji". Na końcu artykułu sugerował on, że z powodu konfliktów interesów pomiędzy państwami kapitalistycznymi czas istnienia Ligi Narodów dobiega końca[51]. Inny poseł NPCh Włodzimierz Szakun opublikował artykuł dotyczący trwającej wówczas w polskim Sejmie debaty nad zmianą konstytucji, w którym oskarżał Piłsudskiego o zaprzedanie się „kapitalistycznemu obozowi", jednocześnie określił zwolenników marszałka jako „czarnosecińców"[52]. W piśmie tym zamieszczono również sprawozdanie z działalności komitetu NPCh w Pińsku[53]. Ponadto na łamach pisma znalazł się dział opisujący wiadomości z zagranicy pod tytułem „Zagranicznyje wiesti" oraz dział „Chronika" informujący o strajkach chłopskich i protestach w poszczególnych częściach kraju. Wzorem polskojęzycznych organów NPCh na łamach pisma opublikowano listy od chłopów, tym razem w języku rosyjskim. We wspomnianym numerze zamieszczono 6 listów, niemal wszystkie były anonimowe, tylko autor jednego z nich podał na końcu korespondencji swoje nazwisko — Jacewicz.). Większość z nich była nadesłana z Polesia. W liście z Halewa pod Pińskiem autor skarżył się na działalność hrabiego Broela-Platera sprzedającego ziemię po zawyżonych cenach, jednocześnie namawiając chłopów do głosowania na NPCh, gdyż jego zdaniem partia ta w przeciwieństwie do PSL „Wyzwolenie" i PPS naprawdę

[49] *Да знают селяне!*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 1-2.
[50] *Переворот и его последствия*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 2-3.
[51] С. Баллин, *Лига Народов*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 3-5.
[52] В. Шакун, *В Сейме*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 5.
[53] *Съезд вызволенцев*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 3-4.

reprezentowała interesy chłopów. Z kolei wspomniany Jacewicz z Supraśla wspominał o zebraniu NPCh w jego mieście oraz o zakupywaniu przez miejscowych zwolenników gazety „Niezależny Chłop"; mieli oni prosić jednocześnie o wydawanie gazety partyjnej w języku rosyjskim. Z kolei korespondent z Chab w pow. brzeskim wspominał o konflikcie pomiędzy mieszkańcami a obszarnikiem Rajskim, w którym władze opowiedziały się po stronie tego ostatniego, co według autora listu miało zachęcić wieś do poparcia NPCh. Korespondent z niewymiennej w liście wsi używający przydomka „Poliszczuk" (co sugeruje że wieś leżała w województwie poleskim) informował z kolei o naciskach władzy przy wyborach wójta. Korespondent z Kobrynia Poleskiego również prosił o wydawanie przez NPCh gazety w języku [jakim???], skarżąc się przy tym, że miejscowi czytają głównie dziennik rosyjskich emigrantów „Za Swobodu!", „choć widać, że i ona nie nasza" (co świadczy o tym, że gazeta ta cieszyła się popularnością nie tylko wśród emigrantów rosyjskich")[54]. Antyrządowa treść artykułów czasopisma nie mogła pozostać bez reakcji władz. Dlatego też decyzją komisarza miasta Warszawy generała Felicjana Sławoja-Składkowskiego pierwszy numer czasopisma został skonfiskowany z powodu całej swojej treści[55]. Gen. Składkowski od początku nie miał złudzeń co do komunistycznego charakteru NPCh, co też dał do zrozumienia posłom tej partii na pierwszym spotkaniu z nimi[56]. Należy przy tym zwrócić uwagę, że jako komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawa przywiązywał on dużą wagę do cenzurowania nieprzychylnych rządowi gazet poświęcając temu zadaniu wiele czasu i wykazując się przy tym wyjątkową gorliwością[57]. Z kolei drugi numer czasopisma „Bor'ba" również został skonfiskowany z powodu artykułów pod tytułem „Tiernistyj put'" („Ciernisty szlak"), „Konstitucyja" („Konstytucja"), „Żytieli sieł i dieriewień". Ponadto sąd zdecydował o zamknięciu pisma[58]. Co jednak istotne nowe pismo nie było mile widziane nie tylko przez władze polskie. Kierownictwo białoruskiego odpowiednika NPCh, Hromady zamierzało przejąć od NPCh wpływy tej partii na obszarach białoruskojęzycznych, pozostawiając w jej gestii obszary zdominowane przez Polaków i katolików. Zapewne właśnie w związku z tym Hromada zdecydowanie sprzeciwiała się wydawaniu przez NPCh

[54] *Корреспонденции*, „Борьба", № 1, 15.07.1926, s. 7-8.

[55] *От Редакции*, „Пахарь", № 1, 1.09.1926, s. 1.

[56] Zob. AAN, Niezależna Partia Chłopska, Komitet Centralny, sygn. 169/II, t. 3, Wydz. Organizacyjny — Okólniki, sprawozdania 1926-1927, k. 1.

[57] Zob.: A. Adamczyk, *Generał dywizji Sławoj Felicjan Składkowski (1885-1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2001, s. 90; M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski, żołnierz i polityk*, Lublin 2005, s. 131-132.

[58] *От Редакции*, „Пахарь", № 1, 1.09.1926, s. 1. Niestety wspomniany numer nie zachował się w zbiorach BUW, ani innych bibliotek.

pisma w języku rosyjskim, jak również przeciwko „prawicowo-eserowskiemu odchyleniu", jakiemu jej zdaniem miał ulec wydawca „Bor'by" Adolf Bon. Zdaniem liderów tej partii oba te czynniki miały „osłabiać ruch rewolucyjny" na północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej[59]. Mimo tych problemów władze NPCh zdecydowały dalej wydawać pismo rosyjskojęzyczne, tym razem pod nowym tytułem. W dniu 1 września 1926 r. ukazało się nowe pismo pod tytułem „Pachar" („Oracz"), którego redaktorem była wspomniana już wcześniej Helena Bylińska. Podobnie jak w wypadku zawieszonej „Bor'by" kierownikiem nowego pisma był poseł Adolf Bon. Poza nowym tytułem, pismo treścią i kształtem praktycznie nie różniło się od „Bor'by". „Pachar" również miał być dwutygodnikiem. Cena pisma również wynosiła 20 groszy, aczkolwiek tym razem objętość wynosiła tylko 4 strony. Na pierwszej stronie redakcja pisma informowała o skonfiskowaniu „Bor'by" przez cenzurę oraz o jej zamknięciu. Ponadto opublikowano oświadczenie komitetu redakcji w tej sprawie pod tytułem „W naszy dni" („W naszych czasach"), w którym redakcja skarżyła się na konfiskowanie i ostateczne zamknięcie pisma mimo względnie ostrożnej treści artykułów, zwracała też uwagę, że skonfiskowano opublikowane na łamach „Bor'by" sprawozdanie z działalności okręgowego komitetu pińskiego, mimo że wcześniej było ono oddzielnie opublikowane i władze go nie konfiskowały. Zapowiadała również dalsze wydawanie pisma dopóki nie zostanie skonfiskowane przez cenzurę[60]. W piśmie tym znalazły się materiały z „Bor'by", które przeszły przez sito cenzury[61]. Opublikowano przetłumaczony na język rosyjski przedruk artykułu z wydawanego przez NPCh w języku polskim czasopisma „Niezależny Chłop" opisujący ostatnie posiedzenie Sejmu i wypowiedzi posłów NPCh[62], informacje ze świata, dział „Chronika" (opisujący wydarzenia w ruchu ludowym) oraz jeden anonimowy list opisujący mityng partyjny z udziałem posła Bona w Sernikach w powiecie pińskim[63]. Drugi numer „Pachara" ukazał się dopiero 15 listopada i tym razem liczył 8 stron. Na stronie tytułowej redakcja apelowała do czytelników pisma o rozprowadzanie go wśród ludności. Apelowano również o nadsyłanie listów na adres Iwana Lesiaka (Brześć nad Bugiem, ulica Białostocka 35)[64]. Tym razem wszystkie opublikowane artykuły były albo anonimowe, albo podpisane pseudonimami (podobny zabieg stosowa-

[59] AAN, Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi, Komitet Centralny, sygn. 163/III — 10 II, Rozszerzone Plenum V-VI 1926, Резолюция до догляду Секретариата ЦК КПЗБ, k. 45.

[60] *В наши дни*, „Пахарь", № 1, 1.09.1926, s. 1-2.

[61] B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 148.

[62] *Полномочия*, „Пахарь", № 1, 1.09.1926, s. 2-3.

[63] *Корреспонденции*, „Пахарь", № 1, 1.09.1926, s. 4.

[64] *От редакционной комиссии*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 1.

no w polskich organach prasowych NPCh[65]). Na łamach numeru znalazł się artykuł krytycznie oceniający ustawę budżetową na 1927 r.[66] Ponadto opublikowano także skład nowego rządu premiera Józefa Piłsudskiego, zwracając uwagę, że personalnie praktycznie niczym nie różni się od poprzedniego rządu Kazimierza Bartla („znaleźć różnicę między tymi dwoma partiami nie udałoby się nawet mądremu Salomonowi")[67]. Opublikowano również krótki felieton opisujący plan reformy finansów Rzeczypospolitej autorstwa doktora Edwina Kemmerera, w którym polski złoty został porównany do chorego pacjenta, zaś sam doktor do lekarza, który drogo ceni swoje usługi (jego plan kosztował milion złotych)[68]. Zamieszczono również informację o konfiskacie drukowanych egzemplarzy programu NPCh w powiecie brzeskim przez władze oraz interpelację posłów NPCh w tej sprawie[69]. Zamieszczono również felieton o bieżącej sytuacji gospodarczej na świecie, w którym tradycyjnie złym zachodnim kapitalistom oraz kontrolowanej przez nich Lidze Narodów przeciwstawiono postępowy i reprezentujący interesy klasy robotniczej Związek Radziecki[70]. Opublikowano również satyryczny wiersz „Iz tenuszczago momienta" (pl. „Z mrocznej chwili"), w którym krytycznie oceniono przewrót majowy oraz następujące po nim wydarzenia i ich głównych bohaterów: zarówno obalony rząd Wincentego Witosa, jak i rządy Józefa Piłsudskiego i jego zwolenników[71]. Tradycyjnie na łamach pisma znalazły się informacje z kraju i ze świata. Na ostatniej stronie zamieszczono 6 anonimowych listów od chłopów: 4 z nich pochodziły z województwa poleskiego, 1 z wołyńskiego, 1 ze wsi Ruda (w liście nie podano z jakiego powiatu ani województwa). W listach skarżono się na wyzyskiwanie biednego chłopa Kornelija Huncewicza przez polskie władze, nie zatwierdzenie przez władze wybranego dwukrotnie sołtysa oraz na niewdzięczność ziemianina Rota, który wyrzucił z pracy swojego starego sługę za to, że ten nie chciał uciekać razem z nim przed bolszewikami w czasie wojny 1920 r., przez co tenże sługa znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. Dwa listy poruszały ponadto kwestie związane z Rosjanami. W jednym z listów młodzież wioski Ruda skarżyła się niemożność uzyskania lokalu na swój klub i bibliotekę, podczas gdy syn rosyjskiego oficera nazwiskiem Pospiech otrzymał zakwaterowanie od miejscowego popa. Miał on jednocześnie wyzyskiwać i obrażać miejscowych chłopów. W innym liście opisywano mityng senatora narodowości

[65] Zob. B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii...*, s. 152.
[66] *Бюджет*, „Пахарь", № 2, 15 listopada 1926, s. 2.
[67] *Состав правительства*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 3.
[68] И. Спокойный, *Больной и доктор*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 3.
[69] „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 4-5.
[70] И. Забытый, *Международный рынок*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 5.
[71] Фома Несчастный, *Из текущего момента*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 3-4.

rosyjskiej Nikołaja Sieriebrannikowa we Włodzimierzu Wołyńskim, zarzucając mu klerykalizm. Ponadto opublikowano jeden list ze wsi Połowiecka Wola (pow. brzeski), którego autor zapewniał o poparciu dla NPCh przez mieszkańców wsi oraz dziękował za wydawanie pisma w języku rosyjskim[72]. Jak zauważył Benon Dymek, łącznie w „Bor'bie" i „Pacharze" opublikowano 13 listów chłopskich[73]. Należy przy tym zwrócić uwagę, że listy od chłopów były publikowane również w polskojęzycznych czasopismach NPCh (łącznie opublikowano ich tam 867). Publikacja korespondencji od zwolenników NPCh miała cel informacyjny oraz propagandowy. Jeżeli chodzi o treść listów opublikowanych na łamach „Bor'by" i „Pachara", to ich tematyka była zbliżona do listów polskich chłopów, tj. krytyka PSL „Wyzwolenie" oraz PPS, a także duchowieństwa, działalność NPCh w terenie, wyzysk i nadużycia ze strony władz[74] (dodatkowo w rosyjskojęzycznej korespondencji mieliśmy do czynienia z krytyką środowisk „białej" emigracji rosyjskiej). Zwraca przy tym uwagę fakt, że większość listów nadesłanych do „Bor'by" i „Pachara" pochodziła z województwa poleskiego (a zwłaszcza z powiatu brzeskiego), co jednoznacznie pokazuje na jakich obszarach zamieszkałych przez niepolskich mieszkańców II Rzeczypospolitej sama NPCh oraz jej rosyjskojęzyczne periodyki cieszyły się największą popularnością. Ponadto na ostatniej stronie wspomnianego numeru opublikowano również oświadczenie Komitetu Niezależnej Partii Chłopskiej o tym, że z powodu kłopotów finansowych partii oraz utrudnień ze strony władz państwowych NPCh nie będzie już wydawała czasopisma w języku rosyjskim. Informowano również o zwrocie przedpłat prenumeratorom pisma[75]. Mimo to ukazał się jeszcze jeden numer „Pachara", datowany na 1 grudnia 1926 r. Na stronie tytułowej powtórzono oświadczenie o zamknięciu pisma. Numer liczył 4 strony objętości i zawierał artykuły z poprzedniego numeru, które zostały oszczędzone przez cenzurę: „Biudżet" („Budżet"), „Bol'noj i doktor" („Chory i doktor"), „Mieżdunarodnyj rinok" („Rynek międzynarodowy"), oraz rubrykę „Zagranicznyje wiesti" („Wiadomości ze świata"). Jak widać cenzura oszczędziła artykuły poruszające tematykę ekonomiczną, zatrzymała natomiast te, które wyrażały się nieprzychylnie na temat samego Józefa Piłsudskiego bądź osób związanych z jego rządem (mimo że nie były one szczególnie napastliwe w treści). Coraz gorsza sytuacja partii miała wpływ również na jej agitację wśród ludności niepolskiej. Raporty Urzędu Wojewódzkiego za październik, listo-

72 *Корреспонденции*, „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 8.
73 B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 171.
74 Więcej na temat chłopskiej korespondencji z NPCh w: B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 169-176.
75 „Пахарь", № 2, 15.11.1926, s. 8. Zob. także: B. Dymek, *Prasa Niezależnej Partii*..., s. 148.

pad i grudzień informowały o słabnącej agitacji NPCh na terenie województwa poleskiego, przy czym z raportów wynikało, że coraz większe poparcie wśród miejscowej ludności zyskiwał „Sel-Rob”[76]. Rezygnacja z agitacji na terenach wschodnich była związana również z naciskami ze strony „bratniej” Hromady, która ustami kierownika swojego Sekretariatu Wiaczesława Makowskiego oświadczyła, że Niezależna Partia Chłopska „pracuje w Polsce, a BWRH na Białorusi”. Kierownictwo NPCh, by móc dalej współpracować z białoruskim odpowiednikiem, musiało mu ustąpić w tej kwestii[77] (wielce prawdopodobne, że było to również prawdziwą przyczyną rezygnacji z dalszego wydawania przez NPCh czasopism w języku rosyjskim).

Do rosyjskojęzycznych inicjatyw prasowych związanych z NPCh można zaliczyć jeszcze jedno pismo, również związane z posłem Adolfem Bonem. Jak już wcześniej wspomniano, był on wykształconym i doświadczonym kooperatystą. Spory wpływ na jego poglądy w kwestii spółdzielczości miała podróż do ZSRR w 1925 r., kiedy to kontaktował się z kierownictwem Kriestinternu oraz zapoznał ze spółdzielczością w tym kraju. Efektem tej podróży było wydanie rozpowszechnianej przez NPCh broszury „Co widziałem w ZSRR”. Kierował on również spółdzielnią w Brześciu nad Bugiem. Poprzez propagowanie ruchu kooperatywnego dostrzegał on szansę na rozszerzenie popularności NPCh wśród wyborców swojego okręgu wyborczego. W celu dalszego propagowania tej formy działalności planował on również wydawać kwartalnik „Kooperator”. Plan ten jednak nie doszedł do skutku[78]. Zamiast tego ukazał się jedynie wydany na prawach jednodniówki w Brześciu nad Bugiem „Kooperatiwnyj Żurnał” („Magazyn Spółdzielczy”), który był datowany na wiosnę 1927 r. Pismo było wydane przez Okręgową Brzeską Kooperatywę Włościańsko-Gospodarczą. Głównym kierownikiem pisma był poseł Adolf Bon, zaś redaktorem odpowiedzialnym S. Pikuluk. Celem pisma było, jak już wcześniej wspomniano, propagowanie ruchu kooperatywnego wśród okolicznych rolników. We wstępie redakcja wyjaśniała cele czasopisma: „Kooperacja — to stowarzyszenie. (...) Kooperacja opiera się na swobodzie, równości i sprawiedliwej pracy. (...) Nasze pismo ma na celu wyjaśnić cele, zadania i znaczenie wiejskiej kooperatywy. (...) Zatem «Magazyn Spółdzielczy» zaznajomi czytelników z działalnością Okręgowej Kooperatywy Włościańsko-Gospodarczej w Brześciu. Poza tym niewiele stronic poświęci włościańsko-gospo-

[76] AAN, UWB, sygn. 976/5, Sprawozdanie miesięczne za miesiąc październik 1926, k. 115; Sprawozdanie miesięczne za miesiąc listopad 1926, k. 123; Sprawozdanie miesięczne za miesiąc grudzień 1926, k. 131.
[77] Por.: B. Dymek, *Niezależna Partia Chłopska*..., s. 79-80.
[78] Tamże, s. 387, 399-400.

darczym radom oraz notatkom z życia wiejskiego oraz kooperatywnego. (...) Włościanie! Zakładajcie kooperatywy![79]". Na kolejnych 30 stronach pisma zamieszczono artykuły wyjaśniające konieczność zakładania przez rolników kooperatyw, dawano praktyczne porady rolnicze dotyczące stosowania nawozów sztucznych i naturalnych oraz maszyn i narzędzi w rolnictwie, praktyk ogrodniczych oraz opublikowano sprawozdanie z działalności Okręgowej Kooperatywy Włościańsko-Gospodarczej. Była to jedyna inicjatywa prasowa związana z propagowaniem spółdzielczości przez posła Bona. Dalsze próby powstrzymają wydarzenia, o których wspomnę poniżej.

Mimo porażki NPCh na kresach północno-wschodnich II RP pozycja tej partii wciąż była znacząca. Według danych ambasady ZSRR w Polsce w grudniu 1926 r. miała ona liczyć 8 tysięcy członków, zaś jej polskojęzyczny organ prasowy posiadał z kolei ok. 11 tysięcy prenumeratorów[80]. Powiązania NPCh z KPP i Kriestinternem były doskonale znane polskim władzom, które od dłuższego czasu prowadziły działania wymierzone przeciwko tej partii, co ostatecznie skończyło się podpisaniem 7 marca 1927 r. przez gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego (podówczas już szefa MSW) decyzji o delegalizacji NPCh z dniem 21 marca 1927 r. Wkrótce po ogłoszeniu decyzji struktury partii zostały rozwiązane przez władze, a sama NPCh przeszła do działalności podziemnej, która trwała aż do początku 1928 r., kiedy to powstało Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej „Samopomoc" będące faktycznym kontynuatorem NPCh[81]. Co ciekawe, wkrótce po delegalizacji (w dniu 23 marca) z NPCh oficjalnie wystąpił główny inicjator rosyjskojęzycznej prasy tej partii Adolf Bon wraz z posłami Antonim Szapielem i Włodzimierzem Szakunem. Wkrótce potem założyli oni Radykalną Partię Włościańską Ziem Białoruskich, następnie przekształconą w Chłopską Partię Lewicową (ChPL). Partia ta była skierowana głównie do białoruskich mieszkańców województwa poleskiego. W ramach kampanii wyborczej do Sejmu partia ta od września 1927 r. wydawała rosyjskojęzyczne czasopismo „Zaria" (pl. „Zorza"). Wydawcą pisma był Adolf Bon, zaś jego redaktorem Iwan Lesiak. Tematyka pisma koncentrowała się wokół „sprawy wyborów do Sejmu i Senatu oraz spraw bieżących". Pismo to było krytyczne zarówno wobec prawicy, jak i NPCh oraz Hromady. Zarówno nowa partia, jak i jej organ prasowy nie cieszyły się zbyt dużą

[79] *Наш журнал*, „Кооперативный журнал", № 1, весна 1927, s. 1-2.

[80] M. Wołos, *O Piłsudskim, Dmowskim i zamachu majowym. Dyplomacja sowiecka wobec Polski w okresie kryzysu politycznego 1925-1926*, Kraków 2013, s. 335, 421. Według Benona Dymka NPCh przed rozwiązaniem liczyła łącznie 11 656 członków. Zob.: tenże, *Niezależna Partia*..., s. 204.

[81] Więcej na ten temat w: B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 314-330

popularnością wśród miejscowej ludności. Według raportu za okres od 26 lutego do 3 marca 1928 r. w powiecie kosowskim nikt nie chciał przyjąć rozdawanej przez domokrążców literatury wyborczej ChPL ani egzemplarzy „Zari", którą trzeba było odesłać do Brześcia. Ostatecznie partia ta poniosła klęskę w wyborach i uległa rozwiązaniu w marcu 1928 r. Samo pismo „Zaria" uległo zamknięciu nieco wcześniej, po ukazaniu się 10 numerów[82]. Sam Adolf Bon wycofa się wtedy z działalności politycznej oraz wydawniczej i skupi się wyłącznie na prowadzeniu spółdzielni rolniczych w Brześciu oraz Prużanach (będzie to trwało aż do 1935 r., kiedy to wciąż nieufne wobec eks-posła władze zmuszą go do opuszczenia obszaru województwa poleskiego[83].

Oceniając wszystkie rosyjskojęzyczne inicjatywy prasowe NPCh oprócz krótkiej ich żywotności należy również zwrócić uwagę na to, że wszystkie były głównie inicjatywą Adolfa Bona, który najpierw usiłował kontynuować wydawaną jeszcze w czasie przynależności do PSL „Wyzwolenie" „Dolę", a później wydawał podobną w treści „Bor'bę", a po zamknięciu jej przez władze — „Pachar". Za sprawą tego działacza została również wydana jednodniówka „Koopieratiwnyj żurnał", która popierała propagowany przez niego samego oraz NPCh ruch spółdzielczy wśród chłopów. Na niepowodzenie tych przedsięwzięć złożyło się kilka czynników, w pierwszym wypadku były to problemy zdrowotne samego Bona oraz długa przerwa wydawnicza. W wypadku „Bor'by" i „Pachara" do klęski przyczyniła się po pierwsze zdecydowana postawa generała Felicjana Sławoj-Składkowskiego, który wyczuwając prawdziwe cele NPCh konsekwentnie torpedował wszelkie inicjatywy wydawnicze tej partii, zaś w wypadku rosyjskojęzycznych organów tej partii reagował jeszcze ostrzej, wiedząc zapewne, że pisma skierowane do ludności białoruskiej mogą negatywnie wpłynąć na postawę tej ludności wobec polskich władz we wschodniej części państwa polskiego. Z drugiej strony kierownictwo partii nie zdecydowało się na dalsze wydawanie tego pisma pod nowymi tytułami, tak jak to robiło ze swoimi polskojęzycznymi organami prasowymi zapewne nie tylko ze względu na problemy finansowe spowodowane ciągłymi konfiskatami prasy i pism przez władzę, ale najprawdopodobniej również ze względu na fakt, że północno-wschodnie kresy II Rzeczypospolitej za swoją strefę wpływów uznała „bratnia" białoruska Hromada. BWRH nie życzyła sobie bowiem żadnej działalności agitacyjnej NPCh na tym obszarze (za wyjątkiem obszarów zamieszkałych przez Polaków), a ponadto nie darzyła zaufaniem samego „prawicowo-eserowskiego" Adolfa Bona. Kierownict-

[82] Zob. B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 333-336; AAN, UWB, sygn. 976/7, Sprawozdanie tygodniowe nr 9, k. 54; Sprawozdanie tygodniowe nr 13, k. 75.

[83] B. Dymek, *Niezależna Partia*..., s. 400.

wo NPCh mimo początkowych wahań ostatecznie ustąpiło swoim białoruskim towarzyszom w tej sprawie. Mimo swojej efemeryczności tytuły te są godne przypomnienia jako przykłady dwóch zjawisk. Z jednej strony są one przykładem kryptokomunistycznej propagandy w języku rosyjskim przeznaczonej dla mniejszości narodowych II Rzeczypospolitej, z drugiej zaś przykładem prasy rosyjskojęzycznej w II Rzeczypospolitej. Do prasy tej można zaliczyć pisma, które były wydawane wprawdzie w języku rosyjskim, jednakże jej redaktorami nie byli Rosjanie, ponadto nie adresowano jej do ludności rosyjskiej (ta ostatnia mogła ją czytać jedynie okazjonalnie), lecz do innych grup narodowościowych, przede wszystkim Białorusinów, a w nieco mniejszym stopniu także Ukraińców[84]. Ponadto pismo to jest świadectwem, że niektóre gazety emigracji rosyjskiej w Polsce (jak na przykład „Za Swobodu!" były chętnie czytane przez przedstawicieli mniejszości białoruskiej i ukraińskiej w Polsce (co można wywnioskować zarówno z artykułów, jak i listów publikowanych na łamach rosyjskojęzycznych czasopism NPCh). Co ciekawe, na faktyczną nierosyjskość rosyjskojęzycznych czasopism wydawanych przez NPCh oraz inne polskie partie polityczne zwracały uwagę środowiska rosyjskie w Polsce. Mniejszościowa gazeta rosyjska „Nasza Żyzń" określała te pisma jako „polskie gazety w języku rosyjskim" i uznawała wydawanie ich za dowód na istnienie zwartej mniejszości rosyjskiej w Polsce, zarzucając polskim ugrupowaniom „oszukańcze metody stosowane w walce o pozyskanie głosów włościan rosyjskich na Kresach"[85]. Zjawisko wydawania tego typu prasy przez polskie środowiska powinno zostać dokładniej zbadane przez badaczy zajmujących się dziejami mniejszości narodowych II Rzeczypospolitej.

Summary

The Russian-language press of the Independent Peasant Party in 1924-7

The crypto-communist Independent Peasant Party (IPP) was active in Poland in 1924-7. It implemented the policies of the Soviet Peasant International (Kriestintern) and published a number of periodicals, including a few in Russian, with the aim of winning the support of, primarily, Belarusian peasants and, to a lesser degree, Ukrainian peasants. The main initiator of this activity was a member of the Polish Parliament (Sejm) Adolf Bon of the IPP (the former Polish Peasants' Party „Wyzwolenie"). While still a member of „Wyzwolenie" he published the biweekly magazine „Dolia". He attempted to reactivate it and change its political profile to pro-IPP, but it was soon closed down. In 1926, when

[84] Autor referatu Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu zaliczał tego typu pisma do „prasy rosyjskiej", jednocześnie jednak podkreślając, że nie są one wydawane przez Rosjan, lecz przez „stronnictwa i organizacje polskie". Zob.: *Nr 7 1933 IV 27, Brześć nad Bugiem*..., s. 81-82 (tamże również przykłady innych rosyjskojęzycznych czasopism wydawanych przez inne polskie stronnictwa polityczne).

[85] *Nr 7 1933 IV 27, Brześć nad Bugiem*..., s. 81-82.

the IPP began a political campaign in Poland's eastern voivodeships, the party decided to publish another biweekly magazine in Russian—addressed to Belorussian and Ukrainian peasants—called „Bor'ba", but it quickly ceased to be published by a court decision. It was later replaced by „Pakhar" (also a biweekly), which was soon closed due to the IPP's financial difficulties. The main reason for the failure of both periodicals, apart from financial problems caused by confiscations, was ruthless censorship on the part of General Felicjan Sławoj Składkowski, the government commissar for the city of Warsaw, as well as pressure from „Hromada"—the Belarusian crypto-communist peasant party—which considered Poland's eastern territory to be its sphere of influence and did not want any political activities or political propaganda from the IPP in that region. The one-day journal „Kooperativnyi Zhurnal"—which propagated agricultural co-operatives among Belarusian and Ukrainian peasants—should also be mentioned. It was published in the spring of 1927 on the initiative of the aforementioned MP, Adolf Bon, who was also involved in co-op activities and treated them as a way of promoting the IPP's political programme. The IPP was dissolved in March 1927.

Змест

Рускамоўная прэса Незалежнай сялянскай партыі ў 1924-1927 гг.

Крыптакамуністычная Незалежная сялянская партыя, якая існавала ў Польшчы ў 1924-1926 гг., рэалізуючы праграму маскоўскага Камуністычнага сялянскага інтэрнацыянала, у прапагандыскіх мэтах выдавала шмат перыёдыкі, у тым ліку на рускай мове з намерам здабывання прыхільнікаў з ліку беларускіх і ў меншай ступені ўкраінскіх сялян. Галоўным ініцыятарам гэтага роду дзеянняў быў дэпутат Сейма ад НСП Адольф Бон, які, будучы яшчэ дэпутатам ад ПСЛ „Вызваленне", выдаваў у Брэсце двухтыднёвік „Доля". Спачатку намерваўся ён аднавіць „Долю" і пераарыентаваць яе палітычны профіль на сваю партыю, аднак гэтае выданне спыніла сваю дзейнасць. У 1926 г., у перыяд узмоцненай палітычнай актыўнасці ва ўсходніх ваяводствах Польшчы, НСП зноў пад кірункам Бона спрабавала выдаваць чарговае перыядычнае выданне на рускай мове „Борьба", а пасля яго закрыцця судом — „Пахарь", якое неўзабаве таксама закрылі. Да ліквідацыі абодвух перыядычных выданняў спрычынілася непахісная пазіцыя ў справе цэнзуры прэсы камісара ўрада на сталічны горад Варшаву генерала Феліцыяна Славоя Складкоўскага, выкліканыя канфіскацыямі фінансавыя праблемы партыі і прэсінг з боку крыптакамуністычнай Грамады, якая ўсходнія крэсы II Рэчы Паспалітай лічыла сваёй зонай уплываў і не жадала агітацыйнай дзейнасці НСП на сваёй тэрыторыі. Трэба прыгадаць таксама выдадзеную вясной 1927 г. (у час дэлегалізацыі НСП) пад кірункам таго ж Бона аднадзёнку „Коопертивный журнал", якая прапагандавала кааператыўны рух сярод сялян (Бон, апрача дэпутацкіх абавязкаў, займаўся таксама кааператыўнай дзейнасцю, якую ўспрымаў як сродак для развіцця палітычнай дзейнасці).

Adam Radosław Suławka — doktorant w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze — historia polityczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej w XIX oraz XX w.

Eligiusz Małolepszy
Teresa Drozdek-Małolepsza
(Częstochowa)

Kultura fizyczna i turystyka w województwie poleskim w latach 1921-1939. Zarys problematyki

Wstęp

Celem pracy jest przedstawienie stanu kultury fizycznej i turystyki w województwie poleskim. Zakres terytorialny pracy będzie się odnosił do obszaru województwa poleskiego. Województwo poleskie utworzono w lutym 1921 r. Początkowo stolicą województwa był Pińsk, natomiast od sierpnia 1921 r. — Brześć Litewski (od marca 1923 r. miasto nosiło nazwę Brześć nad Bugiem). Województwo poleskie w 1921 r. obejmowało obszar 42 280 km^2, natomiast od 1931 r. — 36 668 km^2. Ludność województwa w 1921 r. liczyła 880 898 osób; według spisu z 1931 r. — 1 132 200 mieszkańców[1]. W skład województwa poleskiego wchodziły następujące powiaty: brzeski, drohiczyński, kobryński, kosowski, koszyrski, łuniniecki, piński, prużański, stoliński[2]. Według stanu z 1921 r. odsetek poszczególnych narodowości w województwie poleskim był następujący: Białorusini — 42,6%, Polacy — 24,3%, Ukraińcy — 17,7%, Żydzi — 10,4%, Poleszucy — 4,4%, Rosjanie — 0,5%, Niemcy — 0,1%[3]. Do głównych miast województwa poleskiego należały Brześć n. Bugiem, Dawidgródek, Kobryń, Łuniniec, Pińsk, Prużana, Sarny, Stolin.

W zakresie stanu badań odnoszących się do przedstawienia kultury fizycznej na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej należy wymienić prace Jerzego Chełmeckiego[4]. Prace dotyczące ruchu sportowego

[1] *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 13; http://pl.wikipedia.org/wiki/Województwo_poleskie. [Data dostępu: 15.05.2014] Zob. też: *Polska 1918-1988*, red. L. Gradowski, Warszawa 1989, s. 16.

[2] *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 13. Do 16 grudnia 1930 r. w skład województwa poleskiego wchodził powiat sarneński. Powiat ten następnie odszedł do województwa wołyńskiego. Powiat kosowski w 1935 r. zmienił siedzibę powiatu i nazwę na powiat iwacewicki.

[3] http://pl.wikipedia.org/wiki/Województwo_poleskie. [Data dostępu: 15.05.2014]

[4] J. Chełmecki, *Sport na północno-wschodnich terenach II Rzeczypospolitej 1918-1939 (województwo białostockie, nowogródzkie i poleskie)*, [w:] *Спортивные и подвижные игры и единоборства в современной системе физического воспитания. Сборник научных статей*, Гродно 2012, s. 96-103; tenże, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów sportowych (Grodna, Wołkowyska, Lidy, Brześcia, Pińska)*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej Polski oraz wybranych regionów i mniejszości narodowych*, red. J. Dżereń, Płock 2011, s. 467-478.

na obszarze województwa nowogródzkiego, poleskiego oraz Grodzieńszczyzny realizował Wiktor Grigoriewicz[5]. Publikacje te jedynie w niewielkim stopniu odnoszą się do dziejów kultury fizycznej i turystyki w województwie poleskim w latach 1921-1939.

Metody i problemy badawcze

W pracy wykorzystano następujące metody badawcze: analiza źródeł historycznych, metody indukcji i dedukcji oraz metodę porównawczą. Wysunięto następujące problemy (pytania) badawcze:

1. Czy w okresie międzywojennym nastąpił rozwój wychowania fizycznego i sportu w województwie poleskim?
2. Jak przebiegał rozwój ruchu turystycznego w województwie poleskim w okresie II Rzeczypospolitej?
3. Jakie były sukcesy sportowców z województwa poleskiego na arenie ogólnopolskiej?

Wyniki badań

W okresie międzywojennym nastąpiło upowszechnienie kultury fizycznej i turystyki w województwie poleskim. W rozwoju wychowania fizycznego i sportu, a także w mniejszym stopniu turystyki ważną rolę odegrał utworzony w styczniu 1927 r. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWF i PW). Istotną rolę w tym zakresie spełniały struktury administracyjne PUWF i PW — Powiatowe, Miejskie i Gminne Komitety Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, działające w ramach Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Brześciu n. Bugiem. W 1928 r. w Brześciu powstał Miejski Komitet WF i PW. Głównym źródłem dochodów Komitetów WF i PW były kredyty udzielane przez samorządy powiatowe, gminne i wiejskie[6].

Na terenie powiatu brzeskiego, nad brzegami Bugu i Muchawca powstały obiekty sportów wodnych, m.in. w 1926 r. zorganizowane zostało Towarzystwo Wioślarskie[7]. W 1929 r. w Brześciu n. Bugiem powstał Okręgowy Ośrodek WF. Na terenie ośrodka realizowano kursy szkoleniowe (m.in. kursy przodowników sportu). W wytycznych dla prac Okręgowych Ośrodków Wychowania Fizycznego na rok 1931/1932 w okresie lipiec — sierpień

[5] M.in.: В. В. Григорьевич, *Мифы и легенды в истории белорусского спорта*, [w:] *Спортивные и подвижные игры и единоборства в современной системе физического воспитания. Сборник научных статей*, Гродно 2012, s. 13-17.

[6] *Czwarte plenarne posiedzenie Rady Naukowej Wychowania Fizycznego*, Warszawa 1932, s. 7.

[7] „Sport Polski", 1937, nr 18, s. 13.

1931 r. planowano w Brześciu n. Bugiem zorganizowanie 4-tygodniowego kursu powiatowych referentów sportowych Związku Strzeleckiego dla 30 osób oraz 2-tygodniowego kursu przodowników pływania dla Polskiego Związku Pływackiego również dla 30 osób[8].

Tadeusz Dąbrowski w opublikowanym w 1928 r. na łamach „Sportu Polskiego" artykule podjął problem usportowienia wsi kresowych, m.in. na obszarze województwa poleskiego[9]. Wskazywał, że na terenie tej części kraju nastąpił rozwój infrastruktury kultury fizycznej w środowisku wiejskim, widoczny w zakresie bazy sportowej i kadry instruktorskiej. Słusznie zauważył, że Powiatowe Komitety WF i PW „zdobyły pewne fundusze, gminy (...) odkryły bezużyteczne place, a zastępcza służba wojskowa i dobrowolna praca organizacji społecznych dokonały reszty" — na terenach gmin powstały „place sportowe"[10]. Powstałe obiekty sportowe były wyposażone, m.in. w boiska do koszykówki, piłki siatkowej, a także w urządzenia lekkoatletyczne. W okolicach Brześcia n. Bugiem powstało 12 boisk sportowych[11]. Imprezami cyklicznymi promującymi i propagującymi aktywność fizyczną były zawody sportowe rozgrywane w ramach Świąt Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego[12].

Powiatowy Komitet WF i PW w Drohiczynie zorganizował w 1930 r. zawody gminy Osowce w lekkoatletyce i strzelectwie[13]. W okresie od maja do czerwca 1930 r. planowano w powiecie drohiczyńskim zawody sportowe w następujących dyscyplinach: gry sportowe, lekkoatletyka, strzelectwo. Zawody sportowe miały się odbyć w Bezdzieżu, Chomsku, Motolu i Odryżynie[14]. Konkurencje lekkoatletyczne i strzeleckie rozegrano w Odryżynie. Najlepszymi zawodnikami byli Artyszak, Czerniakowski, Gorczaniuk, Soroki i Teodoruk.

8 Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APK), Starostwo Powiatowe w Zawierciu 1927-1939 (dalej: SPZ), sygn. 756, Wytyczne prac Okręgowych Ośrodków Wychowania Fizycznego na rok 1931/1932, s. 11.

9 „Sport Polski", 1938, nr 50, s. 10; Zob. też: E. Małolepszy, *Rozwój infrastruktury dla potrzeb wychowania fizycznego i sportu na wsi w Polsce w II połowie lat trzydziestych XX wieku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, red. L. Nowak, t. VIII, Gorzów Wielkopolski 2008, s. 389-390.

10 „Sport Polski", 1938, nr 50, s. 10.

11 Tamże. Jak pisze T. Dąbrowski, „w okolicach Brześcia n. Bugiem w zorganizowanych oddziałach WF ćwiczy dwa razy tygodniowo ponad trzystu chłopców na dwunastu nowo powstałych boiskach, tworząc zwartą kadrę sportową".

12 „Raz, Dwa, Trzy", 1931, nr 11, s. 15.

13 „Stadion", 1930, nr 21, s. 12. Powiat drohiczyński posiadał 2 miasta i 12 gmin wiejskich. Zob. też: E. Małolepszy, *Problematyka wychowania fizycznego i sportu na wsi w Polsce w świetle czasopisma „Stadion" (1923-1932)*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej Polski oraz wybranych regionów i mniejszości narodowych*, red. J. Dżereń, Płock 2011, s. 77.

14 „Stadion", 1930, nr 22, s. 8.

W Pińsku „z inicjatywy lokalnej gazety, jak pisze J. Chełmecki, w maju 1927 r. utworzono Komisję Sportową pod przewodnictwem R. Horoszkiewicza”[15]. Do Komisji Sportowej przystąpiły następujące kluby i towarzystwa z Pińska: Policyjny KS, WKS 84 pp., KS „Polesie”, WKS „Kotwica”, KS „Strzelec” i ŻKS „Hakoach”. Na terenie Kobrynia stacjonował 83 Pułk Piechoty. W 1921 r. utworzono Wojskowy Klub Sportowy 83 pp. Kobryń z sekcją piłki nożnej[16].

W celu upowszechniania i promocji sportu organizowano różnorodne imprezy. W Pińsku w okresie od 15 sierpnia do 4 września 1938 r. w ramach „Dni Polesia” miały być urządzone pokazy sportowe[17]. Miały one mieć charakter regionalny, „związany z właściwościami terenu poleskiego”. W ramach imprez sportowych planowano pokazy i zawody sportów wodnych (przygotowane przez Klub Sportowy Marynarki Wojennej w Pińsku), zawody strzeleckie, szybowcowe i bokserskie.

Na terenie Dowództwa Okręgu Korpusu (DOK) nr IX z siedzibą w Brześciu n. Bugiem w 1938 r. odbyło się sto „Biegów Narodowych” na przełaj w 60 miejscowościach z udziałem 2000 sportowców[18].

W gminie Lemieszewicze (powiat piński) z inicjatywy władz gminy (wójtem gminy był Zakrzewski, natomiast sekretarzem Jachta) oraz miejscowego Związku Strzeleckiego zorganizowano dwukrotnie zawody Gminnego Święta WF i PW[19]. W 1937 r. w zawodach piłki siatkowej uczestniczyło 5 drużyn reprezentujących poszczególne wsie w gminie. Raz w tygodniu (w niedzielę) na boisku sportowym w Lemieszewiczach miejscowa młodzież uprawiała piłkę siatkową.

Członkowie klubów sportowych i towarzystw społecznych oraz nauczyciele i uczniowie szkół z województwa poleskiego brali udział w kursach i obozach wychowania fizycznego. Na przełomie lipca i sierpnia 1928 r. w Wągrowcu odbył się kurs wychowania fizycznego dla nauczycielek i członkiń towarzystw wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego[20]. Na zakończenie kursu odbyły się zawody strzeleckie, w których wyróżniła się Nadzieja Polaczek z Gimnazjum Żeńskiego w Pińsku. Z inic-

[15] J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 476.

[16] J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. II: *Kluby*, Warszawa 2013, s. 248.

[17] „Sport Polski”, 1938, nr 35, s. 5.

[18] E. Małolepszy, *Kultura fizyczna na wsi na północno-wschodnich kresach wschodnich II Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, [w:] *Humanistyczne i społeczne aspekty kultury fizycznej w badaniach naukowych*, red. J. Kwieciński, M. Tomczak, Konin 2011, s. 111.

[19] Tamże.

[20] „Start”, 1928, nr 17, s. 10.

jatywy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet (TKKFK) w lutym 1935 r. zorganizowano 10-dniowy kurs narciarski w Głębcach k. Wisły[21]. W kursie uczestniczyły m.in. członkinie TKKFK z Brześcia n. Bugiem.

W wyniku porozumienia pomiędzy Zarządem Głównym Pocztowego Przysposobienia Wojskowego (PPW) a Polskim Związkiem Łuczniczym (PZŁ), począwszy od 1936 r. organizowano Objazdowe Kursy Łucznicze PPW[22]. Kursy łucznicze prowadził członek PPW Janusz Krajewski — wielokrotny mistrz Polski w łucznictwie. Program objazdowych kursów łuczniczych obejmował szkolenie teoretyczne i praktyczne, m.in. prawidłowe opanowanie zasad szkolenia, znajomość zasad szkolenia, trening zawodniczy, budowę torów łuczniczych, dobór sprzętu sportowego, organizację sportu łuczniczego. Pełny program kursu realizowano w ciągu 4 dni, w trakcie których przeprowadzano 6-7 godzin szkolenia teoretycznego i od 24 do 40 godzin zajęć praktycznych. W okresie od marca do września 1936 r. przeprowadzono 31 kursów w okręgach PPW, m.in. w okręgu nr III Wilno przeprowadzono kurs łuczniczy w Brześciu n. Bugiem[23].

W rozwoju sportu w województwie poleskim ważną rolę odegrały struktury organizacyjne, m.in. okręgowe związki sportowe. Na obszarze województwa poleskiego działalność prowadził Poleski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Poleski OZPN z siedzibą w Brześciu n. Bugiem powstał w 1929 r.[24] Według J. Chełmeckiego, kluby z województwa poleskiego „początkowo należały do Lubelskiego OZPN, powstałego w 1921 r. i rok później przyjętego do PZPN; od 1924 r. należały do podokręgu kresowego wspólnie z województwem wołyńskim, od 1927 jako samodzielny podokręg”[25]. Pierwszym prezesem Poleskiego OZPN został por. W. Tyszkiewicz, od 1935 r. funkcję tę pełnił S. Macewicz.

21 T. Drozdek-Małolepsza, *Udział kobiet w kursach i obozach wychowania fizycznego i sportu w świetle czasopisma „Start” (1927-1936)*, [w:] *Społeczno-kulturowe studia z kultury fizycznej*, red. K. Obodyński, P. Król, W. Bajorek, Rzeszów 2012, s. 93-94.

22 „Pocztowe Przysposobienie Wojskowe”, 1937, nr 1, s. 4-6.

23 T. Drozdek-Małolepsza, E. Małolepszy, *Rozwój wychowania fizycznego i sportu w działalności Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w latach 1933-1939 (zarys problematyki)*, [w:] *Wojskowość — Bezpieczeństwo — Wychowanie. Księga Jubileuszowa Profesora Lecha Wyszczelskiego w 70. rocznicę Urodzin*, red. M. Wiśniewska, Siedlce 2012, s. 11.

24 J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 1: *Regiony — branże — frekwencja*, Warszawa 2012, s. 209. Redakcja czasopisma „Sport Polski” w numerze 18 z 1937 r. informowała o powołaniu Poleskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w 1924 r.

25 J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 474.

Warto zaznaczyć, iż początki zorganizowanej piłki nożnej w Brześciu sięgają 1921 r. Wówczas w Brześciu rozpoczął stacjonowanie Syberyjski Pułk Strzelców im. Tadeusza Kościuszki[26]. Utworzone zostały drużyny wojskowe z sekcjami m.in. piłki nożnej. Po raz pierwszy w oficjalnych rozgrywkach piłki nożnej w 1922 r. o mistrzostwo klasy B (grupy lubelskiej) wziął udział zespół Wojskowego Klubu Sportowego (WKS) „Kresy" Brześć. Piłkarze WKS „Kresy" zajęli w rozgrywkach I miejsce i uzyskali awans do klasy A.

Sport w wojsku dał impuls do tworzenia ruchu sportowego w klubach cywilnych. Powstały m.in. następujące kluby sportowe: w Brześciu n. Bugiem — „Jutrzenka", „Technik", Policyjny Klub Sportowy; w Pińsku — Żydowski Klub Sportowy „Hakoach", w Kobryniu — WKS 49 pp. W skład Poleskiego OZPN według stanu na 1933 r. wchodziły: Klub Sportowy Kobryń, KS „Strzelec" Bielsk Podlaski, Podoficerski KS „Twierdza" Brześć n. Bugiem, KS „Żydowski" Brześć n. Bugiem, Robotniczy Klub Sportowy „Kresy" Brześć n. Bugiem, RKS „Ruch" Brześć n. Bugiem, WKS 4 Dywizjonu Pancernego Brześć n. Bugiem, Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe „Hakoch" Pińsk[27].

Zwycięzcami rozgrywek Poleskiego OZPN były następujące drużyny: WKS 82 pp. Brześć n. Bugiem — 1929-1931; WKS 4 Dyon SP Brześć n. Bugiem — 1932-1933; WKS Brześć n. Bugiem — 1934; „Kotwica" Pińsk — 1935-1936; „Ruch" Brześć n. Bugiem — 1937; „Pogoń" Brześć n. Bugiem — 1938; Kolejowe Przysposobienie Wojskowe (KPW) „Ognisko" Pińsk — 1939[28]. Począwszy od sezonu 1934 r., rywalizacja sportowa przebiegała w dwóch grupach: brzeskiej i pińskiej[29]. W grupie brzeskiej zwyciężyła drużyna WKS Brześć n. Bugiem przed ŻKS Brześć n. Bugiem i „Ruchem" Brześć n. Bugiem; w grupie pińskiej najlepszym okazał się zespół „Kotwicy" Pińsk, drugie miejsce zajęli piłkarze „Makkabi/Hakoach" Pińsk, natomiast trzecie — „Orzeł" Pińsk.

W rozgrywkach barażowych o wejście do ligi państwowej rywalizowały najlepsze drużyny okręgów piłkarskich: Białostockiego OZPN, Poleskiego OZPN, Wileńskiego OZPN oraz Wołyńskiego OZPN. Drużynom z Polesia nie udało się zwyciężyć na tym etapie współzawodnictwa sportowego (poza sezonem 1931 r.), a tym samym awansować do ligi państwowej. W sezo-

[26] „Sport Polski", 1938, nr 18, s. 13.

[27] *Rocznik Sportowy 1934*, Warszawa 1934, s. 400.

[28] „Raz, Dwa ,Trzy", 1934, nr 40, s. 14; J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 1: *Regiony — branże — frekwencja*..., s. 209-215.

[29] J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 1: *Regiony — branże — frekwencja*..., s. 211-215. Zob. też: J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów*..., s. 475. W Poleskim OZPN wyodrębniono podokręg brzeski i podokręg poleski.

nie piłkarskim 1931 roku drużyna WKS 82 pp. Brześć n. Bugiem w grupie barażowej okazała się lepsza od zespołów WKS 1 pp. leg. Wilno i WKS 76 pp. Grodno. W meczu bezpośrednio decydującym o awansie do ligi państwowej zespół WKS 82 pp. Brześć n. Bugiem przegrał z drużyną WKS 22 pp. Siedlce[30].

Najlepsza drużyna rozgrywek piłkarskich Poleskiego OZPN w 1936 r. „Kotwica" Pińsk w rozgrywkach o awans do ligi państwowej rywalizowała z zespołami WKS Grodno, WKS „Śmigły" Wilno i WKS Równe. Na tym szczeblu rozgrywek zwyciężył zespół WKS „Śmigły" Wilno. W rozgrywkach piłkarskich w 1938 r. o awans do ligi państwowej uczestniczyła drużyna PKS „Pogoń" Brześć n. Bugiem[31]. Rywalami „Pogoni" Brześć n. Bugiem we współzawodnictwie o awans do ligi państwowej były zespoły WKS Grodno i „Makkabi" Wilno. Mistrz okręgu poleskiego w piłce nożnej z 1939 r. drużyna KPW „Ognisko" Pińsk jeszcze przed wybuchem II wojny światowej w rozgrywkach barażowych o awans do ligi państwowej przegrała z WKS Grodno[32].

Jan Goksiński dokonał podsumowania dokonań klubów sportowych z województwa poleskiego pod kątem liczby zdobytych punktów w rozgrywkach ligowych[33]. Najlepszym zespołem piłkarskim okazała się drużyna „Pogoni" Brześć n. Bugiem wyprzedzając ŻKS Brześć n. Bugiem i „Kotwicę" Pińsk.

Na obszarze województwa poleskiego w latach trzydziestych XX w. działalność prowadziły także Poleski Okręgowy Związek Broni Małokalibrowej (POZBM), Poleski Okręgowy Związek Broni Wojskowej i Dowolnej (POZBWD), Poleski Okręgowy Związek Łuczników (POZŁ)[34].

W 1938 r. były próby utworzenia na Polesiu Okręgowego Związku Pływackiego z siedzibą w Brześciu n. Bugiem[35]. Na tym terenie brakowało krytej pływalni, jednak były ośrodki, w których rozwijał się sport pływacki — w Brześciu n. Bugiem, Kobryniu, Kosowie i Pińsku. Władze Polskiego Związku Pływackiego planowały przeprowadzenie w Brześciu n. Bugiem lub Pińsku ogólnopolskiego kursu instruktorskiego z pływania oraz przeprowadzenie na Polesiu propagandowych zawodów pływackich.

30 J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. 1: *Regiony — branże — frekwencja...*, s. 209-215.

31 „Sport Polski", 1938, nr 27, s. 13.

32 „Start. Wiadomości Sportowe i Motoryzacyjne", 1939, nr 52, s. 2. Zostały rozegrane mecze o wejście do ligi państwowej, w których m.in. WKS Grodno zwyciężył „Ognisko" Pińsk wynikiem 7:3.

33 J. Goksiński, *Klubowa historia polskiej piłki nożnej do 1939 roku*, t. II: *Kluby...*, s. 284.

34 APK, SPZ, sygn. 756, Upoważnienia do przeprowadzenia częściowych prób o POS, s. 44-45.

35 „Sport Polski", 1938, nr 19, s. 16.

Na przełomie lat 1936/1937 powstał Poleski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej[36]. Związek zrzeszał 15 klubów i towarzystw sportowych prowadzących sekcje gier sportowych. Na potrzeby gier sportowych został udostępniony Okręgowy Ośrodek WF w Brześciu. W 1939 r. istniał Okręg Poleski Polskiego Związku Lekkoatletycznego. W skład związku wchodził jeden klub. W 1936 r. odbyły się Mistrzostwa Marynarki Wojennej w lekkoatletyce z udziałem 50 zawodników[37]. Zwyciężyli lekkoatleci WKS „Flota" Gdynia przed „Flotyllą" Pińsk i Morskim Dywizjonem Lotniczym z Pucka.

Obok działalności struktur organizacyjno-zarządzających wychowaniem fizycznym i sportem (działalność lokalnych struktur PUWF i PW), okręgowych związków sportowych, klubów sportowych, w pracach na rzecz aktywności fizycznej uczestniczyły organizacje i towarzystwa sportowe, organizacje przysposobienia wojskowego, m.in. TG „Sokół", Związek Strzelecki, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (od 1934 r. — Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej), PPW, Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), organizacje młodzieży wiejskiej.

Jak pisze J. Chełmecki, „w Brześciu działało gniazdo TG «Sokół», powstałe w lipcu 1920 r. W styczniu 1930 r. miało ono 150 członków, w tym 60 dziewcząt w sekcji żeńskiej (z tego 20 ćwiczących)"[38]. W skład zarządu TG „Sokół" w Brześciu n. Bugiem w 1930 r. wchodzili Józef Kmita — prezes, Jan Król — wiceprezes, Wacław Gojżewski — sekretarz, Eugeniusz Węgrzynowski — skarbnik, Władysław Wójcicki — naczelnik, ks. Symonowicz — kapelan. Walne Zebranie członków gniazda w Łunińcu odbyło się 28 lutego 1924 r.[39] W trakcie zebrania wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli G. Dobieliński — prezes, A. Grzelski — zastępca prezesa, Borowski, Głowacki, Kasperski, Maresch, Pietrusiński, Sococki — członkowie zarządu, Zajączkowski — naczelnik, Pietrusiński — zastępca naczelnika.

W 12 numerze „Przewodnika Gimnastycznego «Sokół»" z 1926 r. znajdujemy informację, iż w skład okręgu białostockiego Dzielnicy Mazowieckiej — z obszaru województwa poleskiego — wchodziły następujące gniazda: Łuniniec, Pińsk; 1 gniazdo w organizacji: Brześć n. Bugiem; 2 gniazda nieczynne: Prużana, Stolin[40]. Gniazdo Stolin przyjęto do Związku Towarzystwa Gimnastycznego (ZTG) „Sokół" na posiedzeniu Przewodnictwa Związku 18 listopada 1924 r., z przydziałem do okręgu białostockiego[41].

[36] „Sport Polski", 1937, nr 18, s. 13.
[37] „Przegląd Sportowy", 1936, nr 81, s. 4.
[38] J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 476.
[39] „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»", 1924, nr 6, s. 44.
[40] „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»", 1926, nr 12, s. 142.
[41] „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»", 1924, nr 12, s. 130.

Na posiedzeniu Przewodnictwa Związku w czerwcu 1929 r. postanowiono wykreślić nieczynne gniazdo Pińsk[42].

Związek Strzelecki prowadził sekcje sportowe, m.in. piłki nożnej, strzelectwa, narciarstwa i łyżwiarstwa, a także realizował przysposobienie wojskowe. Członkowie Związku Strzeleckiego w Pińsku w marcu 1927 r. wzięli udział w zawodach marszowych Pińsk — Brześć n. Bugiem — Siedlce — Warszawa[43]. Związek Strzelecki w Kobryniu w 1927 r. liczył 81 członków.

Oddział PPW w Brześciu n. Bugiem liczył 80 członków, wśród których było 16 kobiet zorganizowanych w żeńską drużynę strzelecką[44]. Sekcje strzeleckie PPW były zgłoszone do Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego (PZSS), m.in. członkinie PPW z Brześcia n. Bugiem, Kobrynia i Prużany w okresie od 1 do 15 lutego 1930 r. uczestniczyły w Powszechnych Korespondencyjnych Zawodach Strzeleckich Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju z broni małokalibrowej[45].

Wśród organizacji młodzieży wiejskiej działających na polu wychowania fizycznego i sportu były Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej (CZMW), CZMW „Siew”, Centralny Związek Młodej Wsi, Związek Młodzieży Ludowej, Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW) Rzeczypospolitej Polskiej (RP) „Wici”.

Młodzież wiejska brała udział w kursach wychowania fizycznego (wf). W dniach 1-15 lutego 1928 r. odbył się w Warszawie kurs wf dla instruktorów wojewódzkich ZMW[46]. W kursie wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego ZMW w Brześciu n. Bugiem. Kursy instruktorskie wf dla członków młodzieży wiejskiej z kresów organizowano w latach trzydziestych XX w.[47]

Począwszy od 1927 r. w CZMW powoływano instruktorów wf przy związkach wojewódzkich ZMW. W województwie poleskim pracował jeden instruktor[48]. W działalności Wojewódzkich ZMW (CZMW „Siew”) widoczny był rozwój liczebny członków uprawiających aktywność fizyczną. Na Polesiu na początku lat trzydziestych XX w. istniało 30 sekcji wf i pw[49].

42 „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»”, 1929 nr 14-15, s. 177.

43 J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 477.

44 „Pocztowe Przysposobienie Wojskowe”, 1934, nr 1, s. 12.

45 „Start”, 1930, nr 6, s. 12.

46 „Siew”, 1928, nr 10, s. 8.

47 Zob.: E. Małolepszy, *Kultura fizyczna na wsi na północno-wschodnich kresach...*, s. 114.

48 Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego przy Polskim Stronnictwie Ludowym w Warszawie (dalej: AZHRL), Ludowy Ruch Młodzieżowy Przedwojenny przed 1939 r. (dalej: LRM), sygn. RM I — 1, Preliminarz budżetowy Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej na rok 1929/1930, s. 45-48.

49 „Siew”, 1932, nr 22, s. 8.

Dobrze pracujące sekcje wf i pw posiadały KMW w Zapolu (powiat Kosów Poleski) i w Kruhelu (powiat Brześć n. Bugiem)[50]. Na łamach czasopisma „Raz, Dwa, Trzy" z 1931 r. ukazał się materiał poświęcony działalności Poleskiego ZMW: „Na terenie wsi poleskiej pracuje ZMW. Praca ta na razie nie jest bardzo wdzięczna, gdyż ludność wiejska odnosi się do poczynań sportowych bardzo nieufnie. Mimo to Związek może się poszczycić (...) wybitnymi wynikami swej pracy, licząc około 700 członków"[51]. Aktywność fizyczna w okresie międzywojennym na wsi przyjmowała się dość trudno. Warto jednak zwrócić uwagę, iż w tym czasie nastąpił rozwój aktywności fizycznej wśród społeczeństwa wiejskiego, do którego w znaczącym stopniu przyczyniła się działalność organizacji młodzieży wiejskiej[52].

W 1939 r. Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej mężczyzn zostały rozegrane we Lwowie[53]. Drużyna „Pogoni" Brześć n. Bugiem zajęła IV miejsce. W trzydniowych zawodach sukces osiągnęły drużyny z województwa lwowskiego i białostockiego. Mistrzem Polski w siatkówce mężczyzn została drużyna TG „Sokół" II Lwów, natomiast tytuł wicemistrzowski wywalczyli zawodnicy „Cresovii" Grodno, III miejsce przypadło drużynie CWS Warszawa.

W województwie poleskim rozwijało się kolarstwo. Mikołaj Drańko — zawodnik TSK Brześć, zajął IV miejsce podczas II etapu Wyścigu Dookoła Polski w 1928 r.[54] Dwukrotnym mistrzem Polesia (województwa poleskiego) w II połowie lat trzydziestych XX w. w kolarstwie był Eugeniusz Malec — zawodnik „Pogoni" Brześć n. Bugiem[55]. E. Malec zwyciężył także na trasie zawodów lokalnych, m.in. Brześć n. Bugiem — Kobryń (około 100 km).

W Mistrzostwach Wojska Polskiego w pięcioboju nowoczesnym, które odbyły się w Warszawie w 1938 r., III miejsce wywalczył kpt. Mielniczuk (WKS Pińsk)[56]. Jak pisze J. Chełmecki w odniesieniu do uprawiania aktywności fizycznej przez mniejszość białoruską, „Białorusini uprawiali

[50] „Siew", 1930, nr 39, s. 16-17; 1934, nr 16, s. 206.

[51] „Raz, Dwa, Trzy", 1931, nr 13, s. 15.

[52] E. Małolepszy, *Rola i znaczenie prasy sportowej w propagowaniu i popularyzacji wychowania fizycznego i sportu na wsi w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Sport i turystyka. Uwarunkowania historyczne i wyzwania współczesności*, red. M. Kazimierczak, J. Kosiewicz, Poznań 2013, s. 510-511.

[53] „Sport Polski", 1939, nr 5, s. 13.

[54] J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 467.

[55] E. Małolepszy, *Ruch sportowy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w II połowie lat trzydziestych XX wieku w świetle prasy sportowej...*, s. 65. E. Malec był pracownikiem Państwowego Monopolu Spirytusowego w Brześciu n. Bugiem.

[56] „Sport Polski", 1938, nr 43, s. 5.

sport w polskich klubach, ale w jakiej proporcji do sportowców polskich, przy obecnym stanie badań, nie możemy określić”[57]. Problem ten wymaga realizacji obszernej kwerendy źródeł oraz przygotowania monografii.

Społeczeństwo województwa poleskiego, podobnie jak mieszkańcy innych regionów Polski, uczestniczyli w zdobywaniu Państwowej Odznaki Sportowej (POS), ustanowionej w 1930 r. Prawo do przeprowadzania całościowych prób POS w województwie poleskim posiadały m.in. następujące organizacje i stowarzyszenia oraz instytucje: komenda okręgu brzeskiego Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju (OPKdOK); komendy lokalne OPKdOK w Kobryniu, Łunińcu, Pińsku; komenda okręgu IX Związku Strzeleckiego w Brześciu n. Bugiem; Wojewódzki Związek Straży Pożarnych Polesie (od 1933 r.) oraz zarządy oddziałów Powiatowego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu n. Bugiem, Drohiczynie, Kamieniu Koszyrskim, Kobryniu, Kosowie Poleskim, Łunińcu, Pińsku, Prużanie i Stolinie; Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Brześciu n. Bugiem (od 1934 r.); do przeprowadzania częściowych prób POS: POZBM, POZŁ, Poleski Okręgowy Związek Strzelectwa Sportowego (POZSS); Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (od 1934 r. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży) Diecezji Pińskiej; Komenda Chorągwi Brzeskiej ZHP (dla kobiet) i Komenda Chorągwi Poleskiej (dla mężczyzn)[58]. Mieszkańcy województwa poleskiego zdobyli w 1931 r. 941 POS (w tym: 297 POS zdobyła młodzież szkolna, 564 — wojskowi, 80 — członkowie organizacji i stowarzyszeń); w 1932 r. — 6287 POS (w tym: 768 POS uzyskała młodzież szkolna, 4076 wojskowi, 1443 członkowie organizacji i stowarzyszeń)[59]. W klasyfikacji miast w Polsce w zakresie uzyskanych POS (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) w 1932 r. Brześć n. Bugiem uplasował się na II miejscu[60]. Społeczność miasta zdobyła 738 POS (miasto liczyło 48 435 mieszkańców).

Obok kultury fizycznej na terenie województwa poleskiego prowadzono działalność turystyczną. Czynnikiem informacyjnym w rozwoju turystyki były wydawnictwa, m.in. mapy, foldery. Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich (TRZW) został wydany „Kalendarz Ziem Wschod-

57 J. Chełmecki, *Sport w północno-wschodnich kresach II Rzeczypospolitej na przykładzie klubów...*, s. 477.

58 APK, SPZ, sygn. 756, Upoważnienia do przeprowadzenia całkowitych prób o POS, s. 42; Upoważnienia do przeprowadzenia częściowych prób o POS, s. 44-45; 47; sygn. 757, Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia z dnia 8.06.1933 r., s. 32; Upoważnienia do przeprowadzenia całkowitych prób o POS, s. 73-74; sygn. 758, Upoważnienia do przeprowadzenia całkowitych prób o POS, s. 5, 15.

59 APK, SPZ, sygn. 757, Ogólny wykaz porównawczy liczby zdobytych POS w województwach w roku 1931 i 1932, s. 104.

60 Tamże, s. 105.

nich na rok 1936"[61]. Kalendarz zawierał obszerne opisy i informacje o Wileńszczyźnie, Nowogródczyźnie, Polesiu, Wołyniu i Podolu.

W 1937 r. dla amatorów sportów wodnych, zwłaszcza kajakarstwa, ukazało się wydawnictwo Poleskiego Związku Popierania Turystyki „Poleskie szlaki wodne"[62]. Wydawnictwo zostało opracowane przez Mirosława Korwina-Milewskiego i zawierało opis najważniejszych wędrówek wodnych po Kanale Królewskim, po Prypeci i Horyniu przez Jasiołdę i Kanał Ogińskiego oraz mapę tych szlaków[63]. W tym samym roku z inicjatywy TRZW została wydana praca „Gospodarcze i kulturalne potrzeby Województwa Poleskiego"[64]. Na łamach czasopisma „Turystyka" czytamy: „Największe województwo (10% całego obszaru Państwa) potrzebuje wielu nakładów inwestycyjnych na polu komunikacji, warsztatów przetwórczych, melioracji gruntów, szkolnictwa i pomocy gospodarczej dla ubogiej ludności Polesia. Wobec dużego zainteresowania Polesiem (...), zagospodarowanie tej oryginalnej i pięknej krainy wód i lasów, zaprowadzenie dobrej komunikacji i rozwój hotelarstwa są równie pożądane jak ogólne podniesienie kulturalne wsi i miasteczek polskich"[65].

Ponadto kolejnym czynnikiem promującym turystykę w województwie poleskim była publikacja artykułów na temat walorów turystycznych tych terenów. Na łamach kwietniowego wydania czasopisma „Turystyka" z 1936 r. czytamy: „W lecie Polesie zainteresuje nas specjalnymi atrakcjami. Pod hasłem «Dni Polesia» organizuje Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich wraz z nowo powstałym Związkiem Propagandy Turystycznej Polesia szereg uroczystości (...). Zamierzone jest urządzenie w Pińsku Kiermaszu Ludowego, zawodów sportowych wodnych, a na dzień 19 sierpnia przypadałby tradycyjny zjazd Poleszuków na łodziach na odpust św. Spasa, odbywający się corocznie w Pińsku"[66]. „Dni Polesia" były imprezą cykliczną — organizowaną rokrocznie. W roku 1937 zaplanowano przeprowadzenie „Dni Polesia" w terminie od 22 sierpnia do 4 września. Na program imprezy regionalnej składały się następujące elementy: „urządzenie wystawy plastyków poleskich (...) którzy w twórczości swej uwzględniali motywy poleskie, festiwal chórów i tańców ludowych, wystawę — targi «Jarmark Poleski», krótkie wycieczki — statkiem, kajakiem — po Polesiu"[67].

Ciekawe informacje na temat uwarunkowań turystycznych zawierał artykuł „Walory turystyczne ziem wschodnich", opublikowany na łamach

[61] „Turystyka", 1936, czerwiec, s. 20.
[62] „Turystyka", 1937, październik, s. 16.
[63] Tamże.
[64] „Turystyka", 1937, grudzień, s. 14.
[65] Tamże.
[66] „Turystyka", 1936, kwiecień, s. 9.
[67] „Turystyka", 1937, lipiec — sierpień, s. 8.

lipcowego wydania „Turystyki" z 1936 r.[68] Materiał zawierał m.in. informacje na temat walorów turystycznych województw nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego. „Bajecznie zielone latem i śnieżno-białe zimą, jak czytamy na łamach czasopisma, Polesie stanowi jedną z największych osobliwości nie tylko Ziem Wschodnich, ale i całej Polski. Szeroko rozlane i wolno płynące rzeki, niekończące się kobierce łąk (...), odrębność od innych ziem wschodnich pod względem geograficznym, jak i geologicznym (...) bogactwo i odrębność flory i fauny, oto walory, dzięki którym Polesie pod względem turystycznym nie ma sobie równych w Polsce"[69].

W II połowie lat trzydziestych XX w. (począwszy od 1936 r.) inwestycją komunikacyjną, a jednocześnie umożliwiającą rozwój turystyki, była budowa dróg państwowych w województwach wschodnich. W województwie poleskim miała zostać wybudowana droga łącząca Kobryń i Pińsk[70]. Czynnikiem hamującym rozwój turystyki w województwie poleskim była najrzadsza w Polsce sieć dróg kolejowych[71]. Brak sieci dróg kolejowych był jedną z przyczyn niskiego poziomu gospodarczego województwa. Pod koniec lat trzydziestych XX w. planowano wybudowanie jednotorowej linii kolejowej (przez środek województwa) z Kamienia Koszyrskiego do Słonimia i do Nowojelni. Zbudowanie tej linii stworzyłoby podstawę do realizacji magistrali kolejowej, łączącej Wilno i Lwów. W 1937 r. planowano oddanie do użytku linii kolejowej Kobylniki — Narocz. Inwestycja była finansowana przez Ligę Popierania Turystyki[72]. Linia kolejowa otwarłaby turystom, jak czytamy na łamach „Turystyki", „drogę do krainy (...) jezior, przez co spełni się postulat już dawno wysuwany przez miłośników ziem wschodnich"[73].

W dniach 16-17 maja 1936 r. na Polesiu odbyło się posiedzenie TRZW[74]. Celem posiedzenia było omówienie spraw gospodarczych Polesia. Uczestnicy obrad zwrócili uwagę, iż „Pińsk i jego okolice są terenem tak pięknym, że tylko brak propagandy i nieuświadomienie tego piękna przez społeczeństwo jest powodem małej ilości turystów" zwiedzających ten „zakątek" Polski[75].

W czerwcu 1935 r. powołano Ligę Popierania Turystyki (LPT)[76]. Jak pisze Jerzy Gaj, „do zadań statutowych Ligi należały: organizacja i krzewienie turystyki masowej, prowadzenie inwestycji dla potrzeb turystyki masowej, inicjowanie i wspieranie lokalnych organizacji popierania turystyki,

[68] „Turystyka", 1936, lipiec 1936, s. 1-2.
[69] Tamże, s. 2.
[70] „Turystyka", 1936, czerwiec, s. 21.
[71] „Turystyka", 1937, luty, s. 17.
[72] „Turystyka", 1937, maj, s. 18.
[73] Tamże.
[74] „Turystyka", 1936, lipiec, s. 25.
[75] Tamże.
[76] J. Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2008, s. 93.

prowadzenie propagandy na rzecz turystyki”[77]. Z inicjatywy LPT, w II połowie lat trzydziestych XX w. planowano wytyczyć 5 szlaków dla turystów krajowych i 1 szlak dla turystów zagranicznych. Trasa jednego ze szlaków — północno-wschodniego (wileńsko-poleskiego) miała przebieg następujący: Warszawa — Brześć — Pińsk — Łuniniec — Baranowicze — Nowojelnia — Nowogródek — Nowojelnia — Lida — Wilno — Kobylnik — Wilno — Druskienniki — Grodno — Augustów — Suwałki — Grodno — Białystok — Hajnówka — Białowieża — Warszawa[78].

Z myślą o turystach indywidualnych w 1939 r. opracowano Szlak Poleski. Przewidywał on 5-dniową podróż i wiódł z Pińska, przez Horodyszcze do Dawidgródka, a następnie prowadził na wody Polesia[79].

W II połowie lat trzydziestych XX w. z inicjatywy LPT, przy współudziale TRZW rokrocznie odbywała się impreza pod nazwą „Lato na Ziemiach Wschodnich”[80]. Na podstawie kart uczestnictwa LPT we wszystkich placówkach Biura Podróży „Orbis” przysługiwała 50-procentowa zniżka kolejowa na wyjazd na Kresy Wschodnie i z powrotem. Ponadto karta uczestnictwa uprawniała do czterech przejazdów wycieczkowych z 50-procentową zniżką na terenie Ziem Wschodnich. Zniżki umożliwiały, m.in. tani wyjazd wakacyjny na Polesie.

Biuro Podróży „Orbis” posiadało placówkę w Brześciu n. Bugiem. Biuro to w sezonie letnim w 1934 r. zaprojektowało program krajowych wycieczek turystycznych, który przewidywał m.in. następujące imprezy: w lipcu — 10-dniowe wycieczki piesze z Brześcia poprzez Pińsk — Dawidgródek — Prużanę do Puszczy Białowieskiej; w sierpniu — 10-dniowa wycieczka po Ziemi Pińskiej[81].

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich wspólnie z Biurem Podróży „Orbis” w okresie letnim organizowało tzw. 14-dniowe wycieczki urlopowe po Kresach Wschodnich[82]. Biuro Podróży „Orbis” organizowało w okresie letnim wycieczki z Warszawy na teren kresów północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, m.in. 7-dniową wycieczkę na Polesie, 2-dniowe wycieczki do Pińska[83]. Program wycieczki do Pińska obejmował m.in. zwie-

77 Tamże.

78 „Turystyka”, 1935, październik, s. 1-2.

79 „Turystyka”, 1939, nr 3, s. 9.

80 „Turystyka”, 1938, nr 8, s. 11.

81 „Turystyka”, 1934, nr 8, s. 4.

82 „Turystyka”, 1935, wrzesień, s. 5. Trasy wycieczek biegły przez następujące obszary: z Krzemieńca przez Wołyń i Polesie (przykład pierwszej wycieczki); Nowogródek — wycieczka autobusowa „Szlakiem Mickiewiczowskim” — zwiedzanie Miru, Nieświeża, Wilna, Jezior Trockich i Naroczy — zwiedzanie zamku Batorego w Grodnie (przykład drugiej wycieczki).

83 „Turystyka”, 1936, sierpień, s. 6, 8. W każdą sobotę o godz. 14:47 odjeżdżał specjalny pociąg wycieczkowy „Strzała Polesia”, którym wyjeżdżały wycieczki „Orbi-

dzanie Pińska, wycieczki statkiem szlakiem wodnym do Horodyszcza oraz wycieczki kajakowe. W okresie letnim w 1938 r. staraniem „Orbisu" miały być przygotowane dwie 10-dniowe wycieczki na wody Polesia, w dniach 6-16 sierpnia i 1-10 września[84]. Program wycieczek przewidywał m.in. zwiedzanie Dawidgródka, Horyńca, Mankiewicz, Pińska, Telechan, wyjazd na jezioro Wyganowskie. Uczestnicy wycieczek podróż mieli odbywać „koleją, autobusami, statkiem i motorówkami".

Istotną rolę w rozwoju turystyki dzieci i młodzieży odegrało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWR i OP). Ministerstwo WR i OP, począwszy od 1925 r., podjęło akcję organizowania wycieczek krajoznawczo-turystycznych dla dzieci i młodzieży szkolnej[85]. W tym celu z opłat młodzieży szkolnej powstał Fundusz Domów Wycieczkowych, przeznaczony na budowę domów wycieczkowych dla młodzieży oraz na urządzenie w budynkach szkolnych schronisk noclegowych. W 1930 r. na terenie województwa poleskiego istniały dwa schroniska noclegowe[86].

W maju 1938 r. odbyła się wycieczka tysiąca dzieci ze szkół powiatu pińskiego do Warszawy[87]. Organizatorami wycieczki byli Inspektorat Szkolny w Pińsku i Koła Poleskiego TRZW w Warszawie. W trakcie wycieczki dzieci z Polesia m.in. złożyły wieńce w Belwederze i na Grobie Nieznanego Żołnierza, zwiedzały lotnisko na Okęciu, Stare Miasto i Zamek Królewski, Muzeum Wojska Polskiego i Muzeum Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zakończenie pobytu w Warszawie odbyła się „Wieczornica Poleska", w której programie były pieśni i tańce regionalne Polesia.

Zakończenie

W okresie międzywojennym nastąpił rozwój wychowania fizycznego i sportu w województwie poleskim. Szczególnie jest to widoczne po powołaniu administracyjnych struktur Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — Wojewódzkiego, Powiatowych, Miejskich i Gminnych Komitetów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Na obszarze województwa poleskiego działalność prowadziły organizacje i towarzystwa, m.in.: Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół",

su" do Puszczy Białowieskiej i Pińska. Przyjazd do Warszawy — w poniedziałek o godz. 6:12.

84 „Turystyka", 1938, nr 8, s. 5.

85 T. Drozdek-Małolepsza, E. Małolepszy, *Przyczynek do dziejów aktywności ruchowej dzieci i młodzieży w Polsce w okresie międzywojennym*, „Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku", Szczecin 2012, nr 16, s. 15.

86 Tamże, s. 15-16.

87 „Turystyka", 1938, nr 5, s. 16.

Związek Harcerstwa Polskiego. Aktywność fizyczna rozwijała się nie tylko w środowisku miejskim, lecz również na wsi. Szczególną rolę we wdrażaniu wychowania fizycznego i sportu w środowisku wiejskim odegrały wiejskie organizacje młodzieżowe.

W okresie międzywojennym w województwie poleskim organizowano struktury okręgowe Polskich Związków Sportowych, spośród których najaktywniej działał Poleski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W Brześciu n. Bugiem powołano Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego. Członkowie klubów i towarzystw uczestniczyli w kursach i obozach wychowania fizycznego i sportu. Wśród dyscyplin sportowych do najpowszechniej uprawianych należały gry sportowe, lekkoatletyka, piłka nożna, strzelectwo, sporty wodne i zimowe. Sportowcy województwa poleskiego uczestniczyli głównie we współzawodnictwie sportowym na arenie regionalnej i ogólnopolskiej. Nie odnieśli znaczących wyników sportowych we współzawodnictwie ogólnopolskim. Młodzież szkolna, wojskowi, członkowie klubów sportowych oraz organizacji i towarzystw uczestniczyli w zdobywaniu Państwowej Odznaki Sportowej.

Na obszarze województwa poleskiego w latach trzydziestych XX w. rozwijała się głównie turystyka krajoznawcza i kwalifikowana. Ważną rolę w rozwoju turystyki odegrały Poleski Związek Popierania Turystyki, Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich, Liga Popierania Turystyki oraz placówka Biura „Orbis” w Brześciu n. Bugiem.

Summary

Physical Culture and Tourism in the Polesie Voivodeship in 1921-39. An Overview.

The aim of this article is to present physical culture and tourism in the Polesie Voivodeship during the interwar period. Development in these areas occurred in many fields. Various sports clubs, physical education and sport's organizations and societies contributed greatly to this development: new sports clubs appeared and regional sports associations were established, although athletes from the Polesie Voivodeship did not have any significant success nationwide.

In the Polesie Voivodeship during the interwar period—especially in the 1930s—tourism was also developing; mainly sightseeing and specialized tourism. The promotion of the Polesie Voivodeship had a substantial impact on the popularization of this sphere of leisure activities.

Змест

Да пытання фізічнай культуры і турызму ў Палескім ваяводстве ў 1921-1939 гадах

Мэта артыкула — паказаць стан фізічнай культуры і турызму ў Палескім ваяводстве ў міжаваенны перыяд. У згаданы перыяд на даследаванай тэрыторыі развіваліся многія галіны фізічнай актыўнасці і турызму. Значны ўдзел у дзейнасці на полі фізічнай актыўнасці мелі спартыўныя клубы і фізкультурныя ды спартыўныя арганізацыі і таварыствы. Спартыўны рух развіваўся шляхам засноўвання спартыўных

клубаў і стварэння акруговых спартыўных саюзаў. Спартсмены з Палескага ваяводства не дабіваліся прыкметных поспехаў на айчыннай арэне.

На тэрыторыі Палескага ваяводства, галоўным чынам у трыццатых гадах XX стагоддзя, развіваўся турызм. Істотным чыннікам, які распаўсюдзіў гэтую сферу дзейнасці, была турыстычная прамоцыя Палескага ваяводства. З ліку відаў турызму ў асноўным развіваўся экскурсійны і рэкрэацыйны турызм.

Eligiusz Małolepszy — dr hab. prof. AJD, prorektor ds. studenckich Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Teresa Drozdek-Małolepsza — dr, Instytut Kultury Fizycznej i Turystyki, kierownik Zakładu Humanistycznych i Teoretycznych Podstaw Kultury Fizycznej i Turystyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Татьяна Гончарова
(Томск)

Белорусский язык в этнокультурном пространстве Томской области[*]

В этнокультурной панораме Сибири, в том числе и в томском регионе, заметное место занимают белорусы. С XVII в. выходцы из белорусских земель фиксировались среди жителей Томска[1]. В конце XIX — начале XX в. в границах современной Томской области сформировалась целая сеть белорусских поселений. Местами их наибольшего скопления стал пригород Томска, а также территории нынешних Шегарского, Кривошеинского и Кожевниковского районов, некогда входивших в состав обширной Богородской волости. Можно назвать лишь некоторые из поселений — Вознесенка, Георгиевка, Анастасьевка, Михайловка, Муренка, Покровка, Николаевка, Малышовка, Ново-Александровка, Майган и др. Жителями нескольких белорусских деревень были белорусы-католики. К числу таких деревень относятся Константиновка, Петровск и Ломовицк[2], располагавшиеся в границах современного Первомайского района. Согласно списку населенных мест 1926 г., примерно в 60 томских поселениях как хуторского типа, так и крупных селах преобладающим было белорусское население[3].

Одним из важнейших факторов сохранения этнической идентичности и консолидации переселенцев является сохранение родного языка в новом языковом пространстве. Указанная проблема применительно к белорусскому языку в Сибири получила лишь частичное освещение в научной литературе. В контексте процессов коренизации этот вопрос рассматривался в работах Леонида Лыча[4], Елены Лукиевой[5]. Также затрагивался он в исследованиях, посвященных изуче-

* Статья подготовлена при финансовой поддержке РГНФ в рамках исследовательского проекта «Историко-этнографическое изучение белорусов Томской области», проект № 12-11-70000.

1 Р. Ф. Лещенко, *Белорусы-переселенцы в Сибири (конец 16-17 вв.)*, [в:] *Белорусы в Сибири*, Новосибирск 2000, с. 12.

2 Точнее Ломовицк-I.

3 *Список населенных мест Сибирского края. Томский округ*, вып. XI, Новосибирск 1929, с. 12-198.

4 Л. М. Лыч, *Национально-культурное строительство в БССР и белорусская диаспора Сибири (1920-е — первая половина 1930-х гг.)*, [в:] *Белорусы в Сибири*, Новосибирск 2000.

5 Е. Б. Лукиева, *Национальные школы в Сибири в 1920 — начале 1930-х гг.*,

нию культуры, быта, этнической идентичности белорусов Сибири[6]. Проблемы сохранения белорусского языка у томских белорусов коснулась филолог Нина Охолина[7]. Данное исследование направлено не только на восполнение существующей лакуны, но и представляется актуальным в общественном плане с учетом процессов этнического возрождения, среди которых задача сохранения национального языка принадлежит к числу приоритетных.

Региональный уровень работы позволяет привлечь материалы из муниципальных архивов, к сожалению, не так часто используемые в научных исследованиях. Однако порой именно в таких архивах удается найти ценнейшие сведения, которые позволяют увидеть «детали». Это особенно важно сегодня, когда в исторической науке значительно возрос интерес к локальной истории, когда мозаика отдельных жизненных историй становится основой для воссоздания истории края, региона, страны. И здесь хотелось бы обратить внимание на мемуары Флегонта Афанасьевича Юбина — ветерана Великой Отечественной войны, ветерана педагогического труда, учителя, директора школ в д. Петровск, с. Зимовское, с. Ломовицк-I Первомайского района Томской области. На 157 страницах рукописного текста содержатся уникальные материалы по истории поселений белорусов-католиков в Первомайском районе, школьному образованию, колхозному строительству и т.д. Учитывая, что автор мемуаров является уроженцем тех мест, можно с уверенностью говорить, что информация получена им, что называется, из первых уст.

К настоящему времени имеет место лишь единичное обращение исследователей к этим мемуарам. Так, использовались сведения для изучения вопросов формирования белорусского населения в границах современного Первомайского района[8]. Рукопись с воспоминаниями передана автором в Первомайский районный краеведческий музей в начале 1980-х гг. К слову сказать, она до сих пор не имеет инвентар-

[в:] *Национально-культурная политика и практика ее реализации в Сибирском регионе в первой трети XX в.*, Новосибирск 2005, с. 307-348.

6 Г. В. Любимова, *Календарно-обрядовые комплексы русских старожилов и переселенцев Сибири: святочный цикл обычаев и обрядов*, [в:] *Русские старожилы и переселенцы Сибири в историко-этнографических исследованиях*, Новосибирск 2002.

7 Н. Охолина, *Радзима на карте области*, «Территория согласия», 2005, № 3-4 (8-9), с. 24-26; Л. Говорова, *Почему томские белорусы не сохранили свой язык?*, [в:] *Томск — Беларусь*, Томск 2007.

8 Е. Ю. Савченко, *История белорусских поселений Первомайского района Томской области*, [в:] *XVI Международная конференция студентов, аспирантов и молодых ученых «Наука и образование», посвященная 110-летию ТГПУ (23-27 апреля 2012 г.)*, т. IV: *История*, Томск 2012, с. 170-174.

ного номера[9]. В рамках статьи встречаются многократные обращения к этому источнику и намеренное использование цитат с тем, чтобы максимально ввести в научный оборот ценнейшие сведения, малодоступные исследователям.

На начальном этапе адаптации белорусов в Сибири язык был для переселенцев общепринятым средством общения. Учитывая преимущественно компактный характер проживания и многочисленность белорусских селений, очевидно можно сказать, что родной язык был средством коммуникации на различных уровнях — семейном, внутри- и межпоселенческом. Сведения об активном функционировании языка относятся к разным белорусским поселениям Томского края. Стоит обратить внимание, что белорусский язык относился к числу важных этнодифференцирующих признаков, что рефлексировалось как самими белорусами, так и окружающим русским населением. «Белорусы отличались от русских, в том числе по языку» — рассуждал белорус об отличии от русских[10]. Жители Перовки про своих соседей-белорусов говорили так: «Хоть и жили в Белоруссии и были белорусами, но от русских отличались только языком, а так ничем»[11].

Еще один сюжет, который следует затронуть среди рассуждений о сохранении родного языка на начальном этапе пребывания в Сибири, связан с уровнем грамотности белорусских крестьян. В воспоминаниях Ф. А. Юбина удалось выявить несколько характеристик, относящихся к жителям Петровска, Ломовицка и Константиновки. В частности автор писал, что «среди населения была сплошная неграмотность. Редко кто умел читать и писать. Например, в Петровске несколько было мужиков, которые умели писать и читать, которым посчастливилось окончить еще в Белоруссии 3—4 класса сельской школы. Некоторые из них работали волостными и сельскими писарями»[12].

Необходимым условием интеграции переселенцев в полиэтничное сибирское сообщество было овладение русским языком. В диаспоральных сообществах даже при сохранении знания родного языка идет формирование вторичной языковой личности, и билингвизм сохраняется довольно долго. Белорусы в Сибири переходили на русский язык уже в первом-втором поколении. И зачастую переселенцы сами не стремились обучать родному языку своих детей[13].

[9] Ф. А. Юбин, *Воспоминания*, Первомайский районный краеведческий музей, 157 с. Без инвентарного номера.

[10] Томский областной краеведческий музей (далее: ТОКМ), оп. 4, д. 592, л. 86-87.

[11] ТОКМ, оп. 4, д. 592, л. 80.

[12] Ф. А. Юбин, *Воспоминания*..., с. 18

[13] Г. В. Любимова, *Календарно-обрядовые комплексы*..., с. 158.

Причины столь быстрого отказа от родного языка, очевидно связаны прежде всего с особенностями этнолингвистического самосознания белорусов. Так, раскрывая особенности этнической самоидентификации белорусского крестьянина, Сергей Токть подчеркивает, что крестьянин называл себя мужиком-хлеборобом и осознавал тот факт, что находится на самой низкой ступеньке социальной лестницы того общества, в котором живет. Важнейшим критерием этой социально-сословной идентификации являлся язык крестьян, который сами деревенские жители чаще называли простым. Нужно отметить, что белорусское деревенское общество было обществом многоязычным. Паны разговаривали на польском или панском языке, евреи на идиш, в костеле и церкви сельчане слышали латинский и церковнославянский язык. Каждый из этих языков занимал в этом здешнем мире свое, отведенное ей место[14].

Очевидно, эта установка на иерархичность в восприятии этнического и языкового пространства была перенесена и на сибирское сообщество. И, как отмечает Владимир Алпатов, еще одним фактором утраты стало представление о белорусском языке как о «деревенском» и недостаточно престижном варианте русского[15].

Также на утрате национального языка сказалось большое сходство белорусского и русского языков, при котором в условиях двуязычия трудно сохранить полное владение двумя системами, не смешивая их[16]. На этот фактор обратили внимание и томские филологи. Так, Н. М. Охолина отметила, что лексика почти идентична русскоязычной, отличия наблюдаются в фонетике, в произношении. Не случайно белорусы иногда говорили: «Да мы такие же русские, только наш язык — от топора, неправильный»[17].

Кроме того, в периоды всплеска этнического самосознания вопрос сохранения родного языка становится делом национальной интеллигенции. Так, мощный импульс для политической и общественной активности, в том числе и по вопросам сохранения национальной культуры и языка, дала Февральская революция. В этот период уже отчетливо проявилась различная степень активности у этнических сообществ города Томска. Бурный рост национального самосознания проявили, например, украинская и польская диаспоры. В отличие от них томские белорусы в тот период не отличались активностью, что

[14] С. М. Токть, *Динамика этнической самоидентификации населения Беларуси в XIX — начале XX вв.* Электронный ресурс: http://ethnography.omskreg.ru/page.php?id=983. Режим доступа свободный.

[15] В. М. Алпатов, *150 языков и политика. 1917-2000. Социолингвистические проблемы СССР и постсоветского пространства*, Москва 2000, с. 118-119.

[16] Там же, с. 118-119.

[17] Л. Говорова, *Почему томские белорусы...*, с. 15.

очевидно было связано с их малочисленностью. Так, в середине 1920-х гг. в Томске проживало 442 белоруса[18].

Только после установления советской власти были предприняты первые шаги по поддержке белорусского языка. Однако трудность в создании белорусских школ была связана с тем, что почти все белорусы в РСФСР оказывались русскоязычными[19]. Вопрос о создании в Томске школы для белорусов решался в рамках литовско-белорусской секции[20]. К слову сказать, представительность белорусов в ней выявить довольно сложно. В начале 1920-х гг. в городе уже действовала белорусско-литовская школа первой ступени. В школе, как следует из доклада инструктора национальных школ, обучалось 10 литовцев и 13 белорусов. При этом только литовцы имели свою литературу и занимались на родном языке — читали и писали. Относительно белорусов в документе было сказано так: «белорусы могли бы посещать общие русские школы»[21].

В 1920-е гг. белорусские школы появились и в сельской местности, где проживала основная часть томских белорусов. Преподавание на белорусском языке велось в Михайловке Шегарского района[22], Петровске, Константиновке и в двух школах на Ломовицких хуторах (Ломовицке) Первомайского района. В Петровске также располагалась школа колхозной молодежи. Общее количество учащихся в школах Первомайского района составляло 200 человек. Школу колхозной молодежи в Петровске посещало 45 человек[23].

Много интересных сведений о школах в Петровске, Константиновке и Ломовицке содержатся в воспоминаниях Ф. А. Юбина. Как следует из них, первая школа в Петровске была открыта в 1925 г. и располагалась в доме местного жителя Якова Хило. Занятия в школе вел прибывший из Белоруссии Иосиф Михайлович Лещинский. В Ломовицке школа была организована в помещении, которое принадлежало Ломовицкому костелу. Занятия в этой школе вели Шаренда и Дротковский. В Константиновке школа была открыта в доме семьи Карнацевич. Занятия в этих школах проводились на белорусском языке. Все учебники были на белорусском языке, хотя, как подчеркивает Ф. А. Юбин, учебно-наглядных пособий было очень мало[24].

[18] *Всесоюзная перепись населения 1926 г.*, т. VI: *Сибирский край, Бурят-Монгольская АССР*, отдел. 1, Москва 1928, с. 116.

[19] В. М. Алпатов, *150 языков и политика...*, с. 105.

[20] Центр документации новейшей истории Томской области (далее: ЦДНИ ТО), ф. 1, оп. 1, д. 1454, л. 271.

[21] ЦДНИ ТО, ф. 1, оп. 1, д. 1454, л. 423.

[22] Л. Говорова, *Почему томские белорусы...*, с. 15.

[23] Муниципальный архив администрации Асиновского района, ф. 10, оп. 1, д. 5, л. 24-87.

[24] Ф. А. Юбин, *Воспоминания...*, с. 31-32.

В 1932 г. в Петровске появилась семилетняя школа, или как она тогда называлась школа колхозной молодежи. Первый набор в пятый класс состоял из учащихся разного возраста. На второй год была открыта школьная библиотека. Художественная литература имелась на русском языке, а больше книг поступало на белорусском языке[25]. Первым директором этой школы был Василий Васильевич Юзенич, который в 1933-1934 гг. вел и белорусский язык. В 1934-1935 гг. прибавился еще один учитель белорусского языка — Иван Михайлович Завадский. В 1935 г. состоялся первый выпуск седьмого класса. Однако вскоре преподавание белорусского языка в школе было отменено и все книги на белорусском языке были сданы на склад учебно-наглядных пособий Асиновского РОНО[26].

Стоит обратить внимание еще на один аспект приезда в Сибирь учителей из Белоруссии. Речь идет о вливании нового потока, пусть и немногочисленного, в деревенскую среду, где уже утрачивался белорусский язык, но еще сохранялись традиционные формы общения. Лучшей иллюстрацией к этим рассуждениями являются слова Ф. А. Юбина. Позволю привести небольшую выдержку из его воспоминаний: «(...) учитель Петровской школы Иосиф Михайлович Лещинский обладал красивым голосом и знал много различных песен. Он хорошо знал музыкальную грамоту, любил танцы и часто посещал вечеринки, где собиралась молодежь. Среди молодежи устраивал хор и обучал различным танцам. Раньше собирались старушки в чей-нибудь дом, вот туда и приходил Иосиф Михайлович, и завязывалась душевная беседа. Он рассказывал, как жили крестьяне при помещиках, его рассказы часто сопровождались стихотворениями и нередко устраивали хор. Пели знакомые для старух белорусские песни»[27].

Стоит отметить, что в отношении белорусов, проживавших в границах современного Кривошеинского района, своего рода патернализм проявляла польская секция, что, видимо, объясняется территориальным соседством и конфессиональным единством поляков и белорусов в этом районе. Так, в начале 1920-х гг. польская организация обращалась с просьбой «удовлетворить культурные просветительские нужды поляков и белорусов, проживающих в северной части Томского уезда». Речь шла о выделении помещения для школы и о направлении туда учителей[28]. Судя по всему, книги на белорусском языке имелись в избе-читальне с. Белосток, которая, как гласит архивный

[25] Там же, с. 61-62.
[26] Там же, с. 63-64.
[27] Ф. А. Юбин, *Воспоминания...*, с. 33.
[28] ЦДНИ ТО, ф. 1, оп. 1, д. 1549, л. 179.

документ, «обслуживает колхозы по национальностям». В списке национальностей значились и белорусы[29].

Научная интеллигенция Томска в это время стремилась вывести обучение на белорусском языке на уровень высшего образования. В начале 1930-х гг. первый руководитель кафедры общего языкознания Томского государственного педагогического института Георгий Трифонович Чуич намеревался включить в учебный план белорусский язык. Об этом свидетельствует приказ по ТГПИ от 29 июля 1932 г. «(...) командировать профессора Н[иколая] И[вановича] Ефимова в Минск по вопросу об организации отделения белорусского языка и культуры, приглашения научных сотрудников и помощи со стороны Наркомпроса БССР в снабжении этого отделения необходимой литературой на белорусском языке»[30]. К слову сказать, сам Георгий Трифонович Чуич владел почти десятком языков, среди которых был и белорусский[31].

Однако к концу 1930-х гг. все мероприятия по коренизации были свернуты, и белорусский язык исчез из образовательного пространства. Следовательно, изменилась и роль государства в развитии этноязыковых процессов. Фактор государственный политики в утрате белорусского языка не сводится только к мерам в сфере образования. Еще одним его проявлением стали мероприятия, повлиявшие на характер расселения. Исследователи сходятся во мнении, что компактность проживания служит важным обстоятельством, обеспечивающим стабильные внутриэтнические контакты и естественный механизм трансляции этнической культуры и языка. Так, Александр Сусоколов обращает внимание именно на мезоуровень структурной организации этноса. Он подчеркивает, что выполнение этносом своих информационных функций возможно лишь тогда, когда он состоит из устойчивых субобщностей, основанных на непосредственном межличностном общении, каждая из которых, во-первых, обеспечивает межпоколенную трансмиссию «ядра» этнической культуры, во-вторых, осуществляет связь с другими общностями того же иерархического уровня и тем самым поддерживает единство этноса как сложной социальной системы[32]. В качестве группы, способной относительно са-

[29] Государственный архив Томской области, ф. Р.-193, оп. 1, д. 343, л. 12.

[30] Л. Говорова, *Почему томские белорусы...*, с. 15.

[31] *Профессора Томского университета: Биографический словарь*, соавт. С. Ф. Фоминых, С. А. Некрылов, Л. Л. Берцун, А. В. Литвинов, т. 2, Томск 1998, с. 484.

[32] А. А. Сусоколов, *Структурные факторы самоорганизации этноса*, [в:] *Расы и народы*, Москва 1990, вып. 20, с. 21-22.

мостоятельно долгое время воспроизводить комплекс существенных черт этнической культуры, в том числе и родной язык, Эмиль Паин также называет первичную территориальную общность, т.е. группу жителей какого-либо населенного пункта или системы населенных пунктов, если речь идет о небольших сельских поселениях[33].

В советский период по крайней мере два мероприятия серьезным образом повлияли на территориальную локализацию этнодисперсных групп. Первое — ликвидация хуторских поселений в годы коллективизации, второе — мероприятия по укрупнению колхозов, начавшиеся в 1950-е гг. Постепенно с карты Томской области исчезли многие белорусские поселения: Майган, Журиловка, Новоалександровка (Кожевниковский район), Георгиевка, Ивановка, д. Верх-Бровка (Кривошеинский район), Константиновка. Ломовицк-I, Пролетарка (Первомайский район). И это далеко не исчерпывающий перечень исчезнувших поселений, история которых связана с белорусами. Очевидно, что разрушение этнических ареалов неизбежно повлекло усиление процессов языковой ассимиляции. И как точно подметила одна из респонденток, отвечая на мой вопрос о том, до каких пор сохранился белорусский язык: «Пока была деревня»[34].

В целом, при оценке факторов, повлиявших на утрату родного языка, специалисты обращают внимание, что нередко русификация снизу в языковой сфере даже опережала официальный курс на унификацию языков, проводимый сверху[35].

В конце 1950-х гг. в Томской области, согласно данным переписи, на белорусском языке говорило 38,7% белорусов[36]. Сухую статистику переписи можно дополнить результатами исследования томского филолога Н. М. Охолиной, занимавшейся в 1960-е гг. изучением местных говоров в Шегарском районе — месте компактного проживания белорусов. Она отмечала, что старшее поколение переселенцев сохранило язык в абсолютной чистоте, прежде всего его фонетические особенности — «г» фрикативное, яканье (яны, бяроза), отсутствие мягкого «р» (праник, муронка), губное «в» (деука), твердое «ч» (у печы, отчынять). Среднее поколение уже подверглось активному воздействию русской языковой среды, а последующие стали ассимилироваться.

[33] Э. А. Паин, *Система территориальных общностей и ее роль в формировании и воспроизводстве этнокультурных традиций в условиях урбанизации*, «Советская этнография», 1987, № 1, с. 10-24.

[34] Полевые материалы автора.

[35] В. М. Алпатов, *150 языков и политика...*, с. 118-119.

[36] *Национальный состав населения Томской области и процент лиц, говорящих на языке своей национальности. Статистический бюллетень за 1959 г.*, Томск 1959.

По ее мнению, белорусы-переселенцы становились русскоязычными уже через несколько десятилетий[37].

Еще одним подтверждением сохранения белорусского языка среди старшего поколения могут служить воспоминания Ф. А. Юбина. На одной из первых страниц его рукописи есть такое интересное пояснение: «Многим встретятся слова, не всем понятные. Многие слова взяты из белорусского языка, из рассказов старых жителей»[38]. Сам автор в своих мемуарах не ограничился использованием отдельных слов. В его рукописи содержатся два небольших стихотворения на белорусском языке.

Несмотря на то, что белорусский язык сегодня вышел из употребления, отдельные белорусские слова можно и сегодня обнаружить в лексиконе местных жителей: полудневать — поужинать, трохи — маленько, рогулька — ухват и др. И даже удалось зафиксировать поговорку, которая бытовала в одной белорусской семье: «Як вас спранцы сг’или» («Чтоб вас черти съели»)[39]. А окружающее население, рассказывая о белорусах, до сих пор вспоминает и воспроизводит специфику их произношения — «румочка», «трапочка»[40].

Ситуация в Томской области в целом типична для всего Сибирского региона. И как отмечают специалисты, в настоящее время среди большинства потомков белорусских переселенцев уже не сохранилось ярко выраженных диалектных различий по сравнению со старожильческим населением. Однако в отдельных поселениях у представителей старших поколений можно встретить элементы «белорусского говора», а также употребление ряда заимствованных из белорусского языка существительных, большинство из которых имеет особое значение в их быту (к примеру, вместо «лук» говорят «цыбуля», вместо «картошка» — «бульба» и т.д.)[41].

Сегодня возрождение национального языка стало одним из направлений деятельности национально-культурных организаций. В настоящее время в Томске действуют две организации белорусов: Томская региональная общественная организация белорусской культуры «Белые Росы», зарегистрированная в 2001 г., и Национально-культурная автономия «Белорусы в Томске», образованная в 2006 г. К сожале-

37 Л. Говорова, *Почему томские белорусы...*, с. 15.

38 Ф. А. Юбин, *Воспоминания...*, с. 13.

39 ТОКМ, оп. 4, д. 592, л. 83; Полевые материалы автора, О. А. Диденко, Е. Ю. Савченко.

40 ТОКМ, оп. 4, д. 592, л. 152.

41 А. Н. Багашев, Р. Ю. Федоров, *Особенности этнокультурной идентичности белорусских переселенцев в Западной Сибири*, «Археология, этнография и антропология Евразии», 2012, № 3 (51), с. 127.

нию, в образовательную среду Томского края белорусский язык так и не вернулся в отличие от других славянских языков — украинского и польского. Пожалуй, основной формой сохранения белорусского языка в его литературном, а не местном диалектном варианте стало вокальное творчество коллективов, созданных при национальных центрах. В Томске, например, известны ансамбли «Мядуніца», «Барвіначкі». В 2012 г. вокалистки из автономии белорусов стали лауреатами первой степени на Областном конкурсе исполнителей национальной песни и танца «Радуга»[42].

Таким образом, белорусский язык был средством коммуникации томских белорусов на начальном этапе проживания в Сибири. Утрата ими родного языка была обусловлена многими факторами, среди которых исторические предпосылки, связанные с особенностями этнической идентичности, характер адаптационных процессов, пассивность национальной интеллигенции, а также государственная политика. Наиболее благоприятным периодом для сохранения языка стали 1920-1930-е гг., когда белорусский язык вошел в образовательное пространство края. Стоит надеяться, что со временем, благодаря прежде всего деятельности муниципальной власти и белорусских культурных организаций, начнется процесс возрождения белорусского языка в образовательной и культурной сфере.

Summary

The Belarusian Language in the ethnic and cultural space of the Tomsk Oblast

The paper is devoted to the issue of the Belarusians preserving their mother tongue in Siberia. The work is of a regional character and is based on materials from the Tomsk Oblast. Research has shown that Belarusian was the language of communication among the Tomsk Belarusians at the beginning of their stay in Siberia. The reasons why they lost their mother tongue were multifarious and included historical factors connected with the specificity of ethnic identity, the nature of adaptive processes, the intelligentsia's passive attitude, as well as state policy. The most conducive period for preservation of the language was in the years 1920-30, when the Belarusian language functioned in the educational space of the oblast.

Streszczenie

Język białoruski w przestrzeni etnokulturowej obwodu tomskiego

Artykuł poświęcony jest problemowi zachowania języka ojczystego przez Białorusinów na Syberii. Praca ma charakter regionalny i jest oparta na materiałach z obwodu tomskiego. Badania pokazały, że język białoruski był środkiem komunikacji wśród Białorusinów tomskich na początkowym etapie ich przebywania na Syberii. Utrata przez nich języka ojczystego była uwarunkowana wieloma czynnikami, wśród których były przesłanki historyczne, wiążące się ze specyfiką identyfikacji etnicznej, charakter procesów

[42] *Дипломы за белорусские песни*, «Радзіма мая — Беларусь», 2012, июнь, с. 4.

adaptacyjnych, pasywność inteligencji narodowej oraz polityka państwowa. Najbardziej przychylnym okresem dla zachowania języka były lata 1920-1930, kiedy to język białoruski funkcjonował w przestrzeni oświatowej obwodu.

Tatiana Gonczarowa — kandydat nauk historycznych, docent Katedry Historii Ogólnej Tomskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego. Zainteresowania naukowe — słowiańskie diaspory na Syberii, w tym problemy ich kształtowania się, adaptacji etnokulturowej, komunikacji międzyetnicznej.

Eugeniusz Mironowicz
(Białystok)

Stosunki polsko-białoruskie w okresie okupacji niemieckiej (1941-1944)

Obok stosunków białorusko-sowieckich najbardziej złożone podczas okupacji niemieckiej były relacje białorusko-polskie. Wynikało to zarówno z uwarunkowań historyczno-kulturowych konserwujących pokłady wzajemnych uprzedzeń, jak bieżących wzajemnie wykluczających się założeń politycznych deklarowanych przez ośrodki reprezentujące polską i białoruską rację stanu.

W zachodnich obwodach Białorusi jeszcze pod rządami sowieckimi na przełomie 1939 i 1940 roku powstały mocne struktury polskiej konspiracji realizujące politykę rządu emigracyjnego w Londynie. Żaden z polskich ośrodków reprezentujących władzę państwową nigdy nie rozważał rozwiązań politycznych na wschodzie, które naruszałyby porządek prawny i terytorialny istniejący przed 17 września 1939 r. Nieliczni politycy polscy, którzy stali na gruncie poszukiwania porozumienia z Niemcami, zakładali nawet, że rekompensatą za taki sojusz mogłyby być nowe nabytki terytorialne na wschodzie[1]. Białorusini swoją państwowość, którą chcieli budować w sojuszu z Niemcami, widzieli w granicach wyznaczonych miejscami zamieszkiwania ludności mówiącej gwarami języka białoruskiego. Nie było miejsca na kompromis między polską i białoruską racją stanu. Podziemie polskie, najpierw Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), a później Armia Krajowa (AK) jako siły militarne podporządkowane rządowi londyńskiemu miały swoją obecnością sprzyjać tworzeniu warunków do odbudowy państwa polskiego w przedwojennych granicach. Wsparcie dla białoruskich aspiracji państwowych deklarowano jedynie w odniesieniu do obszarów położonych na wschód od granicy ryskiej[2].

Cele rządu polskiego były sprzeczne z założeniami strategicznymi kierownictwa sowieckiego, które nie wyrzekło się powrotu do granic państwowych na zachodzie sprzed 22 czerwca 1941 r. Tak zdefiniowana polska racja stanu wykluczała zatem trwały kompromis także z aparatem sowieckiego państwa podziemnego. Z tego powodu osoby i instytucje realizujące założenia strategiczne polskich ośrodków władzy skazane były na konflikt

[1] M. Figura, *Rosja w myśli politycznej Władysława Studnickiego*, Poznań 2008, s. 228-245.

[2] M. Gnatowski, *Kwestia białoruska w dokumentach Delegatury Rządu i Armii Krajowej przechowywanych w Polsce*, „Studia Podlaskie", Białystok 2003, t. XIII, s. 162.

z partyzantką sowiecką, chociaż na początku okupacji zawierano szereg taktycznych porozumień pozwalających na dość spokojną koegzystencję.

Takich kompromisów nie zawierano natomiast z działaczami białoruskimi tworzącymi z przyzwolenia Niemców na terenie dawnych województw północno-wschodnich Polski zręby własnego życia narodowego w postaci samorządów, szkolnictwa, druku i instytucji kulturalnych, które w ich mniemaniu stanowiły początek budowania białoruskiej państwowości.

Deportacje polskich elit społecznych w latach 1940-1941 znacznie osłabiły możliwość oddziaływania polskiej konspiracji. Według źródeł polskich w 1940 r. w organizacjach podziemnych działało blisko 4 tys.[3] osób, natomiast według radzieckich nieco ponad 3 tys.[4] Początek wojny niemiecko-sowieckiej kierownictwo ZWZ oceniło jako rozwiązanie szczęśliwe dla Polski. Osłabienie wzajemne dwóch wrogów miało przybliżyć wyzwolenie i powrót do stanu sprzed 1939 r. Po dwóch latach stalinowskich represji wkraczające na Białoruś wojska niemieckie ludność polska przyjmowała jak wyzwolicieli. Źródła sowieckie podają, że w wielu miejscowościach zamieszkałych przez Polaków ostrzeliwano wycofujących się czerwonoarmistów, natomiast żołnierzy Wehrmachtu witano chlebem i solą[5].

Po zawarciu 30 lipca 1941 r. porozumienia między rządem polskim i sowieckim działające w konspiracji oddziały ZWZ, a później AK formalnie stały się sojusznikami partyzantki sowieckiej[6]. Chociaż w podpisanym układzie rządowym nie osiągnięto porozumienia w sprawie granic, układ zawarty na szczeblu centralnym obowiązywał w terenie[7]. W 1942 r. dowódcy AK zawierali z dowódcami sowieckich oddziałów partyzanckich odrębne porozumienia regulujące wzajemne stosunki oraz określające obszary aprowizacji dla każdej z tych podziemnych formacji[8]. Sporadycznie jednak dochodziło do wspólnych działań wojskowych przeciwko Niemcom, częściej do współdziałania w akcjach aprowizacyjnych w wyznaczonych rejonach, szczególnie tych, które uznano za pozostające w kręgu oddziaływania białoruskiego ruchu narodowego[9].

3 *Armia Krajowa w dokumentach*, t. 1, Wrocław — Warszawa — Kraków — Łódź 1990, s. 347-348.

4 *Беларусь в годы Великой Отечественной войны 1941-1945*, ред. А. Коваленя, Минск 2005, s. 276.

5 Нацыянальны архіў Рэспублікі Беларусь (dalej: НАРБ), фонд (ф.) 4, опись (оп.) 33а, дело (д.) 5, листок (л.) 169-170; д. 181, л. 69.

6 Stan taki bardziej trafnie charakteryzowałoby określenie „sojusznicy naszych sojuszników".

7 С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси*, Гродно 2004, s. 245-251.

8 J. Prawdzic-Szlaski, *Nowogródczyzna w walce 1940-1945*, Londyn 1976, s. 114-117.

9 Ю. Пракаповіч, *Па жыццёвых сцежках*, [w:] *Лёс аднаго пакалення. Успаміны*, Białystok 1996, s. 41.

Utworzona w pierwszych dniach okupacji niemieckiej przez dowódców Wehrmachtu administracja i policja pomocnicza składała się w większości z Polaków[10]. W opinii ówczesnych działaczy białoruskich Polacy, którzy zostali zatrudnieni w policji i administracji z marszu przystąpili do eliminacji najaktywniejszych przedstawicieli inteligencji białoruskiej[11]. W warunkach nowego systemu prawnego, przyniesionego przez Niemców, metodą niszczenia najaktywniejszych Białorusinów było oskarżanie ich o powiązania z reżimem sowieckim lub ruchem komunistycznym. Istotnie część Białorusinów, których rozstrzelano w czerwcu i lipcu 1941 r. na podstawie oskarżenia współpracujących z Niemcami policjantów lub urzędników polskich, w okresie władzy sowieckiej była funkcjonariuszami aparatu administracyjnego lub partyjnego[12]. Większość jednak zamordowanych w pierwszych tygodniach niemieckiej okupacji stanowili ludzie, o których aktywności politycznej nic nie wiadomo. Po stronie białoruskiej istniało przekonanie, że prześladowania kierowano w stronę wszystkich osób o wyraźnie określonej orientacji narodowej, kierując się zasadą, że każdy deklarujący się jako Białorusin jest zwolennikiem władzy sowieckiej[13]. Sytuacja zmieniła się, gdy stanowiska burmistrzów i komendantów policji zostały obsadzone przez Białorusinów. Ofiarami rozstrzeliwań, znów z wykorzystaniem niemieckiego systemu prawnego, częściej stawali się aktywiści polscy[14].

[10] O obsadzie posterunków policji pomocniczej najlepiej świadczą ich dzienniki rejestrowe, gdzie odnotowywano nazwiska interesantów, tytuły wchodzących i wychodzących pism oraz załatwianych spraw. Na przykład dziennik posterunku w miejscowości Wsielub rejonu nowogródzkiego od lipca 1941 r. do marca 1942 r. był prowadzony wyłącznie w języku polskim. W marcu polskich policjantów zamieniono białoruskimi i od tego czasu całą dokumentację posterunku prowadzono w języku białoruskim. Дзяржаўны архіў Гродзенскай вобласці (dalej: ДАГВ), ф. 1250, оп. 1, д. 1, *Журнал учета во Вселюбскій поліцэйскій участок.*

[11] К. Акула, *Змагарныя дарогі*, Мінск 1994, s. 26; Я. Жамойцін, *З перажытага*, [w:] *Лёс аднаго пакалення. Успаміны*, Białystok 1996, s. 75; В. Ярмалковіч, *На жыццёвых хвалях*, [w:] *Лёс аднаго пакалення...*, s. 186.

[12] НАРБ, ф. 4683, оп. 3, д. 1017, л. 17.

[13] Grodzieński historyk Michaił Wasiluczek w maszynopisie pracy zdeponowanym w miejscowym archiwum, zatytułowanej *Akowcy w mojej pamięci* (w oryginale: *Акаўцы ў маей памяці*), pisał, że pierwszego dnia, gdy Niemcy wkraczali na Białoruś, Polacy witali ich chlebem i solą, cieszyli się z wyzwolenia z bolszewickiej niewoli i powrotu do pracy polskich urzędników i policjantów. Następnego dnia rozpoczęły się rozstrzeliwania białoruskich aktywistów. Wasiluczek wymienił nazwiska Polaków współpracujących z Niemcami, którzy stali się sprawcami śmierci kilkudziesięciu Białorusinów oraz sporządził listę zabitych przez AK z powodu działalności lub współpracy z podziemiem sowieckim. W jego ocenie konflikt polsko-sowiecki był jednocześnie konfliktem polsko-białoruskim, gdzie Białorusini byli traktowani jak zwolennicy sowieckiej racji stanu. ДАГВ, ф. 239, оп. 8, д. 17, л. 1-3.

[14] НАРБ, ф. 750, оп. 1, д. 112, л. 87.

Powojenne sowieckie wykazy ofiar i policjantów biorących udział w egzekucjach w 1941 r. bardzo rzadko zawierały ich narodowość. Na podstawie relacji świadków sporządzono listę policjantów uczestniczących w rozstrzeliwaniach miejscowych Białorusinów i Żydów latem 1941 r. w rejonie woronowskim. Wśród 36 policjantów było 35 Polaków i 1 Rosjanin[15]. W każdym rejonie na Grodzieńszczyźnie Niemcy w zbiorowych egzekucjach zabijali od kilkudziesięciu do kilkuset Białorusinów[16]. Motywy masowych zbrodni świadkom były nieznane. Wiele osób, których nazwiska znalazły się na listach wraz z rozstrzelanymi, przeżyło tylko dlatego, że w tym czasie, gdy Niemcy zarządzili ich zgromadzenie, przebywały poza miejscem zamieszkania. Przeżyły później okupację w swoich miejscowościach przez nikogo nieniepokojone[17].

Rozstrzeliwania Białorusinów ustały wraz ze zmianą niemieckiej polityki wobec Polaków jesienią 1941 r. Znaczną rolę odegrały także komitety białoruskie, które podjęły szeroko zakrojoną współpracę z Niemcami i jednocześnie akcję uświadamiania nowych okupantów o relacjach białorusko-polskich. Działacze Białoruskiego Komitetu Narodowego w Grodnie w liście do niemieckiego komendanta miasta z 26 lipca 1941 r. informowali, że dla Polaków każdy Białorusin jest komunistą[18]. Wymieniali przykłady dyskryminacji Białorusinów przez polskich pracowników administracji niemieckiej, odmowy zatrudniania osób tej narodowości przez kierowników zakładów pracy[19]. Najwięcej skarg było na policjantów, którzy według doniesień ze strony Białorusinów mieli nawet zatrzymywać osoby rozmawiające na ulicy w Grodnie w języku białoruskim[20]. Z drugiej strony Polacy pisali skargi na działaczy białoruskich. Jeden z informatorów donosił, że Białorusini na ziemiach polskich pod rządami niemieckimi witają się słowami „Żywie Biełaruś" („Niech żyje Białoruś"), co prowadzić miało do nieuchronnej konfrontacji między społecznościami polską i białoruską[21].

Oprócz byłych funkcjonariuszy państwa polskiego w służbie niemieckiej w pierwszych dniach okupacji znalazła się liczna rzesza osób należących niegdyś do marginesu społecznego, poszukujących możliwości rabunku i łatwego bogacenia się. Niektórzy policjanci i urzędnicy miejscowego pochodzenia znający język niemiecki zapisywali się na volkslistę, uzyskując zaufanie Niemców i nieograniczoną władzę pozwalającą na bezkarne zabójstwa, gwałty i rabunki[22].

[15] ДАГВ, ф. 1029, оп. 1, д. 12, л. 24.
[16] Tamże, л. 34-48.
[17] Tamże, л. 26.
[18] Tamże, ф. 1, оп. 1, д. 33, л. 31.
[19] Tamże, л. 27.
[20] Tamże, л. 5.
[21] Tamże, л. 12-13.
[22] W okręgu głębockim postrachem dla okolicznych mieszkańców był szkolny inspektor Witwicki, przed wojną dozorca szkoły w miejscowości Królewszczyzna.

Stan polskiej dominacji w niemieckich strukturach władzy w zachodniej Białorusi utrzymywał się dość długo mimo niesprzyjającej Polakom polityki resortu Alfreda Rosenberga — Ministerstwa Rzeszy do Spraw Okupowanych Terytoriów Wschodnich. Według historyka niemieckiego administracja cywilna w Generalnym Komisariacie Białorusi otrzymała wyraźne dyrektywy z Berlina, aby zachować dystans wobec demonstrowanej życzliwości wobec reżimu okupacyjnego ze strony Polaków. Niemcy oceniali, że jest to zachowanie obliczone na osiągnięcie doraźnych korzyści, natomiast rzeczywiste sympatie ludności polskiej były po stronie Anglii[23]. Generalny Komisariat w Mińsku otrzymał polecenie usunięcia Polaków z ważniejszych stanowisk w administracji i przesunięcie urzędników do sektora związanego z gospodarką, zwłaszcza do tych przedsiębiorstw, które pracowały na rzecz Wehrmachtu. Zabroniono wydawania gazet w języku polskim i przyjmowania Polaków na kursy języka niemieckiego lub białoruskiego, które zamierzano uczynić urzędowymi[24]. W urzędach kierowanych przez Białorusinów za rozmawianie w języku polskim można było być ukaranym mandatem. W wielu miejscowościach próbowano wprowadzić język białoruski do kazań w świątyniach katolickich[25].

Ze względu na brak odpowiednich kadr białoruskich wprowadzenie tych instrukcji w życie okazało się w niektórych okręgach niewykonalne niemal do końca okupacji. Najwięcej zależało w tym zakresie od woli bezpośrednich wykonawców — komisarzy okręgowych. W okręgu słonimskim w latach 1942-1943 zamieniono wszystkich polskich urzędników Białorusinami, w lidzkim zaś przeprowadzono jedynie ograniczoną wymianę kadr[26]. Niemieccy komisarze okręgowi często informowali przełożonych w Mińsku, że nie usunęli na przykład polskich zarządców majątków, gdyż ci, dysponując doświadczeniem sprzed 1939 r., dobrze wykonywali swoje zadania, natomiast chłopi białoruscy, którzy potencjalnie mogliby ich zas-

W 1941 r. ogłosił się volksdeutschem, zorganizował oddział wartowniczy złożony z miejscowych Polaków i z przyzwolenia SD zaprowadzał nowe porządki w całym okręgu. Wyprawom tym towarzyszyły zabójstwa, rabunki i gwałty. Na emigracji Witwicki nie przyznawał się do związków z narodem niemieckim (К. Акула, *Змагарныя дарогі...*, s. 221-223). W okręgu wilejskim podobną rolę pełnili komendant policji i miejscowy weterynarz koordynujący pracę administracji. Ogłaszając się volksdeutschami, zatrudniali wyłącznie Polaków i nawet w ocenie Niemców, zwalczając wpływy białoruskie, kierowali się wyłącznie polską racją stanu (Б. К'яры, *Штодзённасць за лініяй фронту. Акупацыя, калабарацыя і супраціў у Беларусі (1941-1944 г.)*, Мінск 2005, s. 287).

[23] Б. К'яры, *Штодзённасць за лініяй фронту...*, s. 284.

[24] Tamże.

[25] Д. Крывашэй, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі ў перыяд германскай акупацыі (чэрвень 1941 — ліпень 1944)*, Мінск 2009, s. 72.

[26] НАРБ, ф. 4, оп. 33а, д. 254, л. 2.

tąpić, nie mieli żadnej wiedzy i umiejętności, aby przejmować stanowiska w sektorze gospodarczym. Niektórzy proponowali zatrudniać najpierw Białorusinów w roli pomocników polskich zarządców, a później powierzać im kierownicze stanowiska[27].

Polscy urzędnicy i policjanci traktowani byli przez działaczy białoruskich jako wróg i konkurent do władzy. We wszelkiego rodzaju petycjach adresowanych do Niemców stawiani byli oni w jednym szeregu ze stroną sowiecką[28]. W październiku 1941 r. białoruscy działacze z Grodna zwracając się do okręgowego komisariatu o reaktywację zawieszonego Komitetu, pisali, że z dwóch wrogów Białorusi — Polaków i Sowietów, pozostał tylko ten pierwszy, gdyż bolszewicy zostali rozbici przez armię niemiecką. Polacy natomiast, którzy według aktywistów białoruskich reprezentowali w tej części Europy interesy angielsko-żydowskie, przejęli w wyniku błędnych decyzji Niemców cały aparat administracyjny i policyjny. Jedynym sposobem na normalizację systemu władzy było zastąpienie urzędników polskich białoruskimi, rekomendowanymi przez białoruskie przedstawicielstwo narodowe[29].

W atmosferze walki o wpływy w niemieckim aparacie władzy donosy i wzajemne oskarżenia stawały się codziennością w relacjach między Polakami i Białorusinami zarówno w okręgu białostockim włączonym do Prus Wschodnich, jak również w Generalnym Komisariacie Białorusi. Polacy donosili o prosowieckich postawach działaczy białoruskich[30], Białorusini zaś o wszystkich gestach, słowach i czynach polskich urzędników, które mogły ich kompromitować w oczach niemieckich mocodawców. Donosy, które trafiały do komisarza niemieckiego w Grodnie latem 1941 r., informowały go o korupcji, oszustwach i spekulacji z udziałem polskich pracowników magistratu[31]. Prawdopodobnie były to zorganizowane działania, które miały wymusić zmianę polityki niemieckiej i przekazanie administracji cywilnej Białorusinom.

Najtrudniej białorutenizację administracji było przeprowadzić w okręgach wilejskim, lidzkim i w części nowogródzkiego. Wymagała ona bowiem tam wymiany niemal wszystkich urzędników. Podejmowane tam próby zastępowania funkcjonariuszy polskich białoruskimi bardzo często

[27] *Беларусь в годы Великой Отечественной войны...*, s. 316.

[28] ДАГВ, ф. 1, оп. 1, д. 33, л. 8, Pismo Białoruskiego Komitetu Narodowego w Grodnie do komisarza okręgowego w Grodnie z 13.10.1941 r.; НАРБ, ф. 4п, оп. 33а, д. 203, к. 11, Pismo BNS do Alfreda Rosenberga z 30.05.1942 r.; НАРБ, ф. 380, оп. 1, д. 1, л. 1, Memoriał Białoruskiej Rady Zaufania do Komisarza Generalnego Białorusi z lipca 1943 r.

[29] ДАГВ, ф. 1, оп. 1, д. 33, л. 6-7.

[30] Д. Крывашэй, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі...*, s. 70.

[31] ДАГВ, ф. 1, оп. 1, д. 33, л. 9.

kończyły się skrytobójczymi zabójstwami tych ostatnich lub ich aresztowaniami przez Niemców pod różnymi pretekstami[32]. W Wołożynie, w miasteczku okręgu wilejskiego, w maju 1942 r. Niemcy aresztowali wszystkich Białorusinów kierujących zarządami miejskim i rejonowym, komendantów policji, naczelnika więzienia. Podstawą aresztowań był donos ze strony zwalnianych z posad polskich funkcjonariuszy informujący, że wszyscy ci Białorusini w latach 1939-1941 pracowali w administracji sowieckiej, co zresztą było zgodne z prawdą. Interweniujący w sprawie aresztowanych działacz białoruski tłumaczył Niemcom, że dla strony sowieckiej byli oni nacjonalistami, dla Polaków zaś sowieckimi agentami[33].

Zwalczanie się wzajemne aktywistów polskiego i białoruskiego ruchu narodowego było ułatwione osobistą znajomością lokalnych elit polskich i białoruskich, często ludzi z tej samej miejscowości, uczęszczających do tych samych klas, porozumiewających się tą samą gwarą, a nawet będących tego samego wyznania. Wielu bowiem działaczy białoruskich w okręgu lidzkim, wilejskim lub nowogródzkim było katolikami. Konfidentów, policjantów, zabójców występujących w imieniu konspiracji i ich ofiary często różnił jedynie subiektywny wybór kultury narodowej i wynikające stąd utożsamianie się z określoną racją stanu[34].

Najbardziej napięte stosunki polsko-białoruskie były w okręgu lidzkim. Według działaczy białoruskich od kul polskich policjantów zginęło tam kilkaset osób, które podjęły pracę w administracji, szkolnictwie lub Białoruskiej Samopomocy Ludowej[35]. Redakcja ukazującego się w Wilnie pisma „Biełaruski Hołas" („Głos Białoruski") systematycznie sporządzała listy zamordowanych działaczy białoruskich w okręgu lidzkim. Na przełomie 1943 i 1944 r. każdego tygodnia dopisywano po kilkanaście nowych nazwisk[36].

[32] W ocenie Białorusinów zabójstwa były wynikiem współdziałania polskiej administracji, policji i podziemia, stanowiących jednolity obóz polityczny, a jedynie ze względów taktycznych zorganizowany w dwóch strukturach — konspiracyjnej i kolaboracyjnej. Według pracownika sądu cywilnego w Szczuczynie Jana Jarmołkowicza, w mieście i okolicy, gdzie w drugiej połowie 1942 r. odnotowano najwięcej zabójstw i aresztowań nauczycieli, działaczy Białoruskiej Samopomocy Ludowej i urzędników białoruskich komendantem policji był przedwojenny funkcjonariusz Kocot, natomiast jego zięć Gołąbek był komendantem w pobliskiej Różance, natomiast syn i córka pracowali w konspiracji ZWZ. Egzekucji Białorusinów „nieznani sprawcy" dokonywali w taki sposób, aby nadać im jak największy rozgłos, często w środku dnia na ulicy miasta lub ze szczególnym udręczeniem ofiar, aby pokazać, że nie było litości wobec osób kwestionujących swoimi działaniami porządek prawno-państwowy tych ziem sprzed wybuchu wojny (В. Ярмалковіч, *На жыццёвых хвалях...*, s. 187-190).

[33] НАРБ, ф. 384, оп. 1, д. 71, л. 1-3.

[34] В. Ярмалковіч, *На жыццёвых хвалях...*, s. 190; Я. Жамойцін, *З пражытага...*, s. 75.

[35] НАРБ, ф. 750, оп. 1, д. 132, л. 34.

[36] Lietuvos centrinis valstybės archyvas, fondo R 641, apyraso 1, bylos 2, k. 75.

Białorusini nie pozostawali dłużni. Wykorzystując wsparcie dla polityki białorutenizacji ze strony generalnego komisarza Wilhelma Kube w okręgach, w których władzę burmistrzów sprawowali działacze narodowi, skutecznie usuwali Polaków z zajmowanych posad w administracji[37]. Przy pomocy oskarżeń o korupcję, malwersacje albo kontakty z konspiracją spowodowali aresztowania lub wywózkę na przymusowe roboty do Rzeszy kilkuset osób, w większości przedstawicieli polskiej inteligencji[38].

Nie ulega wątpliwości, że w Komisariacie Generalnym Białoruś Niemcy przy obsadzie stanowisk urzędniczych faworyzowali Białorusinów. Represje wobec Polaków dotyczyły głównie inteligencji, którą okupanci postrzegali w roli organizatorów polskiej konspiracji. Niemcy wychodzili z założenia, że polscy urzędnicy wykorzystują zajmowane stanowiska do wspierania własnych interesów narodowych. Dlatego pozbywali się fachowców na rzecz mniej doświadczonych, ale bardziej lojalnych Białorusinów. Z podobną podejrzliwością jak urzędników traktowali także polski kler katolicki. Próbowali język polski w kościele zamieniać białoruskim, zwłaszcza w parafiach zamieszkałych przez katolików posługujących się w życiu codziennym gwarami białoruskimi[39].

Konfrontacyjny charakter stosunków białorusko-polskich najbardziej widoczny był w okręgach lidzkim, wilejskim, nowogródzkim i grodzieńskim, gdzie najaktywniejsi przedstawiciele obu zbiorowości byli katolikami i różnili się jedynie wyborem opcji narodowej. Stan wzajemnych działań osłabiających konkurentów do władzy na tym obszarze dość dobrze scharakteryzował badacz niemiecki Bernhard Chiari. „Białoruscy funkcjonariusze stali się obiektem donosów za jakoby ich prosowieckie sympatie i trafiali do aresztów. Raz po raz polskie formacje policyjne stosowały represje wobec mieszkańców tych rejonów, które okazały wsparcie Białoruskiej Samopomocy. Kontrolę nad większością terytorium sprawowały posterunki policji polskiej. Nawet białoruscy chłopi podporządkowywali się tym warunkom i nie brali udziału w masowych imprezach propagandowych (organizowanych przez Samopomoc — E. M). Lidzki burmistrz B. prosił u niemieckiego komisarza okręgowego o zgodę, aby wszystkie dokumenty były sporządzane w języku polskim. W Juraciszkach komendant po-

[37] Wilhelm Kube osobiście zachęcał okręgowych komisarzy do eliminowania Polaków zajmujących kierownicze stanowiska w administracji cywilnej. W publikacjach zamieszczanych w „Minsker Zeitung" Polaków nazywał „narodem chełpliwych darmozjadów". Publikacje te ukazywały się jako przedruki w prasie białoruskiej. Cyt. za: С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси...*, s. 192.

[38] Д. Крывашэй, *Нацыянальныя супольнасцi Беларусi...*, s. 74-75.

[39] С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси...*, s. 197.

licji S. pobił kolejarza Białorusina za odezwanie się w języku białoruskim. Policjant tłumaczył później, że nie zrozumiał tej prymitywnej plebejskiej mowy. Z drugiej strony białoruskie ofiary nie przebierały w środkach, próbując się zemścić. Ulubionym oskarżeniem (pod adresem funkcjonariuszy polskich — E. M.) była ich rzekoma narodowość żydowska. Kobietom polskim zarzucano, że będąc kochankami niemieckich decydentów cywilnych i wojskowych wpływały na funkcjonowanie systemu władzy. Wskazywano, że polscy pracownicy administracji, broniąc młodych Polaków przed wywózką na przymusowe roboty do Niemiec, zamiast nich wysyłają wyłącznie Białorusinów. (...) W wielu miejscach Polacy, nawet w warunkach niesprzyjającej im niemieckiej polityki okupacyjnej i białorutenizacji, zdołali ustanowić pełną kontrolę nad rozległymi terytoriami"[40].

W miasteczku Skidel, położonym niedaleko Grodna — pisał Chiari — udało się wprawdzie działaczom białoruskim przejąć kontrolę nad administracją, lecz policja pozostała zdominowana przez Polaków. Działalność policyjnych patroli na terenach zarządzanych przez Białorusinów, a zwłaszcza różne kary porządkowe, pobicia i rekwizycje żywności uświadamiały miejscowej ludności, że białoruscy urzędnicy w żaden sposób nie byli w stanie jej chronić[41].

Ogromną rolę w kształtowaniu stosunków narodowościowych w okupowanej Białorusi odegrał kler katolicki, w zdecydowanej większości opowiadający się po stronie polskiej racji stanu. Wielu duchownych bezpośrednio angażowało się w życie polityczne, wspierało podziemie polskie, a kilku z nich pełniło także funkcje burmistrzów w okupacyjnej administracji. Stając się uczestnikami brutalnej walki politycznej duchowni katoliccy ponosili ogromne ofiary[42].

Przy pomocy donosów i prowokacji lepiej zorganizowanym Polakom udało się nie tylko usuwać ze stanowisk lub likwidować setki białoruskich aktywistów, lecz także wpływać na ograniczenie eksponowania akceptowanej przez okupantów białoruskiej symboliki narodowej. Podziemiu polskiemu za pośrednictwem osób zatrudnionych w strukturach niemieckiego aparatu władzy udawało się często doprowadzić do wydawania przez Niemców zakazów wieszania flag białoruskich w miejscach, gdzie wcześniej okupanci długo je akceptowali[43].

W 1943 r. niemieckie władze Komisariatu Generalnego Białoruś coraz wyraźniej uwzględniały logikę współpracujących z nimi Białorusinów, że

40 Б. К'яры, *Штодзённасць за лініяй фронту...*, s. 289.
41 Tamże, s. 291.
42 С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси...*, s. 194-197; Д. Крывашэй, *Нацыянальныя супольнасці Беларусі...*, s. 76-78.
43 НАРБ, ф. 370, оп. 1, д. 1262, л. 107-113.

najskuteczniejszą formą na powstrzymanie wpływów podziemia sowieckiego i polskiego winno być wciąganie miejscowej ludności białoruskiej do wszelkich form współpracy z reżimem okupacyjnym. W wyniku polityki faworyzowania Białorusinów przy obejmowaniu stanowisk w administracji i policji pomocniczej ich udział w końcu 1943 r. wzrósł odpowiednio do 80 i 60%. Język białoruski w zachodniej części Białorusi stał się urzędowym, drukowano w nim większość legalnie ukazujących się gazet, po białorusku wykładano większość przedmiotów w szkołach podstawowych i średnich. Wyraźny rozwój białoruskiego ruchu narodowego dowództwo AK, a zwłaszcza okręgu nowogródzkiego i wileńskiego, oceniło jako zagrożenie dla polskiego stanu posiadania. Urzędnicy białoruscy, w przypadku konfliktu interesów, z reguły wydawali decyzje niekorzystne dla Polaków. Chętniej także wysyłali na przymusowe roboty do Niemiec młodzież polską niż białoruską. Wcześniej czynili tak urzędnicy polscy. Wobec narastającej dominacji białoruskiej w strukturach władzy okupacyjnej do akcji zwalczania politycznej konkurencji włączyła się Armia Krajowa, odwołująca się do motywu zwalczania kolaboracji na terenie państwa polskiego. Nie przeszkadzało to we współpracy z polską policją na służbie niemieckiej. Interpretowano to koniecznością wynikającą z racji stanu i specyficznymi warunkami politycznymi. W okręgu lidzkim współdziałanie AK i polskiej policji pomocniczej doprowadziło do rozbicia struktur białoruskiego ruchu narodowego i fizycznej likwidacji znacznej części jego organizatorów[44]. Niemiecki historyk pisze, że współpracujący z AK policjanci polscy zastrzelili kilkuset Białorusinów na obszarze działania lidzkiego komisariatu okręgowego[45]. Źródła białoruskie podają liczbę 1200 zabitych Białorusinów przez polskie podziemie w tym okręgu jedynie w 1943 roku[46]. Komendant nowogródzkiego okręgu AK pisał, że jego żołnierze w drugiej połowie 1943 r. wykonali ponad 300 wyroków śmierci na Białorusinach, a 80 zadenuncjowali na gestapo jako komunistów[47]. Według historyków białoruskich w całym okresie okupacji z rąk żołnierzy AK miało zginąć około 10 tys. Białorusinów[48].

Pogorszeniu stosunków polsko-białoruskich na Białorusi zachodniej w 1943 r. towarzyszyło zaostrzenie konfliktu polsko-sowieckiego. Decyzje o rozbudowie organów władzy sowieckiej na tym obszarze zostały podjęte przez Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewi-

44 В. Ярмалковіч, *На жыццёвых хвалях...*, s. 190.
45 Б. К’яры, *Штодзённасць за лініяй фронту...*, s. 292.
46 *Беларусь в годы Великой Отечественной войны...*, s. 281.
47 J. Prawdzic-Szlaski, *Nowogródczyzna w walce...*, s. 66.
48 *Гісторыя Беларусі ў 2 частках. Частка другая*, рэд. П. Брыгадзін, У. Ладысеў, Мінск 2002, s. 484. Okrągłe liczby świadczą o szacunkach, których stopnia wiarygodności nie da się określić nawet w przybliżeniu.

ków) Białorusi obradujące w Moskwie w dniach 26-28 lutego 1943 roku[49]. W czerwcu 1943 r. KC KP(b)B skierował pismo o charakterze instrukcji do organizacji partyjnych i komsomolskich zatytułowane „O wojskowo-politycznej pracy w zachodnich obwodach BSRR", w którym była mowa o „wykluczeniu wpływów antysowieckiego podziemia polskiego". Komitet Centralny polecił wprowadzić swoich agentów do struktur polskiego podziemia, demoralizować partyzantów, przywódców likwidować bez rozgłosu, natomiast szeregowych żołnierzy wcielać do walki z Niemcami pod sowieckim przywództwem[50].

Sytuacja uległa wyraźnemu zaostrzeniu dopiero u schyłku 1943 r., gdy podziemne władze sowieckie zaczęły wdrażać polecenia płynące z Moskwy i rozbudowywać struktury własnego ruchu oporu w obwodach zachodnich. Partyzantka sowiecka ze zrozumiałych względów opierała się głównie o ludność białoruską. Połowę składu oddziałów stanowili zresztą miejscowi Białorusini. Partyzanci z AK niemal wszyscy byli miejscowego pochodzenia[51]. Ludność cywilna, najczęściej wbrew własnej woli, stała się przedmiotem i ofiarą wielkiej polityki. Ani opowiedzenie się po którejkolwiek stronie, ani nawet neutralność nie gwarantowały bezpieczeństwa. Partyzantka sowiecka pacyfikowała lub grabiła wsie białoruskie za rzeczywistą bądź domniemaną współpracę z Niemcami albo z Polakami, AK — za wspieranie bolszewików[52]. Dowódcy oddziału AK w raportach pisanych odręcznie do przełożonych informowali o „sowieckich bandach" rabujących bydło i inne kosztowności od mieszkańców, rozstrzeliwujących mężczyzn za współpracę z podziemiem polskim, a jednocześnie pisali o podobnych własnych działaniach — zabijaniu chłopów wspierających sowieckich partyzantów[53]. W podobnym tonie jak dowódcy sowieccy komendanci AK donosili o stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej wobec mieszkańców wsi, w których dokonano ataku na ich podwładnych[54].

49 НАРБ, ф. 4, оп 33а, д. 146, л. 4.

50 Tamże, оп. 3, д. 1243, л. 78-90.

51 С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси...*, s. 255.

52 Sprawozdania dowódców oddziałów z obwodu wilejskiego adresowane do I sekretarza KC KP(b)B Pantelejmona Ponomarienki. НАРБ, ф. 4, оп. 33а, д. 596, л. 56; д. 169, л. 54; д. 571, л. 7; ф. 3500, оп. 4, д. 49, л. 86; Б. К'яры, *Штодзённасць за лініяй фронту...*, s. 298; *Гісторыя Беларусі ў 2 частках...*, s. 483.

53 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół AK, sygn. mikrof. 2401, k. 17-19, 62.

54 Jeden z nich podpisujący się jako komendant „Góra" napisał w raporcie, że za zabicie we wsi Sinkowicze w rejonie nowogródzkim jednego z podwładnych rozkazał rozstrzelać „trzech bolszewików". „Pomściliśmy go tego samego dnia zabijając w Sinkowiczach 3 bolszewików". Nie wiadomo, w jakich okolicznościach zginął partyzant z oddziału „Góry". Komendant napisał, że zabiła go banda ze wsi, z której pochodził. Kazał za to ukarać prawdopodobnie przypadkowych ludzi, których nazwał bolszewikami. AAN, zespół AK, sygn. mikrof. 2401, k. 75-87a.

Białoruscy świadkowie zdarzeń pisali o zaprzestaniu u schyłku 1943 r. przez AK akcji zbrojnych przeciwko Niemcom i prowadzeniu wojny wyłącznie z „bandami sowieckimi"[55]. W rejonie lidzkim i nowogródzkim, gdzie formacje Armii Krajowej były najsilniejsze, starcia zbrojne z partyzantami sowieckimi i okrucieństwo im towarzyszące stawały się codziennością. W obliczu zbliżania się frontu Polacy przygotowywali się do wystąpienia wobec Armii Czerwonej w roli gospodarzy, dlatego AK starała się eliminować potencjalną konkurencję.

We wrześniu 1943 r. podziemie polskie upowszechniało treść odezw pełnomocnika rządu londyńskiego na teren województwa poleskiego, z których jedna była adresowana do robotników, a druga do chłopów Ziemi Nowogródzkiej. Niewątpliwie miały one na celu neutralizację skutków propagandy podziemia sowieckiego. W odezwie do robotników pełnomocnik, występując w imieniu rządu, wiele pisał o zbrodniach Hitlera i Stalina, które ściągnęły na lud pracujący ogrom nieszczęść. Obiecywał włączenie do Polski Śląska i Prus Wschodnich. Informował, że rząd polski postanowił dać robotnikom możliwość tworzenia związków zawodowych, troszczyć się o ich zdrowie i rozwój kulturalny, rozwiązywać problemy środowiska robotniczego za pomocą dialogu i negocjacji, zapewnić powszechny dobrobyt. Odezwa kończyła się apelem do robotników, aby wzięli udział w walce o wolną Polskę[56].

Odezwa do chłopów Ziemi Nowogródzkiej przypominała, że Polska ma potężnych sojuszników — Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone — państwa, które gwarantowały Polsce jej wschodnie granice sprzed wybuchu wojny. Pełnomocnik pisał także o przewidywanych zyskach terytorialnych na zachodzie, lecz najważniejsze w tej odezwie były informacje o postanowieniach rządu w sprawie wsi. Informował chłopów, że rząd zdecydował dokonać zaraz po wojnie parcelacji majątków ziemskich i uzupełnić drobne gospodarstwa, w pierwszej kolejności dać ziemię „wiernym i zasłużonym obywatelom z tych rejonów". Celem zapewnienia zbytu produkcji rząd miał rozwijać przemysł rolno-spożywczy. Aby zjednoczyć ziemie wschodnie z resztą kraju, rząd zamierzał budować drogi lądowe i wodne. Młodzież wiejska miała otrzymać prawo do bezpłatnej nauki we wszystkich typach szkół, do których obiecywano łatwy dostęp. Tym, którzy nie mogliby wyżyć z uprawy roli, rząd gwarantował pracę w handlu, rzemiośle lub przemyśle we wszystkich miastach w Polsce[57].

Obie odezwy kończyły się hasłami: „Precz ze stalinowskim i hitlerowskim bandytyzmem", „Precz z Hitlerem i Stalinem", „Precz z katami gesta-

[55] М. Васілючак, *За што змагаліся акаўцы*, maszynopis w: ДАГВ, ф. 239, д. 16, к. 1-5.

[56] НАРБ, ф. 63, оп. 16, д. 14, л. 21-23.

[57] Tamże, л. 17-20.

po i NKWD", „Niech żyje wolna Rzeczpospolita Polska". Żadna z odezw ani jednym słowem nie odnosiła się do specyfiki narodowościowej i wyznaniowej Ziemi Nowogródzkiej. Przekaz adresowany głównie do chłopów białoruskich był czytelny — po wojnie na pewno wróci państwo polskie i wynagrodzi swych lojalnych obywateli oraz ukarze tych, którzy wybrali inną opcję.

W tym samym czasie komendant okręgu nowogródzkiego Armii Krajowej wydał rozkaz swoim podwładnym, aby z nikim nie prowadzili żadnych rozmów na temat polskich sił zbrojnych i czekali rozkazów ze strony rządu. W rozkazie oznajmiał, że bolszewicy i hitlerowcy pragną zbrojnego wystąpienia społeczeństwa polskiego. „Niemcom dałoby to powód do masowego terroru, bolszewikom pomogłoby wywołać chaos i zniszczenie najcenniejszego elementu polskiego, do czego zmierza cała ich przestępcza działalność na ziemiach polskich". Rozkazał rozbrajać „sowieckie bandy miejscowymi siłami"[58].

Wiosną 1944 r. konflikt polskiej i sowieckiej racji stanu przekształcił się w starcia zbrojne formacji podziemnych. W okręgu nowogródzkim i wileńskim potyczki między AK i oddziałami partyzantki sowieckiej przybrały charakter wojny na wyniszczenie, natomiast okrucieństwa towarzyszące operacjom przywracania kontroli przez organy władzy sowieckiej w obwodach zachodnich pozbawiały złudzeń co do jakichkolwiek kompromisowych rozwiązań między niedawnymi sojusznikami[59]. Skłoniło to dowództwo tych okręgów do zawarcia taktycznych porozumień z Niemcami[60]. W sytuacji zbliżającej się Armii Czerwonej wywiad niemiecki zainicjował szereg działań wzmacniających pozycję militarną AK na terenie Białorusi[61]. W tym samym czasie budowane były struktury militarne związane z białoruskim obozem narodowym — Białoruska Obrona Krajowa. Mobilizację do tej formacji zarządzono w całym Komisariacie Generalnym Białoruś, za wyłączeniem niektórych rejonów Nowogródczyzny, gdzie wyłączność na pobór rekrutów miała AK[62].

Białoruską Obronę Krajową przygotowywano do walki z partyzantami radzieckimi, a po zajęciu Białorusi przez Armię Czerwoną miała ona swoimi działaniami osłabiać potencjał państwa sowieckiego. Część działaczy

[58] Tamże, л. 25.

[59] С. Ситкевич, С. Сильванович, В. Барабаш, Н. Рыбак, *Польское подполье на территории западных областей Беларуси...*, s. 256-267.

[60] А. Лiтвiн, *Акупацыя Беларусi (1941-1944): Пытаннi супрацiву i калабарацыi*, Мiнск 2000, s. 133-156 (zbiór dokumentów niemieckich dotyczących rozmów z dowództwem AK okręgów wileńskiego i nowogródzkiego).

[61] J. Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993, s. 203-206.

[62] E. Mironowicz, *Białoruska Obrona Krajowa*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne", 2011, t. 36, s. 140-156.

narodowych domagała się wysłania oddziałów BOK do rejonu lidzkiego celem powstrzymania antybiałoruskiego terroru ze strony AK[63]. Takiego scenariusza nie rozważali jednak Niemcy. Według ich planów, obie formacje po wycofaniu oddziałów Wehrmachtu na zachód miały podjąć walkę z władzą sowiecką, kierując się własnymi racjami narodowymi, które reprezentowały.

Polish-Belarusian relations during the German Occupation (1941-4)

The Polish-Belarusian conflict under German occupation had a clear political basis. Belarusian activists, who strove to establish their own state with the help of the Germans, saw its territory within ethnic borders, with areas that belonged to Poland before 1939. Since the Polish government, underground movement and all political centres were in favour of Poland regaining its former borders from before the outbreak of the war, there was no room for agreement. Another source of conflict was Poles and Belarusians competing for posts in the civil administration established by the Germans and in the auxiliary police. Participating in those institutions gave each party in the conflict an opportunity to destroy the opponent using the occupant's administrative apparatus. The mutual antagonism between Polish and Belarusian nationalist activists was facilitated by their personal acquaintances among the local elites of both nations—people who often lived in the same town or village and spoke the same dialect. Both sides made use of their representatives employed in the organizational structures of the occupant. It was a war of the elites, and a choice of which side of the conflict to take was frequently subjective: it was a choice between two national cultures and, consequently, identifying oneself with particular national interests. The appearance of the Soviet underground in 1943 caused new divisions and conflicts. It found supporters mainly among the Belarusian population, and the fact that it was fought against by the Home Army opened up new areas for Polish-Belarusian antagonism.

Змест

Польска-беларускія адносіны ў перыяд нямецкай акупацыі (1941-1944)

У аснове польска-беларускага канфлікту пад нямецкай акупацыяй выразна ляжалі палітычныя фактары. Беларускія дзеячы, якія з нямецкай дапамогай імкнуліся стварыць сваю дзяржаву, яе тэрытарыяльны кшталт бачылі ў этнічных межах, уключна з раёнамі, якія да 1939 г. былі ў складзе Польшчы. Польскі ўрад, падполле і ўсе палітычныя цэнтры выказваліся за вяртанне дзяржавы ў даваенныя межы. Такі чынам ніякага пагаднення не магло быць. Другую вобласць канфлікту стварала змаганне палякаў і беларусаў за пасады ў створанай акупантамі цывільнай адміністрацыі і ў дапаможнай паліцыі. Праца ў гэтых установах давала кожнаму боку канфлікту магчымасць выкарыстання акупацыйнага апарату ўлады для знішчэння праціўніка. Барацьбе паміж актывістамі польскага і беларускага нацыянальнага руху спрыяла асабістае веданне лакальных элітаў абодвух народаў, часта людзей з гэтай жа самай мясцовасці, якія размаўлялі на адной гаворцы. Абодва бакі выкарыстоўвалі сваіх прадстаўнікоў працаўладкаваных у акупацыйнай сістэме ўлады. Была гэта вайна элітаў, а выбар боку канфлікту часта быў вынікам суб'ектыўнага

[63] НАРБ, ф. 381, оп. 2, д. 2, л. 18, Protokół z prac II Kongresu Białoruskiego odbywającego się w Mińsku w dniach 27-28.06.1944 r.

выбару нацыянальнай культуры і вынікаючым адтуль атаясамленнем з акрэсленымі дзяржаўнымі інтарэсамі. З'яўленне савецкага падполля ў 1943 годзе выклікала новыя падзелы і канфлікты. Карысталася яно падтрымкай галоўным чынам беларускага насельніцтва, а барацьба Арміі Краёвай з савецкім падполлем стварала новыя вобласці польска-беларускага антаганізму.

Eugeniusz Mironowicz – prof. dr hab., kierownik Katedry Polityki Międzynarodowej w Instytucie Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku.

Rafał Czachor
(Polkowice)

Elity polityczne Białorusi wobec procesu transformacji systemowej w latach 1990-1994

Rozpoczęty w okresie *pierestrojki* proces transformacji systemowej doprowadził do bardzo istotnych zmian na scenach politycznych wszystkich republik związkowych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), w tym Białorusi. Zniesienie monopolu politycznego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), powstanie zrębów systemu partyjnego, a przede wszystkim konieczność określenia nowego ustroju państwowego Białorusi stało się przyczyną — wciąż jednak kontrolowanego przez nomenklaturę — przesunięcia państwowego ośrodka decyzyjnego. Dominacja postkomunistycznej partii władzy w życiu politycznym Białorusi przełomu lat 80. i 90. oraz określanie przez nią kierunku zmian polityczno-ustrojowych wynikało z faktu, iż to sama nomenklatura narzuciła demokratyzację i określiła przebieg tego procesu[1].

Trwająca w latach 1990-1994 ewolucja porządku konstytucyjnego doprowadziła do przemieszczenia rzeczywistego *residuum* władzy z sekretarza Komunistycznej Partii Białorusi (KPB) na przewodniczącego Rady Najwyższej, a *de facto* na posiadającego szerokie kompetencje premiera — Wiaczesława Kiebicza, będącego osobą ogniskującą dawną nomenklaturę w niezinstytucjonalizowanej „partii władzy". Następnym etapem transformacji było wprowadzenie do systemu organów państwowych, tworzonego „pod" lidera partii władzy, urzędu prezydenta Republiki Białoruś. Dążenie członków „partii władzy" do spowolnienia procesu demokratyzacji i pluralizacji życia politycznego przy jednoczesnym zachowaniu całkowitej kontroli nad społeczeństwem okazało się jednak niemożliwe do zrealizowania. Zapoczątkowany przez Michaiła Gorbaczowa w połowie lat 80. trend liberalizacyjny okazał się na tyle silny, że w momencie uzyskania niepodległości nomenklatura nie była jedynym aktorem na białoruskiej scenie politycznej. Choć to ona wciąż nadawała tempo politycznym przemianom, to została uwikłana w dyskurs i rywalizację z opozycją narodową. O tym, że doprowadziła ona do obiektywnej porażki obie zaangażowane strony

[1] Zgodnie z zaprezentowaną przez Samuela Huntingtona w *Trzeciej fali demokratyzacji* koncepcją, reprezentowany przez Białoruś model zmiany ustrojowej określany jest jako transformacja (w odróżnieniu od zastąpienia i przemieszczenia), gdyż to dotychczasowe elity zainicjowały i kontrolowały proces przekształceń ustrojowych. S. P. Huntington, *The Third Wave. Democratization in the Late Twentieth Century*, Norman-London 1991, s. 114.

świadczy zwycięstwo w wyborach prezydenckich w 1994 r. Aleksandra Łukaszenki, pozycjonującego się jako kandydat niezależny. Niniejszy artykuł ma na celu przeanalizowanie stosunku białoruskich elit politycznych do procesu transformacji systemowej w jej pierwszym okresie wyznaczanym cezurami lat 1990 i 1994. Zjawisko to jest indywidualnie uwarunkowanym fenomenem, aczkolwiek jego efekty — ukształtowanie się niespełniającego kryteriów demokracji reżimu bezalternatywnej władzy prezydenckiej — wpisują się w praktykę polityczną wielu państw byłego ZSRR[2].

Zniesienie w końcu 1989 r., a więc w schyłkowej fazie *pierestrojki*, faktycznego monopolu partii komunistycznej na działalność polityczną uruchomiło proces zwiększenia aktywności społeczeństwa, a ogłoszenie pierwszych rywalizacyjnych wyborów do Rady Najwyższej BSRR stało się początkiem właściwej transformacji systemowej. W okresie tym zaczęły kształtować się niezależne od władz ugrupowania polityczne, wśród których proces instytucjonalizacji stosunkowo szybko przeprowadził elitarny, inteligencki Białoruski Front Narodowy (BNF). W pierwszych rywalizacyjnych wyborach parlamentarnych w 1990 r. BNF wprowadził do Rady Najwyższej ponad 20 deputowanych, którzy stanowili podstawę opozycji parlamentarnej. W szczytowym okresie liczyła ona 37 deputowanych. Instytucjonalizacja BNF i jego funkcjonowanie jako ugrupowania typu wodzowskiego pod przywództwem Zenona Poźniaka, a także głoszone przezeń bezkompromisowe hasła antykomunistyczne sprawiły, że właśnie to stronnictwo stanowiło rdzeń opozycji w Radzie Najwyższej XII kadencji, pozostającej w poważnym konflikcie z pochodzącą z KPB parlamentarną większością.

Najważniejszymi aktorami białoruskiej sceny politycznej w pierwszych latach jej istnienia była nomenklatura[3], wśród której obiektywnie nieunikniona dezintegracja po zawieszeniu działalności KPB po „puczu Janajewa" w sierpniu 1991 r. doprowadziła do stopniowego pojawiania się różnych interesów i wyjścia spod jej bezpośrednich wpływów takich struktur, jak organizacje społeczne czy zrzeszenia wojskowych, a także opozycja parlamentarna, przede wszystkim w postaci cieszącego się stosunkowo niedużym poparciem społecznym BNF. Dychotomia ta sprawiała, iż znaczna część białoruskiego elektoratu pozbawiona była reprezentacji na forum parlamentu. Walka polityczna do 1994 r. miała skupiać się na wartościach narodowych i kulturowych, jednakże prowadzona była w taki sposób, że

[2] Szerzej: Д. Фурман, *Общее и особенное в политическом развитии постсоветских государств*, [w:] М. Липман, А. Рябов (red.), *Пути российского посткоммунизма*, Москва 2007, s. 234-271.

[3] Szerzej problem funkcjonowania radzieckiej nomenklatury i jej adaptacji do warunków transformacji ustrojowej: O. Krishtanovskaia, S. White, *From Nomenklatura to New Elite*, [w:] V. Shlapentokh, C. Vanderpool, B. Doktorov (eds.), *The new elite in post-communist Eastern Europe*, Michigan 1999, s. 27-52.

skrajnie przeciwstawne argumenty obydwóch stron dla większości białoruskiego społeczeństwa pozostawały nieakceptowalne i traktowane jako dowód wyalienowania elit politycznych od rzeczywistych problemów społecznych.

Ograniczona demokratyzacja, będąca w bezpośrednim związku z rozpoczęciem transformacji ustrojowej po puczu sierpniowym w 1991 r., uruchomiła proces rywalizacji na gruncie politycznym, nieskrępowanego artykułowania przez poszczególnych aktorów własnych interesów. Najpoważniejszym aktorem politycznym pozostawała wywodząca się z KPB nomenklatura, która, choć pozbawiona struktury organizacyjnej, utrzymywała wpływ na procesy decyzyjne, tworząc tzw. „partię władzy". Kompromitacja białoruskiej nomenklatury przed radzieckimi władzami centralnymi w wyniku poparcia przewrotu Janajewa, następnie samorozwiązanie KPZR i częściowa demokratyzacja rządów poprzez akceptację kandydatury Stanisława Szuszkiewicza na stanowisko przewodniczącego białoruskiego parlamentu czy też realizacja części postulatów BNF, nie naruszyły jej podstaw i po uzyskaniu niepodległości ta rozległa grupa łącząca przedstawicieli różnych grup interesu zachowała wpływy i stosunkową jedność. Szukając przyczyn tego stanu należy wskazać, iż Białoruś była najbardziej radziecką ze wszystkich republik ZSRR, najbardziej zainteresowaną utrzymaniem dawnego systemu m.in. ze względu na strukturę gospodarczą[4]. Utrzymanie przez nomenklaturę władzy postawiło ją w trudnej sytuacji, albowiem z politycznego hegemona stała się zakładnikiem gwałtownie zmieniających się okoliczności, gdyż rządzącym brakowało koncepcji rozwoju i wizji przyszłości w nowych warunkach. Świeżo uzyskana niepodległość mogła wydawać się tak wątła, że nomenklatura powstrzymywała się od podejmowania zdecydowanych działań politycznych. Również modernizacja gospodarki wobec dezintegracji ZSRR wymagała politycznej woli oraz środków, których wówczas nie było. Odpowiedzią nomenklatury na zaistniałą sytuację była konsolidacja i przyjęcie taktyki wyczekiwania, co w dalszej perspektywie okazało się najgorszym z możliwych rozwiązań.

Jak wspomniano, w momencie uzyskania suwerenności przez Białoruś i formalnego zawieszenia działalności KPB w sierpniu-wrześniu 1991 r., nomenklatura przekształciła się w „partię władzy". Wykształciła się ona jako obronna reakcja komunistycznych elit na postępowanie procesu transformacji[5]. Obiektywna utrata dominującej pozycji monopolistycznej elity

[4] К. Е. Коктыш, *Трансформация политического режима в Республике Беларусь 1991-1999*, Москва 2000, s. 14.

[5] V. Snapkovskii, *Typology of Modern Byelorussian Elite*, [w:] V. Shlapentokh, C. Vanderpool, B. Doktorov (eds.), *The new elite in post-communist Eastern Europe*, s. 104-106; И. И. Глебова, *Партия Власти*, „Полис", 2004, nr 2.

państwowej oraz relatywne ograniczanie posiadanych zasobów w warunkach procesu transformacji oznaczało degradację nomenklatury niższego i średniego szczebla oraz konsolidację jej uprzywilejowanej, posiadającej władzę części i w rezultacie jej przekształcenie w „partię władzy". Jej skład stanowili najwyżsi rangą działacze KPB i administracji państwowej, kierownicy przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych, powiązani interesami korporacyjnymi, a nierzadko więzami osobistymi[6]. Powstrzymanie się od procesu koncesjonowanej prywatyzacji uniemożliwiło jej przekształcenie się w oligarchię, jak miało to miejsce w Rosji i na Ukrainie. „Partia władzy" przeniosła się zatem ze struktur partyjnych do aparatu administracji państwowej. Na kształtującej się „partii władzy" spoczęła też odpowiedzialność za kierunek tranzycji. Zgłaszanie przez członków dawnej nomenklatury próby zachowania politycznego *status quo* dowodziło pragnienia utrwalenia kontroli nad zasobami w wymiarze gospodarczym i politycznym[7].

Postnomenklaturowe elity władzy nie rozumiały systemowego charakteru kryzysu, jaki dotknął Białoruś, wychodząc z założenia, że gospodarka republikańska funkcjonuje prawidłowo i nie wymaga modernizacji. Przyczyny trudności widziano w związkowym centrum i innych republikach radzieckich, co częściowo tłumaczy brak woli podjęcia działań modernizacyjnych[8]. Prawdopodobnie chęć zachowania *status quo* i unikanie jakichkolwiek prób modernizacji pozwoliły dawnej nomenklaturze zachować wpływy wśród zaplecza społecznego w postaci pracowników sektora przemysłowego i agrarnego. Zapewnienie gwarancji socjalnych stało się priorytetem „partii władzy", gdyż powstrzymywało masy społeczne od regularnych protestów, ponadto neutralizując potencjalną możliwość przepływu sympatii białoruskiego elektoratu w stronę ugrupowań opozycyjnych. Co więcej, przemiany polityczne, które miały miejsce po 1991 r. nie wpłynęły na zmiany kadrowe w aparacie urzędniczym. Nietknięte przez proces transformacji struktury administracyjne nie mogły występować zatem w roli stymulatora głębokich przemian.

Specyfiką białoruskiej transformacji był fakt, iż w odróżnieniu od Rosji sprawująca władzę elita polityczna była konformistyczna i bezpartyjna — nie wyrażała żadnych idei, nie wyznawała żadnych wartości i nie reprezentowała jednoznacznych poglądów. Świadczyło o tym oportunistyczne

[6] A. Yekadumaw, *The Political System of Belarus between 1990 and 1996*, [w:] V. Bulhakaw (red.), *The Political System of Belarus and the 2001 Presidential Election*, Warszawa 2001, s. 18.

[7] Por.: А. А. Малофеев, *В беде не действуют порознь*, „Советская Белоруссия", 3.04.1991; А. Старикевич, Р. Яковлевский, *Главный вопрос — о референдуме*, „Коммерсантъ", 21.10.1992.

[8] *Первая сессия Верховного Совета*, „Советская Белоруссия", 12.06.1990.

oddanie w ręce działaczy narodowych kwestii związanych z symboliką państwową (określanych przez BNF jako swój największy polityczny sukces lat 1990-1994) oraz zmieniający się stosunek do niedawnego centrum — Rosji. Po kompromitacji związanej z poparciem przez KPB puczu sierpniowego, nomenklatura zawiesiła działalność partii i dokonała gwałtownej wolty, stając po stronie demokratyzacji i białorutenizacji państwa, winiąc władze związkowe o spowodowanie kryzysu gospodarczego. Po uzyskaniu niepodległości i narastaniu trudności ekonomicznych, liderujący nomenklaturze i „czerwonym dyrektorom" Wiaczesław Kiebicz winy tego stanu upatrywał już w rozpadzie państwa związkowego i poszukiwał zbliżenia z Rosją, jednocześnie ocieplając relację z komunistami i panslawistami[9].

„Partia władzy" do 1993 r. korzystała ze wsparcia powołanej wkrótce po zawieszeniu działalności KPB Partii Komunistów Białorusi, zaś w późniejszym okresie drogi obu grup interesu zaczęły się rozchodzić. „Partia władzy", wyższe warstwy dawnej nomenklatury, w wyniku procesu emancypacji i bogacenia się w nowych warunkach politycznych traciły płaszczyznę porozumienia z szeregowymi komunistami, będącymi *outsiderami* procesu transformacji. Zinstytucjonalizowanym zapleczem politycznym „partii władzy" stała się powołana przez nią w 1992 r. Zjednoczona Partia Agrarno-Demokratyczna (ZPAD), a jej lider Siemion Szarecki został jednym z doradców Wiaczesława Kiebicza. Dawna nomenklatura związana z kompleksem przemysłowym i finansowym pod egidą rządu powołała do życia w październiku 1992 r. drugi polityczny filar, mający być zapleczem „partii władzy" — Białoruski Kongres Naukowo-Przemysłowy (BKNP)[10]. Ugrupowania te jednak były jedynie siłami wspomagającymi partię władzy, która na mocy swojej bezideowości nie była w stanie dokonać instytucjonalizacji. Powstanie obu ugrupowań było dowodem rzeczywistej dyferencjacji politycznej elity, mającej miejsce jeszcze w schyłkowych czasach Związku Radzieckiego. Z drugiej strony zagrożenie w postaci radykalizu-

[9] Г. Дракохруст, Ю. Дракохруст, Д. Фурман, *Трансформация партийной системы Беларуси*, [w:] Д. Е. Фурман (red.), *Белоруссия и Россия: общества и государства*, Москва 1997, s. 123; S. M. Eke, T. Kuzio, *Sultanism in Eastern Europe: The Socio-Political Roots of Authoritarian Populism in Belarus*, „Europe-Asia Studies", 2000, vol. 52, nr 3, s. 541.

[10] Działania „partii władzy" zmierzały do zagospodarowania szerokich kręgów elektoratu. ZPAD miał konsolidować wyborców z prowincji, BKNP — wyższe kadry zarządzające w przemyśle oraz inteligencję. Programy obu partii były zbliżone: opowiadały się one za budową „cywilizowanego państwa prawa", za niepodległością Białorusi, choć wyrażały obawy związane z rozpadem więzi pomiędzy dawnymi republikami Związku Radzieckiego. Jednym z celów ich istnienia było doprowadzenie do ustanowienia urzędu prezydenta i osadzenia na nim Wiaczesława Kiebicza. И. Синякевич, *У 'промышленников' теперь своя партия*, „Независимая газета", 9.10.1992; E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 2007, s. 302-303.

jącego program BNF było dla dawnej nomenklatury czynnikiem integrującym i dowodziło istnienia wspólnoty interesów oraz potrzeby konsolidacji i wsparcia Wiaczesława Kiebicza. W istocie jednak takie zaplecze nie było ówczesnemu premierowi potrzebne. „Partia władzy", skupiając dawną partyjną nomenklaturę wyższego szczebla, kierowała się wspólnotą interesów, co czyniło ją zwartą i skuteczną. W jej rękach znajdowała się władza wykonawcza, kontrolowała ona środki masowego przekazu, a wsparcia na parlamentarnej arenie obozowi Wiaczesława Kiebicza udzielała wywodząca się z dawnej KPB frakcja „Białoruś".

Próbą zrównoważenia politycznej ofensywy BNF i kontrolowania przez władze lewicowych sił w republice było powołanie w 1993 r. Ruchu Ludowego Białorusi, w którym kluczową rolę grała Partia Komunistów Białorusi i związany z rosyjskimi nacjonalistami Słowiański Sobór „Biała Ruś". Główną ideą Ruchu Ludowego Białorusi była wola odbudowy Związku Radzieckiego i „ponownego zjednoczenia narodów słowiańskich", co wpisywało się w podejmowane od 1992 r. przez Kiebicza działania reintegracyjne. Zwołany przez Ruch we wrześniu 1993 r. Kongres Ludu Białorusi wzywał, by „ogłosić politycznym błędem decyzję o postaniu Wspólnoty Niepodległych Państw, przystąpić do formowania wojskowego, gospodarczego i politycznego sojuszu bratnich republik, a potem do powstania wspólnego państwa"[11]. Tym samym pośrednio postnomenklaturowe elity polityczne wyrażały wolę zawrócenia wektora transformacji, opowiadając się za postulatami bardziej zachowawczymi, niż elity rządzące w Rosji czy na Ukrainie[12]. Z inspiracji partii władzy w szeregi Kongresu Ludu Białorusi oprócz prorządowej frakcji parlamentarnej i Liberalno-Demokratycznej Partii Białorusi włączyły się Związek Pisarzy, Związek Oficerów czy działacze Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś"[13].

Utrzymanie wpływowych pozycji w administracji i gospodarce, dominacja władzy wykonawczej nad ustawodawczą i zachowanie gwarancji socjalnych, kontrolowanie cen, ograniczanie wolności mediów, a także rosyjskie wsparcie zaprzyjaźnionego z Kiebiczem rosyjskiego premiera Wiktora Czernomyrdina, pozwoliło „partii władzy" na utrzymanie swej pozycji jako kluczowego aktora określającego kierunek transformacji systemowej

[11] Г. Дракохруст, Ю. Дракохруст, Д. Фурман, *Трансформация партийной системы Беларуси,* s. 122.

[12] Partia władzy doprowadziła *de facto* do złamania zapisanej w deklaracji suwerenności zasady neutralności, wprowadzając Białoruś do Układu Taszkienckiego w 1993 r. Pierwszym krokiem w integracji gospodarczej miało być przywrócenie zerwanej w l. 1992-1993 unii walutowej. R. Czachor, *Polityka neutralności i bezatomowości Republiki Białoruś w latach 90.*, „Studia z Nauk Społecznych. Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach", 2011, nr 4, s. 97-106.

[13] Szerzej: А. Федута, *Лукашенко. Политическая биография*, Москва 2005, s. 86-87.

do 1994 r.[14] Ponadto od 1993 r., przy słabnącej pozycji BNF i rozdrobnieniu areny partyjnej, dawna nomenklatura zwiększyła polityczne aspiracje i dążenie do eliminacji konkurentów. Pierwszym krokiem ku temu stało się doprowadzenie do dymisji Stanisława Szuszkiewicza, który jako formalna głowa państwa od 1991 r. był swoistym buforem pomiędzy „partią władzy" a narodowo-demokratyczną opozycją. Jego miejsce zajął blisko związany z Kiebiczem, wywodzący się z nomenklatury Mieczysław Hryb. Wzmocniona „partia władzy" doprowadziła do szybkiego zakończenia procesu konstytucyjnego i przyjęcia w pierwszej połowie 1994 r. nowej ustawy zasadniczej Republiki Białoruś. Ostatecznym celem partii władzy zostało osadzenie w fotelu pierwszego prezydenta Wiaczesława Kiebicza[15].

Drugim najpoważniejszym aktorem na białoruskiej scenie politycznej był Białoruski Front Narodowy. Skuteczność skupionego wokół Zenona Poźniaka środowiska narodowego zdecydowanie obniżał niewielki poziom poparcia społecznego. BNF powstał w okresie *pierestrojki* na bazie protestu przeciwko rusyfikacji, wynarodowieniu Białorusinów i chęci rozliczenia zbrodni reżimu komunistycznego, co sprawiało, iż ogniskował stosunkowo wąskie grupy świadomych narodowo obywateli. Istotnym postulatem BNF była białorutenizacja życia publicznego, co w istniejącej sytuacji bardziej odstraszało niż przyciągało Białorusinów[16]. Program BNF był bardziej radykalny, niż programy podobnych ugrupowań w innych republikach postradzieckich, np. ukraińskiego „Ruchu". W rezultacie BNF nie mógł przekształcić się w partię masową i zamykał się w niepopularnej na Białorusi retoryce narodowej[17]. Od drugiej połowy 1991 r. środowisko opozycyjne

[14] А. Федута, О. Богуцкий, В. Мартинович, *Политические партии Беларуси — необходимая часть гражданского общества*, Минск 2003, s. 123, 149.

[15] Г. Дракохруст, Ю. Дракохруст, Д. Фурман, *Трансформация партийной системы Беларуси*, s. 124.

[16] W 1988 r. 83% mieszkańców Białorusi określiło siebie jako Białorusinów, jednak zaledwie 50% uznało język białoruski jako ojczysty i zaledwie 20% zadeklarowało jego aktywne używanie w życiu codziennym (odsetek w ostatniej z wymienionych kategorii w 1993 r. spadł do 7,9%). W momencie uzyskiwania niepodległości Białoruski Front Narodowy postulował rygorystyczną procedurę przyznawania obywatelstwa, opartą m.in. na konieczności zdawania egzaminu ze znajomości języka białoruskiego. Charakterystyczne, że każde radykalniejsze wystąpienie BNF w kwestii językowej bezpośrednio przekładało się na spadek popularności tego ugrupowania. К. Е. Коктыш, *Трансформация политического режима в Республике Беларусь...*, s. 16.

[17] Największym poparciem Białoruski Front Narodowy cieszył się we wrześniu 1991 r. — 12%. Wówczas przyjęto narodowe symbole oraz zmieniono nazwę państwa na Republika Białoruś. Wysuwanie kolejnych postulatów o charakterze narodowym zostało negatywnie ocenione przez społeczeństwo (w listopadzie 1991 r. poparcie dla BNF spadło do 6,8%), wyznaczając tym samym akceptowalne przezeń granice białorutenizacji.

koncentrowało się na hasłach dekomunizacji i żądaniach pełnej niepodległości[18]. Był to okres, gdy w wyniku sprzyjających warunków ugrupowaniu udało się przeforsować znaczną ilość własnych postulatów, m.in. dotyczących oficjalnej symboliki i kultury białoruskiej. BNF w zasadzie nie przedstawiał zwartej wizji reformy gospodarki, a skupiał się na problematyce odrodzenia narodowego.

Taki stan rzeczy sprzyjał nomenklaturze, dając możliwość działaczom BNF realizować się na gruncie kultury i jednocześnie umożliwiając „partii władzy" zachowanie kontroli nad najważniejszymi zagadnieniami bezpieczeństwa i gospodarki. W konsekwencji struktur władzy nie dotknęły jakiekolwiek poważne zmiany kadrowe i kompetencyjne. Polityczny wpływ i sukcesy BNF w warstwie symbolicznej były raczej funkcją zjawisk zachodzących w innych republikach postradzieckich[19]. Porażką, unaoczniającą, iż dynamikę transformacji określał nie progresywny BNF, lecz zachowawcza patia władzy, było niepowodzenie podjętej przez deputowanych opozycyjnych próby przedterminowego rozwiązania Rady Najwyższej i ogłoszenia nowych wyborów parlamentarnych w pierwszej połowie 1992 r. Postulat opozycji nie zyskał uznania Rady Najwyższej i jej przewodniczącego Stanisława Szuszkiewicza, co zaś skutkowało tym, że czujący się osamotnionym orędownikiem demokracji i zerwania z totalitarną spuścizną BNF zradykalizował swój program[20].

W latach 1993-1994 społeczne poparcie dla BNF topniało, w rezultacie czego stawał się on stosunkowo słabym aktorem politycznym. „Partia władzy" przestała się obawiać potencjału mobilizacyjnego BNF, który jeszcze wiosną 1991 r. był największym orężem opozycji. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w programie sił narodowych i jego postulatach programowych, które nie przyciągały białoruskiego elektoratu. Priorytetowa dla obozu Zenona Poźniaka kwestia dokonania białorutenizacji instytucji państwa i jego obywateli była w istocie nie tyle walką z byłą nomenklaturą, co z rosyjskojęzyczną częścią społeczeństwa. BNF działał według schematu i metod sprawdzających się w krajach bałtyckich, gdzie świadomość narodowa była nieporównywalnie bardziej rozbudowana. Na Białorusi, z powodu uwarunkowań społecznych, taktyka radykalizacji żądań odnosiła skutek odwrotny do zamierzonego. Z perspektywy czasu należy stwierdzić, że bardziej skutecznym narzędziem mobilizacji społecznej przez działaczy BNF mogło być kierowanie ruchem strajkowym.

[18] A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989-2010)*, Gdańsk 2013, s. 117-120.

[19] Г. Дракохруст, Ю. Дракохруст, Д. Фурман, *Трансформация партийной системы Беларуси.*, s. 111.

[20] E. Mironowicz, *Białoruś*, s. 299; A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi...*, s. 141.

Stosunkowo szybki rozwój rozbudowanej terenowej struktury BNF na przełomie lat 80. i 90. oraz wejście jego przedstawicieli w skład parlamentu sprawiło, że białoruska scena polityczna była zdominowana przez dwóch aktorów w postaci zachowawczej nomenklatury oraz narodowej prawicy BNF. Stąd też białoruska scena polityczna tego okresu była głęboko podzielona, uniemożliwiając wypracowanie konsensusu w rudymentarnych kwestiach ustrojowych. Polaryzacja ideowa obu aktorów w warunkach Durkheimowskiej anomii wybitnie nie sprzyjała rozwojowi politycznego centrum. Przestrzeń tę, w rezultacie bardziej przewidywalnych i zrozumiałych dla obywateli postulatów, zagospodarowywała dawna nomenklatura. Zdobycie przez BNF szerszego zaplecza społecznego utrudniał wodzowski charakter partii. Jedynym liderem ugrupowania był Zenon Poźniak, który stał się symbolem i jedyną powszechnie rozpoznawalną twarzą ugrupowania[21]. W swojej działalności politycznej Poźniak nie był gotowy na kompromisy, co sprawiało, że nie liczył się on ze stanowiskiem potencjalnych wyborców i bardziej umiarkowanych działaczy partyjnych. Opuszczanie szeregów BNF przez polityków centrowych nie wpływało na zasadniczą zmianę poparcia dla Frontu, ale i nie zwiększało poparcia dla innych partii opozycyjnych[22]. Jeśli lata 1990-1992 były czasem sukcesów BNF, w którym to nadawał on ton białoruskiemu dyskursowi politycznemu, dominując nad będącą w defensywie dawną nomenklaturą, to w już w 1993 i 1994 r. nastroje się znacznie zmieniły — zła kondycja gospodarcza państwa w połączeniu ze słabą świadomością narodową sprzyjały nomenklaturowej reakcji. Sentyment do przewidywalnej i zrozumiałej dla obywateli polityki radzieckiej oraz wzrost niechęci do polityków narodowych doprowadził do odbudowy popularności dawnej nomenklatury i jej rewanżu, który przejawił się m.in. we wstrzymaniu transformacji, szybkim przyjęciu konstytucji i namaszczeniu na urząd prezydenta swojego lidera — Wiaczesława Kiebicza.

Niepowodzeniem zakończyła się podjęta przez przewodniczącego parlamentu, uznawanego za członka liberalnego skrzydła partyjnego *establishmentu* Stanisława Szuszkiewicza, próba zagospodarowania bardzo znaczącego na Białorusi elektoratu centrolewicowego. Głównym zapleczem politycznym Szuszkiewicza była zrzeszona we frakcji Socjaldemokratycznej

[21] Emigracja Zenona Poźniaka oraz zarysowujący się rozłam wewnątrz środowiska narodowego spowodował, że wśród działaczy BNF największą popularnością w 1997 r. cieszył się zastępca przewodniczącego Juryj Chodyko oraz Lawon Barszczewski, pełniący obowiązki przewodniczącego BNF. М. Петрачев, *50 ведущих политиков Белоруссии и Украины в июне*, „Независимая газета", 22.07.1997.

[22] Z partii opozycyjnych obok BNF największym poparciem cieszyli się socjaldemokraci, jednak poparcie dla Białoruskiej Socjaldemokratycznej „Hromady" nie przekraczało w omawianym okresie 2,5%.

„Hromady” grupa kilkunastu deputowanych[23]. Grupa ta, posiadając w osobie Stanisława Szuszkiewicza jedynego lidera, nie miała poważnej bazy politycznej. W praktyce Szuszkiewicz w sprawowaniu funkcji głowy białoruskiego państwa musiał kierować się zasadą równowagi i uwzględniania interesów dwóch najważniejszych aktorów. Cecha ta, obok trzymania się litery prawa i posiadanych kompetencji, była oceniana jako polityczna słabość. O niewykorzystanym politycznym potencjale Stanisława Szuszkiewicza świadczy kontrastująca z jego skromnym zapleczem partyjnym wysoka popularność w społeczeństwie. Poparcie dla Szuszkiewicza nie przełożyło się jednak na powstanie ugrupowania, które byłoby skutecznym reprezentantem umiarkowanego elektoratu. Przyczyn takiej sytuacji można upatrywać w dwóch faktach: odwoływanie się Białoruskiego Frontu Narodowego do haseł demokratycznych i nacjonalistycznych sprawiło, że w świadomości obywateli wartości demokratyczne powiązane zostały z prawicowym ekstremizmem, zaś rozbieżność składanych deklaracji i działalności rządu Wiaczesława Kiebicza sprawiła, że w społeczeństwie postępowało ogólne rozczarowanie i narastała niechęć do życia politycznego[24].

Elity polityczne — zarówno partia władzy, jak i utożsamiany z opozycją BNF — nie reprezentowały pełni interesów szerokich kręgów społecznych. Abstrakcyjna z perspektywy większości obywateli walka polityczna o wartości pogłębiała przepaść na scenie politycznej, jednocześnie odrywając się od bieżących problemów społecznych i nadając jej statyczny charakter. Zjawisko to narastało od 1991 r. i z pewnością miało przełożenie na poważne zmiany w systemie politycznym w 1994 r. Społeczne poczucie oderwania życia politycznego od rzeczywistych problemów stało się podatnym gruntem dla rozwoju populizmu oraz doprowadziło do zmiany najważniejszych aktorów politycznych w wyniku wyborów prezydenckich w lipcu 1994 r. W efekcie przyczyn autorytarnego zwrotu w polityce białoruskiej po 1994 i 1996 r. należy upatrywać w charakterze życia politycznego państwa w pierwszych latach niepodległości oraz niejednoznacznym stosunku elit politycznych do kierunku procesu transformacji.

[23] W 1991 r. Szuszkiewicza popierał Białoruski Front Narodowy (wybór na urząd przewodniczącego Rady Najwyższej zawdzięczał on poparciu BNF), jednak jego sprzeciw w kwestii przedterminowego rozwiązania parlamentu w 1992 r. uznany został za zdradę i utracił on jego poparcie.

[24] К. Е. Коктыш, *Трансформация политического режима в Республике Беларусь...*, s. 18-19.

Summary

The attitude of Belarusian political elites toward the process of political transformation in 1990-4

Gorbachev's liberalization of the communist regime led to political opposition in all the Soviet republics. In spite of that, in Belarus, as well as in Russia and Ukraine, the transformation of the political system was controlled by the former communist elite—nomenklatura. The new conditions—the democratization and pluralism of political life—forced the communists to compete with the national-democratic Belarusian Popular Front, which—in 1990—introduced its members to the Belarusian parliament, the Supreme Soviet. Thus, political discourse in 1990-4 was dominated by two antagonized parties. It was hampered by weak political institutions, which almost froze the process of transformation. As a result, the ambiguous attitude of the elites toward democratization facilitated Alexander Lukashenko's taking over power and establishing an authoritarian regime.

Змест

Стаўленне беларускіх палітычных элітаў да працэсу палітычнай трансфармацыі 1990-1994 гадоў

Лібералізацыя камуністычнага рэжыму пры знаходжанні пры ўладзе Гарбачова давяла да развіцця палітычнай апазіцыі ва ўсіх савецкіх рэспубліках. У Беларусі, а таксама ў Расіі і Украіне працэс трансфармацыі дзяржаўнага ладу быў кантраляваны былымі камуністычнымі элітамі — наменклатурай. Новыя ўмовы — дэмакратызацыя і плюралізм палітычнага жыцця — прымусілі камуністаў да саперніцтва з нацыянальна-дэмакратычным Беларускім народным фронтам, які ў 1990 годзе здолеў увесці сваіх членаў у парламент — Вярхоўны Савет. Такім чынам у палітычным дыскурсе 1990-1994 гадоў сталі дамінавць два антаганістычныя акцёры — посткамуністычная наменклатура і БНФ. Гэта паўплывала на паслабленне палітычных інстытутаў і на амаль поўнае прыпыненне трансфармацыі. У выніку, неадназначнае стаўленне элітаў да справы дэмакратызацыі палітычнага жыцця аблягчыла Аляксандру Лукашэнку прыход да ўлады і ўстанаўленне аўтарытарнага рэжыму.

Rafał Czachor — dr nauk o polityce, adiunkt w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Obszar zainteresowań badawczych: przemiany społeczno-polityczne państw postradzieckich, teoria transformacji.

Wiesław Romanowicz
(Biała Podlaska)

Praktyki religijne młodzieży prawosławnej na Podlasiu

Znany socjologii religii Joachim Wach już kilkadziesiąt lat temu stwierdził, że wraz z doświadczeniem religijnym i organizacją kościelną praktyki religijne tworzą element konstruujący religię. Zachowania rytualne są nieodłącznym elementem religijności osób wierzących i bezpośrednio mobilizują do działalności konfesyjnej. Już klasycy socjologii religii podnosili, że drugi rodzaj doświadczenia religijnego, jakim jest kult, jest ściśle związany z doktryną danej religii. W sensie szerszym za wyraz praktyczny, czyli kult, należałoby uważać wszystkie działania, które wypływają z doświadczenia religijnego i są przez nie wyznaczane. W sensie węższym jednakże kultem nazywamy akt, lub akty oddawanie czci wiarą[1].

Praktyki religijne według Rodneya Starka i Charlesa Younga Glocka to akty kultu i pobożności; wszystko to, co ludzie czynią, dając wyraz swemu zaangażowaniu religijnemu. Praktyki religijne dzielą się na dwie ważne klasy — praktyki obrzędowe i dewocyjne. Obrzęd obejmuje zbiór rytów i formalnych aktów religijnych oraz uświęconych praktyk, których spełnianie jest we wszystkich religiach powinnością wyznawców. Do tego rodzaju formalnych praktyk obrzędowych w chrześcijaństwie należy m.in. udział w nabożeństwach, przystępowanie do komunii świętej, chrzest, ślub kościelny itd. Praktyki dewocyjne są zbliżone do praktyk obrzędowych, ale równocześnie w istotny sposób się od nich różnią. Podczas gdy obrzędowy aspekt życia religijnego jest w znacznej mierze sformalizowany i ma charakter publiczny, wszystkie znane religie cenią także osobiste akty kultu i kontemplacji, które są względnie spontaniczne, mają charakter prywatny i nieformalny. Tego rodzaju pobożność chrześcijańska wyraża się na przykład w modlitwie, czytaniu Pisma Świętego czy też spontanicznym śpiewaniu pieśni religijnych[2].

Natomiast w polskiej leksykografii praktyki religijne oznaczają indywidualne i zbiorowe działania społeczne, będące konsekwencją wyznawanej wiary religijnej i zaangażowania kościelnego, charakteryzujące się różnym typem zrytualizowania i pośredniczące między *sacrum* i *profanum*. Zawierają zarówno intelektualne i emocjonalne odniesienia do przedmiotu wiary,

[1] J. Wach, *Socjologia religii*, PWN, Warszawa 1961, s. 53.
[2] R. Stark, Ch. Glock, *Wymiary zaangażowania religijnego*, [w:] *Socjologia religii. Antologia tekstów*, wybór W. Piwowarski, Kraków 1998, s. 184.

jak złożony zbiór czynników kulturowych i społecznych, czasowo i przestrzennie zróżnicowanych, które ujawniają jednostkową i grupową pobożność religijną. Praktyki religijne są, z jednej strony, bardzo ściśle związane z instytucjonalnym modelem religijności, czyli kościelnością, a z drugiej — z ogólnymi wzorami kulturowymi właściwymi danej społeczności[3].

W kontekście naszkicowanej interpretacji tak ważnego wymiaru religijności w tym artykule zamierzam przedstawić stosunek młodzieży prawosławnej do praktyk religijnych. Trzeba zaznaczyć, że ze względu na przedmiot analiz to przedsięwzięcie jest stosunkowo nowatorskie, natomiast jeżeli chodzi o procedury czy metodologię badań to wpisuje się ono w klasyczny nurt współczesnej socjologii religii. Niniejsze rozważania będą prowadzone w oparciu o zebrany materiał empiryczny w regionie środkowowschodniej Polski. Dlatego problematyka niniejszego artykułu odpowiada tematyce poruszanej w „Białoruskich Zeszytach Historycznych".

Organizacja badań

W badaniach skoncentrowano się tylko na jednej kategorii społecznej — młodzieży uczącej się w szkołach ponadgimnazjalnych w czterech miastach położonych na terenie województwa podlaskiego. Wybór miast był celowy z uwagi na zamieszkiwanie na tym terenie dużej liczby młodzieży prawosławnej. Były to następujące miasta: Siemiatycze, Bielsk Podlaski, Hajnówka i Białystok. Z uwagi na to, że dotychczas problematykę religijności młodzieży prawosławnej podnoszono w badaniach socjologicznych bardzo rzadko, postanowiono w kilku elementach porównać stanowisko młodzieży prawosławnej ze stanowiskiem młodzieży katolickiej. W badaniach wykorzystano częściowo zmodyfikowaną autorską ankietę anonimową z poprzednich badań, która zawierała ogólnie 48 pytań zamkniętych i otwartych. Badania zostały przeprowadzone w szkołach ponadgimnazjalnych, głównie na tzw. godzinach wychowawczych przez odpowiednio poinstruowanych studentów socjologii. Czasokres jednej jednostki lekcyjnej w zupełności wystarczał na swobodne i niczym nieograniczone czasem, ani innymi przeszkodami wypełnienie przez respondentów kwestionariusza ankiety. Badaniami audytoryjnymi objęto wszystkich obecnych w danym dniu w szkole uczniów wyznania prawosławnego z najstarszych klas szkół ponadgimnazjalnych. Określenie przynależności wyznaniowej było zabiegiem stosunkowo łatwym z uwagi na fakt dostępności do deklaracji uczęszczania na lekcje religii, które odbywały się w szkołach. W przypadku Siemiatycz, Bielska Podlaskiego i Hajnówki wybór typu szkoły był zabiegiem prostym, bowiem badania przeprowadzono w zespołach szkół

[3] W. Świątkiewicz, *Praktyki religijne*, [w:] *Leksykon socjologii religii*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański,Warszawa 2004, s. 311.

ponadgimnazjalnych, w których znajdują się licea ogólnokształcące, technika i zasadnicze szkoły zawodowe. Tak się złożyło, że są to największe, a w przypadku Siemiatycz i Hajnówki jedyne, tego typu ośrodki edukacyjne w tych miastach. Natomiast w Białymstoku losowo wybrano jedno liceum ogólnokształcące i jedno technikum. Badania przeprowadzono w drugiej połowie października 2012 roku. Ogólnie przebadano 441 osób, w tym w Siemiatyczach — 145, Bielsku Podlaskim — 131, Hajnówce — 103 i Białymstoku — 62. Generalnie młodzież chętnie brała udział w badaniach, tylko w kilku przypadkach poszczególni uczniowie z Białegostoku odmówili wzięcia udziału, nie podając przy tym racjonalnych uzasadnień.

Wśród respondentów 52,6% stanowiły kobiety, a 47,4% mężczyźni. Z analizy naszych respondentów wynika, że największą grupę stanowi młodzież uczęszczająca do liceów — 61,7%, a najmniej liczną są uczniowie zasadniczych szkół zawodowych — 6,4%. Pozostałych 31,9% to uczniowie techników. Ten układ w porównaniu z ogólną strukturą kształcenia w Polsce na tym poziomie nie jest w pełni zbieżny, bowiem praktycznie co trzeci badany jest uczniem technikum. Taka sytuacja wynika z założeń metodologicznych bowiem podstawowym celem badań jest ich umiejscowienie w miastach o dużym nasyceniu ludności prawosławnej i koncentracja na przynależności respondentów do tej konfesji. Ten układ jest również konsekwencją losowości wyboru badanych. Zestawienie miejsca zamieszkania informuje nas, że najwięcej badanych pochodzi ze wsi — 39%, natomiast 28,6% — z miast średniej wielkości od 20 do 100 tys. mieszkańców, 19,7% — z małych miast do 20 tys. mieszkańców, a 12,7% — z miast dużych, których liczba mieszkańców przekracza 100 tys. Generalnie ten rozkład odpowiada strukturze regionu, bowiem województwo podlaskie należy w Polsce do regionów rolniczych, w których przeważająca część ludności mieszka na wsi lub małych miastach. W tym regionie jedynie miasto Białystok liczy ponad 100 tys. mieszkańców. Pomimo, że analizowany region nie należy do najbogatszych w Polsce, respondenci stosunkowo optymistycznie ocenili swoją sytuację materialną. Bardzo dobrą sytuację materialną swojej rodziny deklarowało 14,1% badanej młodzieży, 46,7% — jako dość dobrą, 32,2% — jako przeciętną, a jedynie 7% — informuje o złej sytuacji materialnej, w tym 1,6% — jako o zdecydowanie złej.

Analiza zebranego materiału

Z uwagi na przemiany zachodzące we współczesnych społeczeństwach w ostatnim okresie następuje wzrost zainteresowania socjologów praktykami religijnymi spełnianymi przez młodzież. Systematyczne śledzenie dynamiki religijności młodzieży, a praktykowania w szczególności, przez niektórych socjologów może być interpretowane jako przyszłość struktur

kościelnych[4]. Według Józefa Baniaka ogólny poziom spełniania praktyk religijnych przez młodzież gimnazjalną odbiega dość znacząco od oczekiwań Kościoła. Wprawdzie praktyki obowiązkowe realizuje systematycznie znaczny odsetek respondentów, jednak o wiele większy jest odsetek tych, którzy realizują je niesystematycznie lub rzadko. Duża jest również grupa tych respondentów, którzy już całkiem zarzucili realizację praktyk religijnych. Natomiast bardzo niski jest poziom spełniania praktyk nadobowiązkowych. Duży odsetek badanych osób nie zna tych praktyk, a jeszcze większy odsetek nie dostrzega sensu ich realizacji w obecnych warunkach życia ludzi[5]. W tej perspektywie analiza częstotliwości uczestnictwa w nabożeństwach przez prawosławnych dokonana przez Irenę Borowik wskazuje na mniejszy udział prawosławnych w praktykach religijnych. Wśród prawosławnych 5,6% praktykuje częściej niż raz w tygodniu, 37,6% uczestniczy w nabożeństwach raz w tygodniu, 32% deklaruje swoją obecność raz w miesiącu, a 24,8% kilka razy do roku[6]. W kontekście tych uwag pragnę przedstawić dane dotyczące stosunku prawosławnych wobec praktyk religijnych uzyskane w trakcie badań na terenie całej Polski w 2011 roku. Ogólne zestawienie informowało, że 58,0% badanych praktykuje regularnie, 34,1% — nieregularnie, rzadko — 6,5%, natomiast 0,8% zachowuje praktyki ze względu na obyczaj i zewnętrzną presję, a 0,5% twierdzi, że w ogóle nie praktykuje. Z deklaracji prawosławnych wynikało, że najbardziej regularnie praktykują ludzie młodzi w kategorii do 30 lat. Najrzadziej praktykują badani w wieku 46-60 lat, a ich wskaźnik jest o 9,4% niższy od ogółu badanych. Wykształcenie w podobny sposób różnicuje rozkład dotyczący praktyk i deklaracji wiary. Najliczniej praktykują osoby z podstawowym i wyższym wykształceniem, których wskaźniki odpowiednio wynoszą 83,9% i 62,0%. Najniższy poziom praktyk religijnych charakteryzuje osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Wieś jest środowiskiem, gdzie ludzie w najmniejszym stopniu regularnie praktykują — 49,6%, natomiast wskaźnik praktyk religijnych mieszkańców dużych miast jest największy i wynosi 70,2%[7]. Natomiast badania przeprowadzone na Lubelszczyźnie w 2009 roku wśród młodzieży szkół średnich i studentów są zaskakująco odmienne. Z danych wynika, że około 75% młodzieży

[4] S. H. Zaręba, *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988-1998)*, Warszawa 2003, s. 24-27.

[5] J. Baniak, *Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej. Studium socjologiczne*, Kraków 2008, s. 233.

[6] I. Borowik, T. Doktór, *Pluralizm religijny i moralny w Polsce*, Kraków 2001, s. 171.

[7] W. Romanowicz, *Religijność wyznawców prawosławia w Polsce. Raport z badań socjologicznych*, Biała Podlaska 2012, s. 125-127.

prawosławnej praktykuje regularnie, a 16% nieregularnie. Nikt z badanych nie określił się jako osoba niepraktykująca[8]. Analizując ogólne dane dotyczące spełniania praktyk religijnych przez młodzież prawosławną w czterech wyszczególnionych miastach należy zauważyć, że młodzież praktykuje mniej regularnie niż dorośli. Bezpośrednie porównania podkreślają spadek praktyk w porównaniu z dorosłymi szczególnie w grupie praktykujących regularnie. W tym przypadku różnica wynosi 34,4%. Natomiast większy odsetek młodzieży (o 8,5%) praktykuje nieregularnie. Ogólnie można stwierdzić, że ponad 2/3 młodzieży spełnia praktyki religijne dość regularnie, natomiast pozostały odsetek praktykuje rzadko — 20,9% lub w ogóle nie praktykuje — 5,2%. Należy również odnotować, że 6,5% badanej młodzieży praktyki religijne traktuje jako przestrzeganie obyczaju. Patrząc na praktyki religijne młodzieży prawosławnej należy stwierdzić, że w tym wymiarze religijności pomimo spadku regularności praktykowania młodzież prawosławna nie dokonuje zasadniczej zmiany unikając praktyk religijnych. W dalszym ciągu w przeważającej skali w miarę regularnie uczestniczy w nabożeństwach dając wyraz przywiązania do Kościoła i tradycji.

Tabela 1. Postawy wobec praktyk religijnych a płeć i miasto (w %)

Zmienna niezależna	Postawy wobec praktyk religijnych					
	Praktykuję regularnie	Praktykuję nieregularnie	Praktykuję rzadko	Praktykuję ze względu na obyczaj	W ogóle nie praktykuję	Razem
Ogółem	**23,6**	**42,6**	**20.9**	**7,3**	**5,7**	**100**
Płeć						
kobiety	27,6	44,0	18,1	6,9	3,4	100,0
mężczyźni	19,1	41,1	23,9	7,7	8,1	100,0
Chi kwadrat-9,663,V-0,148, p=0,047						
Miasto						
Siemiatycze	20.0	44,8	23,2	6,2	5,5	100,0
Bielsk Podlaski	23,7	45,0	21,4	7,6	2,3	100,0
Hajnówka	22,3	41,7	22,3	10,7	2,9	100,0
Białystok	33,9	33,9	11,3	3,2	17,7	100,0
Chi kwadrat-31,692,V-0,155, p=0,002						

[8] M. Gościk, W. Romanowicz, *Aktywność społeczno-religijna młodzieży prawosławnej na Lubelszczyźnie*, Biała Podlaska 2010, s. 43.

Analizowane badania potwierdzają już dawno odkrytą przez socjologów zależność spełniania praktyk od struktury płci. Generalnie kobiety częściej od mężczyzn praktykują, a w analizowanych badaniach różnica w grupie młodzieży praktykującej regularnie wynosi 8,5% na korzyść kobiet. Na przeciwnym biegunie zachowań — o 5,3% więcej mężczyzn w ogóle nie praktykuje. Z danych szczegółowych trzeba odnotować fakt, że najbardziej regularnie spełnia praktyki religijne młodzież z Białegostoku — 33,6%, również z tego miasta jest największy odsetek młodzieży, która całkowicie odrzuca praktyki religijne — 17,7%. Należy wskazać słaby związek praktyk religijnych w stosunku do płci i miasta mierzony wskaźnikiem V-Cramera oraz istotną zależność statystyczną. Ważnym elementem analiz praktyk religijnych jest uzyskanie informacji o zależnościach wynikających ze stosunku do praktyk osób w różnorodny sposób deklarujących swoją wiarę.

Tabela 2. Autodeklaracja wiary młodzieży prawosławnej

Przynależność religijna	Częstość	%
Głęboko wierzący	39	8,8
Wierzący	291	66,0
Niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji religijnej	84	19,0
Obojętny	20	4,5
Niewierzący	7	1,6
Ogółem	441	100,0

Aktualnie analizowane dane ponownie potwierdziły wysoki stopień religijności młodzieży prawosławnej w kontekście autodeklaracji wiary. Trzeba stwierdzić, że 74,8% ogółu badanych to osoby wierzące, w tym 8,8% deklaruje głęboką wiarę. Duży odsetek badanych (19,0%) to osoby niezdecydowane religijne lecz przywiązane do tradycji, 4,5% to młodzież obojętna religijnie, a 1,6% deklaruje niewiarę. W porównaniu z danymi ogólnopolskimi uzyskanymi ze środowisk dorosłych zauważalny jest spadek o ok. 10% deklaracji w kategorii głęboko wierzący i wzrost o zbliżoną wartość w kategorii niezdecydowany. Na ile jest to tendencja trwała trudno na podstawie braku systematycznych danych wyrokować, można jednak założyć, że jest ona raczej związana z wiekiem badanych, bowiem respondenci to osoby młode i obecnie są na etapie kształtowania się dojrzałości religijnej. Ze wszystkich dotychczas przedstawionych wyników badań z dużą odpowiedzialnością można stwierdzić, że obecnie młodzież prawosławna w Polsce jest w znakomitej większości wierząca, a prezentowane

dane oraz bezpośrednie wywiady sugerują raczej na ugruntowanie się religijności poprzez wzrost świadomości religijnej wyrażanej m.in. autoidentyfikacjami religijnymi. Młodzież prawosławna w zdecydowanej większości nie wyraża chęci zmiany wyznania, religii, czy światopoglądu, często wykorzystując religię do kreowania tożsamości osobowej i społecznej.

Pewną międzypokoleniową ciągłość religijną można zaobserwować porównując sytuację religijną rodziców. Poproszono respondentów o ustosunkowanie się do następującego pytania: „Jak określiłby Pan/i stosunek do religii swoich rodziców?”. Postawy rodziców wobec wiary możemy analizować na dwa sposoby. Po pierwsze — jako źródło i środek przekazu światopoglądu religijnego. W tym przypadku widzimy, że rodzice badanych byli lub są ludźmi wysoce religijnymi i mimo obiektywnych trudności zachowali głębokie przywiązanie do wiary. Zapewne wysoka deklaratywność rodziców przekłada się na poziom autoidentyfikacji religijnej ich dzieci. Drugi aspekt niniejszego zestawienia jednoznacznie potwierdza wyższy poziom wiary wśród matek niż ojców, szczególnie duża rozbieżność występuje w kategorii głęboko wierzący, bowiem według respondentów praktycznie co czwarta matka jest uważana za głęboko wierzącą, a ojcowie — tylko 8,4%. Ważnym elementem jest to, że 1,4% ojców i 0,7% matek to osoby niewierzące. W przypadku tej grupy respondentów poznanie i przyjęcie prawosławia odbyło się zapewne na innej drodze niż za pośrednictwem rodziców.

Tabela 3. Postawy rodziców wobec wiary (w %)

Przynależność religijna	Ojciec	Matka
Głęboko wierzący	8,4	24,0
Wierzący	66,9	65,3
Niezdecydowany	7,7	4,1
Obojętny	13,8	4,1
Niewierzący	1,4	0,7
Brak danych	1,8	1,8
Ogółem	100,0	100,0

Testy wskazują istotność statystyczną oraz słabą zależność w przypadku deklaracji wiary respondentów i stosunku do wiary ojca (V-0,153, p=0,001) i wyraźną w stosunku do wiary matki (V-0,271, p=0,000). W przypadku pozostałych zmiennych niezależnych nie wykazano istotności statystycznych, w związku z tym nie będą podejmowane analizy szczegółowe.

Tabela 4. Postawy wobec praktyk religijnych a stosunek do wiary (w %)

Zmienna niezależna	Postawy wobec praktyk religijnych					
Stosunek do wiary	Praktykuję regularnie	Praktykuję nieregularnie	Praktykuję rzadko	Praktykuję ze względu na obyczaj	W ogóle nie praktykuję	Razem
Głęboko wierzący	71,8	7,7	5,1	-	15,4	100,0
Wierzący	24,7	52,9	15,5	2,7	4,1	100,0
Niezdecydowany	3,6	31,0	52,4	11,9	1,2	100,0
Obojętny	5,0	20,0	5,0	45,0	25,0	100,0
Niewierzący	-	14,3	-	71,4	14,3	100,0
Chi kwadrat-252,082, V-0,378, p=0,000						

Trudnym do zinterpretowania problemem jest spełnianie praktyk przez respondentów, którzy określają siebie jako głęboko wierzący. Jak widzimy z zestawienia zdecydowana większość regularnie spełnia praktyki, jednak 15,4% z tej grupy będąc głęboko wierzącymi prawosławnymi ich unika. Takie postawy są w sprzeczności z teoriami głoszonymi przez klasyków socjologii religii, np. J. Wacha. Być może jest to zwiastun nowoczesnych zachowań młodzieży, bądź po prostu niespójność postaw. Ten problem pozostawiam nierozstrzygnięty ponieważ nie udało mi się bezpośrednio zapytać badaną młodzież o motywację takich deklaracji. Biorąc pod uwagę łączny odsetek respondentów, którzy praktykują regularnie i nieregularnie należy stwierdzić, że najwyższy poziom praktyk zachowuje młodzież głęboko wierząca — 79,5%, wierząca — 77,6%, niezdecydowana — 34,6%, obojętna — 25,0% i niewierząca — 14,3%.

Testy statystyczne informują nas o występowaniu istotności statystycznej i średnim poziomie zależności.

Tabela 5. Postawy wobec praktyk religijnych a miejsce zamieszkania, sytuacja materialna i typ szkoły (w %)

Zmienna niezależna	Postawy wobec praktyk religijnych					
	Praktykuję regularnie	Praktykuję nieregularnie	Praktykuję rzadko	Praktykuję ze względu na obyczaj	W ogóle nie praktykuję	Razem
Miejsce zamieszkania						
miasto powyżej 100 tys.	35,7	30,4	10,7	3,6	19,6	100,0
miasto 20-100 tys.	20,6	46,0	22,2	10,3	0,8	100,0
miasto do 20 tys.	16,1	47,1	27,6	4,6	4,6	100,0
wieś	25,6	41,9	19,8	7,6	5,2	100,0
Chi kwadrat-42,288, V-0,179, p=0,000						
Sytuacja materialna						
bardzo dobra	29,0	14,5	37,1	1,6	17,7	100,0
dość dobra	23,8	54,9	14,6	3,9	2,9	100,0
przeciętna	23,9	36,6	26,8	9,9	2,8	100,0
raczej zła	12,5	54,2	4,2	12,5	16,7	100,0
zdecydowanie zła	-	14,3	-	85,7	-	-
Chi kwadrat-138,293, V-0,280, p=0,000						
Typ szkoły						
liceum ogólnokształcące	26,1	43,8	20,6	5,1	4,4	100,0
technikum	18,0	41,0	22,4	10,6	8,1	100,0
zasadnicza szkoła zawodowa	50,0	37,5	-	12,5	-	100,0
Chi kwadrat-14,547, V-0,130, p=0.117						

Uwzględniając miejsce zamieszkania prawosławna młodzież w specyficzny sposób ustosunkowuje się do praktyk religijnych. W przypadku badanych największą regularnością praktykowania charakteryzuje się młodzież z dużych miast, wyprzedając o 10,1% młodzież ze wsi. Faktem jest również to, że największy odsetek niepraktykującej młodzieży rów-

nież mieszka w największych miastach. Jednak w przypadku młodzieży prawosławnej nie można zgodzić się z tezą, że najwyższym poziomem praktykowania religijnego charakteryzuje się młodzież wiejska. Najmniejszy poziom praktykowania występuje u młodzieży, która jest w najgorszej sytuacji materialnej. Aż 85,7% młodzieży będącej w zdecydowanie złej sytuacji materialnej praktykuje jedynie z powodów obyczajowych, a pozostały odsetek praktykuje nieregularnie. Uwzględniając łączny odsetek respondentów, którzy praktykują regularnie i nieregularnie należy stwierdzić, że najwyższy poziom praktyk zachowuje młodzież, która ma dość dobrą sytuację materialną — 78,7%, a następnie młodzież będąca w raczej złej sytuacji — 66,7%, przeciętnej — 60,5%, bardzo dobrej — 43,5% i zdecydowanie złej — 14,3%. Zdecydowanie najliczniej praktykuje młodzież ucząca się w zasadniczych szkołach zawodowych, bowiem co druga badana osoba stwierdziła, że praktykuje regularnie. Ponadto regularnie spełnia praktyki 26,1% młodzieży z liceów i 18,0% z techników.

Do praktyk religijnych zalicza się również czynności religijne spełniane indywidualnie przez jednostki. Ich indywidualność wynika stąd, że odbywają się one poza nabożeństwami proponowanymi przez Kościół. Odbywają się poza murami świątyni, a tradycja mówi, że są to najczęściej modlitwy rozpoczynające i kończące kolejny dzień, jak również modlitwy okolicznościowe. Modlitwa jest specyficzną relacją osoby wierzącej z Bogiem, a z punktu widzenia socjologicznego jest określana jako ważny element religijności jednostek i zbiorowości. Według bp. Hilariona (Ałfiejewa) modlitwa nie jest spontanicznym i mimowolnym działaniem umysłu. Ona również opiera się na teologii. Kościół prawosławny wierzy, że pełnowartościowa modlitwa nie może istnieć poza prawidłową dogmatyczną świadomością. Wypaczenie dogmatów prowadzi do wypaczeń w praktyce modlitewnej, co dostrzegalne jest na przykładzie licznych sekt, które oderwały się od Kościoła. Chrześcijanin, nawet gdy modli się w samotności, jest członkiem Kościoła. Modlitwa osobista jest nierozdzielna od nabożeństwa i jest jej przedłużeniem. Całe życie chrześcijanina jest Liturgią, którą celebruje w swoim sercu i poświęca się Trójcy Świętej — Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu[9]. W tym kontekście zapytano respondentów: „Czy i jak często odmawiasz konkretne modlitwy i czy modlisz się własnymi słowami?". Celem tak postawionego pytania było uzyskanie informacji czy młodzież prawosławna w Polsce modli się indywidualnie i które modlitwy najczęściej odmawia.

[9] Hilarion (Ałfiejew), *Misterium wiary*, Warszawa 2009, s. 227-228.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy i jak często odmawiasz następujące modlitwy?” (w %).

Wyszczególnienie	Kilka razy dziennie	Raz dziennie	Raz w tygodniu	Rzadko	Nigdy	Brak danych	Ogółem
Ojcze nasz…	11,8	40,6	22,4	18,1	6,6	0,5	100,0
Wierzę w Boga	3,2	14,5	38,1	29,3	14,1	0,9	100,0
Modlitwa Jezusowa	7,0	10,4	18,8	26,1	36,3	1,4	100,0
Cariu niebiesnyj…	5,0	23,4	35,8	21,1	14,1	0,7	100,0
Modlę się własnymi słowami	11,3	29,0	11,8	13,6	33,8	0,5	100,0

Analizując częstotliwość modlitwy młodzieży prawosławnej na podstawie wyszczególnionych modlitw zamieszczonych w tabeli należy zauważyć, że ogólnie kilka raz razy dziennie modli się 7,6% badanej młodzieży, przynajmniej raz dziennie — 23,6%, raz w tygodniu — 27,6%, rzadko — 21,5%, nigdy nie modli się — 20,9% , a w przypadku — 0,8% brak danych. Zaprezentowane wskaźniki modlitwy świadczą, że młodzież prawosławna rzadziej modli się od swoich rodziców czy dziadków. Trend mówiący o spadku częstotliwości modlitw, który był sygnalizowany w środowisku katolickim, w pewien sposób dotyczy również respondentów prawosławnych. Pomimo, że wskaźniki młodzieży prawosławnej w naszym kraju w kwestii częstotliwości i podejmowania modlitwy są wyższe niż ich rówieśników katolickich, to jednak daje się zauważyć pewną zmianę pokoleniową, która sugeruje zmniejszenie się potrzeby modlitwy. W niniejszych badaniach potwierdza się teza mówiąca o częstszym spełnianiu modlitw przez kobiety niż mężczyzn. W wyniku przeprowadzenia analiz w oparciu o wyszczególnione modlitwy należy stwierdzić, że ta tendencja zostaje zachowana w przypadku każdej z modlitw. Generalnie 4-5% więcej kobiet niż mężczyzn modli się kilka razy dziennie, natomiast ok. 6% więcej mężczyzn deklaruje zupełny brak modlitwy. Trzeba również zauważyć, że w przypadku miejsca zamieszkania i sytuacji materialnej badanych nie występują zasadnicze zróżnicowania w częstotliwości modlitw. Można przyjąć, że te zmienne na tyle nie warunkują zmiany postaw badanych, aby je szczegółowo opisywać. Natomiast bardzo interesująco przedstawia się sytuacja w przypadku typu szkoły. Młodzież pobierająca naukę w technikach i liceach w stosunku do częstotliwości modlitwy przyjmuje bardzo zbliżoną, a w wielu przypadkach niemal identyczną postawę. Natomiast wskaźniki częstotliwości modlitw uczniów zasadniczych szkół zawodowych są o wiele wyższe, np. modlitwę „Ojcze nasz” kilka razy dziennie odmawia 11,0% młodzieży z liceów, 11,8% z techników i 37,5% z zasadniczych szkół zawodowych. Odwrócenie sytuacji następuje jedynie w przypadku modlitwy własnymi słowami. W tym wypadku przynajmniej jeden

raz w ciągu dnia modli się 46,3% młodzieży z liceum, 31,7% z technikum i 12,5% młodzieży z zasadniczych szkół zawodowych.

Wielokrotnie wskazywana przez socjologów zależność pomiędzy stosunkiem do wiary respondentów, a częstotliwością modlitwy również w przypadku młodzieży prawosławnej ma swoje uzasadnienie. Tendencja w tym przypadku jest dość oczywista i bardzo wyraźna, a mówi ona o tym, że im osoba badana jest bardziej wierząca, to tym częściej się modli. Zobrazuję to na przykładzie modlitwy „Ojcze nasz". Uwzględniając łączne deklaracje młodzieży, która tę modlitwę odmawia raz dziennie lub kilka razy dziennie, wskaźniki wyglądają następująco: głęboko wierzący — 84,7%, wierzący — 55,3%, niezdecydowany — 36,9%, obojętny — 30,0%. Trzeba zaznaczyć, że słowami tej modlitwy nikt się nie modli z osób niewierzących. Podsumowując należy stwierdzić, że respondenci najczęściej modlą się słowami modlitwy „Ojcze nasz" i własnymi słowami, natomiast mniej chętnie sięgają po „Modlitwę Jezusową", „Wierzę w Boga" czy „Cariu niebiesnyj". Trzeba odnotować, że praktycznie co trzeci badany modli się przynajmniej raz dziennie, a kolejne 27,6% czyni to przynajmniej raz w tygodniu. Odsetek unikających modlitw jest co prawda znacznie mniejszy, jednak co piąty respondent stwierdził, że w ogóle się nie modli. Postawy młodzieży prawosławnej wobec praktyk religijnych wykazują pewną niespójność polegającą na tym, że uprzednio deklarowany wzrost ich religijności i stosunkowo wysoki odsetek deklarujących wiarę nie przekłada się na analogiczny poziom praktykowania, czy w szczególności na modlitwę indywidualną. Czy jest to stała tendencja i czy może się ona w najbliższych latach utrzymać, to trudno w tej chwili wyrokować. Nie ulega jednak wątpliwości, że młodzież prawosławna potrzebuje silnego związku z Kościołem instytucjonalnym, jednak z drugiej strony nie do końca jest mu w pełni oddana w kwestii spełniania proponowanych przez Kościół praktyk religijnych. Kościół instytucjonalny może być rozumiany jako wartość instrumentalna, jako zewnętrzny wymiar religii, potrzebny aby zaznaczać swoją specyficzność i odrębność religijną. Współcześnie większość społeczeństw znajduje się na etapie zmian systemowych, które dotyczą różnych wymiarów życia społecznego. Pomimo rozlicznych uwarunkowań historycznych, religia w każdym społeczeństwie była bardzo ważnym elementem kształtującym tożsamość w wymiarze jednostkowym i społecznym. Obecnie bardzo często można usłyszeć o postępujących procesach sekularyzacyjnych zachodzących w naszym społeczeństwie, których efektem nie musi być całkowite zerwanie z religią, a jedynie wytworzenie się nowej rzeczywistości społeczno-religijnej. Adekwatnym symbolem przemian w sferze religijnej jest młodzież, która jest swoistym probierzem kierunku, zakresu i tendencji owych zmian. Stosunek młodzieży do religii jest nie jedyną rzeczywistością, w której zachodzą przemiany kulturowe. Badając postawy

młodzieży wobec religii nie można ich ograniczać tylko do określonej liczby wskaźników i w formalistyczny sposób je interpretować. Bardzo ważnym elementem każdych badań empirycznych jest jak najszersze opisanie kontekstu społeczno-kulturowego badanych grup społecznych. Ten postulat jest szczególnie istotny w kontekście młodzieży prawosławnej, która będąc mniejszością Polsce zmuszona jest do funkcjonowania w obiektywnie trudnych warunkach.

Z powyższych zestawień wynika spójność postaw młodzieży prawosławnej wobec wiary podawanej przez Kościół, co z kolei wskazuje na łączność z konkretną kulturą religijną i instytucją, która ją kreuje. Jednorodność postaw badanej młodzieży w zakresie praktyk i częstotliwości modlitwy sugeruje również stabilność poglądów religijnych i dużą konsolidację tych elementów w świadomości badanych. Należy generalnie stwierdzić, że badana młodzież w sposób pozytywny ustosunkowuje się do praktyk religijnych. Interesujące jest to, że młodzież prawosławna deklaruje swoje praktyki na nieco wyższym poziomie, jak porównywalna młodzież katolicka. Taki stan rzeczy może budzić nadzieję na trwałość i ciągłość postaw prawosławnych w naszym kraju. Mam świadomość, że przedstawione w tym artykule dane tylko w nieznacznym stopniu odkrywają specyfikę praktyk religijnych młodzieży prawosławnej, niemniej jednak w dalszej perspektywie mogą przyczynić się do głębszych i pełniejszych analiz postaw religijnych prawosławnych chrześcijan.

Summary

Religious practices of Orthodox youth in the Podlasie region

The paper presents selected aspects of religiousness, especially the attitude of the young Orthodox believers to religious practices. The analysis is based on empirical material gathered during field study undertaken in four towns in the Podlasie region. There were 441 participants in total, including 145 in Siemiatycze, 131 in Bielsk Podlaski, 103 in Hajnówka, and 63 in Białystok. It transpired that young Orthodox people who attended upper-secondary schools had very stable religious beliefs with regard to religious practices and frequency of prayer, and characteristically, these elements were deeply embedded in their consciousness. A general conclusion can be drawn that the young people interviewed demonstrate a positive attitude to religious practices in terms of their participation in religious services organized by the Orthodox Church and frequency of prayer.

Змест

Рэлігійныя практыкі праваслаўнай моладзі на Падляшшы

У артыкуле прадстаўлены выбраныя аспекты рэлігійнасці, у прыватнасці стаўленне праваслаўнай моладзі да рэлігійных практык. Прадметам аналізу быў эмпірычны матэрыял сабраны ў ходзе палявых даследаванняў, праведзеных у чатырох гарадах Падляшскага ваяводства. Агулам у даследаваннях прынялі ўдзел 441 чалавек, у тым ліку з Сямятыч — 145, Бельска-Падляшскага — 131, Гайнаўкі — 103 і Беластока — 62. Аказалася, што праваслаўная моладзь са звышгімназічных школ

у сферы практык і частотнасці малітвы выяўляе вялікую стабільнасць рэлігійных поглядаў і адзначаецца глыбокай кансалідацыяй гэтых элементаў у сваёй свядомасці. Як правіла, даследаваная моладзь station станоўча ставіцца да рэлігійных практык, якія выяўляюцца ўдзелам у багаслужбах, арганізаваных Праваслаўнай царквой, і частотнасцю малітваў.

Wiesław Romanowicz — doktor socjologii, pracuje w Zakładzie Socjologii Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej. Zajmuje się szeroko pojętą problematyką socjologii religii i socjologii moralności, a w szczególności społecznymi zagadnieniami mniejszości religijnych w Polsce i przemianami religijności społeczeństwa polskiego. Jest autorem lub współautorem około 80 publikacji naukowych, w tym 7 książek.

Віталь Галубовіч
(Гродна)

Памяць пра полацкіх князёў

Для палачан жыццё ў складзе Вялікага Княства Літоўскага, Рускага і Жамойцкага ў XV — першай палове XVI стст. заставалася своеасаблівай формай існавання, дзе яны, пачуваючы пэўную залежнасць ад вялікіх літоўскіх князёў, традыцыйна падпарадкоўваліся ім як уладарам найперш Русі. Пры гэтым радзімай для іх была не ўся Русь, а толькі Полаччына, якая мела асаблівы статус, уласную арганізацыю ўлады і адметную гістарычную традыцыю. Полацкая Русь захоўвала ў складзе ВКЛ аўтаномію, падмацаваную правам, хаця і не ва ўсім рэалізаваным, установы мясцовага самакіравання ў выглядзе „соймаў". Яе вылучала шчыльнае ўзаемадзеянне грамадства і царквы: епіскапія была ўплывовым палітычным інстытутам, а самі ўладыкі прымалі актыўны ўдзел у жыцці рэгіёна[1]. І самае галоўнае — усё гэта базавалася на ўнікальных адметнасцях гістарычнай памяці мясцовага насельніцтва, якое сваё жыццё ўспрымала як працяг традыцый Полацкага княства.

Разгарнуць гэтую думку дазваляе надзвычай цікавы дакумент, звесткі з якога выпадаюць з кантэксту беларускай гістарыяграфіі. У 1544 г. прадстаўнікі полацкай шляхты звярнуліся падчас сойма ў Берасці да Жыгімонта Старога са скаргай на полацкага епіскапа Сямёна, які „мешкаючи на той архиепископьи, вельми нерадно и неслушно ея там справуеть", пасля чаго манарх выклікаў іерарха на мітрапалічы суд[2]. Сутнасць абвінавачання заключалася ў тым, што епіскап „над обычай стародавный и захованье предковъ своихъ, первыхъ епископов Полоцких, быти не хочет", што выявілася ў адмове раіцца з палачанамі адносна прызначэння святароў у рыжскую царкву, прыніжэнні падначаленых, выкарыстанні падаткаў з царкоўных зямель на паляпшэнне ўласнага дабрабыту і, нарэшце, у прыўлашчванні дзяржаўнага падатку — сярэбшчыны, сабранай з царкоўных зямель[3]. Растлумачыць матывы такіх паводзін уладыкі не складана: сквапнасць была ўласціва людзям заўжды, але тут прысутнічае яшчэ адна акалічнасць. Сямён, які паходзіў са смаленскага баярства і быў, несумненна, абцяжараны сваімі мірскімі справамі (у шлюбе меў сямёра дзяцей), нахаб-

[1] В. Варонін, *Палітычны лад Полацкага ваяводства ў першай палове XVI ст.*, „Беларускі гістарычны агляд", 1998, т. 5, сш. 1, с. 27-30, 34-36, 58.

[2] *Витебская старина* (далей: *ВС*), составил и издал А. Сапунов, т. V: *Материалы для истории Полоцкой епархии*, Витебск 1888, № 32, с. 38-39.

[3] *ВС*, т. V, № 32, с. 39-40.

на ігнараваў мясцовыя полацкія звычаі[4]. Гэта вельмі востра адчулі палачане, якія звярнулі асаблівую ўвагу Жыгімонта Старога на тое, што з-за пераразмеркавання падаткаў на ўласную карысць епіскапа: „(...) достаточьная память по душахъ князей Полоцькихъ быти не можетъ, и церковъ святое Софеи каплетъ, и оное церкви и цвинтаря оправовати и робити некому (...)"[5].

Дакумент пралівае святло на тое, з якіх крыніц фінансавалася памінальная служба: „з селъ Долецких дань грошовая и медовая крылошанам святое Софеи хоживала, съ чого они память чинили, и свечи насукинали, и задушные службы служивали (а тые дей люди Долчане ничого иньшого не робливали, одно тую церковь Божью святое Софеи покрывали, и цвинтаръ гороживали)"[6]. На ўтрыманне сафійскіх святароў давалі даніну і грошы не толькі сяляне „селъ Долецких", але і некаторых іншых, што вядома па Рэвізіі Полацкага ваяводства 1552 г.[7] Аднак адметнасць абавязкаў дальчанаў была ў тым, што яны вызначаліся пачатковым наданнем „великого князя Полоцького Скиргайла"[8]. Цяжка сказаць, ці існавалі падобныя адрасныя запісы на ўпамін душ ранейшых за Скіргайлу князёў, але несумненна, што зроблена гэта было з мэтай умацаваць уласны аўтарытэт у Полацку, адкуль яго ўвесну 1381 г. выгналі палачане як паганца ды не пажадалі прыняць назад нават пасля хрышчэння. Відавочна, што гэтае наданне Скіргайла зрабіў ужо пасля 1387 г., калі ён, на той момант ужо праваслаўны Іван, захапіў Полацк[9].



Вялікі князь полацкі Іван-Скіргайла
Паводле гравюры XVI ст.

[4] В. Варонін, *Полацкія архіепіскапы першай паловы XVI ст. (біяграфічныя матэрыялы)*, [у:] *Silva rerum nova. Штудыі ў гонар 70-годдзя Георгія Я. Галенчанкі*, Вільня 2006, с. 65.
[5] *ВС*, т. V, № 32, с. 39.
[6] Там жа.
[7] *Полоцкая ревизия 1552 года*, ред. И. И. Лаппо, Москва 1905, с. 165.
[8] *ВС*, т. V, № 32, с. 39.
[9] T. Wasilewski, *Skirgiełło*, „Polski Słownik Biograficzny", t. XXXVIII, Warszawa — Kraków 1997-1998, s. 168-169.

Перадаючы прыбыткі з далецкіх уладанняў на памін душ полацкіх князёў, Іван-Скіргайла добра ўсведамляў, што памін рана ці позна будзе датычыцца і яго. Гэты князь застаўся верным праваслаўнай традыцыі: ён спецыяльна дамогся для сябе магчымасці не прымаць каталіцтва пасля хрышчэння Літвы і быў пахаваны ў кіеўскай Лаўры ў царкве Багародзіцы[10]. Дарэчы, выпадак са Скіргайлам вельмі паказальны і з таго пункту гледжання як праваслаўная традыцыя змяняла паганца. Кіраванне полацкім княствам вымагала падпарадкавання і шанавання веравызнання мясцовага насельніцтва. Скасаванне пасады князя, увядзенне інстытута намесніцтва, які не абавязваў да прыняцця праваслаўя, бо намеснік прызначаўся на час, ламала існы механізм культурна-рэлігійнага зрастання запрошаных князёў з мясцовымі традыцыямі[11].

Натуральна, вылучаючы пэўную маёмасць пад абслугоўванне такога абраду, Іван-Скіргайла праяўляў найперш клопат пра былых уладароў Полацка, да якіх палачане мелі асаблівую пашану. Але сюды, напэўна, не патраплялі такія былыя полацкія князі, якія перажылі самога Івана-Скіргайлу, як Андрэй Полацкі альбо Лугвен-Сямён, нягледзячы на тое, што яны былі праваслаўнымі. Відовочна, што і іншыя Гедымінавічы не маглі прэтэндаваць на паміманне. Застаецца толькі суаднесці памінанне з уладарамі Полацка часоў незалежнага княства.

Дарэчы, полацкая Сафія не была адзіным храмам Русі, дзе памініліся полацкія князі. Так, аўтар вельмі папулярнага хаджэння ў Святую зямлю, напісанага ў першай палове XII ст., ігумен Даніїл адзначыў, што ў „Святого Савы в Лавре" памінаюцца ў екценіі імёны Усяславічаў — Давыда, Барыса, Глеба ды іх жонак і дзетак[12]. Цікава, што імёны полацкіх князёў асобным спісам сустракаюцца і ў маскоўскіх сінодыках у другой палове XVI ст.[13] Калі так было ў Кіеве і ў Маскоўскай дзяржаве, то, несумненна, мела месца і ў Полацку. Традыцыя памінання князёў на Полаччыне магла існаваць яшчэ ў XI ст., але, найбольш

[10] Там жа, с. 168, 170.

[11] Гэта выяўляецца ў прыняцці варварамі не толькі праваслаўя, але і русінскай сімволікі, як у выпадку літоўскага князя Нарымонта, які кіраваў у Полацку пад хрысціянскім іменем Глеб, а ў дадатак пачаў карыстацца гербам „Пагоня" (паводле пячаткі 1330 г.), вядомым у русінскай традыцыі з пячатак Аляксандра Неўскага: А. Латышонак, *Нацыянальнасць — Беларус*, Вільня — Беласток 2009, с. 300.

[12] *Рэлігійнае пісьменства кірылічнай традыцыі XI-XIV стст.*, Мінск 2013, с. 359.

[13] А. В. Кузьмин, *Князья Можайска и судьба их владений в XIII-XIV вв.: Из истории Смоленской земли*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики", 2004, № 4 (18), с. 122.

верагодна, была прынята ў XII ст., калі тут хрысціянская культура зазнала ўздым, які выявіўся ў дзейнасці Еўфрасінні Полацкай, фундаванні манастыроў і царкоўным будаўніцтве.

З прыведзеных вышэй урыўкаў вынікае наступнае: на Сафійскі сабор былі запісаны землі, прыбыткі з якіх ішлі на ўтрыманне не толькі самога будынка, але і на памінанне полацкіх князёў. Апошняе ж магло адбывацца толькі пры ўмове наяўнасці памянніка (сінодыка) у бібліятэцы храма[14]. Ці быў ён створаны ў часы Івана-Скіргайлы, ці існаваў раней, сказаць складана, але культура памінання ў палачан была справай звычайнай.

Пра гэта сведчаць захаваныя „памінальныя спісы" на сценах Спаса-Еўфрасіннеўскай царквы[15]. Такая форма сінодыкаў была ўласціва не толькі для Полаччыны: на сценах кіеўскай Сафіі захаваліся такія запісы, і, несумненна, прысутнічалі яны і на сценах полацкага Сафійскага сабора[16].

Ахвяраванні палачан на карысць царквы таксама мелі на мэце тое, што іх імёны будуць згадвацца падчас службы. Так, у XIV ст., запісваючы сваю маёмасць царкве Св. Тройцы на Прасмужыцы, Іван Ніканавіч Дзяменцеў „на памяць і собе и дитяти" спадзяваўся на ўдзячнасць святароў, якія сустрэнуць запіс пра падараванне на старонках старажытнага Евангелля, створанага ў XII ст.[17]

Падобны запіс пакінуў на старонках Евангельскіх чытанняў XIII-XIV стст. Андрэй Данільевіч, „отцю своему і матери і своему племени на память и собе на память"[18]. Для простых палачан інстытут памяці надзейна асацыяваўся з царквой як захавальніцай пісьмовай і ўвогуле гістарычнай культуры.

Калі простыя палачане пакідалі такія запісы, то для эліты яны мелі абавязковы характар. Так, у полацкім Службоўніку канца XIV ст. сустракаюцца памінанні князя, епіскапа і архіепіскапа[19]. Мікалай Нікалаеў лічыць, што згадка гэтая датычыцца Андрэя Полацкага, але не выключана, што запіс гэты мог датычыцца і іншага полацкага князя (Івана-Скіргайлы?).

[14] Памяннікамі, альбо Сінодыкамі (Суботнікамі) называюцца кнігі, куды запісвалі імёны асоб, якіх належала памінаць падчас спецыяльных службаў: М. Нікалаеў, *Палата кнігапісная: Рукапісная кніга на Беларусі ў X-XVIII стагоддзях*, Мінск 1993, с. 75.

[15] І. Л. Калечыц, *Эпіграфіка Беларусі X-XIV стст.*, Мінск 2011, с. 123-124.

[16] Там жа, с. 110.

[17] *Полоцкие грамоты XIII — начала XVI вв.: В 6 вып.*, Москва 1977-1989, вып. 1: сост. А. Л. Хорошкевич, Москва 1977, с. 85.

[18] Там жа, с. 86.

[19] *Гісторыя беларускай кнігі. У 2 т.*, т. 1: *Кніжная культура Вялікага Княства Літоўскага*, Мінск 2009, с. 51.

Памяць пра ўласных князёў падтрымлівалася ў Полацку святарствам. Захавальнік бібліятэкі Сафійскага сабора ў першай чвэрці XVI ст. іераманах Аляксей наўмысна нагадваў сваім запісам: „Поклон и благословение князю, бояром и мужом полочаном (...)" пра некалі высокі статус Полаччыны як асобнай дзяржавы[20]. Аднак роля грамадства ў захаванні гістарычных традыцый была не менш істотнай. Палачане, якія з'яўляліся адзіным цэлым са сваёй зямлёй і царквой, утваралі своеасаблівую царкоўна-палітычную грамаду, якая мела назву „дом Святога Сафея"[21]. Прыналежнасць да „дому" азначала саўдзел грамадства ў царкоўным жыцці і адначасна кантроль за тым, каб царква шанавала грамадскія каштоўнасці. Да ліку апошніх, як паказвае выпадак з епіскапам Сямёнам, адносілася і гісторыя. Больш таго, відаць, збераджэнне палачанамі памяці пра велічнае мінулае[22] дазваляла не ўспрымаць усур'ёз небяспеку ад разнастайных спроб фальсіфікацыі полацкай гісторыі[23]. Здаровая частка полацкага грамадства была ў стане захоўваць памяць на спалучэнні інтарэсаў царквы і зямлі.

Сведчанне пра імкненне палачан захаваць памяць пра сваіх князёў і лагічны працяг гэтай думкі пра магчымасць існавання памянніка з'яўлялася б вельмі верагоднай гіпотэзай, калі б не адна, вартая ўвагі, акалічнасць. Справа ў тым, што гэта не адзіная згадка пра бытаванне ў Полацку такога тыпу царкоўных кніг. Аўтар „Гісторыі беларускай (крыўскай) кнігі" Вацлаў Ластоўскі пакінуў наступны ўспамін пра полацкі сінодык: „Рукапіс гэтага надзвычай цікавага памянніка бачыў я ў 1912 годзе ў Барысаглебскім манастыры. Памяннік пачынаўся памінаньнем роду в. кн. Полацкіх, а ніжэй паміналіся роды кн. Менскіх-Глебавічаў, Лагойскіх, Вітабскіх, Друцкіх і інш. Кніга абыймала злішнім сто пэргаміновых лістоў, без канца; мела маляваныя па золаце застаўкі, здаецца, па пісьму, адносілася да XV-XVI ст. Пераховывалася ў цёплай царкве, у скрынцы з рожнымі старымі паперамі"[24]. У сувязі з гэтым узнікае некалькі пытанняў, і першае з іх: ці гэта той самы сафійскі памяннік, ці яшчэ адзін, які адмыслова выкарыстоўваўся ў Барысаглебскай царкве? Варыянтаў адказу можа быць некалькі.

[20] В. Варонін, *Полаччына і палачане ў нацыянальна-культурным і рэлігійным жыцці Вялікага Княства Літоўскага першай паловы XVI ст.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne", 2002, t. 17, s. 213-214.

[21] Там жа, с. 217; А. Шаланда, *Сімвалы і гербы зямель Беларусі ў X-XVIII стст. Геральдычна-сфрагістычныя нарысы*, Мінск 2012, с. 18-19.

[22] Яшчэ на пачатку XVI ст. палачане памяталі, што межы Полацкага княства сягалі ўзбярэжжа Балтыкі: В. Варонін, *Палітычны лад Полацкага ваяводства ў першай палове XVI ст.*, с. 59.

[23] А. Латышонак, *Нацыянальнасць — Беларус*, с. 292-317.

[24] В. Ластоўскі, *Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі*, Коўна 1926, с. 487.

Сафійскі сінодык мог быць страчаны пасля рабаўніцтва бібліятэкі сабора ў часы Інфлянцкай вайны альбо мог застацца ў Сафіі, а пазней, пры невядомых абставінах, трапіць на захаванне ў Барысаглебскі манастыр, тым больш, што Сафія некалькі разоў перабудоўвалася ў часы уніі.

Але калі зыходзіць з таго, што сафійскі сінодык быў толькі памяннікам „по душахъ князей Полоцькихъ", як акрэслівае гэта дакумент 1544 г., а бачаны В. Ластоўскім сінодык быў вельмі пашыраным, то, відавочна, што тут ідзе гаворка пра дзве асобныя кнігі, тым больш, што пералік толькі полацкіх князёў налічвае не адзін дзесятак асоб[25]. На карысць гэтага сведчыць і тое, што акурат Барысаглебскі манастыр з'яўляўся часткай комплексу княжацкай рэзідэнцыі ў Бельчыцах, дзе павінны былі адбывацца абавязковыя памінальныя службы па полацкіх князях, тым больш што тут знаходзілася княжацкая ўсыпальніца, якая размяшчалася ў Пятніцкай царкве[26]. Адметна, што заняпад Сафіі як галоўнага асяродка гістарычнай памяці супаў са знішчэннем яе кніжных багаццяў. У выніку страты памянніка магла абарвацца традыцыя памінання полацкіх князёў.

„Гістарычная" палітыка полацкіх князёў як фундатараў і апекуноў царквы была накіравана ў будучыню і мела свае вынікі. Памяць пра іх транслявалася ў часе, найперш, праз царкву. Памінанне іх на працягу стагоддзяў адбывалася ў найбольш аўтарытэтным храме Полаччыны — Сафійскім саборы, напэўна, у храмах Барысаглебскага манастыра, і не выключана, што ў некаторых іншых цэрквах. Гэты абрад быў закліканы нагадваць палачанам пра іх мінулае, з'яўляўся неад'емным кампанентам іх унікальнай гістарычнай культуры. Заняпад гэтай традыцыі быў вынікам страты праваслаўем сваіх духоўных і матэрыяльных каштоўнасцей у другой палове XVI ст.

Наяўнасць дастаткова надзейных звестак пра памінанне полацкіх князёў падчас службаў можа стаць падставай для аднаўлення старажытнага абраду ў Полацку.

Wital Hałubowicz — kandydat nauk, docent Państwowego Uniwersytetu Rolniczego w Grodnie, zakres specjalizacji — historia Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII w.

[25] В. Е. Данилевич, *Очерк истории Полоцкой земли до конца XIV столетия*, Киев 1898, с. 248-251.

[26] *Археалогія Беларусі. У 4 т.*, т. 3: *Сярэдневяковы перыяд (IX-XIII стст.)*, Мінск 2000, с. 469.

Аляксандр Радзюк
Андрэй Вашкевіч
(Гродна)

Эпізод гісторыі суднаходства ў Гродзенскай губерні

Суднаходства па рэках Беларусі спарадзіла выключна цікавую субкультуру яе працаўнікоў (плытагонаў, шкіпераў, флісакаў (матросаў), віціннікаў) і аж да пачатку XX ст. адыгрывала важную ролю ў гаспадарчым жыцці краю. Успомнім хаця б музычныя творы Станіслава Манюшкі, героі якіх — адважныя віціннікі, што вялі свае караблі ў Каралявец, або вершы і апавяданні Якуба Коласа, дзе неаднойчы згадваюцца іншыя працаўнікі Нёмана — плытагоны. У XIX ст. нёманскае і асабліва прыпяцка-бужскае суднаходства актыўна даследавалася, паколькі на ім аж да 1860-х гг., да будаўніцтва чыгункі, трымаўся амаль увесь экспартны патэнцыял Гродзенскай губерні[1]. Сучасныя ж навукоўцы, асабліва беларускія, яшчэ толькі падступаюцца да вывучэння суднаходства па Нёмане і палескіх рэках[2].

Асабліва слаба даследуюцца традыцыі будаўніцтва суднаў, якія, пачынаючы з часоў Сярэднявечча, плавалі па Нёмане і Бугу. Для Нёмана гэта былі велізарныя пласкадонныя віціны, якія маглі ўзняць да 200 тон збожжа і іншых тавараў, для Прыпяці і Буга крыху меншыя па памерах байдакі. Навыкі будаўніцтва гэтых караблёў даўно страчаны і любы дакумент, які дазваляе нам даведацца аб уладкаванні і выглядзе такога карабля, уяўляе цяпер вялікую цікавасць не толькі для гісторыкаў, але і для больш шырокага кола людзей, зацікаўленых турызмам і адраджэннем традыцыйных рамёстваў.

Некалькі такіх дакументаў прапануюцца ніжэй чытачу. Восенню 1804 г. маршалак шляхты Гродзенскай губерні Станіслаў Нямцэвіч звярнуўся да міністра ўнутраных спраў Расіі графа Віктара Качубея

[1] *Podróż Kontryma, urzędnika banku polskiego odbyta w roku 1829 po Polesiu*, wydana przez Edwarda Raczyńskiego, Poznań 1839, s. 12-14, 28-42; Ю. Янсон, *Пинск и его район*, Санкт-Петербург 1869, 179 с.; J. Lachnicki, *Statystyka gubernii Litewsko-Grodzieńskiey*, Wilno 1817, s. 70-74; *Материалы для географии и статистки России, собранные офицерами Генерального штаба. Гродненская губерния*, сост. П. Бобровский, ч. II, Санкт-Петербург 1863, с. 369-384.

[2] А. Киштымов, *Гродно и Неманский водный путь конца XVIII — начала XX вв.*, [у:] *Гарадзенскі палімпсест*, Горадня — Беласток 2008, с. 136-144; Т. Афанасьева, *Судостроительная губерния*, „Гродзенская праўда”, 9 ліпеня 1998; A. Waszkiewicz, *Wiciny i wicinnicy na Niemnie*, „Magazyn Polski”, 2011, nr 1 (61), s. 16-19; A. Litwin, *Niemen, wiciny i spław do Królewca*, „Rzeki. Kultura, cywilizacja, historia”, 1997, t. 6, s. 267-293.

з прапановай істотна палепшыць умовы суднаходства па Нёмане і Бугу. Галоўнае, што прапанаваў гродзенскі маршалак, — распачаць будаўніцтва цалкам новых караблёў, якія маглі б прыйсці на змену традыцыйным байдакам і віцінам, і першыя экземпляры якіх павінны былі б выбудаваць прафесійныя карабелы са сталіцы імперыі.

Нічога з дадзенага праекта С. Нямцэвіча, па ўсёй бачнасці, не атрымалася, таксама як і з іншых праектаў таго часу па паляпшэнні нёманскага суднаходства. Яшчэ і ў 1860-х гг. Павел Баброўскі, расказваючы аб спробах ачысткі Нёмана ад камянёў у пачатку XIX ст., працягваў спадзявацца, што „з ачышчэннем рэчышча і асабліва з уладкаваннем набярэжных і прычалаў, Гродна можа зрабіцца зручным пунктам для складвання мясцовых вырабаў, пераважна хлеба і лесу і набыць заўважнае месца ў гандлі”[3]. Але і ў пачатку XX ст. па Нёмане ішлі старасвецкія віціны і толькі польска-літоўскі канфлікт і новая мяжа, якая ў 1920-х гг. прайшла каля саміх Друскенік, спынілі традыцыйнае нёманскае суднаходства. На міжваенных фотаздымках нёманскіх суднаў, большых за звычайную лодку-чайку, ужо не ўбачыш.

Дакументы, якія друкуюцца ніжэй, захоўваюцца ў Літоўскім нацыянальным гістарычным архіве ў Вільні[4]. Запіска С. Нямцэвіча ўтрымлівае каштоўныя звесткі пра стан суднаходства ў тагачаснай Гродзенскай губерні, а найбольшую цікавасць уяўляе каштарыс на пабудову нёманскага грузавога судна, хутчэй за ўсё некалькі мадэрнізаванай (або як мінімум зменшанай) віціны, для сплаву да Балтыкі і вяртання ў раён сярэдняга цячэння ракі. Каштарыс надзвычай падрабязны, напоўнены вялікай колькасцю не зусім зразумелых сёння нават спецыялістам тэрмінаў. Усе памеры матэрыялаў даюцца ў аршынах (ar.), вяршках (wr., w.), гарнцах (gar.), сажнях (s.), пудах (pud), капах (kup) і бочках (beczek). Кошты матэрыялу і працы падаюцца ў рублях і капейках. Цікава, што пры параўнанні гэтага каштарыса з рахункам на пабудову віціны ў нёманскіх валоданнях Радзівілаў за 1654 г. выяўляецца велізарнае падабенства як у назвах частак карабля, так і ў тэхналогіі яго будаўніцтва. Напрыклад, супадаюць назвы (і, адпаведна, прызначэнне) большасці вяровак, а падчас будовы і ў сярэдзіне XVII і ў пачатку XIX ст. выкарыстоўваліся металічныя скобы і так званы „жуй” (або „зуй”) — скруткі моху, якімі канапаціліся шчыліны[5]. З усяго гэтага можна зрабіць выснову, што тэхналогія пабудовы падобнага тыпу суднаў за некалькі стагоддзяў засталася, фактычна, нязменнай. Як вынікае з ніжэйпрыведзенага дакумента, менавіта захаванне глы-

[3] *Материалы для географии и статистки России...*, с. 789.
[4] Lietuvos valstybės istorijos archyvas, f. 378, ap. 1804, b. 255, p. 6-16.
[5] A. Litwin, *Niemen, wiciny i spław do Królewca...*, s. 278.

бокай архаічнасці як у аблічча, так і ў спосабах узвядзення віцін стала прычынай стварэння гэтай крыніцы.

Аналіз пераліку асноўных элементаў сведчыць, што для пабудовы віцін на Гарадзеншчыне ў пачатку XIX ст. выкарыстоўвалі тры пароды дрэва. Аснова закладалася дубовая, але большая частка іншых дэталяў была з сасны. Выключэннем з’яўляліся мачта і стырно, дзеля чаго ўжывалася яліна. Не меншую цікаўнасць выклікае і спіс рэчаў, якімі гаспадар забяспечваў сваіх „маракоў”, што ажыццяўлялі сплаў. Тут і кацялок, і шуфля, і бочка для квасу, і дзежка для хлеба і г.д.

Пытанні выклікае канчатковы каштарыс судна, заяўлены губернскім архітэктарам. Зразумела, што сума ў 3242 руб. рабіла ўсю гэтую справу нерэнтабельнай, нават пры ўмове, што большасць будаўнічага матэрыялу памешчыку даставалася дарма. Але ўсё роўна, трэба было плаціць майстру за работу, за такелаж, шкіперу, лоцману і нават прыгонным, якія складалі экіпаж. Што праўда, у тэксце за аўтарствам С. Нямцэвіча сустракаецца іншая лічба, у якую абыходзіцца віціна гаспадарам пры іх пабудове на беларускіх землях — 400 руб. Як бачым, дыспрапорцыя паміж дзвюма сумамі велізарная. І таму дадзеная праблема патрабуе далейшага вывучэння.

Ліст Міністра ўнутраных спраў Расійскай Імперыі В. Качубея да літоўскага ваеннага губернатара Л. Бенігсена з праектам маршалка шляхты Гродзенскай губерні С. Урсын-Нямцэвіча[6] аб рэарганізацыі суднаходства па Нёмане і Бугу.

№ 570 Полу февраля 19 1805 года
М. В. Д.
2-я экспедиция
О судоходстве по рекам Неменю и Бугу
Февраля 9 дня 1805
№ 582

Господину генералу от инфантерии, Литовскому военному губернатору барону Леонтию Леонтиевичу Бенигсену.

[6] Станіслаў Нямцэвіч (1753-1817) паходзіў з вядомага на Берасцейчыне роду Урсын-Нямцэвічаў, з’яўляўся стрыечным братам Юльяна Нямцэвіча. Быў паслом на Чатырохгадовым сейме, прымаў удзел у баявых дзеяннях супраць расейскіх войскаў у 1792 г. Пасля падзелаў Рэчы Паспалітай Станіслаў Нямцэвіч становіцца лаяльным грамадзянінам Расейскай Імперыі. У 1801-1807 гг. — губернскі маршалак гарадзенскай шляхты. У 1816 г. прызначаны цывільным губернатарам Гарадзенскай губ.

Гродненский губернский маршал Немцевич в бытность его здесь представил мне описание неудобств, с каковыми производится судоходство по рекам Неменю и Бугу, и предположение своё относительно до отвращения сих невыгод и затруднений и до усовершенствования плавания по упомянутым рекам[7]. Разсматривая оныя, не мог я не признать основательными с той и другой стороны его объяснений. Главное средство, по предположению г. Немцевича, была посылка отселя к главным пристаням на Буг и Немен двух искусных корабельных мастеров, кои осмотрев там ныне строющиеся суда, и обозрев течение рек, сделали бы свои наблюдения и построили новыя суда к плаванию удобнейшия, дабы они, после сих испытаний, могли уже служить обрасцом для общаго употребления. Сносившись с г. товарищем Министра Морских сил, и узнав от него, что сии два корабельных мастера могут быть отселе в Литву отправлены, я докладывал о сем предмете Государю Императору. Его Величество одобрил предположение маршала Немцевича, высочайше повелел отпустить к нему двух чиновников, кои и будут отселе посланы, с тем, что испытания и постройка новых на образец судов имеют быть приведены в Непеле на Буге на счёт г. Немцевича, в Мостах на Немне на счёт владельца местечка сего[8], который о сем с г. Маршалом условился.

По главному начальству в Литве вашего высокопревосходительства я считая нужным предварительно вас, Милостивый Государь мой, о всём том уведомить.

Как впрочем и предположение г. Маршала одобрено и морские чиновники в Литву для сего отправлены быть имеют единственно в том намерении, дабы как самое сие предположение, так и их занятия могли обратиться в общую пользу, то я покорнейше вас, Милостивый Государь мой прошу неоставить всего дела сего без внимания вашего и наблюдать производство его, доставлять сюда по временам сведения об успехах онаго. Я в следствие того считаю нужным препрово-

[7] Тое, што менавіта Станіслаў Урсын-Нямцэвіч выступіў лабістам у справе паляпшэння якасці мясцовых суднаў можна патлумачыць тым, што на пачатку XIX ст. менавіта Берасцейшчына, скуль ён быў родам (і меў там свае маёнткі), адыгрывала вядучую ролю ў экспарце прадуктаў мясцовай сельскай гаспадаркі, значна абыходзячы па гэтых паказчыках Гарадзеншчыну (гл.: Т. Ю. Афанасьева, *Развитие торговли в Гродненской губ. в первой половине XIX в.*, [у:] *60-летие образования Гродненской области: материалы международной научной конференции*, Гродно 2004, с. 63-65).

[8] У гэты час Масты належалі памешчыку Мураўёву (гл.: Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Гродне, ф. 1, воп. 1, спр. 100, арк. 28 адв.).

дить при сем в списке план г. Немцевичем мне предоставленный, на основании коего дело сие должно быть произведено.

Министр внутренних дел.
Граф В. Кочубей.

Копия

Заведенный в Польше и Литве от непостижимых памятью времен образ строения водоходных суднов до селе ещё употребляется; а хотя властители земских поместий всегда с особенным рачением пекутся о усовершенствовании земледелия, но о приведении в лучшее совершенство постройки судов, которыя за избыточеством продукты возят за границу, ни кто по сие время не помышлял.

Вырубкою зарослей и лесов, осушиванием болотистых мест, лучшим обработыванием пашни, в десятеро умножились земляные продукты, способы же к перевозке оных водяным путём сделались затруднительнее и со временем должны сделаться и невозможными по причине угрожающаго недостатка в лесах.

Тогда, когда леса по излишеству оных вменялись ни во что, когда вырубка оных делала пользу в хлебопашестве произведением лучшей и удобнейшей к пашне земли, строились водоходныя суда без всякой пропорции и искуства, которые токмо во время большой весенней воды ходить могли, а потому не редко в один год и недоходили для малой воды, к предназначенному месту, и по пришествии уже на другой год, бросаемы были в портовых городах так сказать даром, ибо десятую долю той цены в которую оныя при постройке стали, за них получали, как явствует из того, что судно подъемлющее 400 четвертей ржи, котораго на месте постройка стоит 400 р. в Гданске, по доставлении хлеба продается за 40 р.

Самое обыкновение строить столь плохия суда и оставлять их в Гданске практикуется и по сие время а наипаче по Волынской Губернии; хотя же из них, в нектором количестве и возвращаются из Гданска назад; но и сии возвращающиеся построены по древнему употребительному образцу, без точной и надлежащей пропорции, каковая корабельным мастерам и искусникам в сем роде строений может быть известною.

Следственно должно признать, что непременная настаит надобность в том, чтобы исправить давнишний способ строения судов, что ежели в действие произведено будет, следующия для Государства произтекут пользы:

Во 1-х збережение лесов

— 2-х облегчение человеческаго труда в провожании судов.

и 3. поспешность в достижении портоваго города и возвращении из онаго.

Относительно 1-ой в сей части Гродненской Губернии, из которой рекою Бугом доставляются в Гданск продукты, такой имеется недостаток в лесах, что на суда ныне строящиеся и которыя могут возвращаться из Гданска, едва достать можно материалов, и то в самых отдалённых местах. Хотя же по Волынской Губернии сторонами и довольно ещё имеется лесу, однакож по причине ежегодно строющихся и оставляемых в Гданске судов и там видимо леса истребляются так, что со временем сделаться может в сем угодьи такой же недостаток, какой обретается в Гродненской Губернии; а по тому от исправления постройки судов, при которой не пременно должны быть соблюдаемы сии главнейшие качества, как то: легкость в плавании, удобность к приводу назад и наконец прочность оных, последует за сим конечно сбережение лесов, уменьшение затруднений и издержек, когда открытием способа к сохранению в прочности судов, сии же самые суда, ныне ежегодно строющияся, впредь однажды построенныя на много лет к употреблению будут годны.

Что до 2 статьи, касательно облегчения труда земледельцам, проводящим суда на места продажи продуктов и обратно? Никому небезизвестно, что суда в обратной путь влекомы бывают людьми, кои от того подвергаются нещастным приключениям увечья, а иногда и самой смерти. Когда же изобретен будет новый образ строения судов, могущих при всяком ветре с прибавкою токмо другаго паруса шествовать против воды, или ежели по крайней мере зделаны будут полегче прежних, то уже страдающее человечество предохранено будет от опастностей коим ныне подвергаться должно.

Чтож принадлежит до 3-й Статьи о поспешности в доставлении продуктов к портовым городам а равно и возвращении в домы свои земледельцев?

Поставка продуктов реками к портовым городам, практикующаяся весною, отнимает множество рук, которыя бы полезны были земледелию и без коих оно немало теряет, по неимению у нас такого многолюдства, каковаго требуется, чтоб земледелие возвесть можно было в лучшую степень совершенства, но когда исправнейшия поделаны будут суда, земледельцы оныя проводящие покрайней мере в окончании июня месяца могут возвращатся в домы свои, следственно будут в летнее время сугубою и самонужнейшею помощью к собиранию плодов и продуктов.

При сем случае объявить мне должно, что по Высочайшему Его Императорскаго Величества повелению ныне река Немен очищается с рогогов [*так у арыгінале*], о которыя доселе нередко суда повреждались, а после совершеннаго изтребления оных водяная комуникация

безпримерно совершеннее сделается, следственно ради сих причин ещё необходительнее по сему прожекту постройка судов, которыя естли будут исправлены принесут чрезвычайную выгоду по водяной комуникации магазейнам и амуниции чрез реку Буг и Немен в случае войны с прикосновенными России державами.

Доказав пользы, какия прозвесть может исправление строющихся ныне судов, остается мне объяснить удобныя к предприятию средства для исполнения онаго.

К исправлению постройки судов должно обрести мастеров в строениях сего рода искусных, а таковые без сомнения находятся при Адмиралтействе Коллегии, из промежду коих избрав по крайней мере двух человек искуством в сем художестве известных, из коих одного следует послать к пристани Мостов, повыше Гродна над рекою Неманом имеющейся, а другаго к пристани Непель, в одной миле разстоянием от Брестья над рекою Бугом лежащей. Сии мастера прибыв на места им предопределенныя, прежде всего имеют внимательно разсмотреть образ, по которому построены тамошния на реках плавающия суда, а разсмотрев оныя на месте стоящия, дожны потом следовать на них же в Кенигсберг и Данциг и в обратный потом путь, в продолжении же своего путешествия должны приметить быстроту и глубину воды весною, когда обыкновенно бывает вода большая, и летом когда она становиться меньше, и записав у себя разныя на реках встречаемыя ими пороги, мельницы, плотины и другия тем препятствующия шествию судов препоны, соответственно потом оным всякой из них осенним временем имеет на своей реке соорудить по одному новаго образца судну, а весною шествовать на оном в Данциг и Кенигсберг и возвратившись к своим пристаням, замеченныя им в пути недостатки своего судна исправить, по приведении же в совершенство сего новаго строения судов, имеют несколько сделать моделей с означением надлежащей меры, и по одному из них оставя в Губернском правлении и в Ратушах городов Гродны и Брестья, доставить один так же и в столицу, рисунки оным с надлежащею мерою поделать, правила, по которым впредь надлежит строить суда начертать, объяснить и напечатать к всенародному сведению объявить.

Предприятие сего хотя бы и мало стоить могло издержек Правительству, но дабы и таковых избежать, а особенно для избежания затруднений и всякого злоупотребления, каковыя случаются с отпускаемыми па таковыя произведения суммами, обязуюсь охотно сам же я предлагаемый мною прожект и в действие произвесть следующим образом:

Не требую я на сей случай, как только чтоб мне даны были из Адмиралтейской Коллегии два мастера в искустве строить водоходныя суда совершенно опытные.

Сим мастерам должно отпустить прогонныя для прибытия на места и жалованныя деньги, должны быть они снабжены надлежащею инструкциею и должно им обещать отличное награждение, ежели образ строения судов приведут в такое совершенство, что видимая из онаго окажется для государства польза, и чтобы издержки на то употребленныя не превозвышали много те, кои доселе на обыкновенныя прежния суда практикуется в тех местах.

Сии мастера должны быть посланы в начале наступающаго 1805 года, так что бы в феврале месяце явились один над рекою Бугом в пристани Непель, а другой над рекою Неманом в пристани Мостах.

Из мастеров, прибывший в пристань Непель весною в апреле месяце поплывет в Данциг на собственных моих судах с сопутником от меня ему данным, который от тритцати лет ежегодно сей путь совершает.

Когда же они из Данцига возвратяться, мастер получит от меня все нужныя материалы а также и потребное число плотников и на собственном моем иждивении будет строить новой модели судно; по окончании которого осенью на следующую весну отправиться паки в Данциг для испытания, точно ли будет полезным его новое произведение?

Что ж касается до пристани Мостов лежащей над рекою Немном по выше Гродна, властитель сей пристани с коим я уже условился, приемлет на себя все то исполнить, что я предложил произвесть собою.

В таком способе ежели благоугодно будет Правительству принять мое предложение, то прожект о исправлении водоходных судов, без малейшаго казённаго иждивения и издержек может быть предпринят и в действие произведён.

Верно: надворный советник Лубяковский

С. Петербург
Октября 26 дня
1804 года

Ліст губернскага архітэктара Лянчоўскага да літоўскага ваеннага губернатара Л. Бенігсена з каштарысам на пабудову рачнога судна.

Полу Февраля 26 1805 года
Милостивый Государь!
Барон Леонтий Леонтьевич[9]!

[9] Бенігсен.

В следствие почтеннейших отношений вашего высокопревосходительства препровождая при сем чертеж судам употребляемым по реке Неману для перевозки тяжестей, и смету во что может стать постройка нового судна честь имею ваше высокопревосходительство уведомить, модели судна никто зделать из мастеров здешних не согласился. Суда сии называемыя витинами, употребляются по Немену для перевозки тяжестей в верх и в низ поднимают ржи от 300 до 500 бочек или 4500 до 7500 пуд, кроме их делают другия под названием полувитины и четвертьвитины или байдаки, грузятся соразмерно их величине, при оных ещё бывают малыя боты, чайки и лодки для выгруски с витин тяжести на мелких местах. Без витин же оныя не употребляются.

Пребываю с совершенным почитанием и таковою преденностью.

Вашего высокопревосходительства
Милостиваго Государя покорный слуга
Ленч[10].

Февраля 24 дня
1805 года

Smieta uczyniona po cenie na wybudowanie sudna iednego ktore moze uniesć cięzaru procz wszelkich rekwizytow do niego nalezących pudow 3200 pływając w gore y na duł po rzece Niemnie. Februar 1805 roku.

	Ilosć materyału	Cena materyału z wywuzko		Srebrne rubli	
				Rubli	kopiey
Krzywulow Dębowych dlugich arszyn 10 grubych wr 5 szyrokich wr 6	64	1	50	96	
Dylow na dno sosnowych dlug ar 25 grub wr 5 szerokich wr 7 ½	20	4		80	
Dylow na boki czyli barcie sosnowych dlug ar 25 grubych w 2 szer wr 8	30	3		90	
Dylow na pokłady czyli przykrycie dwuch koncowych komor, dlug ar 9 grub wr 2 szer wr 6	90		90	81	
Dylow na ramy sosnowych dlug ar 15 grub wr 2 szerokich wr 6	12		75	9	
Dylow sosnowych na pochodnie czyli *tuwy*[11] dlug ar 24 grub wr 2 szerok w 8	4	3		12	
Drzewa dembowego na stempke pod maszt dlugiego ar 9 grube wr 14 ¼ szer wr 14 ¼	2	4		8	

[10] Лянчоўскі.

[11] Словы, пазначаныя курсівам, не былі прачытаны ў дакуменце дакладна.

Drzewa dembowego na wiarmo pszystemce dlugiego ar 14 grube wt 5 szerokie wr 5	1	2 50	2	50
Drzewa na iezuwki sosnowego dlugie ar 14 grube ar 5 szyrokie ar 5	2	2	4	
Krzywuli do wiarma sosnowe y iezuwki	3	30		90
Słupow na konce sudna sosnowych od pnia krzywych dlugich ar 7 ½ gr ar 1 szerokich ar 1	2	3	6	
Drzewa na maszt iodłowego dlug ar 30	1	6	6	
Drzewa na rudel iodłowego dlug ar 16	1	2	2	
Dyl dębowy do rudla na blat dlugi ar 10 grub ar 1 szeroki ar 1	1	9	9	
Drzewa sosnowego na słupki szwele, oczepy, belki, krokwy dlug ar 12 gr wr 4 szer wr 4	150	90	135	
Tarcic sosnowych na pokrycie budy wielkiej dlug ar 12 grub wr ½ szerokie wr 6	316	50	158	
Drzewa na *ligary* sosnowego dlugie ar 14 gr wr 6	6	1	6	
Drzewa na rusztowanie sosnowego dlugie ar 16 grube wr 6	12	1 30	15	60
Drąg jodlowy czyli ray do zagla dlug ar 14 gruby wr 3	1	90		90
Dembiny na lisztwy	2	1	2	
Drew do gotowania smoły rozpalania dyhtarek	12	75	8	
Tarcic sosnowych na podłogę dlug ar 12 grubych wr 1 szer wr 6	110	62	60	20
Tarcic do mostku do noszenia ładunki dlug ar 12 grub wr 2 szeroki wr 6	4	1	4	
Stoiukow zdylow sosnowych dlug ar 3 grub wr 2 szer wr 6	2	30		60
Opleczkow sosnowych dlugich ar 3 grub wr 2 szyr wr 6	2	30		60
Drzewa na wiosła iodłowego dlugie ar 10	6	45	2	70

Materyał rożny				
Gozdzi szpernali	Kup 12	3 60	43	20
Gozdzi dlugich od wr 12 grube 10 ½	Kup 4	60	9	40
Zui czyli siersci	*Lolu* 40	60	24	
Smoły od garcy 45 beczka	Beczek 12	13 50	162	
Klamerek	Kup 750	90	675	
Zelaza płozowego na klamry, sruby *swodnie*, okucie prysow bosakow z roboto kowalsko	Pud 6	8	48	
Płutna na zagiel arszyn	936	12	112	32

Liny rozne					
Tarnowek od sązni 160 sążeń po k. 45	3	72		144	
Barbara od s 160 s po R. 1 k. 45	1	240		240	
Stahow od s 24 s po k. 45	8	10	80	86	40
Trarow od s 24 s po k. 45	4	10	80	43	20
Szotow od s 15 s po k. 45	2	6	75	13	50
Gartow od s 30 s po k. 30	2	9		18	
Usow od s 30 s po k. 30	4	9		36	
Torklina od s 8 s po k. 45	1		45	3	60
Rydlowka od s 8 s po k. 45	1		45	3	60
Pęta od s 4 s po k. 45	2		45	7	20
Tralowka od s 200 s po k. 30	2		30	120	
Sznura do obszycia żagla naokoło od sązni 42 po kop. 30	1		30	12	60
Rozne rekwizyta					
Kocioł do smoły gotowania od gar 8	1			18	75
Kocioł dla ludzi gotować iedzenie od gar 6	1			15	75
Czerpakow	4	10		40	
Wamworkow do iedzenia ludziom	2	50		1	
Beczka na kwas dla ludzi robić	1	2		2	
Szuflow do wylewania wody	6	50		3	
Prysow okutych do odpierania sudna iodłowych dlugich ar 15	12		80	9	60
Bosakow okutych dlugich ar 15	2	1	20	2	40
Czołen	1	3		3	
Czajka czyli bat	1	30		40	
Kalitkaw do masztu	3		60	1	80
Komra do zagla	1	1		1	
Dziza do pieczenia chleba	1	1		1	
Rzemiesnicy					
Robota ciesielska z pomoco iego naczyniem roznym załozeniem warsztatu do budowli y ułozeniem slizow do spuszczenia				419	
Za naiem ludzi do spuszczenia sudna				32	
Summa Ogulna Rubli Srebrnych				**3242**	**82**

Gubernskiy Architekt Lenczowskiy

Alaksandr Radziuk — kandydat nauk historycznych, docent, pracownik naukowy Państwowego Uniwersytetu Rolniczego w Grodnie. Podstawowy kierunek działalności badawczej — represyjna polityka caryzmu na Białorusi w XIX w., ruch narodowowyzwoleńczy tego okresu.

Andrej Waszkiewicz — kierownik Oddziału Historii Najnowszej Państwowego Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie. Zajmuje się historią białoruskiego ruchu narodowowyzwoleńczego w początkach XX w., historią gospodarki miejskiej i przemysłu Grodna.

Вячаслаў Швед
(Гродна)

Шляхта Гродзенскай губерні ў цывільным і вайсковым кіраўніцтве напярэдадні і падчас Студзеньскага паўстання (1861-1864 гг.)*

У 60-я гады XIX стагоддзя ў вызвольны рух уступіла новае пакаленне барацьбітоў — разначынцы. Шляхта, якая ў паўстаннях 1794 г. і 1830-1831 гг. адыгрывала асноўную ролю пад уплывам новых эканамічных і палітычных абставін, вымушана была ўступіць і перадаць эстафету выхадцам з разначыннай інтэлігенцыі (настаўнікам, валасным пісарам, студэнтам, чыноўнікам і т.п.). Але, згубіўшы асноўную ролю, шляхта яшчэ займала значнае месца ў кіруючай сіле паўстання 1863-1864 гг.

У кіруючых колах патаемнай арганізацыі

Гродзенская ваяводская рэвалюцыйная арганізацыя стваралася пасля расстрэлу варшаўскіх дэманстрантаў. У Саколцы, у доме Урублеўскага, сустрэліся Валеры Урублеўскі, Эразм Заблоцкі, Вінцэнт-Канстанцін Каліноўскі, Станіслаў Сангін, ксёндз Ігнацій Казлоўскі. Заблоцкі на следстве паказаў, што размова ішла пра варшаўскія падзеі, Каліноўскі і Урублеўскі сказалі яму, што хутка павінна быць створана „арганізацыя народнага польскага ўрада па ўсёй Літве" і прапанавалі яму прыняць у ёй удзел. Станіслаў Сільвястровіч у сваіх паказаннях называў іншую дату — другая палова 1862 г.[1]

Спачатку (верагодна, з канца лютага 1861 г.) падзялілі Гродзенскае ваяводства на 2 часткі: Гродзенскі, Ваўкавыскі і Слонімскі паветы; Сакольскі, Беластоцкі, Брэсцкі, Кобрынскі і Пружанскі. Ваявода быў адзін, які меў 2 памочнікаў[2]. Рассылалі паперы з ваяводскага бюро Ігната Геніюша па ўсіх паветах. З пачатку паўстання, прыкладна, з сакавіка 1863 г., падзялілі Гродзенскае ваяводства на 3 часткі: Гродзенскі, Ваўкавыскі і Слонімскі паветы ўзначаліў наместнік ваяводскага камісара Э. Заблоцкі; Сакольскі, Беластоцкі і Бельскі падпарадкавалі



* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki" w latach 2012-2015.

[1] Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Гродне (далей: НГАБ у Гродне), ф. 3, воп. 1, с. 40, а. 28 адв., 47 адв.; с. 21, а. 304.

[2] J. Jodkowski, *Notatki i uzupełnienia z 1863 r.*, „Echo Grodzieńskie", 1923, nr 17, s. 3.

В. Урублеўскаму; Брэсцкі, Кобрынскі і Пружанскі падначалілі цывільнаму ваяводу Апалону Гофмейстару. Верагодна, з адыходам Урублеўскага з паўстанцкім атрадам у лясы (жнівень 1863) адбыліся чарговыя змены: Гродзенскі, Ваўкавыскі, Слонімскі, Сакольскі і Беластоцкі паветы склалі Паўночнае ваяводства (яго ўзначальваў Заблоцкі, а затым Сільвястровіч); Брэсцкі, Кобрынскі, Пружанскі і Бельскі паветы склалі Паўднёвае ваяводства (тут ваяводам быў Гофмейстар з месцам знаходжання ў Брэсце)[3].

Цывільны ваявода спачатку быў адзіны на губерню, а потым да яго дабавілі 2 памочнікаў, бо адбыўся падзел губерні на 2 часткі. Па сутнасці яны ўсе дзейнічалі самастойна і падпарадкоўваліся толькі ўрадаваму камісару. Пры ваяводзе існавала ваяводскае бюро. Ваявода ажыццяўляў рэвізію паўстанцкіх атрадаў, распараджаўся іх дзеяннямі, назіраў за дзейнасцю чыноўнікаў падпольнай арганізацыі, рабіў распараджэнні па ваяводстве ў выкананні загадаў органаў кіравання паўстаннем і сваіх асабістых, прызначаў на пасады павятовых, начальнікаў прыходаў і патрабаваў ад іх справаздачы.

Начальнікі гарадоў займаліся зборам сродкаў на паўстанне, шукалі годных людзей і адпраўлялі іх у паўстанцкія атрады, сачылі за паводзінамі насельніцтва, улад і ўрадавых войскаў. Ім былі падпарадкаваны жаночыя гарадскія камітэты апекі паўстанцаў, мэтай якіх было далучыць да паўстання жанчын. У абавязкі начальніка Гродна і Гродзенскага цывільнага ваяводы ўваходзіла:

— даводзіць да ведама паўстанцкіх атрадаў аб руху расійскіх войскаў і пра ўсё, што робіцца ў горадзе і губерні;
— выдаваць атэстаты (характарыстыкі) аб паводзінах і здольнасцях асоб, якіх адпраўлялі ў атрад;
— аддаваць загады асобам, якія належалі рэвалюцыйнай арганізацыі;
— ва ўсім садзейнічаць паўстанцам[4].

Дзейнасць павятовых (паветаў, афіцыйна ўездаў, было тады ў Гродзенскай губ. дзевяць) абапіралася на Інструкцыю Літоўскага правінцыяльнага камітэта (Інструкцыю для павятовых). Паводле яе павятовыя выконвалі загады ваяводскага і падавалі яму рапарт аб стане павета. Яны павінны былі ўтрымліваць павятовую касу і ўзмацняць

[3] НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 103; И. И. Ковкель, *Гродненская революционно-демократическая организация*, [у:] *Гродно: энциклопедический. справочник*, Минск 1989, с. 158-159.
[4] НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 7.

сродкамі галоўную касу Камітэта, збіраць праз акруговых падатак з асоб, якія належаць да арганізацыі, збіраць асобную складку на зброю, падтрымліваць сувязь з акруговымі не менш аднаго разу на тыдзень, арганізоўваць тайную паліцыю ў павеце, шукаць сабе здольных памочнікаў[5].

Павятовыя мелі наступных памочнікаў — акруговых начальнікаў і 3-5 рэферэнтаў, якія займаліся даручанымі справамі. Інструкцыя для акруговых начальнікаў мела 21 пункт, у якіх пералічваліся іх абавязкі. Акруговы кіраваў парафіяльнымі і гміннымі начальнікамі, прымаў ад іх прысягу на поўнае падпарадкаванне і захаванне таямніцы, сачыў за выкананнем імі абавязкаў (весці рэвалюцыйную прапаганду, рыхтаваць і вывучаць зброю, збіраць падаткі), атрымліваў ад іх падаткавыя грошы, падтрымліваў сувязь з падначаленымі не менш аднаго разу на тыдзень[6]. Акруговых, напрыклад, у Гродзенскім павеце было пяць, адпаведна 5 станам: Індурскі, Луненскі, Крынскі, Азёрскі, Скідзельскі. Парафіяльныя начальнікі былі падпарадкаваны павятовым і займаліся тым самым, што і яны, але толькі ў межах сваёй парафіі.

Вайсковы рэферэнт вербаваў людзей у атрады, збіраў зброю, харчаванне, вопратку і іншае патрэбнае паўстанцам. Касір займаўся прыёмам сабраных грошай на паўстанцкую справу, рабіў фінансавыя справаздачы. Рэферэнт апекі турбаваўся пра параненых, збіраў бялізну для паўстанцкіх атрадаў, апякаў сем'і бедных паўстанцаў або ўдоў. Рэферэнт камунікацыі ўладкоўваў зносіны па павеце і станцыі перадачы рэвалюцыйнай карэспандэнцыі. Напрыклад, яны існавалі ў маёнтку Калбасіна, адкуль карэспандэнцыя ішла ў Ваўкавыскі і Сакольскі паветы; а таксама ў Навасёлках памешчыка У. Спірыдовіча.

Урадавы ваяводскі камісар павінен быў пастаянна сачыць за мясцовай рэвалюцыйнай адміністрацыяй, за выкананнем яе рашэнняў, дакладваць аб яе дзеяннях у Літоўскі правінцыйны камітэт і Цэнтральны нацыянальны камітэт[7].

Каля 28 кастрычніка 1862 г. ЛПК выдаў дзве інструкцыі: „Для павятовых начальнікаў” і „Для акруговых начальнікаў”. У іх былі вызначаны абавязкі гэтых чыноўнікаў. Начальнік павета (павятовы) павінен быў:

[5] К. Каліноўскі, *За нашую вольнасць. Творы, дакументы*, уклад., прадм., пасл. і камент. Г. Кісялёва, Мінск 1999, с. 91-93.
[6] Там жа, с. 93-94.
[7] НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 10 адв.-13 адв., 42 адв., 43 адв.

— атрымліваць загады ад ваяводскага ці яго памочніка і ім жа падаваць рапарты пра стан павета (пра колькасць членаў арганізацыі, іх дзейнасць, стан павятовай касы, нацыянальны настрой і баявы дух усіх саслоўяў, колькасць і якасць зброі, урадавыя распараджэнні, праследаванні і рух войска, дзейнасць асоб не належачых да арганізацыі, пра сувязь з арміяй);
— утрымліваць павятовую касу, узмацняць сродкамі (збіраць праз акруговых падаткі ад асоб, якія належаць да арганізацыі, а таксама складкі ад тых, хто не належыць да арганізацыі), збіраць асобныя складкі на пакупку зброі і весці дакладны рахунак;
— прызначаць акруговых і падтрымліваць з імі сувязь не менш аднаго разу на тыдзень, прымаць ад іх рапарты;
— адшукваць здольных людзей для адпраўкі ў паўстанцкія атрады, сабе памочнікаў, памочнікаў для выканання паліцэйскіх абавязкаў;
— збіраць ці купляць вопратку, абутак, харчаванне, зброю і т.п.; патрабаваць таго ж ад сваіх падначаленых па арганізацыі[8].

Ніжэй падаем спіс шляхты-кіраўнікоў у патаемнай арганізацыі:

АЛДАКОЎСКІ НАПАЛЕОН ПАЎЛАВІЧ, 38 гадоў, нарадзіўся ў маёнтку Саботка Бельскага ўезда, вучыўся ў Беластоцкай гімназіі, у 1846 г. пачаў вайсковую службу ў коннай лёгкай батарэі № 4. За 8 гадоў заслужыў медаль і выйшаў у адстаўку паручнікам. Меў свой маёнтак Тыльвіца ў Беластоцкім уездзе (разам з сялянскімі надзеламі 2050 дзесяцін). Арыштаваны ў красавіку 1864 г. і пасаджаны ў муры паезуіцкага касцёла. Па паказаннях Э. Заблоцкага, Урублеўскага, Сільвястровіча — рэвалюцыйны начальнік Беластоцкага павета (павятовы). Нягледзячы на гэтае, падчас следства А. не прызнаўся ў выконванні названай пасады. У маі 1864 г. яшчэ знаходзіўся пад арыштам у гродзенскай следчай камісіі. Прыгавораны да расстрэлу. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 64 адв.-65; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 10, 411-413; с. 1, а. 537 адв., 552 адв.; J. Jodkowski, *Sylwetki z roku 1863*, „Nowe Życie”, Grodno, 1926, nr 8 , s. 3).

АЛЕНДСКІ ЮЛІЙ КСАВЕР’ЕВІЧ, нарадзіўся ў маёнтку Паўловічы Сакольскага ўезда ў 1837 г. Вучыўся ў Беластоцкай гімназіі, Вар-

[8] НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 8; К. Каліноўскі, *За нашую вольнасць...*, с. 91-93.

шаўскім шляхецкім інстытуце, Грыніёнскім агранамічным інстытуце (Францыя) і Парыжскай Сарбоне. Выконваў абавязкі міравога пасрэдніка Мінскага ўезда, а перад паўстаннем — сакратара графа Келера, дырэктара ўрадавай камісіі ўнутраных спраў Каралеўства Польскага. Дваранін Ю. Эйсымонт данёс следчай камісіі, што А. кіраваў акруговымі і зборшчыкамі падаткаў у рэвалюцыйнай арганізацыі Сакольскага пав. Пры вобыску ў яго знайшлі газету „Мужыцкая праўда", якую прынесла пакаёўка Марыянна Альшэўская, а чыталі дваравым Казімір Стрэмашук і Тамаш Спіжэўскі. У садзе маёнтка знайшлі рэвалюцыйныя паперы ад ваяводы і акруговага начальніка. Ад суда і арышту вызвалены. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 76-77 адв.; с. 2, а. 391-394, 402; с. 1, а. 563).

АНДРЖЭЙКАВІЧ ТАДЭВУШ УЛАДЗІСЛАВАВІЧ, 19 гадоў, дваранін, меў маёнтак Стары Двор Гродзенскага ўезда непадзельна са сваімі сваякамі. Падазраваўся ў прыняцці намінацыі на камісара паўстанцаў Ваўкавыскага пав. (у аднаго з параненых паўстанцаў знайшлі афіцыяльную паперу, у якой гаварылася, што А. з'явіцца ў атрадзе). На следстве гаварыў, што не атрымліваў намінацыі, а калі такая прапанова была б, дык адмовіўся б. Сядзеў з 14.07.1864 г. у гродзенскім астрозе. Ад суда і арышту вызвалены. Ён аказаўся пляменнікам высокапастаўленага саноўніка МЗС Баварыі Бенігсена. Па даручэнні караля ваенны міністр Баварыі Брандт пісаў галаве МЗС Расіі князю Аляксандру Гарчакову, той — генерал-губернатару Міхаілу Мураўёву, а апошні гродзенскаму губернатару графу Уладзіміру Бобрынскаму. У выніку Андржэйкавіч быў пакінуты на месцы жыхарства пад наглядам паліцыі і пры „благонадёжном поручительстве". (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 70 адв.-71; с. 1, а. 551 адв., 563; ф. 1, воп. 13, с. 1399, а.125 адв.; воп. 34, с. 3590, а. 24-25 адв.; воп. 34, с. 768 а, а. 7).

АСТРАМЕНСКІ ЛЕЎ КАНСТАНЦІНАВІЧ, 29 гадоў, памешчык Сакольскага ўезда. У рэвалюцыйнай арганізацыі акруговы начальнік Сакольскага пав. Пры допытах усяляк адмаўляўся ад гэтага, спасылаючыся на паклёп з боку рэвалюцыянераў, якія наўмысна хочуць узвесці паклёп на яго і шурына Алендскага, бо яны не хацелі прымаць удзелу ў паўстанні. Быў пад следствам сакольскай следчай камісіі з 23 снежня, пад арыштам знаходзіўся ў Саколцы. Суд, не маючы дастатковых доказаў, вырашыў „оставить в подозрении". (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11 адв., 399-408; с. 1, а. 85 адв., 549, 557).

БАГАТКА ФРАНЦ ФАМІЧ, 46 гадоў, скончыў нейкі ўніверсітэт, былы асэсар Гродзенскай крымінальнай палаты, затым губернскі страп-

чы і калежскі сакратар Гродзенскага прыказа грамадскай апекі. Меў пад Гроднам маёнтак Котра (арандаваў яго Ціт Чачот). Быў сакратаром і касірам у гродзенскай дабрачыннай арганізацыі, дазволенай губернатарам. Жыў у доме Мірыновіча. У гродзенскай рэвалюцыйнай арганізацыі займаў пасады рэферэнта апекі і касіра Гродзенскага паўстанцкага ваяводства да Л. Абрэмскага (чэрвень 1863 г.). Быў зняты, бо знайшлі недакладнасці ў вядзенні разлікаў сабраных грошай. Высланы следчай камісіяй у Тамбоўскую губ. у жніўні 1863 г. і 24.02.1864 г. памёр ад сухотаў. Яго маёмасць прыцягвалася да адказнасці, а жонка і 20-гадовая дачка ў красавіку 1864 г. ссылаліся ў адну з сібірскіх губерняў. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11, 114 адв., 165 адв., 206, 213-21 адв.; с. 4, а. 1-2, 21, 29; воп. 1, с. 40, а. 182 адв., 206 адв.).

БАГАТКА ЮЗЭФА (ЮЗЭФІНА) АЛАІЗАЎНА, 42 гадоў у 1863 г., народжаная ў Цяльшэўскім уездзе Ковенскай губ., жонка гродзенскага чыноўніка, удзельніка рэвалюцыйнай арганізацыі Франца Багаткі. Была апекуном у гродзенскай дабрачыннай арганізацыі, дазволенай губернатарам Іванам Шпеерам. Член рэвалюцыйнага жаночага камітэта (або камітэта апекі) па Гродне з абавязкамі збіраць ад памешчыц, якія жывуць у горадзе, узносы, сачыць за шыццём бялізны паўстанцам, дапамагаць сем'ям паўстанцаў. 14 (26).04.1864 г. была арыштавана, у доме зроблены вобыск. Сама ні ў чым не прызналася, а абвінаваўцы (Э. Заблоцкі і С. Урублеўскі) растлумачылі, што самі ведалі пра яе ўдзел толькі па чутках. У кастрычніку 1863 г. атрымала білет на выезд у Тамбоўскую губ. да сасланага мужа. Пасля смерці прывезла яго парэшткі на радзіму. Арыштавана 2 (14).04.1864 г. і пасаджана ў гродзенскі турэмны замак. Суд пастанавіў „оставить в сильном подозрении". Мела дачку Марыю, 19 гадоў. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 12, 206, 213-216; с. 1, а. 555; с. 4, а. 35 адв.).

БЕЛАКОЗ АДОЛЬФ СЦЯПАНАВІЧ (каля 1828-1863), з дваран Ваўкавыскага ўезда, нарадзіўся ў маёнтку Лешна. Вучыўся ў Свіслацкай гімназіі. Працаваў у Гродзенскай грамадзянскай палаце, меў чын калежскага рэгістратара. Атрымаў бронзавы медаль у памяць Крымскай вайны. Пазней быў настаўнікам музыкі ў Беластоку. Па паказаннях Э. Заблоцкага выконваў абавязкі рэвалюцыйнага начальніка Беластока. Падчас следства не прызнаўся ў сваёй віне. Высланы з-за палітычнай нядобранадзейнасці ў Арэнбургскую губ. (па іншых даных у Пермскую губ.). Па шляху ў ссылку скончыў жыццё самагубствам. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 63 адв.-64; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 12 адв.; с. 1, а. 86, 549; воп. 1, с. 40, а. 229: О. Авейде, *Показания и записки о польском восстании 1863 года*, Москва 1961, с. 625).

БРЫЕР ДЭ МОРТЭР УЛАДЗІСЛАЎ АЛЯКСАНДРАВІЧ, 24 гады, нарадзіўся ў Гродзенскай губ., вучыўся ў Гродзенскай гімназіі і Маскоўскім універсітэце, у 1864 г. жыў пры бацьках у Гродне, быў вольнапрактыкуючым урачом. З пачатку чэрвеня 1863 г. у кватэры хворага Мілевіча быў запрошаны Э. Заблоцкім да перапіскі папер. Так стаў перапісчыкам у рэвалюцыйным ваяводскім бюро Ігната Геніюша на працягу паўтара месяца. У сакавіку 1864 г. быў арыштаваны. Пазбаўлены дваранскага звання. Прыгавораны да пасялення ў менш аддаленыя часткі Сібіры, але прасіў суд аб змякчэнні пакарання. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11, 110; с. 1, а. 19-23, 98-104. 553; J. Jodkowski, *Rok 1863 w powiecie grodzieńskim*, „Echo Grodzieńskie”, 1921, nr 160, s. 3).

БУЛГАРЫН ЛЕАН, сын ваўкавыскага памешчыка, быў прызначаны ўрадавым камісарам Ваўкавыскага пав. Забіты падчас бою. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 9 адв.).

ВІЛЬЧЭЎСКІ ВАЛЕРЫЯН АНТОНАВІЧ (1838-1916), нарадзіўся ў Навагрудскім уездзе Мінскай губ., дваранін. Вучыўся ў Кіеўскім універсітэце св. Уладзіміра. Служыў вольнапрактыкуючым урачом у Слоніме. Выконваў абавязкі начальніка г. Слоніма. Быў урачом у паўстанцкім атрадзе Лукашэвіча. У жніўні 1863 г. быў арыштаваны, а ў верасні высланы на жыхарства ў г. Уфу Арэнбургскай губ. як палітычна нядобранадзейны, а затым па этапе ў Мінусінск. У 1879 г. пакінуў Сібір і пасяліўся ў польскім горадзе Калішы. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 54 адв.-55; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 12; с. 1, а. 551; воп. 1, с. 40, а. 226; В. П. Грицкевич, *С факелом Гиппократа: из истории белорусской медицины*, Минск 1987, с. 194).

ГОФМЕЙСТАР АПАЛОН (АПАЛІН) ПАЎЛАВІЧ (1825, Шастакова Брэст-Літоўскага ўезда — 3.07.1890, Кракаў), памешчык маёнтка Шастакова Брэсцкага ўезда (яго атрымала маці, баранэса Штакельберг, пасля смерці свайго дзядзькі). Шэсць год дзяцінства правёў у Сімбірску, дзе бацька быў паліцмайстрам. Потым пераехалі ў Беларусь. Вучыўся ў Свіслацкай гімназіі (кароткі час), прыватным пансіянаце (магчыма Гельтманаў), варшаўскім пансіянаце Фергюсона і варшаўскай гімназіі, на філасофскім факультэце Берлінскага ўніверсітэта (род Г. паходзіў з Саксоніі). Тут уступіў у патаемнае таварыства, якое рыхтавала паўстанне на тэрыторыі трох падзелаў Рэчы Паспалітай. Разам з Рэрам у 1846 г. спрабаваў падняць паўстанне на тэрыторыі Беларусі. Абодва былі арыштаваны, сядзелі ў віленскай турме і былі прыгавораны на катаргу. У лютым 1848 г. Г. сасланы на 7 гадоў у Орскую крэпасць Арэн-

бургскай губ. Потым жыў на пасяленні ў Табольску, куды прыехала яго нарачоная Алаіза Курцюш. Вярнуўся дадому па амністыі цара Аляксандра II у 1857 г., заняўся гаспадаркаю, асветніцтвам сялян, навучаннем іх дзяцей, пачаў вызваляць сваіх сялян ад прыгону, а таксама зноў уключыўся ў рэвалюцыйную дзейнасць. У красавіку 1863 г. стаў памочнікам гродзенскага ваяводы, адказным за Брэсцкі, Кобрынскі і Пружанскі паветы (прыязджаў за намінацыяй у Гродна і быў у Э. Заблоцкага). Недзе ад жніўня 1863 г. — ваявода 4 паветаў паўднёвай часткі Гродзенскага ваяводства (да названых трох дабавіўся Бельскі павет). У лютым 1864 г. узяў пашпарт на выезд у Маскву для вырашэння фамільных спраў па раздзеле маёмасці пасля памерлай сваячніцы. Праездам быў у Пецярбургу, што засведчыў на следстве У. Пасеніцкі. Арыштавалі Г. у Старой Русе Ноўгарадскай губ., дзе ён лячыўся на водах. Віленская следчая камісія асудзіла Г. на катаргу ва Усходняй Сібіры. Жыў ва Усоле пад Іркуцкам. Да следства прыцягвалі і жонку Алаізу, якую саслалі ў Аланецкую губ. Пасля 10 гадоў катаргі Г. выехаў у Галіцыю. Пазней жыў у Кракаве, дзе памёр 1 ліпеня 1890 г. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 10 адв.-11, 49 адв.; ф. 3., воп. 1., с. 40, а. 19, 25-26; с. 40 а, а. 48-76, 80, 96 адв.; с. 21, а. 29; А. П. Госцеў, В. В. Швед, *Кронан. Летапіс горада на Нёмане (1116-1990 гг.)*, Гродна 1993, с. 151; M. Dubiecki, *Apolin Hofmejster, naczelnik województwa brzesko-litewskiego w powstaniu styczniowem*, „Ateneum Wileńskie”, 1923, t. 1, nr 2, s. 230-252).

ДАШКЕВІЧ КОНРАД МІХАЙЛАВІЧ, дваранін Гродзенскай губ. і ўезда, 29 год. Пасля заканчэння Варшаўскай гімназіі напісаў працу аб развіцці бурачнацукровай прамысловасці, за якую атрымаў срэбны медаль. Затым вучыўся на курсе аграноміі ў Каралеўскай акадэміі г. Гогенгейма Віртэмбергскага Каралеўства. Пэўны час пражыў у дзядзькі Р. Дашкевіча ў Бельскім уездзе, а ў ліпені 1862 г. узяў у арэнду маёнтак П. Дашкевіча Гуркі Гродзенскай губ. У рэвалюцыйнай арганізацыі выконваў абавязкі крынскага акруговага начальніка ў Гродзенскім пав. У сваёй дзейнасці Д. не прызнаўся, а следства не знайшло доказаў яго віны (але паказаў, што ведае і бывае ў Солтана, Ромера, Завістоўскага, Чацвярцінскага, а гэтыя асобы звязаны з рэвалюцыйнай арганізацыяй). Пад следствам сядзеў у мурах кармеліцкага кляштара. Прыгавораны да крапасных катаржных прац на 8 гадоў. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 47 адв.; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 18 адв., 166 адв., 244-248; с. 1, а. 548, 555 адв.; воп. 1, с. 40, а. 143-146; J. Jodkowski, *Sylwetki z roku 1863*, „Nowe Życie”, Grodno, 1926, nr 8, s. 3).

ЖАЛКОЎСКІ УЛАДЗІСЛАЎ ЛЮДВІГАВІЧ (каля 1837 — ?), дваранін, скончыў Гродзенскую гімназію, з 1856 па 1860 г. быў вольным

слухачом Кіеўскага ўніверсітэта. У сувязі з хваробай вярнуўся ў Гродна і паступіў на працу чыноўнікам (губернскі сакратар) канцылярыі гродзенскага ваеннага губернатара. Жыў у Гродне па вул. Купецкай, у доме брыгідак. Спачатку ў арганізацыі быў памочнікам Цеханоўскага, а потым рэвалюцыйным начальнікам Гродна пасля Юзэфа Руткоўскага. Рабіў закупкі вопраткі і абутку для паўстанцаў. Магчыма Ж. атрымаў перад арыштам апошняга пячатку начальніка горада і знішчыў яе, выкінуўшы ў прыбіральню каля кватэры Руткоўскага. Арыштаваны 31.03.1864 г. У сваёй дзейнасці на апошняй пасадзе не прызнаўся. Прыгавораны да пасялення ў аддаленыя месцы Сібіры. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11, 189, 191, 193; с. 1, а. 554 адв.; с. 4, а. 30-31, 34; воп. 1, с. 40, а. 157).

ЖУКОЎСКІ МІХАІЛ СЯМЁНАВІЧ, памешчык Пружанскага ўезда, 44 гады, народжаны ў маёнтку Блудзень. Вучыўся ў Пружанскім павятовым вучылішчы. Верагодна быў пружанскім павятовым начальнікам, прызначыў на акруговага А. Я. Уластоўскага. Арыштаваны 22 ці 23.09.1863 г. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40 а, а. 275, 277 адв., 284 адв.-285).

ЗАВІСТОЎСКІ ЛЮЦЫЯН ДАМІНІКАВІЧ, 31 год у 1864 г., дваранін Гродзенскай губ. Чатыры гады быў на службе ў сакольскага прадвадзіцеля дваранства, з 1859 г. у адстаўцы, кіраваў маёнткам Алекшыцы і справамі свайго дзядзькі І. С. Завістоўскага, які жыў у Варшаве. Пры Сільвястровічы быў рэферэнтам камунікацый, стварыў станцыю для перадачы рэвалюцыйнай карэспандэнцыі (быў звязаны з Гліндзічам з Ваўкавыска, Э. Заблоцкім, Сільвястровічам і Камінскім з Гродна), у чым прызнаўся на допыце (заяўляў, што яго прымусілі пагрозамі). Пасаду рэферэнта заняў па прапанове адстаўнога капітана Ст. Завістоўскага, гараднічага м. Зэльва. У маі 1863 г. прымаў у Алекшыцах В.-К. Каліноўскага і Э. Заблоцкага, якія інспектавалі арганізацыю. Прыгавораны да ссылкі на пасяленне ў аддаленыя месцы Сібіры, але прасіў суд аб змякчэнні пакарання за „чистосердечное сознание" (было „мненіе" выслаць на крапасныя катаржныя працы на 8 гадоў). Відаць, быў сасланы ў Томскую губ., адкуль праз 2 гады збег. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 41-41 адв.; с. 2, а. 147-153, 165 адв.; с. 1, а. 553 адв.; ф. 3, воп. 1, с. 40, а. 6 адв.; І. Буднік, *Да падзеяў 1863-64 гадоў на Гарадзеншчыне*, Гродна 2013, с. 72).

КАБЫЛІНСКІ АДОЛЬФ КАЗІМІРАВІЧ (1840-1866), удзельнічаў у паўстанцкім руху, 14.09.1863 г. атрымаў чын паручніка. У 1864 г. здаўся ўладам, прынёс прысягу і нейкі час працаваў пісарам у расій-

скага генерала Манюкіна, які кіраваў пагромам паўстання на Беласточчыне і Гродзеншчыне. Пазней быў пераведзены ў Гродна, дзе і памёр у вайсковым шпіталі. (І. Арамовіч, *Мары. Успаміны пра партызанскі рух у Гродзенскім ваяводстве ў 1863 і 1864 гг.*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 19, 51, фота).

КАБЫЛІНСКІ КАЗІМІР ВІКТАРАВІЧ (каля 1817-1863), памешчык Беластоцкага ўезда (в. Зацішша), афіцэр расійскай арміі. У красавіку 1863 г. далучыўся да паўстання разам з 2 сынамі і пляменнікам. Узначальваў атрад вершнікаў, які сфармаваўся каля карчмы Зялёнкі Беластоцкага ўезда. З 28.04.1863 г. два тыдні атрад стаяў лагерам у Мастаўлянах, удзельнічаў у бітвах пад Валіламі Сакольскага пав. (29.04.1863) і пад Маркавым (30.07.1863). Загінуў у баі з расійскім войскам 4.11.1863 г. пад Ліцкам Люблінскай губ. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 19; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswill 1913, s. 334; *Революционный подъём в Литве и Белоруссии в 1861-1862 гг.*, Москва 1964, с. 657; О. Авейде, *Показания и записки...*, с. 637).

КАБЫЛІНСКІ КАНСТАНЦІН КАЗІМІРАВІЧ, быў у паўстанцкіх атрадах. Сасланы ў глыб Расіі. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 19).

КАМЕНЬСКІ (КАМІНСКІ) ЯН ЮЗЭФАВІЧ, 36 гадоў, нарадзіўся ў маёнтку Каменка Беластоцкага ўезда, памешчык. Вучыўся ў Свіслацкай гімназіі і Маскоўскім універсітэце. Быў міравым пасрэднікам падчас правядзення рэформы 1861 г., працаваў у канцылярыі дваранскага сходу, калежскі сакратар. Жанаты, меў дзяцей і не падзелены з трыма сястрамі маёнтак Міневічы Гродзенскага ўезда. Спачатку луненскі акруговы начальнік і рэферэнт надзялення сялян зямлёй, затым начальнік Гродзенскага пав. пасля Сільвястровіча. Дапамагаў атраду Лянкевіча харчаваннем і зброяй. Селянін з атрада Эйтміновіча паказаў, што К. прывозіў у атрад канфедэраткі, а паўстанцу Полю даў каня. Арыштаваны 12.06.1863 г. і 25 верасня сасланы ў Стэрлітамак Арэнбургскай губ. за падачу прашэння на звальненне з пасады міравога пасрэдніка[9]. Выкліканы ў Гродна для дачы паказанняў у следчай камісіі. Ва ўдзеле ў рэвалюцыйнай арганізацыі не прызнаўся. Прыгавораны да расстрэлу. Сасланы ў Омскую губ. Пра яго піша Эліза Ажэшка ў рамане „Над Нёманам”. Вярнуўся ў 1887 г., жыў у Міневічах. Памёр у 1896 г. і пахава-

[9] Гэта быў масавы дэманстрацыйны крок патрыятычнай шляхты.

ны ў Лунне. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 10-11, 16, 165 адв., 174 адв., 176; с. 1, а. 547, 552 адв.; с. 4, а. 37; J. Jodkowski, *Notatki i uzupełnienia z 1863 r.*, „Echo Grodzieńskie", 1923, nr 17, s. 3).

КАНАРЖЭЎСКІ, памешчык Беластоцкай губ., адстаўны паручнік Вялікалуцкага пяхотнага палка, у рэвалюцыйнай арганізацыі быў памочнікам начальніка Беластоцкага пав. Збег з яго ў ліпені 1863 г. і, па дадзеных гродзенскага губернатара генерал-маёра Скварцова, быў арыштаваны ў Аўгустоўскай губ. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 89- 89 адв.; О. Авейде, *Показания и записки...*, с. 475).

КЯРСНОЎСКІ ЭДВАРД ВОСІПАВІЧ, мянушка Гром (каля 1814-1864). Былы маёр расійскай арміі. Уладальнік маёнтка Аляксандрава Слонімскага ўезда. Збіраў паўстанцаў і прыводзіў у атрад Баранцэвіча ў лагер пад Скрабацянкай. Быў камандзірам паўстанцкага атрада. Пасля пагрому паўстання сасланы ў Тамбоў, памёр у Камышлове ў маі 1864 г. Па звестках Агатона Гілера, быў атручаны. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 74 адв.-75; с. 2, а. 373-378; ф. 3, воп. 1, с. 40, а. 7; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki...*, s. 337- 338; В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения в царской армии 1856-1865 гг. (Библиографический словарь)*, Москва 1967, с. 79).

ЛУКАШЭВІЧ ІСІДАР, псеўданім Галоска, паходзіў з маёнтка Львоўшчына Слонімскага ўезда. Адстаўны афіцэр расійскага войска. Актыўна ўдзельнічаў у канспірацыйнай працы напярэдадні паўстання. Дапамагаў стварэць атрад Юндзілу (сабраў 60 чалавек). Камандзір атрада, сфармаванага ім у Мілавідах Слонімскага пав. Атрад складаўся пераважна з сялян. Рабіў рэйды па Слонімшчыне, падчас якіх аб'яўляў Маніфест Нацыянальнага ўрада і прымаў ад сялян прысягу на вернасць ураду і непадпарадкаванасць маскоўскім уладам. Удзельнічаў у Мілавідскай бітве, пасля якой адышоў з Юндзілам. Пасля бітваў 21 чэрвеня ў Крывошыне і 11 ліпеня пад Ігнатавам (11 вёрст ад Навагрудка) адышоў на захад і дайшоў да Дзятлава. Адсюль ездзіў да Юндзіла ў Міронім. На адваротным шляху адпачываў у гаёвага каля Львоўшчыны і 18.07.1863 г. у баі ля фальварка Харабровічы загінуў. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 53; Г. Кісялёў, *Радаводнае дрэва: Каліноўскі — эпоха — наступнікі*, Мінск 1994, с. 256-257; C. Zgorzelski, *Powstanie styczniowe na terenie województwa nowogródzkiego*, Wilno 1934, s. 13, 14, 17).

ЛЯНКЕВІЧ АЛЯКСАНДР АЛОЙЗАВІЧ, мянушка Ляндэр, 40 гадоў, з дваран Гродзенскай губ., адстаўны падпалкоўнік расійскага вой-

ска. Разам з братам Антонам валодаў маёнткам Панюкі ў 7 вёрстах ад Скідзеля і Азёр. У паўстанні быў вайсковым начальнікам Гродзенскага пав. у чыне палкоўніка. У красавіку 1863 г. сфармаваў тут паўстанцкі атрад, які складаўся ў асноўным з сялян і стралкоў лясной аховы. Дасягаў каля 200 чалавек. Сярод іх былі жыхары вёсак Абухавічы — Аляксандр, Фелікс, Кандрат Абуховічы, Іван Радзівaноўскі; і Талочкі — сярод 16 чал. — сын уладальніка маёнтка Уладзіслаў Канеўскі; з м. Азёры — каля 20 чал., а з фальваркаў Вільянова і Задуб'е — 10 чал. з прыслугі і батракоў. Паспяхова авалодаў м. Азёры, дзе забраў 20 ружжаў. Удзельнічаў у бітве каля Святых Балот (3 мая недалёка ад м. Азёры). З-за недахопу зброі (на 136 чал. каля 25 ружжаў) вымушаны адыходзіць. Частка атрада (25 чал.) разам з Л. дайшла ў Ваўкавыскі пав. і далучылася да атрада Стравінскага. У чэрвені-ліпені атрад налічваў каля 90 чал., падзяляўся на групы па 20 чал., якія па ваколіцах вербавалі людзей у атрад. 3-4 чэрвеня Л. узначальваў аб'яднаныя сілы паўстанцаў (каля 800 чал.), якія знаходзіліся ў лясным лагеры паблізу шашы Брэст — Бабруйск пад Мілавідамі Слонімскага пав. Адбыўся бой з 3 ротамі Стараінгерманландскага пяхотнага палка. У першы дзень паўстанцы выйгралі, але на наступны вымушаны былі адысці. 15 чэрвеня адбылася бітва пад Янінам Слонімскага пав. і 16 чэрвеня каля Лыскава Ваўкавыскага пав. Пасля бітвы каля Азёр 25 ліпеня некалькі дзён быў у навакольных лясах, а потым адышоў у Аўгустоўскае ваяводства і злучыўся з атрадам Ваўра. У верасні 1863 г. эміграваў. Завочна прыгавораны да смяротнага пакарання. Магчыма прысуд адбыўся 12 ці 22.11.1866 г. — такія даты стаяць у імянным паказальніку асоб да пратаколаў пасяджэнняў палявога аўдытарыяту. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 105; воп. 1, с. 53; воп. 6, с. 22, а. 320; І. Буднік, *Да падзеяў 1863-64 гадоў...*, с. 35; К. Калиновский, *Из печатного и рукописного наследия*, Минск 1988, с. 113, 117, 144; C. Zgorzelski, *Powstanie styczniowe...*, s. 11-14).

ЛЯСКОЎСКІ ІГНАЦІЙ ЯЦКАВІЧ, 49 гадоў, нарадзіўся ў маёнтку Дзярэўная Кобрынскага ўезда, вучыўся ў Свіслацкай гімназіі, адкуль у 1836 г. паступіў на працу ў канцылярыю Гродзенскага дваранскага дэпутацкага сходу, даслужыўся да калежскага асэсара, быў міравым пасрэднікам Ваўкавыскага ўезда (да закрыцця міравых з'ездаў 6.06.1863). Перад паўстаннем служыў засядацелем Гродзенскага крымінальнага суда, тытулярны дарадца. Меў цёмна-бронзавы медаль у памяць Крымскай вайны. Памешчык, меў ленны і вотчынны маёнтак (3000 дзесяцін, 200 душ) Яцвеск Ваўкавыскага ўезда. У рэвалюцыйнай арганізацыі выконваў абавязкі парафіяльнага начальніка Ваўкавыскага пав. Дакладваў Духінскаму і Кабылінскаму пра рух царскіх войскаў, дастаўляў

паўстанцам правіянт і бялізну, выказаў ідэю нападу на канцылярыю ляснічага Ворана, што і было зроблена. У яго спыняліся ў сакавіку-красавіку 1863 г. В.-К. Каліноўскі і Э. Заблоцкі. Арыштаваны ў жніўні 1863 г. У сваёй дзейнасці не прызнаўся, а следства не знайшло доказаў яго віны. „Пакінуты ў падазрэнні”. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 52-55 адв.; с. 2, а. 338-342 адв.; с. 1, а. 559 адв.; *Памятная книжка Гродненской губернии на 1869 г.*, Гродна 1869, с. 41).

МАЛАКОЎСКАЯ ТЭАФІЛЯ, памешчыца (маёнтак мужа Мацэ). Выконвала ролю „акрэнговай дамы” (член жаночага камітэта) у Пружанскім павеце. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40 а, а. 287).

МІХАЙЛОЎСКІ УЛАДЗІСЛАЎ, памешчык Бельскага і Беластоцкага пав., падазраваўся ў заняцці пасады начальніка Беластоцкага пав. Скрыўся за мяжу. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 8 адв.-9).

МУШЫНСКІ ЮЗЭФ, дваранін Ваўкавыскага ўезда, пісьмаводзіцель (сакратар) у міравога пасрэдніка, спачатку рэвалюцыйны начальнік горада Ваўкавыска, затым — ваўкавыскі павятовы начальнік. Ад следства скрыўся і не адшуканы, аддадзены ваеннаму суду завочна і прыгавораны да расстрэлу. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 48 адв.-49; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11 адв.; с. 1, а. 414, 564).

ПАКУБЯТА ПЁТР ПЯТРОВІЧ, ураджэнец Гродна, у 1864 г. меў 30 гадоў, дваранін Гродзенскай губ. і ўезда. Дзяржаўную службу пачаў у Гродзенскім дваранскім дэпутацкім сходзе. Праз тры гады паступіў на службу ў Гродзенскую грамадзянскую палату, дзе працаваў да 1858 г. Заслужыў бронзавы медаль у памяць Крымскай вайны і чын губернскага сакратара. Пасля адстаўкі жыў у маёнтку Забалаць пад Гроднам, які належаў акрамя яго яшчэ брату і 3 сёстрам. Выконваў абавязкі азёрскага акруговага начальніка ў Гродзенскім пав. У пачатку верасня 1863 г. быў арыштаваны і ў пачатку кастрычніка 1863 г. высланы на жыхарства ў Арэнбургскую губ. (уездны горад Белебек) як палітычна нядобранадзейны. 27.05.1864 г. высланы ў Гродна па патрабаванню следчай камісіі. На следстве і судзе ў сваёй віне не прызнаўся. Памёр у ссылцы ў Арэнбургскай губ. у 1874 г. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 46 адв.-47; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 165 адв.; с. 1, а. 548 адв.; воп. 1, с. 40, а. 152, 154; J. Jodkowski, *Notatki i uzupełnienia z 1863 r.*, „Echo Grodzieńskie”, 1923, nr 17, s. 3).

ПЯНЬКОЎСКІ ЛЮДВІК ДАМІНІКАВІЧ, 35 гадоў, нарадзіўся ў маёнтку Сутна Бельскага ўезда. Вучыўся ў Свіслацкай гімназіі

(скончыў у 1848 г.), Горы-Горацкім аграрным інстытуце (1851 г.) і Дэрпцкім універсітэце ў 1852-1856 гг. (атрымаў ступень кандыдата дыпламатычных навук). У 1856-1857 гг. жыў у малодшага брата Леана. Затым перасяліўся ў іншы родавы маёнтак Далубова для ўпраўлення ім. Быў з чэрвеня 1861 г. па чэрвень 1863 г. міравым пасрэднікам Бельскага ўезда. Рэвалюцыйны начальнік Бельскага пав. (павятовы), пасля Гофмейстара быў ваяводам паўднёвай часткі Гродзенскага ваяводства. 26.09.1863 г. арыштаваны, 4 месяцы прасядзеў у бельскім астрозе і 3 месяцы пад наглядам паліцыі. Высланы ў Расію па канфірмацыі. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11; с. 1, а. 8 адв.; воп. 1, с. 40, а. 51-51 адв.; с. 40 а., а. 82-95).

РОМЕР СЕВЯРЫН АЛЯКСАНДРАВІЧ, 44 гады ў 1864 г., нарадзіўся ў Губінцы Гродзенскага ўезда, з дваран Курляндскай губ., скончыў Віленскую гімназію. З 1846 г. служыў у конназаводстве Віленскай губ., меў ордэн св. Ганны 3-й ступені. Жанаты, дзяцей не меў. Прадвадзіцель дваранства Гродзенскага ўезда, рэвалюцыйны касір і рэферэнт казны тамсама. У яго гатэлі ў Гродне па вул. Дамініканскай (цяпер Савецкая) у красавіку ці маі 1863 г. пад кіраўніцтвам С. Солтана адбыўся сход членаў гродзенскай арганізацыі па раскладцы падаткаў на памешчыкаў. 1.04.1864 г. у кватэры Ромера (у гатэлі) быў зроблены вобыск, падчас якога знайшлі лісты на польскай мове, рэвальвер з прыпасамі да яго, штуцар і шпагу. У гэты ж дзень вобыск адбыўся ў маёнтку Ромера Губінка — знайшлі рэвальвер амерыканскай сістэмы з 20 зарадамі. Былі арыштаваны Ромер і яго жонка і адвезены ў гродзенскі турэмны замак (у езуіцкіх мурах). Прыгавораны да крапасных катаржных прац на 10 гадоў. Пазней Ромер быў высланы разам з жонкай у Табольскую губ., дзе знаходзіўся прыкладна да 1867-1869 гг., калі выехалі ў Цвярскую губ. Маёмасць была канфіскавана. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 12, 42, 124-135 адв.; с. 1, а. 265 адв., 553 адв.; Электронны рэсурс: http://kdkv.narod.ru/1864/Ssilka-ZapSib.html#16. Дата доступу: 15.01.2013).

РОМЕР ТЭАДОРА ФАДЗЕЕЎНА, жонка Северына Ромера, 43 гады ў 1864 г., нарадзілася ў маёнтку Аўсянішкі Троцкага ўезда Віленскай губ. (дзявочае прозвішча Матушэвіч), старшыня гродзенскага павятовага жаночага камітэта (або камітэта апекі) з абавязкамі збіраць ад памешчыц, якія жывуць у горадзе, узносы (было сабрана каля 400-500 руб.), сачыць за шыццём бялізны паўстанцам, дапамагаць бедным сем'ям, з якіх дзеці пайшлі ў паўстанцкі атрад, падаваць справаздачы аб прыходзе і расходзе сабраных сум грошай. У сваіх паказаннях адмовілася ад таго, што выконвала функцыі старшыні. Саслана ў Казан-

скую губ., але ўпрасіла суд, каб выслалі разам з мужам у Табольскую губ. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 39-40 адв.; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 12, 55, 123 адв.,159-159 адв.; с. 1, а. 132; J. Jodkowski, *Rok 1863*..., „Echo Grodzieńskie", 1921, nr 173, s. 3).

РУТКОЎСКІ ЮЗЭФ ЮЗЭФАВІЧ (ІОСІФ ІОСІФАВІЧ), дваранін, 33 гады, нарадзіўся ў м. Ражанка Лідскага ўезда. Скончыў Гродзенскую гімназію ў 1849 г. Дзяржаўную службу пачаў у Гродзенскай палаце грамадзянскага суда, атрымаў бронзавы медаль у памяць Крымскай вайны 1853-1856 гг. З 1862 г. працаваў пакаёвым наглядальнікам Гродзенскага шляхетнага пансіёна, калежскі сакратар. Рэвалюцыйны начальнік Гродна пасля арышту Цеханоўскага (30.07.1863 г.). Да гэтага ён быў ягоным памочнікам, захоўваў паўстанцкія грошы і выдаваў ваяводскаму, дапамагаў яму рыхтаваць паперы. Жыў у пабернардынскім кляштары, уваход з двара. Арыштаваны 15.09.1863 г. і 19.10. высланы ў Пермскую губ., дзе знаходзіўся пад паліцэйскім наглядам у г. Ахінску. Па патрабаванню гродзенскага губернатара вернуты ў губерню летам 1864 г. На следстве праявіў сябе „в упорном запирательстве". Прыгавораны да расстрэлу, але па канфірмацыі — да 15 гадоў катаржных прац у Табольску. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11, 47 адв., 167 адв., 190 адв., 203 адв.; с. 1, а. 84, 547, 552; воп. 1, с. 40, а. 147, 151; J. Jodkowski, *Rok 1863*..., „Echo Grodzieńskie", 1921, nr 173, s. 3; І. Буднік, *Да падзеяў 1863-64 гадоў*..., с. 68).

САЧЫНСКІ (СКАЧЫНСКІ) МЕДАРД, мянушка Муха, памешчык Пружанскага ўезда. Выконваў там ролю акруговага. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40 а, а. 287 адв., 289 адв).

СІЛЬВЯСТРОВІЧ СТАНІСЛАЎ ЯНАВІЧ, 30 гадоў у 1863 г., ураджэнец Віленскай губ., вучыўся ў прыватным вучылішчы ў Мітаве і ў Дэрпцкім універсітэце, які скончыў са ступенню „сапраўднага студэнта". Гродзенскі памешчык, гаспадар маёнтка Гожа-Пералом. У дапаўстанцкі час вызначыўся тым, што збіраў складкі на помнік пяці забітым у Варшаве дэманстрантам. Спачатку быў акруговым у раёне Друскенік і Азёр да Скідзеля, а з сакавіка 1863 г. стаў цывільным начальнікам Гродзенскага пав. На гэтай пасадзе збіраў грошы і шукаў людзей у будучыя паўстанцкія атрады. Калі рыхтаваўся выезд гродзенскіх гімназістаў у паўстанцкі атрад, прапанаваў свой маёнтак як месца збору. Падтрымліваў сувязі з начальнікам суседняга Аўгустоўскага пав. А. Гансеўскім. Займаўся ўладкаваннем патаемных пошт па трактах ад Гродна ў Ваўкавыскі пав., у Аўгустоўскі да м. Сапоцкін і праз Нёман да памешчыка Шамборскага. З чэрвеня 1863 г. стаў ва-

яводскім на 4 паветы — Гродзенскі, Сакольскі, Ваўкавыскі і Слонімскі. Арыштаваны 11.08.1863 г., восем месяцаў прасядзеў у гарадзенскай турме, пасля быў пераведзены ў Вільню. Прыгавораны ваенным судом да расстрэлу, пазней на 8 гадоў высланы на катаргу ў Сібір. Маёнтак Гожа канфіскаваны. Знаходзіўся пад наглядам з 10.10.1875 г. у Казанскай губ. (Ядрынск, цяпер Чувашыя), куды прыбыў з Енісейскай губ. 15.01.1883 г. вызвалены ад паліцэйскага нагляду. 20.03.1883 г. выехаў у Валынскую губ. на 6 месяцаў, дзе і памёр у 1910 г. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 10, 16, 38-44, 46; с. 1, а. 108-116 адв., 237, 244-247, 360 адв.; с. 4., а. 17, 18, 20; Электронны рэсурс: http://kdkv.narod.ru/1864/Ssilka-Kazan.html#17. Дата доступу: 20.01.2013).

СТРАВІНСКІ ЮЗЭФ МАЎРЫКІЕВІЧ, 47 гадоў, нарадзіўся ў г. Слоніме, адукацыю атрымаў у Свіслацкай гімназіі, да 1840 г. знаходзіўся на вайсковай службе, а потым да 1853 г. — у адстаўцы. З 1853 г. служыў у паштовым ведамстве: калежскі асэсар, загадваў паштовымі станцыямі Маскоўска-Варшаўскай шашы. Узнагароджаны ордэнам св. Станіслава 3-й ступені (1856), залатой табакеркай ад імператрыцы (1857). Памешчык Слонімскага ўезда (маёнткі Сіратоўшчына і Рэпнічы), дзе пасля адмены прыгоннага права быў міравым пасрэднікам. Прызначаны В.-К. Каліноўскім начальнікам Слонімскага пав. пасля арышту У. Сімановіча. На следстве паказаў, што прыняў гэтую пасаду з-за боязі помсты з боку паўстанцаў, што не спачуваў узброеннаму паўстанню, імкнуўся выехаць у цэнтральныя расійскія губерні (магчыма да жонкі, якая жыла ў Пецярбургу і якой ён пісаў у лістах пра гэтыя свае думкі), што ніводны яго служачы па станцыі не далучыўся да паўстанцаў. Віленскай следчай камісіі 27.05.1864 г. прапанаваў паказаць месца, дзе закапаў сваю пячатку. Заблоцкі і Сільвястровіч паказалі, што ад С. не атрымлівалі ніякіх рапартаў і данясенняў. Прыгавораны ваенным судом да высылкі ў Сібір (Казань) на пасяленне з пазбаўленнем дваранскіх прывілеяў і праў. Жыў таксама ў Старой Русе Ноўгарадскай губ., затым у Пецярбургу, а пазней у Варшаве, дзе ў 1890-я гады памёр. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 56-57 адв.; ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 10, 22 адв., 49 адв., 351-355; с. 1, а. 312-316 адв., 323, 361 адв.; воп. 1, с. 40, а. 254-263).

ТАЛОЧКА АДОЛЬФ ІВАНАВІЧ, 30 гадоў у 1864 г., нарадзіўся ў Сакольскім уездзе, урочышча Курылы, з дваран, вучыўся ў Сакольскім прыходскім вучылішчы. Працу пачаў у Сакольскім павятовым казначэйстве ў 1851 г., а з 1854 г. служыў у Гродзенскай казённай палаце, калежскі сакратар. Жыў на кватэры ў доме купца Фукса на Саборнай вуліцы ў Гродне. У рэвалюцыйную арганізацыю быў пры-

няты ў красавіку-маі 1863 г. на кватэры Э. Заблоцкага, дзе атрымаў пасаду памочніка ваяводскага (выконваў яе месяцаў 7-8). Пры арышце 29.03.1864 г. у яго знайшлі розныя рэвалюцыйныя паперы, дзённыя загады вайсковага начальніка Гродзенскага пав., забароненыя вершы, карту Польшчы, паштоўкі Гарыбальдзі, Лялевеля, Касцюшкі, Дамброўскага, Ягайлы. Гэта ўказвала на ягоныя погляды і даказвала ягоны ўдзел у Гродзенскім ваяводскім упраўленні паўстанцаў. Ён захоўваў у сябе ваяводскую пячатку (у вазоне для кветак) і прыкладваў яе да інструкцый, якія адсылаліся па паветах, перапісваў паперы. Гродзенскі гісторык Юзаф Ядкоўскі пісаў, што пячатку Т. закапаў у агародзе дома Урублеўскіх па вул. Ажэшкі. Быў жанаты і меў 6-гадовую дачку і 4-гадовага сына. Прыгавораны да 8 гадоў катаржных прац у крэпасці, але прасіў суд аб змякчэнні пакарання за „чистосердечное признание". (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 24-25 адв., 75-76, 81-81 адв.; с. 1, а. 51; с. 1, а. 59, 92-97; J. Jodkowski, *Notatki i uzupełnienia z 1863 r.*, „Echo Grodzieńskie", 1923, nr 17, s. 3).

ТАРАСОВІЧ (ТАРАСЕВІЧ) УЛАДЗІСЛАЎ ГЕРАНІМАВІЧ, 38 год, нарадзіўся ў Ваўкавыскім уездзе ў сям'і дваран, вучыўся ў Маскоўскім універсітэце, але не скончыў яго, бо памёр бацька (1847). З 1852 па 1858 г. служыў пісцом у канцылярыі гродзенскага прадвадзіцеля дваранства, атрымаў чыны калежскага рэгістратара і губернскага сакратара, узнагароджаны бронзавым медалём, быў міравым пасрэднікам у Ваўкавыскім уездзе. Меў маёнтак Конна Ваўкавыскага ўезда. У рэвалюцыйнай арганізацыі з красавіка 1863 г. Па даручэнні Гліндзіча выконваў абавязкі рэферэнта апекі ў ваўкавыскай рэвалюцыйнай арганізацыі: аддаў тузін кашуль і падштанікаў, 100 руб. срэбрам, даваў ежу арыштаваным паўстанцам. На следстве паказаў, што рабіў гэтае ад пачуцця чалавекалюбства і прадставіў факты свайго вернападданства — падтрымаў падачу адраса цару і дапамагаў пастаўкамі коней уезднай жандарскай камандзе. Быў сасланы ў Тамбоў. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 51-52, 325-331; с. 1, а. 514, 559; J. Jodkowski, *Rok 1863...*, „Echo Grodzieńskie", 1921, nr 176, s. 3).

ТРАЎГУТ РАМУАЛЬД ЛЮДВІКАВІЧ (16.01.1826, в. Шастакова Брэсцкага пав. — 5.08.1864), адстаўны палкоўнік, удзельнік Крымскай вайны (1853-1856). Пасля выхаду ў адстаўку жыў у маёнтку Востраў на Кобрыншчыне. Быў паўстанцкім начальнікам г. Кобрына. Ад следства скрыўся дзякуючы Элізе Ажэшцы, якая перавезла яго, схаваўшы ў карэце, у Каралеўства Польскае. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 10; Электронны рэсурс: http://kdkv.narod.ru/1864/Spis-Kalinovski.htm. Дата доступу: 16.01.2013).

УЛАСТОЎСКІ АЛЯКСАНДР ЯКАЎЛЕВІЧ, памешчык Пружанскага ўезда, 45 гадоў, з Антопаля. Вучыўся ў Свіслацкай гімназіі. З 1842 г. стаў служыць у Гродзенскім губернскім праўленні, у 1854 г. выйшаў у адстаўку, служыў па выбарах дваранства Пружанскага ўезда на пасадзе папячыцеля вясковых запасных магазінаў. З 1862 г. жыў у сваім маёнтку Лышчыка. Ківаціцкі[10] акруговы (12 двароў), атрымаўшы намінацыю ад М. Жукоўскага ў Пружанах. Адным з абавязкаў яго было збіранне грошай для паўстанцкай арганізацыі. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40 а, а. 283-292).

УРУБЛЕЎСКІ ЗЫГМУНД КАЗІМІРАВІЧ (28.10.1845, Гродна — 19.04.1888), вучыўся ў Гродзенскай гімназіі і Кіеўскім універсітэце (з верасня 1862 па першую палову лютага 1863 г. на фізіка-матэматычным факультэце). З-за адсутнасці фінансавых сродкаў вымушаны быў вярнуцца дадому, дзе вучыў матэматыцы сваіх малодшых братоў і сясцёр. Дваюрадны брат Ст. Сільвястровіча. Арыштаваны 10.08.1863 г. У гродзенскай следчай камісіі не прызнаўся ва ўдзеле ў паўстанні. 29.04.1864 г. паказаў у віленскай следчай камісіі, што прыехаў з Кіева з намерам ваяваць са зброяй у руках у паўстанцкім атрадзе, але кузін угаварыў застацца пры ім. У паказаннях Ст. Сільвястровіча часта ўспамінаецца як перапісчык розных дакументаў набела і як пасрэднік у перадачы папер у Вільню і акруговым, павятовым начальнікам. З 5.07.1863 г. сядзеў у гродзенскай турме. Прыгавораны ваенным судом да пазбаўлення дваранскіх прывілеяў і праў ды 8 гадоў ссылкі на катаржную працу на заводах. 3.06.1867 г. прыбыў у Цывільск Казанскай губ. У 1869 г. вярнуўся ў Варшаву. У 1874 г. у Мюнхене абараніў дысертацыю на ступень доктара філасофіі. Праславіўся як фізік, які ўпершыню вызначыў крытычныя тэмпературы вокісу вугляроду, кіслароду і азоту. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 25 адв.-26 адв.; с. 2, а. 44, 48 адв.; с. 1, а. 229, 248-250, 265-267 адв., 361; воп. 1, с. 40, а. 236-239; *Мысліцелі і асветнікі Беларусі X-XIX стагоддзяў. Энцыклапедычны даведнік*, Мінск 1995, с. 582).

ЦЕРПІЛОЎСКІ УЛАДЗІСЛАЎ ІВАНАВІЧ, 48 гадоў, не зацверджаны Герольдыяй дваранін, памешчык Сакольскага ўезда, меў там маёнтак Сцярпейка, міравы пасрэднік. У рэвалюцыйнай арганізацыі быў рэферэнтам касы (касірам) Сакольскага пав. Абвінавачаны селянінам Рабічкай у падгаворванні яго да ўдзелу ў паўстанні і цялесным пакаранні за адмову ў гэтым (пазней дом гэтага селяніна паўстанцы спалілі). Трое сялян паказалі, што Ц. вёў з імі „падазроныя размовы”,

[10] Ківацічы — маёнтак у Пружанскім уездзе.

а пасля Пасхі яму прывезлі 6 пар штаноў. Дваранін Янушкевіч казаў, што Ц. дастаўляў харчаванне ў атрад, дзе ён быў, пакінуў там свайго каня. Пры арышце знайшлі распіску, выдадзеную Ц. памешчыку Гансоўскаму ў атрыманні 160 руб. срэбрам. Сваёй віны не прызнаў. Прыгавораны да 10 гадоў крапасных катаржных прац. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 60 адв.- 62; с. 2, а. 389-390; с. 1, а. 549 адв., 558).

ЮНДЗІЛ ФРАНЦІШАК УЛАДЗІСЛАВАВІЧ (1825-14.02.1865), нар. у фальварку Югалін Слонімскага ўезда (цяпер Івацэвіцкі раён), былы расійскі вайсковец. Пасля адстаўкі былы ротмістр пасяліўся ў Гродне, працаваў засядацелем ад дваранства ў Гродзенскай палаце грамадзянскага суда. Меў бронзавы медаль у памяць Крымскай вайны. Кватэра яго стала прытулкам для Каліноўскага і яго паплечнікаў. Быў на сходзе ў гатэлі Ромера, калі раскідвалі складкі з памешчыкаў Гродзенскага пав. У 1863 г. паўстанцкі начальнік Слонімскага пав. (даў на карысць паўстання 3000 руб. срэбрам). Камандзір паўстанцкага атрада. У пачатку сакавіка 1864 г. выехаў у Францыю. Лячыўся ў парыжскім шпіталі, дзе і памёр. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 112; Электронны рэсурс: http://rberascie.livejournal.com. Дата доступу: 16.01.2013; *Памятная книжка Гродненской губернии на 1869 г.*, Гродна 1869, с. 43).

Выснова: Каліноўскі і яго паплечнікі папаўнялі свае шэрагі перш усяго за кошт разначыннай інтэлігенцыі (вясковыя настаўнікі, валасныя пісары, студэнты, чыноўнікі і т.п.). Каліноўскі гаварыў Э. Заблоцкаму, што хацеў бы, каб у арганізацыі „было болей людзей аднаго з ім стану, гэта значыць не належачых да класа памешчыкаў, інакш апошнія забяруць уладу ў свае рукі"[11]. А таму шляхты было толькі 63,5% (42 чал. з 74).

Сярод вайсковых шэрагаў

Адной з галоўных задач Гродзенскай ваяводскай арганізацыі было стварэнне паўстанцкіх атрадаў. Павятовыя рэвалюцыйныя камітэты прыступілі да іх арганізацыі ў сакавіку-красавіку 1863 г. Кожны павет павінен быў сабраць атрад колькасцю 100-150 чалавек. Інструкцыя, складзеная рэвалюцыйным камісарам В.-К. Каліноўскім для павятовых камісараў Гродзенскага ваяводства, абавязвала іх асабіста прысутнічаць пры фармаванні атрада і забяспечваць іх зброяй найлепшай якасці, запасам зарадаў не меней 50 на кожнага паўстанца,

[11] НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40, а. 48; *Революционный подъём в Литве и Белоруссии в 1861-1862 гг.*, Москва 1964, с. 491.

абмундзіраваннем і амуніцыяй, медыцынскай дапамогай, сачыць за дысцыплінай і парадкам[12].

Інструкцыя для ваенных начальнікаў, ваяводскіх і павятовых (выдадзеная паміж 1.02. і 11.03.1863 г.) заклікала іх як мага хутчэй „сабраць сілы, падрыхтаваць зброю, скласці план дзеяння і пачаць барацьбу". З-за таго, што сілы царскага войска перавышалі паўстанцкія, прапаноўвалася паўстанцкая тактыка: „атакаваць толькі такія пункты, дзе перамога над Масквой будзе несумненнай", „ва ўсіх пунктах, дзе толькі можна, знішчаць і раззбройваць нават самыя маленькія атрады, нават паасобных салдат, перахопліваць урадавых кур'ераў, перараззаць і знішчаць камунікацыі", „усімі сродкамі старацца забіраць урадавыя касы", шырыць паўстанцкую прапаганду[13].

У распараджэнні Выканаўчага аддзела Літвы было 400 000 франкаў (100 000 руб. срэбрам) на закупку зброі за мяжой. Частка гэтых грошай была змешчана як заклад паводле кантракта з фабрыкантам зброі, а частка была прызначана па патрабаванню Нацыянальнага ўрада на агульны фонд Камісіі зброі ў Льежы[14]. Не апраўдаліся спадзяванні на еўрапейскую дапамогу. У „Пісьмах з-пад шыбеніцы" Каліноўскі пісаў: „Доўга палякі ждалі памоцы з заграніцы, народы чужаземныя крычалі многа і да гэтай пары нічога для нас не зрабілі; кажуць, што яны не маюць ніякай патрэбы сваёй у польскім дзеле, каб на маскаля ісці за нас ваяваці"[15]. Паўстанцы самі спрабавалі дапамагчы сабе праз еўрапейскія народы. Зафрахтаваны ў Англіі параход „Ward Jackson" са зброяй на борце павінен быў дайсці да Палангі, але ён быў затрыманы ля шведскага ўзбярэжжа[16].

Зброя складалася са старых паляўнічых ружжаў (часцей крамянёвых), сярод якіх двухствольныя сустракаліся рэдка; ваенныя вінтоўкі (штуцары) былі рэдкасцю. Большасць ваявала самаробнымі пікамі і дзідамі, зробленымі з кос (адсюль ідзе назва касінеры). Порах і кулі выраблялі таксама самі. Зразумела, што такой зброяй ваяваць супраць добра ўзброенай царскай арміі было цяжка. І першапачатковыя поспехі паўстанцкіх атрадаў былі звязаны з тактыкай паўстанцкай барацьбы, добрым веданнем камандзірамі мясцовасці, высокімі маральнымі якасцямі паўстанцаў.

Ніжэй мы прыводзім біяграмы каманднага складу паўстанцкіх атрадаў — выхадцаў са шляхты. Яны розныя па аб'ёме і, зразумела, не

12 *Восстание в Литве и Белоруссии 1863-1864 гг.*, Москва 1965, с. 349.

13 К. Каліноўскі, *За нашую вольнасць...*, с. 96-97.

14 Там жа, с. 340.

15 Там жа, с. 44.

16 В. А. Дьяков, *Маркс, Энгельс и Польша*, Москва 1989, с. 82.

канчатковыя, а толькі адпавядаюць сённяшняму стану крыніц і літаратуры, якія патрапілі ў нашае даследаванне.

АКІНЧЫЦ СТАНІСЛАЎ ТАДЭВУШАВІЧ (1838-?), з дваран Гродзенскай губ., вучыўся ў Беластоцкай гімназіі і Канстанцінаўскім вайсковым вучылішчы (1859-1861). Верагодна, быў членам пецярбургскага ваеннага гуртка. Служыў прапаршчыкам расійскай 3-й палявой артылерыі. У красавіку 1863 г. перайшоў на бок паўстанцаў. Камандаваў стралецкай ротай у атрадзе Г. Стравінскага. Эміграваў у Францыю, у 1866 г. пераехаў у Галіцыю. (В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения...*, с. 126; І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 29).

БУГЕЛЬСКІ ПАЛІКАРП, шляхціц, кіраваў нейкім паўстанцкім атрадам. Пакараны ў Шчучыне 2 (14).05.1864 г. (*Rok 1863: wyroki śmierci*, red. W. Studnicki, Wilno 1923, s. 15).

ГЛАСКА ВІКТАР ІОСІФАВІЧ, 26 гадоў, памешчык, уладальнік маёнтка Жукевічы Горніцкай воласці. Камандзір паўстанцкага атрада ў чыне маёра, які дзейнічаў у Сапоцкінскай зоне Аўгустоўскага пав., у Свентаянскіх лясах пад Алітай, Сейненскім уездзе. Падтрымліваў сувязі з атрадам Ваўра. Вядомая бітва атрада Гласкі каля в. Кадыш Аўгустоўскага пав. Збег у эміграцыю, але праз 9 гадоў вярнуўся ў Каралеўства Польскае і быў у Варшаве арыштаваны. Пасля вызвалення з турмы яму забаранілі жыць у заходніх губернях Расійскай імперыі. Жыў то ў Сувалках, то ў Сейненскім уездзе. Спрабаваў вярнуць правы на свой маёнтак. (І. Буднік, *Да падзеяў 1863-64 гадоў...*, с. 71, 93-94).

ЗАВІСТОЎСКІ СТАНІСЛАЎ КАРЛАВІЧ са шляхты Ваўкавыскага ўезда, з 1839 па 1844 г. служыў у расійскім войску, ваяваў на Каўказе. Выйшаў у адстаўку капітанам і служыў гараднічым м. Зэльва. Завербаваў у рэферэнты гродзенскай рэвалюцыйнай арганізацыі Л. Завістоўскага (у сваяцтве не былі). У паўстанні вайсковы начальнік Ваўкавыскага пав. У паўстанцкім атрадзе кіраваў асобай часткай — жандараў-вешальнікаў. З 18.06.1863 г. зняволены ў гродзенскім астрозе. Быў расстраляны ў Ваўкавыску 10 (22).07.1864 г. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 147-148; *Rok 1863: wyroki śmierci*, s. 110; І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 26).

КАБЫЛІНСКІ АДОЛЬФ КАЗІМІРАВІЧ (1840-1866), удзельнічаў у паўстанцкім руху, 14.09.1863 г. атрымаў чын паручніка. У 1864 г. здаўся ўладам, прынёс прысягу і нейкі час працаваў пісарам у расій-

скага генерала Манюкіна, які кіраваў пагромам паўстання на Беласточчыне і Гродзеншчыне. Пазней быў пераведзены ў Гродна, дзе і памёр у вайсковым шпіталі. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 19, 51, фота).

КАБЫЛІНСКІ КАЗІМІР ВІКТАРАВІЧ (каля 1817-1863), памешчык Беластоцкага ўезда (в. Зацішша), афіцэр расійскай арміі. У красавіку 1863 г. далучыўся да паўстання разам з 2 сынамі і пляменнікам. Узначальваў атрад вершнікаў, які сфармаваўся каля карчмы Зялёнкі Беластоцкага пав. Загінуў у баі з расійскім войскам 4.11.1863 г. пад Ліцкам Люблінскай губ. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 19; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki...*, s. 334; *Революционный подъём в Литве и Белоруссии...*, с. 657; О. Авейде, *Показания и записки...*, с. 637).

КАБЫЛІНСКІ КАНСТАНЦІН КАЗІМІРАВІЧ, быў у паўстанцкіх атрадах. Сасланы ў глыб Расіі. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 19).

КЯРСНОЎСКІ ЭДВАРД ВОСІПАВІЧ, мянушка Гром (каля 1814-1864). Былы маёр расійскай арміі. Уладальнік маёнтка Аляксандрава Слонімскага ўезда. Збіраў паўстанцаў і прыводзіў у атрад Баранцэвіча ў лагер пад Скрабацянкай. Быў камандзірам паўстанцкага атрада. Пасля пагрому паўстання сасланы ў Тамбоў, памёр у Камышлове ў маі 1864 г. Па звестках А. Гілера, быў атручаны. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 4, а. 74 адв.-75; с. 2, а. 373-378; ф. 3., воп. 1, с. 40, а. 7; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki...*, s. 337, 338; В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения...*, с. 79).

ЛУКАШЭВІЧ ІСІДАР, псеўданім Галоска, паходзіў з маёнтка Львоўшчына Слонімскага ўезда. Адстаўны афіцэр расійскага войска. Актыўна ўдзельнічаў у канспірацыйнай працы напярэдадні паўстання. Камандзір атрада, сфармаванага ім у Мілавідах Слонімскага пав. Атрад складаўся пераважна з сялян. Загінуў 18.07.1863 г. у баі ля фальварка Харабровічы. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 53; Г. Кісялёў, *Радаводнае дрэва...*, с. 256-257).

ЛЯНКЕВІЧ АЛЯКСАНДР АЛОЙЗАВІЧ, мянушка Ляндэр, 40 гадоў, з дваран Гродзенскай губ., адстаўны падпалкоўнік расійскага войска. Разам з братам Антонам валодаў маёнткам Панюкі ў 7 вёрстах ад Скідзеля і Азёр. У паўстанні быў вайсковым начальнікам Гродзенскага пав. у чыне палкоўніка. У красавіку 1863 г. сфармаваў тут паўстанцкі атрад, які складаўся ў асноўным з сялян і стралкоў лясной

аховы. Дасягаў каля 200 чал. Сярод іх былі жыхары вёсак Абухавічы — Аляксандр, Фелікс, Кандрат Абуховічы, Іван Радзіваноўскі; і Талочкі — сярод 16 чал. — сын уладальніка маёнтка Уладзіслаў Канеўскі; з м. Азёры — каля 20 чал., а з фальваркаў Вільянова і Задуб'е — 10 чал. з прыслугі і батракоў. Удзельнічаў у бітве каля Святых Балот (недалёка ад м. Азёры). Пасля частка атрада адышла ў Ваўкавыскі пав. і далучылася да атрада Стравінскага. Л. скрыўся ад следства і эміграваў у верасні 1863 г. Завочна прыгавораны да смяротнага пакарання. Магчыма прысуд адбыўся 12 ці 22.11.1866 г. — такія даты стаяць у імянным паказальніку асоб да пратаколаў пасяджэнняў палявога аўдытарыяту. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 105; воп. 1, с. 53; І. Буднік, *Да падзеяў 1863-64 гадоў...*, с. 35).

НАРБУТ КАЗІМІР КАЗІМІРАВІЧ (1838-1903), памешчык Кобрынскага ўезда, адстаўны афіцэр расійскай арміі. Начальнік штаба атрада Стасюкевіча (старэйшы ад'ютант). З мая 1863 г. камандзір паўстанцкага атрада (каля 160 чал. пяхоты і 37 коннікаў), сфармаванага каля Чэрска. Пасля таго як тут 27.05.1863 г. адбылася бітва, здолеў вывесці 80 пехацінцаў і ўсю конніцу ў лагер да Ваньковіча. Дзейнічаў на чале коннага атрада на працягу 2 месяцаў на тэрыторыі Брэсцкага пав. і Палесся. Афіцыйныя расійскія дакументы гавораць аб зверствах і тэроры з боку паўстанцаў атрада Н.: білі за здраду сялян Брэсцкага ўезда, павесілі валаснога старшыню ў в. Навасёлкі Кобрынскага ўезда. Нарбут чытаў сялянам маніфест, у якім гаварылася, што калі яны падтрымаюць „святую справу вызвалення Айчыны", дык атрымаюць зямлю, а інакш іх будуць вешаць і наказваць. Атрад павялічыўся і дасягнуў звыш 100 чал. Пайшоў на злучэнне да Траўгута. Перад набліжэннем расійцаў атрад дзяліўся на шасцёркі, скрываўся, а потым зноў збіраўся. Пасля пагрому Траўгута адышоў на тэрыторыю Каралеўства Польскага. Эміграваў, служыў у французскай і швейцарскай арміях. Памёр у Галіцыі. (І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE", 2010, № 12 (99), с. 46; *Виленский временник*, Вильна 1915, кн. VI, ч. 2, с. 399; I. Aramowicz, *Marzenia: Pamiętnik o ruchu partyzanckim w województwie grodzieńskiem, 1863 i 1864 r.*, Bendlikon 1865, s. 43).

НАРБУТ ЛЮДВІК ТЭАДОРАВІЧ (31.08.1832, Шаўры Лідскага ўезда — 4 ці 7.05.1863 г.). Сын гісторыка Літвы Тэадора Нарбута і Крыстыны Садоўскай, дачкі касцюшкаўскага жаўнера. У Лідзе скончыў школу і ў 1849 г. вучыўся ў Віленскай гімназіі, дзе ўдзельнічаў у рэвалюцыйны гуртку, за што ў 1850 г. быў пакараны біццём розгамі і ссылкай радавым у Каўказскі корпус (ва ўзросце 18 гадоў!). У 1855 г. стаў унтэр-афіцэрам, а ў 1857 г. за поспехі ў баі пад Карсам

атрымаў афіцэрскі чын. Удзельнічаў у 90 сутычках з горцамі, 4 разы быў паранены. Аляксандр II памілаваў яго і ў 1859 г. Нарбут выйшаў у адстаўку паручнікам і пасяліўся ў Лідскім уездзе. У падпольнай арганізацыі быў вайсковым начальнікам Лідскага пав. У 1863 г. узначаліў адзін з першых паўстанцкіх атрадаў, які быў створаны ў лютым і дзейнічаў на поўдні Лідскага пав., у Белавежскай пушчы (каля 1000 чал.). 14.03.1863 г. узброеныя гродзенскія гімназісты (каля 100 чал.) на чале з начальнікам станцыі Л. Кульчыцкім няўдала спрабавалі выехаць на цягніку ў Парэчча, дзе іх чакаў брат Нарбута, Баляслаў, для таго, каб адвесці іх у атрад. Выехаць здолела толькі 7-8 чалавек. Выкарыстоўванне паўстанцкай тактыкі, добрае веданне мясцовых умоў і падтрымка сялян дазволілі атраду дзейнічаць даволі паспяхова на працягу 3 месяцаў. За заслугі ў паўстанцкай барацьбе Літоўскі правінцыяльны камітэт надаў Нарбуту чын палкоўніка. Пасля смерці Н. у баі з карнікамі пад Дубічамі (недалёка ад Ліды, цяпер у Літве) атрадам камандаваў Парадоўскі. (*Гродно: энцикл. справочник*, с. 166; В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения...*, с. 118-119; В. В. Швед, *Губернскі Гродна: аповяды з гісторыі горада (канец XVIII ст. — пачатак XX ст.)*, Баранавічы 2003, с. 81-88; В. В. Швед, *Падзеі і постаці гродзенскай даўніны*, Гродна 1995, с. 151-157; W. Karbowski, *Ludwik Narbutt. Życiorys wodza w powstaniu styczniowem na Litwie*, Grodno 1933; H. Sołtysowa, *Ludwik Narbutt. Wspomnienie spisane według opowiadania pani Teodory Monczuńskiej, rodzonej siostry Ludwika*, [у:] *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego. 1863-1903*, Lwów 1903, s. 433-437).

СТРАВІНСКІ ГУСТАЎ, мянушка Млотак (1837 Ізабэлін — 1905), паходзіў з Ваўкавыскага ўезда (маёнткі Рэпнічы, Сіратоўшчына). Служыў у расійскім войску: паручнік Мурамскага пяхотнага палка. У адстаўцы займаўся сельскай гаспадаркай. У красавіку 1863 г. атрымаў прызначэнне на камандзіра атрада Ваўкавыскага пав. Камандаваў паўстанцкім атрадам на Ваўкавышчыне, які правёў паспяховыя баі і сутычкі з расійскімі войскамі: пад Міхалінам Слонімскага пав. (14.05.), дзе быў лёгка паранены ў правую руку, пад Савіцкімі Корчмамі, Вялікім Кутам, Мілавідамі (3-4.06.), Жаркаўшчынай, пад Рышкоўскімі Астраўкамі ў Белавежскай пушчы, Глыбокім Куце Пружанскага пав. (30.08.). 15.08.1863 г. назначаны начальнікам узброеных сіл Ваўкавыскага пав. у чыне маёра. Восенню 1863 г. распусціў свой атрад і з'ехаў у Францыю на лячэнне. У студзені 1866 г. пасяліўся ў Галіцыі, дзе купіў маёнтак Шыдлоўцы ў Гусятынскім павеце. (В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения...*, с. 165-166; Электронны рэсурс: http://arkushy.by/kalinouski/archives/memoires/razhanski.htm. Дата доступу: 16.01.2013;

І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 26; J. Białynia-Chołodecki, *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym i współczesne pieśni rewolucyjne*, Lwów 1907, s. 68-69; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki...*, s. 14).

ТРАЎГУТ РАМУАЛЬД ЛЮДВІКАВІЧ, мянушка Кракаўскі (16.01.1826, в. Шастакова Брэсцкага ўезда — 5.08.1864, Варшава), з дваран Брэсцкага ўезда. Скончыў Свіслацкую гімназію. Рыхтаваўся ў пансіянаце Сцяпанава ў Пецярбургу для паступлення ў школу ваенных інжынераў, якую пазней скончыў (па другой версіі — не быў прыняты). З 1845 г. служыў у расійскай арміі, ваяваў у Севастопалі ў 1855 г. Быў звязаны з шэрагам дзеячаў рэвалюцыйнага руху. Звольніўся ў адстаўку падпалкоўнікам інжынернай службы з Пецярбургскай гальванічнай установы ў маі 1861 г. Пасяліўся ў маёнтку Востраў на Кобрыншчыне, дзе ажаніўся з унучкай Тадэвуша Касцюшкі. У маі-ліпені 1863 г. камандаваў пружанскім паўстанцкім атрадам (каля 160-190 чал.), сфармаваным з чыноўнікаў, сялян, дробнай шляхты ў Гарадзецкім лесе 7-13.05.1863 г. Тройчы прымалі ўдзел у баях з расійскім карным войскам: 17, 21 і 25 мая пад Боркамі Кобрынскага пав. 26 мая рэшткі атрада адышлі ў Пінскі пав. Тут у чэрвені да яго далучыліся паўстанцы атрада Я. Ваньковіча, з якімі зрабілі рэйд на Піншчыну і паўночную Валынь, і каля м. Калоднае былі акружаны, а затым расцярушаны царскім войскам. Т. адышоў на Стыр, галадаў, цяжка хварэў і яго неслі на руках. За Стырам Т. адаслаў рэштку атрада (27 чал.) пад Горбач да Духінскага. Сам з дапамогай Э. Ажэшкі даехаў да мяжы Каралеўства Польскага, каб дабрацца да Варшавы. У жніўні 1863 г. прызначаны генералам і адпраўлены Нацыянальным урадам надзвычайным камісарам у Францыю, каб актывізаваць дзейнасць агентаў урада па зборы зброі, амуніцыі, вайсковых рэчаў. Сустракаўся з Уладзіславам Чартарыйскім, Напалеонам III. У Галіцыі дамовіўся з камандзірамі атрадаў, якія знайшлі тут прытулак пасля параз на радзіме. 17 кастрычніка ўзначаліў Нацыянальны ўрад (6-га складу) і фактычна стаў дыктатарам паўстання ў Польшчы (афіцыйна такой пасады не было). Жыў у варшаўскім закутку, на вул. Смольнай, 1 у пансіянаце Галены з Маеўскіх Кіркор пад прозвішчам Міхал Чарнецкі. Арыштаваны тут у ноч з 10 на 11.03.1864 г. і 5.08.1864 г. павешаны ў Варшаўскай цытадэлі. (*Гродно: энцикл. справочник*, с. 166; В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения...*, с. 170-171; Г. Кісялёў, *Траўгут Рамуальд Людвікавіч*, [у:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 6, кн. 1, Мінск 2001, с. 518; J. Białynia-Chołodecki, *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym...*, s. 74-76; J. Jodkowski, *Romuald Traugutt*, „Echo Grodzieńskie”, 1921, nr 174; *Słownik historii Polski*, red. J. Maciszewski, Warszawa 1998, s. 314-315).

УЛОДЭК ФЕЛІКС-АДАМ-ЯН, мянушкі Самуха, Здзіхоўскі (1838-?). Гаспадар маёнткаў Кабякі ў Пружанскім і Матыкі ў Брэсцкім уездах. Выконваў абавязкі вайсковага начальніка Пружанскага пав. Камандзір атрада (каля 300 чал.), які быў сфармаваны 20.04.1863 г. каля карчмы Пінюкі Пружанскага пав. Дзейнічаў у сённяшніх Пружанскім, Бярозаўскім і Івацэвіцкім раёнах. Прыняў удзел у бітве пад Людвінавам, потым увайшоў у злучэнне Лянкевіча і прыйшоў у лагер Юндзіла пад Мілавідамі. Не згодны з планам бою Лянкевіча 3.06.1863 г. пакінуў яго і адышоў да атрада Траўгута. Прыняў удзел у бітве ў Чорнага возера каля в. Пескі (11.06.). У сярэдзіне лета перадаў свой атрад А. Духінскаму. Ад следства скрыўся (эміграваў). (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 10; Электронны рэсурс: http://rberascie.livejournal.com. Дата доступу: 16.01.2013; І. Арамовіч, *Мары...*, „ARCHE”, 2010, № 12 (99), с. 28; C. Zgorzelski, *Powstanie styczniowe...*, s. 14).

УРУБЛЕЎСКІ ВАЛЕРЫ АНТОНІЕВІЧ (1836, Жалудок — 1908 Парыж), камандуючы ўзброенымі сіламі паўстанцаў Гродзенскага ваяводства да сакавіцкага перавароту „белых” у 1863 г. З 24.04.1863 г. фармаваў паўстанцкі атрад Сакольскага пав., меў чын капітана. Аснову атрада склалі вучні пісарска-егерскага вучылішча ў Саколцы. Пазней атрад аб’яднаўся з атрадамі Беластоцкага і Бельскага пав. З сакавіка быў начальнікам штаба і па сутнасці камандаваў войскам, бо А. Духінскі не валодаў мясцовай сітуацыяй. 24 сакавіка заснаваў паўстанцкі лагер пад Беластокам. У чэрвені адзначыўся ў бітве каля в. Мерачоўшчына — 3 разы вадзіў у атаку касінераў. З ад’ездам Духінскага ад 15.08.1863 г. кіраваў у чыне палкоўніка рэштукамі беларускіх атрадаў на тэрыторыі Падляшша, дзе ў 3-ці корпус злучыліся люблінскі і падляшскі атрады. У студзені 1864 г. У. быў цяжка паранены шабляй у галаву і правае плячо і да вясны лячыўся ў графіні Таркоўскай, у Галіцыі. Пазней яму ўдалося эміграваць у Францыю, дзе ў 1871 г. стаў генералам Парыжскай Камуны і ваяваў з версальцамі. Быў членам Генеральнага савета І Інтэрнацыянала, блізкім чалавекам да Карла Маркса і Фрыдрыха Энгельса. Гродзенскі ваенны суд 22.08 (3.09).1864 г. завочна прыгаварыў Урублеўскага да пакарання смерцю праз расстрэл. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 2, а. 11 адв., 39, 47 адв.; *Гродно: энцикл. справочник*, с. 166; 124; Г. Кісялёў, *Радаводнае дрэва...*, с. 47-48; Г. В. Кісялёў, *З думай пра Беларусь: даследаванні і знаходкі з гісторыі беларускай літаратуры і рэвалюцыйнага руху другой паловы XIX стагоддзя*, Мінск 1966, с. 146; І. П. Лушчыцкі, *Нарысы па гісторыі грамадска-палітычнай і філасофскай думкі ў Беларусі ў другой палавіне XIX веку*, Мінск 1958, с. 194; J. Białynia-Chołodecki, *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym...*, s. 79-80; F. Różański,

Z województwa grodzieńskiego, [у:] *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego. 1863-1864*, Lwów 1903, s. 400; C. Zgorzelski, *Powstanie styczniowe...*, s. 18).

ЮНДЗІЛ ФРАНЦІШАК УЛАДЗІСЛАВАВІЧ (1825-14.02.1865), нар. у фальварку Югалін Слонімскага ўезда (цяпер Івацэвіцкі раён), былы расійскі вайсковец. Выконваў абавязкі вайсковага начальніка Слонімскага пав. Камандзір атрада (каля 300 чал.), які фармаваўся ва ўрочышчы Старынка паблізу Югаліна і Мілавід, шашы Брэст — Бабруйск. Пазней злучыў свой атрад з атрадам І. Лукашэвіча і дзейнічалі у раёне Югаліна і Дабрамысля. Чыталі насельніцтву Маніфест Нацыянальнага ўрада і прымалі прысягу сялян на вернасць ураду. Браў удзел у бітвах пад Літвінавым (28.05.) Ваўкавыскага пав., пад Мілавідамі (3-4.06.) Слонімскага пав., пад Глыбокім Кутам (30.08.1863 г.) Пружанскага пав. У пачатку чэрвеня злучыўся з атрадамі А. Лянкевіча і В. Міладоўскага. Падчас шляху на Навагрудчыну на іх напалі расійцы, таму Ю. са сваімі адышоў да Агінскага канала, потым хадзіў па Гавіноўскім, Барэцкім, Вяцкім, Тартакаўскім, Альбярцінскім, Молчадскім, Мілавідскім, Буценскім лясах і балотах. Аднойчы хаваліся на яўрэйскіх могілках пад Слонімам. Пасля смерці Лукашэвіча знайшоў пад Дзятлавым яго атрад і далучыў да сябе. Ажыццяўляў рэйды па паўночнай частцы Слонімскга пав. У ліпені па загадзе пайшоў у раён Пінскіх балот. Тут камісар урада зняў Ю. з пасады і абвінаваціў яго ва ўхіленні ад баявых дзеянняў. Суд, які адбыўся па жаданні Юндзіла, апраўдаў яго. У жніўні перадаў камандаванне атрадам Яну Калупайлу, праз некаторы час эміграваў. Жыў у Кракаве, дзе стаў камендантам горада, 20.01.1864 г. — арганізатарам Кракаўскай вайсковай акругі. 12.02.1864 г. яму нададзена званне падпалкоўніка. У пачатку сакавіка 1864 г. выехаў у Францыю. Лячыўся ў парыжскім шпіталі, дзе і памёр ад сухотаў. (НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 3, с. 1, а. 112; Электронны рэсурс: http://rberascie.livejournal.com. Дата доступу: 16.01.2013; I. Aramowicz, *Marzenia...*, s. 52-57).

ЯГМІН ФЕЛІКС-СТАНІСЛАЎ СТАНІСЛАВАВІЧ, нарадзіўся каля 1833 г., з дваран Гродзенскай губ., меў маёнтак у Кобрынскім уездзе, выхоўваўся ў прыватнай навучальнай установе. З 1852 г. на вайсковай службе, з 1854 г. — афіцэр. Удзельнічаў у Крымскай вайне. Штаб-ротмістр лейб-уланскага Курляндскага палка. Член рэвалюцыйнай арганізацыі афіцэраў рускай арміі ў Польшчы. Спачуваў паўстанцам і за „дрэнны” ўплыў на саслужыўцаў быў пераведзены 21.03.1862 г. у Вазнясенскі ўланскі полк. Падаў у адстаўку і быў звольнены загадам ад 28.08.1862 г. Камандзір кавалерыі ў атрадзе Траўгу-

та, які сфармаваўся ў красавіку 1863 г. у Кобрынскім пав. Параненым папаў у палон, быў сасланы і на этапе, паміж Казанню і Кунгурам, памёр у красавіку 1864 г. (В. А. Дьяков, *Деятели русского и польского освободительного движения*..., с. 195, 227; НГАБ у Гродне, ф. 3, воп. 1, с. 40, а. 126 адв.; *Русско-польские революционные связи. Материалы и документы*, Москва 1963, т. II, с. 773).

Высновы: усяго пералічана 18 чал. У дакументах не ўсюды пазначана сацыяльнае паходжанне паўстанцаў, таму гэтая лічба не паказвае дакладнай колькасці паўстанцкіх камандзіраў-шляхціцаў. Далейшы аналіз дакументальных крыніц папоўніць спіс новымі героямі.

Такім чынам, нават, зыходзячы з сённяшняга стану даследавання дакументаў архіваў, мемуарнай літаратуры і афіцыйных крыніц, можна сказаць, што ўдзел шляхты ў кіраўніцтве паўстаннем 1863-1864 гг. на тэрыторыі Гродзенскай губерні быў даволі значным, хаця ўжо не яна была гістарычнай сілай, якая вызначала перспектыву развіцця пасля перамогі.

Wiaczasłaŭ Szwied — profesor Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Grodnie, kierownik Katedry Turystyki. Specjalizuje się w badaniach historii Grodzieńszczyzny. Zwolniony z pracy w marcu 2014 r.

Як увайсці ў археалогію?

Падручнікі па археалогіі — рэдкая з'ява, як і сама навука, мяркуючы па мізэрнай колькасці прафесійных археолагаў ва ўсім свеце. Тым большая ўцеха, што ў нашай не самай вялікай Айчыне за апошнія гады з'явіліся ажно два дапаможнікі з мэтай „уводзінаў у археалогію", падрыхтаваныя археолагамі са шматгадовым палявым досведам.

Першая праца ў памерах брашуры (О. Н. Левко, *Введение в археологию: пособие*, Могилев: УО «МГУ им. А. А.Кулешова», 2009, 100 с.) напісаная спецыяльна для студэнтаў 1-га курса гістфака Магілёўскага дзяржуніверсітэта; другая, нашмат большая па аб'ёме (Л. Калядзінскі, *Уводзіны ў археалогію*, Гродна: ТАА „ЮрСаПрынт", 2012, 240 с., іл.) рэкамендаваная кафедрай археалогіі і спецыяльных гістарычных дысцыплін БДУ для студэнтаў ВНУ ўсёй Беларусі.

Гэтыя два навучальныя дапаможнікі моцна розняцца паміж сабой не толькі памерамі, але і аўтарскім падыходам да справы: спосабам падачы матэрыялу, стылем напісання, навуковай сумленнасцю.

Калі казаць пра брашуру Вольгі Ляўко, дык хоць яна мае 100 старонак, пяру аўтаркі належыць менш паловы (с. 3-37 і 90-97). Большую частку складаюць ілюстрацыі і тэксты іншых аўтараў, перанесеныя з раней апублікаваных кніг. Пры гэтым не заўсёды дакладна ўказваецца адкуль тэкст узяты (напрыклад, на с. 66, аўтар А. Іоаннісян) або адсутнічае імя аўтара ў загалоўку тэксту (с. 86). Калі ўлічыць, што названыя дадаткі набраныя меншым шрыфтам, то ўклад аўтаркі ў працу, на вокладцы якой стаіць толькі адно яе прозвішча, яшчэ меншы.

Па меры азнаямлення з аўтарскай часткай брашуры становіцца зразумелым, што і яна ў значнай ступені не з'яўляецца плёнам працы В. Ляўко, а перапісаная з расейскага перакладу ангельскага археалагічнага слоўніка (У. Брей, Д. Трамп, *Археологический словарь: пер. с англ.*, Москва: Прогресс, 1990). Адсюль і спецыфічная тэрміналогія, напрыклад, ірландскія тэрміны для абазначэння гарадзішчаў — „рат" і „кэшэл", або „контурнае гарадзішча" (у Ляўко — с. 5-6; у Брэя і Трампа — с. 208, 118). Таксама слова ў слова з ангельскага слоўніка перапісаны тэкст пра свайныя паселішчы (у Ляўко — с. 6, у Брэя і Трампа — с. 219) і шмат чаго яшчэ. Спасылкі на названую ангельскую працу адсутнічаюць. Выбар крыніцы плагіяту зразумелы, бо калі перапісваць з агульнавядомых падручнікаў археалогіі, то гэта лёгка выяўляецца, а тут даволі рэдкая кніга замежных аўтараў...

Там жа, дзе аўтарка спрабавала пераказаць чужы тэкст сваімі словамі ці прапаноўвала ўласныя фармулёўкі, атрымалася нешта няўцямнае, цяжка зразумелае нават прафесіяналам. Бывае, што сказ, перапісаны аднекуль часткова, а не цалкам, можа змяніць сутнасць.

Напрыклад, як у дэфініцыі В. Ляўко паняцця „археалагічная культура" (с. 27): „Культурой называют общность (группу), ограниченную во времени и пространстве". Паводле такой дэфініцыі мы можам назваць археалагічнай культурай, напрыклад, пасажыраў аўтобуса, або наведнікаў рэстарана. У ангельскім археалагічным слоўніку напісана трохі інакш: „Если для определенной территории в данный период характерна какая-либо общность (группа), ограниченная во времени и пространстве, ее называют Культурой" (с. 128; таксама цьмяна, бо гэты сказ — толькі частка параграфа пра дэфініцыю археалагічнай культуры).

Не адразу ўдаецца зразумець, напрыклад такую фразу з тэксту В. Ляўко: „Из области физических свойств вещей археологическое исследование переходит в языковую сферу: свои наблюдения и характеристики археолог формулирует в терминах научного языка и излагает в *полевой документации, приобретающей значение источника*" (с. 4). Вось яшчэ на той жа старонцы: „Информация о прошлом создается в процессе изучения археологических источников" (мне здавалася, што інфармацыя не ствараецца а, здабываецца). Там жа не зусім дакладнае назіранне: „Ведя раскопки и изучая коллекции, археолог ничего не может «прочесть», т.к. *предметы не предназначались для передачи сообщений*. В этом главное отличие вещественных источников от письменных". Тут недакладнасць, бо вядома шмат выпадкаў перадачы пісьмовага паведамлення праз рэчы — напрыклад, шматлікія графіці на мурах старажытных храмаў, змяшчэнне на рэчах імёнаў іх уладальнікаў, ці іншых надпісаў. У прыватнасці, самы старажытны надпіс славянскім алфавітам на ўсходнеславянскіх землях з першай чвэрці X ст., змешчаны на археалагічным артэфакце — карчазе (гліняным амфарападобным посудзе) і складаецца з аднаго слова — *гороухша* ці *гороушна* (магчыма, азначае гарчыцу)[1].

Да археалагічных помнікаў аўтарка адносіць „помнікі духоўнага жыцця", маючы на ўвазе рэчы, звязаныя з праявамі апошняга.

Як вядома, паселішчы першабытных людзей называюцца „стаянкамі" па прычыне пастаяннага перамяшчэння іх насельнікаў, звязанага са зменай месцаў палявання. Аўтарка ж лічыць, што „люди еще не умели строить долговременные капитальные жилища". В. Ляўко заблытвае дэфініцыю горада, калі піша: „В античную эпоху и, особенно в средние века, почти повсеместно появляются четкие различия между сельским поселением (селищем) и городским (городищем)". Адсюль вы-

[1] Л. В. Алексеев, *Смоленская земля в IX-XIII вв.*, Москва 1980, с. 250-251; Н. С. Можейко, А. П. Игнатенко, *Древнерусский язык: Учеб. пособие для ист. фак. ун-тов и пед. ин-тов.*, Мінск 1988, с. 34, 64.

нікае, што аўтарка не адрознівае гарадзішча ад горада, што выглядае дзіўным, бо яна сама шмат гадоў вяла раскопкі сярэднявечных гарадоў. Як вядома археолагі выпрацавалі дакладную дэфініцыю ўсходнеславянскага і, у прыватнасці беларускага, сярэднявечнага горада[2].

Жанр працы, на вокладцы якой В. Ляўко паставіла сваё прозвішча, акрэслены надзвычай лапідарна, адным словам — „Пособие". Анатацыя інфармуе, што выданне прызначанае для студэнтаў першага курса гістфака, спецыяльнасці гісторыя (археалогія) Магілёўскага ўніверсітэта. Пасля азнаямлення з названай працай і высвятлення абставінаў яе з'яўлення становіцца зразумелым, што сапраўднае прызначэнне брашуры — „пособие" да асноўнага заробку аўтаркі (аднаразовага ў выглядзе ганарару і мнагакратнага праз атрыманне звання прафесара).

Студэнтам-магілёўцам можна толькі паспачуваць і параіць дзеля азнаямлення з археалогіяй скарыстацца іншым падручнікам. Напрыклад, дапаможнікам *Уводзіны ў археалогію* Лявона Калядзінскага, які ўяўляе сабой процілегласць „пособию" В. Ляўко і прадстаўляе пазітыўную яму альтэрнатыву. Калі „пособие" выглядае шэрым і невыразным як па змесце, так і ў матэрыяльным увасабленні, то падручнік Л. Калядзінскага напісаны не толькі на належным навуковым узроўні, літаратурна апрацаванай мовай, але забяспечаны шматлікімі каляровымі ілюстрацыямі.

Тэкст складаецца з 9 раздзелаў, якія прадстаўляюць практычна ўвесь спектр дзеяння археалагічнай навукі:

1. Узнікненне і станаўленне паняцця „археалогія";
2. Віды археалагічных помнікаў;
3. Культурны пласт. Археалагічныя комплексы і культуры;
4. Віды археалагічнай дзейнасці. Археалогія ў кірунках і метадах даследавання;
5. Спецыфічныя метады палявых археалагічных даследаванняў;
6. Археалагічная перыядызацыя. Метады датавання археалагічных помнікаў;
7. Археалогія ў сістэме дакладных прыродазнаўчых і гуманітарных навук;
8. Апрацоўка артэфактаў. Навуковая справаздача аб палявых даследаваннях;
9. Ахова і захаванне помнікаў археалогіі, музеефікацыя археалагічных аб'ектаў.

[2] *Белорусская археология: Достижения археологов за годы Советской власти*, Минск 1987, с. 85; В. Седов, *Начало городов на Руси*, [у:] *Труды V международного конгресса славянской археологии*, т. 1, вып. 1, Москва 1987, с. 12-31.

На першы погляд такая структура працы можа здацца занадта складанай і падрабязнай як для ўводзінаў у навуку, некаторыя тэмы паўтараюцца, напрыклад, перыядызацыя і метады датавання (раздзел 6) пераклікаюцца з раздзелам па апрацоўцы артэфактаў (раздзел 8). Аднак, калі пачынаеш чытаць працу, пра такія нюансы забываеш, найперш па той прычыне, што тэкст насычаны цікавымі прыкладамі і апісаннямі археалагічных адкрыццяў.

Шмат для каго будзе нечаканасцю даведацца пра важнасць археалогіі ў вывучэнні найноўшай гісторыі, у прыватнасці аўтар дэталёва распавядае пра свой удзел у даследаванні масавых пахаванняў у Курапатах пад Менскам. Археалогія ў гэтым выпадку дапамагла абвергнуць усе сумненні і фальсіфікацыі, якія мелі на мэце схаваць праўду пра людабойства, выкананае сталінскімі карнымі органамі на савецкіх грамадзянах. Аўтар нават выдзеліў спецыяльны падраздзел „Археалогія і палітыка" (7.3.3., с. 172).

У адрозненне ад брашуры В. Ляўко, якая наўпрост перапісвала ангельскую працу, у Л. Калядзінскага аповяд вядзецца менавіта пра беларускую археалогію, але адначасова прысутнічае еўрапейскі і сусветны кантэкст. Старанна і ўдала падабраныя ілюстрацыі, выдатна дапаўняюць тэкставы матэрыял і, несумненна, аблягчаюць чытачам знаёмства з такой спецыфічнай навукай як археалогія. Цікавая дэталь — студэнты-практыканты, якія часта прысутнічаюць на ілюстрацыях, абавязкова персаніфікаваныя, пад кожным падпісана імя і прозвішча, што сведчыць пра павагу да навучэнцаў з боку іх выкладчыка.

Зразумела, гэтая праца не ідэальная і можа ўдасканальвацца. У прыватнасці, ілюстрацыі лепш падаваць не асобнымі блокамі, а ў прывязцы да тэксту, які яны ілюструюць. А так ілюстрацыі да аднаго раздзела часам трэба шукаць па розных частках кнігі. Часам аўтар нібы забягае наперад, напрыклад, тэрмін „стратыграфічная прывязка" можна сустрэць раней, чым аповяд пра стратыграфію (с. 36 і 43). Месцамі варта паправіць лексіку, напрыклад, замест „дваранства", належыць пісаць „шляхта", замест „пабег" — „уцёкі" і г.д. Як на мой погляд, зашмат у кнізе цытатаў па-расейску, нават там, дзе без іх можна абысціся.

Не зусім дакладна паказаная прычына добрай захаванасці рэчаў арганічнага (таксама металёвага) паходжання. Аўтар лічыць, што гэта залежыць ад вільготнасці (добрая кансервацыя) ці сухасці (дрэннае захаванне) культурнага пласта (с. 44-45). У сапраўднасці, ступень захаванасці арганікі залежыць ад хуткасці нарастання культурнага слоя, г.зн. ад інтэнсіўнасці жыцця на аб'екце. Калі за кароткі перыяд пласт набірае значную таўшчыню (1,5-2 м), то яна забяспечвае галоўную ўмову кансервацыі — стабільнае фізіка-хімічнае асяроддзе.

Няглeдзячы на асобныя неістотныя недахопы, праца Лявона Калядзінскага заслугоўвае таго, каб быць прынятай Міністэрствам адукацыі ў якасці аднаго з базавых падручнікаў для вышэйшых навучальных установаў Беларусі. Кнігу належыць выдрукаваць вялікім накладам у мастацкім афармленні, бо яна знойдзе сваіх чытачоў далёка за межамі студэнцкай аўдыторыі.

Аляксандар Краўцэвіч
(Гародня — Беласток)

Marek Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, ss. 376.

Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku to kolejna publikacja Marka Barwińskiego traktująca o sytuacji mniejszości narodowych w Polsce. Wydaje się jednak, że omawiana publikacja jest szczególnie warta zainteresowania, ponieważ stanowi syntetyczne opracowanie dotyczące przemian, jakie zachodziły wśród najliczniejszych mniejszości narodowych i etnicznych wschodniego pogranicza Polski po 1944 r., z uwzględnieniem szerszego tła historycznego.

W pracy M. Barwiński stawia sobie za cel wyjaśnienie wpływu przemian politycznych zachodzących w Polsce od momentu wkroczenia Armii Czerwonej w 1944 r. na rozmieszczenie, liczebność, tożsamość narodową oraz instytucjonalizację społeczno-kulturową Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów. Swoje rozważania autor opiera o prowadzone badania terenowe oraz analizę wyników międzywojennych spisów ludności oraz Narodowych Spisów Powszechnych z 2002 i 2011 r.

Publikacja, zaopatrzona wstępem autora, zawiera pięć rozdziałów oraz podsumowanie. Struktura książki, w moim przekonaniu, oddaje sposób myślenia i argumentowania autora — analizując kolejne okresy historyczne i ukazując na ich tle sytuację poszczególnych mniejszości narodowych, prowadzi czytelnika do czasów współczesnych, wskazując po drodze w jasny i klarowny sposób geograficzne i polityczne czynniki, które przez lata utworzyły podłoże dla obecnej struktury etniczno-narodowościowej w Polsce.

W pierwszym rozdziale omawianej książki autor wprowadza czytelnika w tematykę badań nad mniejszościami narodowymi, kładąc szczególny nacisk na kategorię mniejszości narodowej i etnicznej, narodowości oraz tożsamości narodowej. Barwiński podkreśla przy tym, iż określenie przynależności danej zbiorowości do konkretnej mniejszości narodowej czy etnicznej jest kwestią niezwykle trudną i złożoną. W wielu krajach istnieją zbiorowości nadal poddawane procesom konsolidacji i asymilacji, a co za tym idzie będące w pewnym stopniu w fazie przejściowej pomiędzy kształtującym się etnosem a samodzielnym narodem.

Jednym z zasadniczych elementów pracy M. Barwińskiego jest analiza wpływu polityki państwa na przekształcenia, jakim ulega struktura narodowościowa. Stawia on tezę, że głównym czynnikiem kształtującym sytuację mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w latach 1944-1989 by-

ło dążenie władz, przy wyraźnym poparciu społecznym, do marginalizacji i asymilacji mniejszości w celu realizacji idei państwa jednonarodowego.

Dla lepszego zrozumienia współczesnych przemian, jakie zachodzą wśród wymienionych mniejszości narodowych i etnicznych, autor w drugiej części pracy przybliża czytelnikowi genezę i dzieje tych mniejszości na ziemiach polskich przed 1944 r. Barwiński zwraca szczególną uwagę na wydarzenia I i II wojny światowej oraz ich wpływ na rozmieszczenie i liczebność Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów na terenie Rzeczpospolitej.

Rozdział trzeci autor poświęcił sytuacji mniejszości ukraińskiej, łemkowskiej, białoruskiej i litewskiej w Polsce po 1944 r. Przed II wojną światową Polska była państwem zróżnicowanym narodowościowo, aż 35% ogółu obywateli należało do mniejszości narodowych. Demograficzne, terytorialne i polityczne następstwa II wojny światowej wpłynęły na zmniejszenie liczebności mniejszości narodowych na terytorium Polski o 95%.

Po wojnie Polska, zmieniając swój ustrój polityczny i gospodarczy, przekształciła się w kraj socjalistyczny pod wpływami radzieckimi. Zdaniem Marka Barwińskiego zasadniczy wpływ na sytuację mniejszości narodowych po 1944 r. w Polsce miała polityka polskich władz. Idea Polski jako państwa jednonarodowego po II wojnie światowej była nie tylko forsowana przez władze komunistyczne, ale miała także szerokie poparcie społeczne, zwłaszcza jeśli chodziło o wysiedlenia Niemców oraz Ukraińców. Polskie władze komunistyczne, podpisując z rządami ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej republik radzieckich umowy o „wzajemnej ewakuacji ludności" realizowały w praktyce politykę zmierzającą do przekształcenia Polski w państwo jednorodne etnicznie i kulturowo.

Z powodu nieufnego i często wrogiego nastawienia polskich osadników, a także administracyjnych ograniczeń przedstawiciele mniejszości narodowej w okresie PRL-u nierzadko czuli się „obywatelami drugiej kategorii". Polacy powielali negatywne, stereotypowe wyobrażenia popularyzowane przez oficjalną propagandę.

W 1949 r. nastąpił zwrot w polityce władz wobec mniejszości narodowych, wynikający ze zmiany polityki narodowościowej partii oraz walki z tzw. odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym. Bycie osobą o niepolskim obywatelstwie przestało być złem samym w sobie, co dało mniejszościom szansę rozwoju swojej kultury. Działalność ta była ściśle kontrolowana przez władze komunistyczne.

Analizując sytuację mniejszości narodowych z lat 1952-1989, Barwiński zwraca szczególną uwagę na 1956 r., kiedy to przemiany polityczne doprowadziły do oficjalnego uznania przez władze komunistyczne różnorodności społeczeństwa polskiego.

Dekada lat 60. XX w. w opinii autora charakteryzowała się ograniczeniem roli i samodzielności nielicznych organizacji narodowościowych, co

m.in. wpłynęło na asymilację mniejszości. Lata 70. Upłynęły na dalszej asymilacji i podporządkowaniu mniejszości wobec większości polskiej.

Ożywienie sytuacji mniejszości pojawiło się wraz z przemianami politycznymi w Polsce w 1980 r. Powstanie „Solidarności" spowodowało wyraźną aktywizację środowisk mniejszościowych. Wyzwolona początkiem lat 80. idea samodzielności i samorządności oraz upodmiotowienia mniejszości narodowych w państwie polskim nie została zdławiona nawet restrykcjami stanu wojennego. Pod koniec lat 80. do społeczeństwa polskiego coraz silnej zaczęły docierać informacje i wydarzenia, które dowodziły, że Polska — mimo lansowanej przez władze komunistyczne propagandy — nie jest krajem zamieszkałym jedynie przez Polaków.

Całkowita zmiana polityki wobec mniejszości narodowych stała się możliwa dopiero po upadku rządów komunistycznych i przejęciu władzy w Polsce przez opozycję solidarnościową w 1989 r. Wprowadzono liczne regulacje prawne, które miały umożliwić swobodę działalności politycznej, narodowej, społecznej i kulturowej wszystkim narodowościom zamieszkującym na terytorium Polski.

W dalszej części trzeciego rozdziału Barwiński koncentruje się na sytuacji mniejszości narodowych w Polsce po 1989 r. Autor analizuje wpływ nowych uwarunkowań prawnych na używanie języka narodowego oraz działalność polityczną i organizacyjną mniejszości. Wartość tej publikacji podnoszą dodatkowo zamieszczone przez autora mapy obrazujące m.in. rozmieszczenie gmin, w których znajdują się nazwy w językach mniejszościowych czy szczegółowe mapy przedstawiające strukturę przestrzenną organizacji mniejszościowych. Z niezwykłą precyzją Barwiński prezentuje również dane dotyczące nauczania języków mniejszościowych w Polsce w okresie ostatnich dziesięciu lat.

Istotnym źródłem danych do analiz w pracy M. Barwińskiego są wyniki narodowych spisów powszechnych w kontekście liczebności i rozmieszczenia mniejszości narodowych i etnicznych. Autor przybliża czytelnikowi specyfikę i problemy związane z przeprowadzanymi latach 1921, 1931, 1946, 2002 i 2011 spisów ludności.

Jako pierwsze autor poddaje analizie spisy ludności z okresu międzywojennego. Dokładne określenie liczebności oraz rozmieszczenia mniejszości narodowych w tamtym okresie, zdaniem autora, nie jest sprawą łatwą ze względu na ówczesną politykę polskiego rządu wobec mniejszości oraz wynikające z tego próby fałszowania wyników.

Zdaniem Barwińskiego pierwszego powojennego spisu ludności z września 1921 r. ze względu na powyższe czynniki oraz trwające jeszcze w tym czasie repatriacje ludności z Rosji nie można traktować jako wiarygodnego źródła o ówczesnej strukturze etnicznej. Ponadto w trakcie tego spisu powszechnego pytanie o narodowość często błędnie utożsamiano z pytaniem

o obywatelstwo, co wpłynęło na obniżenie liczebności mniejszości narodowych.

Kolejny spis ludności z 1931 roku również obarczony został wieloma błędami, ważącymi w sposób istotny na jego wiarygodności. Zlikwidowane zostało w nim pytanie o narodowość, natomiast strukturę narodowościową postanowiono ustalić na podstawie odpowiedzi na pytanie o język ojczysty, co zawyżyło liczbę Polaków.

Kolejno autor zwraca uwagę na sumaryczny spis ludności z 1946 r. Jego głównym celem nie była jednak analiza ówczesnej struktury narodowościowej, a głównie określenie strat ludnościowych wywołanych wojną oraz okupacją. Spis został przeprowadzony w dynamicznej sytuacji demograficznej podczas trwających przesiedleń ludności. Barwiński słusznie zwraca także uwagę na obawy osób narodowości podlegającym w tamtym czasie przesiedleniom przed deklarowaniem swojej faktycznej narodowości, przez co pierwszego powojennego spisu ludności również nie można traktować jako wiarygodnego źródła ówczesnej struktury narodowościowej.

Rozdział czwarty Barwiński w całości poświęcił analizie obecnego rozmieszczenia i liczebności Ukraińców, Łemków, Białorusinów w Polsce na podstawie wyników narodowych spisów powszechnych z lat 2002 i 2011.

W ostatnim, piątym, rozdziale autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki po 1944 r. wpłynęły na proces asymilacji mniejszości narodowych w Polsce, a jakie sprzyjały utrzymywaniu własnej odrębności. Dużym atutem rozdziału jest umiejętna diagnoza i zaprezentowanie współczesnej sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów według wybranych kryteriów geograficznych, politycznych i społecznych.

Naukowe refleksje nad przemianami dotykającymi mniejszości narodowe stały się od pewnego czasu niezwykle atrakcyjne poznawczo. Pomimo zachodzących na naszych oczach procesów globalizacyjnych i unifikacji kulturowej aktualność problematyki narodowościowej przejawia się dziś wyraźnie w obszarze relacji międzyetnicznych i międzynarodowych na terenach pogranicza. Praca M. Barwińskiego jest o tyle ważna, ponieważ pozwala spojrzeć na współczesną sytuację wybranych mniejszości narodowych zamieszkujących tereny pogranicza przez pryzmat wydarzeń historycznych i czynników politycznych, które ją warunkowały przez ostatnie dziesięciolecia. Autor w sposób klarowny i uporządkowany przedstawia czytelnikowi szczegółową charakterystykę mniejszości ukraińskiej, łemkowskiej, białoruskiej i litewskiej na tle istotnych wydarzeń historycznych i przemian politycznych po 1944 r. Na uwagę zasługują przedstawione w pracy analizy ilościowe i szczegółowe mapy, stanowiące ilustrację dla rozważań autora na temat powojennych przekształceń struktury narodowościowej Polski.

Recenzowana praca ma charakter interdyscyplinarny; wprawdzie od strony metodologicznej opiera się na dorobku geografii politycznej, to jed-

nak wyraźnie zaznacza się wpływ historii oraz socjologii stosunków międzyetnicznych. Po tę publikację sięgnąć powinni ci wszyscy, którzy poszukują syntetycznej wiedzy na temat przemian, jakim podlegały mniejszości narodowe na terytorium wschodniego pogranicza Polski na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Anna Idzior
(Białystok)

Alena Marková, *Sovětská bělorusizace jako cesta k národu. Iluze nebo realita?*, Praha: Nakladatelství Lidové noviny, 2013, počet strán 262.

Кнігай чэскага гісторыка беларускага паходжаньня Алены Маркавай „Савецкая беларусізацыя як шлях да нацыі. Ілюзія ці рэальнасьць?” трапляе ў рукі прафэсіяналаў і шырокай грамадзкасьці манаграфія аб шырокавядомым і, на жаль малавывучаным пэрыядзе беларускай гісторыі, якой у сярэдзіне 20-х гадоў XX стагодзьдзя была палітыка беларусізацыі. Манаграфія зьяўляецца вынікам доўгага, даволі дбайнага дасьледаваньня розных апублікаваных і неапублікаваных архіўных крыніц і матэрыялаў, не апошняе месца ў якой займае як пільны крытычны разбор гістарыяграфічнага матэрыялу па пастаўленай праблеме, так і дасканалы аналіз шматлікіх тэарэтычных падыходаў да пытаньня ўтварэньня „нацыі” на эўрапэйскай прасторы.

Алена Маркава (у дзявоцтве Іванова) нарадзілася ў 1978 годзе ў Менску. У 2001 годзе была пасьпяхова залічана на новаадчынены факультэт гуманітарных навук Карлаўскага ўнівэрсытэта ў Празе (Чэская Рэспубліка), прайшла навуковы шлях ад бакаляўра ажно да доктара навук у рамках навуковай праграмы „Агульная антрапалёгія” са спэцыялізацыяй на „гістарычную антрапалёгію”, дзе і пачала на катэдры гістарычнай сацыялёгіі выкладаць гісторыю фармаваньня народаў у кантэксце эўрапэйскай мадэрнізацыі й мэтадалёгію гістарычных навук. Яе навуковая кар’ера была цесна зьвязана зь яе настаўнікам знакамітым чэскім гісторыкам Міраславам Грохам, які займаецца вывучэньнем праблемаў узьнікненьня розных эўрапэйскіх нацыянальных рухаў і нацыяналізму. Менавіта прафэсар Грох натхніў Алену Маркаву на дасьледаваньні гэтага фэномэна ў беларускай (ці інакш у эўрапэйскай) гісторыі, на той час прыкладу якога не было ў аніводнай эўрапэйскай краіне. Паводле аўтаркі манаграфіі патрэбнасьць у такім дасьледаваньні мела некалькі істотных прычын: папершае, недасьледаванасьць праблематыкі беларусізацыі ў выніку яе ранейшай квантыфікацыі; па-другое, нявыкарыстанасьць крыніц і адсутнасьць абагульняючага сынтэзу. Прычынамі, якія падштурхнулі аўтарку да вывучэньня раньняй нацыянальнай палітыкі Савецкага Саюзу, зьяўляюцца таксама і скрыўлены погляд чэскай грамадзкай думкі (на сам рэч і ня толькі чэскай) аб моўнай сытуацыі і шматлікіх праблемах зьвязаных з народнай тоеснасьцю сучаснага беларускага грамадзтва, а таксама недастатковая даследаванасьць гісторыі сучаснай Беларусі. Па-трэцяе, наяўнасьць у сучаснай беларускай гістарыяграфіі скажоных ці незакончаных інтэрпрэтацый аб беларусізацыі

і тагачаснай моўнай сытуацыі ў БССР. Па-чацьвёртае, адсутнасьць зацікаўленасьці фэномэнам беларусізацыі як своеасаблівага шляху да ўтварэньня нацыі. Па-пятае, спроба параўнаць тагачасную сытуацыю з рознымі тэарэтычнымі падыходамі да пытаньня ўтварэньня нацыі на эўрапэйскай прасторы, менавіта з чаго й узьнікне неабходнасьць правесьці інвэнтарызацыю ўжо існуючага тэрміналягічнага апарату.

Ва *Уводзінах* да манаграфіі аўтарка ўдакладняе шырокае кола пытаньняў, якія пакладае ў падмурак дасьледаваньня беларусізацыі. Усе пытаньні трэба падзяліць на шэраг тэматычных акруг: 1. макра-ўзровень: беларусізацыя і яе адпраўныя кропкі, прычыны і задачы, зьмест, цэласная канструкцыя, роля камуністычнай ідэалёгіі, нацыяналізму і нацыянальнай ідэнтычнасьці, і таксама ўзаемадзеяньне паміж апошнімі, практычныя дзеяньні на ўзроўні дзяржапарату ў сфэры адукацыі, у масмэдыйнае прасторы і штодзённасьць, дасягненьні і няўдачы, перадумовы згортваньня палітыкі; 2. мезза-ўзровень: роля камуністычнай партыі і нацыянальнай інтэлігенцыі, узаемныя стасункі, ляяльнасьць і ўтрыманьне пэўных пазыцый адных да другіх; 3. мікра-ўзровень: тагачасныя акторы і іхняе сацыяльнае і палітычнае становішча, асобнае стаўленьне да беларусізацыі і камуністычнай ідэалёгіі, думкі, рэакцыі і спрэчкі.

Першы разьдзел кнігі *Агляд існуючай гістарыяграфіі і крыніц дасьледаваньня* цалкам прысьвечаны разбору гістарыяграфіі вывучаемае праблемы і крыніц дасьледаваньня. Аўтарка якасна і пасьлядоўна падыходзіць да разбору даволі сьціплага гістарыяграфічнага матэрыялу па пытаньнях савецкай беларусізацыі, пачынаючы першымі навуковымі публікацыямі другой паловы 20-х гадоў XX стагодзьдзя і заканчваючы аналітычным разглядам гістарыяграфічных крыніц пачатку XXI стагодзьдзя. За галоўны ўклад трэба лічыць крытычную рэвізію існуючай гістарыяграфіі, апрошчаную ад трываючых ідэалягічных уплываў, а таксама сыстэматызацыю матэрыялаў паводле іх паходжаньня, часу і месца ўзьнікненьня. Чытач тут можа азнаёміцца са зьместам і сутнасьцю неперакладзеных на беларускую мову канцэпцыяў менавіта такіх дасьледчыкаў як Франціс Хёрш, Тэры Марцін ды іншыя. Аўтарка сутыкае і параўноўвае паміж сабой розныя па сутнасьці навукова-дасьледчыя падыходы і тэрміналягічныя апараты, задаецца пытаньнямі, што, той ці іншы дасьледчык, лічыць галоўнымі мэтамі пачатку беларусізацыі, ці ў чым спачывае сутнасьць савецкай нацыянальнай палітыкі.

Паводле Маркавай, галоўнай перашкодай для выкарыстаньня айчыннай беларускай гістарыяграфіі для аб’ектыўнага аналізу беларусізацыі зьяўляецца яе частая падпарадкаванасьць ідэалягічным уплывам. Другім вынікам аналізу гістарыяграфічных крыніц зьяўляецца

крытыка найбольш актуальных праблемаў сучаснай гістарычнай навукі да пытаньняў беларусізацыі, якая доўгі час заставалася па-за інтарэсам беларускіх гісторыкаў, ці праблематыка, якая заўжды ўмяшчалася на некалькіх старонках падручнікаў па гісторыі Беларусі ці абмяжоўвалася разглядам у асобных артыкулах. Даволі цікава аўтарка падкрэсьлівае і тое, што некаторыя вядомыя беларускія гісторыкі як напрыклад Расьціслаў Платонаў, Павел Каляда, Леанід Лыч, Аляксей Кароль і іншыя непрафэсійна й некарэктна падышлі да працы з архіўнымі крыніцамі, што магло непасрэдна паўплываць на разуменьне беларускай мінуласьці. Прыкладам канкрэтызацыі аднаго зь недахопаў можна быць недасканалая праца з архіўнымі матэрыяламі гісторыка Платонава, які памыліўся з датаю ўзьнікненьня аднаго дакумэнту (паводле Маркавай памылка ажно ў 10 месяцаў), што дасьледчыка можа завесьці да супярэчлівых высноў, якія непасрэдна скажаюць бачаньне тагачаснай сытуацыі[1].

Што тычыцца выкарыстаных матэрыялаў і архіўных крыніц, аўтарка абрала вельмі нестандартны падыход, які можам назваць „тоўстае згушчанае апісаньне"[2] вывучаемага фэномэна. Гэты падыход спачывае ў тым, што гісторык да вывучаемага прадмета намагаецца назьбіраць як мага больш разнастайных як па паходжаньню, так і па накіраванасьці крыніц, каб ахапіць вывучаемы фэномэн ва ўсёй сваёй складанасьці. Манаграфія была цалкам пабудаваная на шматлікіх апублікаваных і неапублікаваных архіўных крыніцах розных спэцыялізаваных архіўных установаў, архіўных зборнікаў, тагачаснай пэрыёдыкі, просьбаў, скаргаў, перапіскі, карэспандэнцыі і асобных успамінаў вывучаемага пэрыяду.

У другім разьдзеле *Тэрміналёгія: спрэчка аб канцэпцыі беларусізацыі* аўтарка скарысталася тыповым для заходняй гістарычнай навукі падыходам, які адпавядае высокаму ўзроўню яе ўласнага дасьледаваньня і безь якога немагчыма добрая манаграфія: усебаковы аналіз тэрміналягічнага апарату, які будзе выкарыстоўвацца на працягу дасьледаваньня. Інакш кажучы, у гэтым разьдзеле гаворка вядзецца аб ужываньні тэрміну „беларусізацыя" ў розных кантэкстах рознымі аўтарамі, не забываючы й пра іншыя тэрміналягічна блізкія канцэпцыі, напрыклад як „каранізацыя", „нацыяналізм", „нацыянальная

[1] Болей аб канкрэтных памылках беларускіх гісторыкаў у спасылках, якія знаходзяцца напрыканцы манаграфіі. Адзіночныя прыклады на старонках 217, 221-222 і г.д. у: A.Marková, *Sovětská bělorusizace jako cesta k národu. Iluze nebo realita?*, Praha 2013.

[2] C. Geertz, *Thick Description: Toward an Interpretive Theory of Culture*, [in:] *The Interpretation of Cultures: Selected Essays*, New York 1973, s. 3-30.

палітыка”. Адначасова аўтарка сьціпла, усяго на некалькі старонках і нібыта з вуснаў тагачасных актораў (камуністычных партыйных дзеячаў і супрацоўнікаў дзяржаўнага апарату ўзроўню БССР і СССР, беларускае нацыянальнае інтэлігенцыі, дзеячаў культуры і мастацтва) распавядае пра тагачасную спрэчку аб фэномэне беларусізацыі. Аднак вельмі цікавым для дасьледчыкаў фармаваньня сучасных народаў і нацыяналізму, і таксама звычайным дасьледчыкам Беларусі будзе азнаёміцца з заходняй (англасаксонскай, нямецкай, польскай) і айчыннай канцэпцыямі ўжываньня паняцьця „беларусізацыя” ў яго-ных розных вымярэньнях (культурным, моўным, унутрана- і зьнешнепалітычным, сацыяльным ды прававым).

Трэці разьдзел *Беларусь на парозе беларусізацыі* вельмі сьціпла азнаёмлівае чытача зь гістарычным кантэкстам таго, што адбывалася напярэдадні беларусізацыі. Пачынаючы другой паловаю XVIII стагодзьдзя і заканчваючы першай паловаю XX стагодзьдзя коратка падаецца шлях разьвіцьця этнічных стасункаў на беларускіх землях у кантэксьце тагачасных гарадоў, мястэчак і сяла, палітыка цэнтральных і мясцовых уладаў у дачыненьні да розных этнічных групаў у розныя пэрыяды беларускай гісторыі. Разам з гэтым узгадваецца й палітыка ўзбуйненьня беларускіх зямель у рамках Савецкай Беларусі ў 20-30-я гады мінулага стагодзьдзя.

Чацьвёрты разьдзел аўтарскага сынтэзу *Ідэалягічныя перадумовы пачатку палітыкі беларусізацыі* складаецца зь дзьвюх частак: першая частка прысьвечана разбору палітычнага дыскурсу адносна нацыянальнага пытаньня ў розных плынях камуністычнага руху на прасторы савецкай дзяржавы; другая частка прысьвечана пытаньням ролі беларускай інтэлігенцыі ў працэсе беларусізацыі і яе стаўленьня да камуністычнай партыі. У першай частцы гаворка вядзецца аб дзьвюх ідэалягічных плынях нацыянальнага пытаньня ў тагачасным Савецкім Саюзе. На адных пазыцыях знаходзіліся прыхільнікі т.зв. *нацыянальнага нігілізму* на чале з Фэліксам Дзяржынскім, Мікалаем Бухарыным і іншымі, якія стаялі на пазыцыях радыкальнага марксізму. Паводле гэтых дзеячаў усе народы складаюцца з клясаў, на жаль пры гэтым малыя народы будуць непазьбежна паглынуты вялікімі народамі, таму што апошнія больш за другіх схільныя к рэвалюцыйнаму прагрэсу. Карл Маркс у сваім знакамітым „Камуністычным Маніфэсьце” піша пра „народ”, які павінен складацца з „працоўных мас”, што не зусім адпавядала рэчаіснасьці царскай Расіі, то-бок працоўны люд павінен сам паўзьнесьціся на ўзровень самастойнай нацыі й аб’ яднацца з другімі такімі ж пралетарскімі народамі. Іншую пазыцыю займалі тыя, хто разумеў, што тэорыя Маркса на практыцы ня можа быць лёгка выкарыстана. Яна патрабавала дапрацоўкі пад мясцовыя ўмо-

вы — былая царская імпэрыя складалася з сотняў розных этнічных групаў, які даволі часта й увогуле ня мелі праслойкі рабочага клясу, але пачыналі патрабаваць незалежнасьць ад цэнтру. Так ідэалягічная плынь на чале з Уладзімірам Ульянавым (Леніным) і Ёсіфам Джугашвілі (Сталіным) запатрабавала ад камуністычнай намэнклятуры адмовіцца ад свайго відавочнага „рускага шавінізму" й даць магчымасьць народным масам разьвіваць свой уласны нацыянальны элемэнт. У будучым пралетарскія нацыі павінны былі быць канчаткова паглынуты ў працэсе будаўніцтва інтэрнацыянальнага камуністычнага грамадзтва. Менавіта з прамовы Сталіна аб рэальным існаваньні народнасьцяў СССР і пачаліся мясцовыя „-зацыі" па ўсім Савецкім Саюзе. Так першапачатковай і галоўнаю мэтай беларусізацыі было наблізіць нешматлікага гарадзкога пралетарыя да пераважна сялянскага асяродзьдзя „нацыянальных акраін", чым жа магла быць утрымана і замацавана савецкая ўлада на месцах. Плянавалася таксама й выхаваньне новых мясцовых камуністычных кадраў.

Што да ролі беларускай нацыянальнай інтэлігенцыі пад час беларусізацыі і яе стасункаў з камуністычнай партыяй, аўтарка засяродзілася перадусім на стаўленьні некаторых камуністычных дзеячаў да нацыянальнай інтэлігенцыі і яе ўплыву на палітычнае й культурнае жыцьцё краіны. Аўтарка надае ўвагу аналізу розных матэрыялаў, якія выходзілі з рукі першага сакратара КП(б)Б Аляксандра Крыніцкага, які граў рашучую ролю ў супрацьстаяньні ўдзелу нацыянальнай інтэлігенцыі ў беларусізацыі, і быў першым, хто, нібыта кіруючыся марксісцкім „сацыялягічным падыходам", зрабіў квалітатыўны аналіз нацыянальнага стану інтэлігенцыі, яе паходжаньня й сфэраў уплыву на сацыяльнае й палітычнае жыцьцё тагачаснага беларускага грамадзтва. Калі казаць пра агульнае стаўленьне мясцовага кіраўніцтва камуністычнай партыі да мясцовай інтэлігенцыі (не толькі беларускай, але рускай і габрэйскай) і яе ўдзелу ў беларусізацыі, то яно мела перадусім нэгатыўнае адценьне, як і самое стаўленьне шматлікай этнічнай інтэлігенцыі да самой беларусізацыі.

Пяты разьдзел манаграфіі *Нацыянальная палітыка ў асьвеце й адукацыі* складаецца зь вельмі добра прапрацаванага аналізу нацыянальнай палітыкі ў вобласьці адукацыі й народнай асьветы. Неўзабаве напачатку разьдзела аўтарка разьмясьціла й коратка апісала ягоны зьмест, у той жа час і сам разьдзел падзелены на некалькі частак, што зьяўляецца вельмі зручным як для глыбокага навуковага аналізу, так і для звычайнага чытача. Першыя тры падразьдзелы прысьвечаны нацыянальнай палітыцы, якая ажыцьцяўлялася на розных узроўнях народнай асьветы, то-бок ад агульна пачатковых, сярэдніх, спэцыяльных ажно па вышэйшыя навучальныя ўстановы. Прыкладам добрай

навуковай працы зьяўляецца эфэктыўнае выкарыстаньне квантытатыўных і квалітатыўных дадзеных, якія закампанаваны ў кампраміснай сынтэзе. Акрамя клясычнага падыходу да выкладу гісторыі беларускай сыстэмы адукацыі, зь якім чытач можа азнаёміцца ў шматлікіх працах беларускіх гісторыкаў, аўтарка магчыма першая выкарыстала магчымасьць мікра-падыходу да дасьледаванага пытаньня. Прыкладам зьяўляецца адлюстраваньне рэакцыі на беларусізацыю як з боку інтэлектуалаў і дзяржаўных дзеячаў, так і з боку розных сацыяльных і этнічных груповак насельніцтва БССР у розныя гады. У гэтай сувязі можна дадаць, што нават і ў сучаснай Беларусі мы можам сутыкнуцца з той жа праблемай, якая была актуальнай для нашых суайчыньнікаў амаль дзевяноста гадоў таму: бальшыня размаўляе па-расейску, таму што ня бачыць за беларускаю мовай будучыні, перавага аддаецца вывучэньню на расейскай мове, таму што за ёй бачыцца лепшая будучыня для сябе і сваіх нашчадкаў. Канешне, гэта магло быць і сукупным вынікам розных доўгатэрміновых працэсаў, як напрыклад урбанізацыя, павелічэньне ролі грошай у жыцьці грамадзтва, унутраная й зьнешняя культурная інтэрвэнцыя і г.д.

Аўтарка заўважае і тое, што паступовае павелічэньне зацікаўленасьці беларускай мовай на працягу беларусізацыі адбывалася ня толькі ў сельскім асяродзьдзі, але і на ўзроўні вышэйшых навучальных установаў, якія знаходзіліся ў гарадах ці на ўзроўні адукацыйных установаў нацыянальных меншасьцяў. Пераважная колькасьць прыхільнікаў беларусізацыі ў галіне адукацыі праяўляла вялікае жаданьне распаўсюджваць беларускую мову, марнуючы свой уласны час і нават свае ўласныя грошы, як напрыклад гэта рабілі настаўнікі, якія падрыхтоўвалі свае індывідуальныя праграмы для вучняў розных навучальных установаў ніжэйшага ўзроўню. Канешне, у тагачасных ВНУ сытуацыя была троху іншай. На аснове статыстычных дадзеных Алена Маркава ажыцьцявіла аналіз этнічнага складу беларускай вышэйшай школы; на другі бок, ужо выкарыстоўваючы квалітатыўную мэтодыку, аўтарка пераходзіць да разбору як культурнага ды сымбалічнага капіталу настаўніцкіх кадраў, так і да апісаньня зьместу некаторых навучальных праграм.

Шосты разьдзел манаграфіі *Падручнікі як сродак беларусізацыі* прапануе чытачу пазнаёміцца зь вельмі добра прапрацаваным (як да самога падыходу да пытаньня, так і да зьместу) аналізам тагачасных беларускамоўных падручнікаў для сярэдніх і вышэйшых навучальных установаў. Трэба заўважыць, што беларускамоўныя падручнікі пачатку 20-х гадоў па сваім выглядзе і зьмесце былі падобныя больш на жыцьцёвую працу навукоўца (гаворка ідзе аб філялягічных і гістарычных дасьледваньнях такіх выбітных навукоўцаў як Браніслаў

Тарашкевіч, Язэп Лёсік, Аркадзь Смоліч, Уладзімір Пічэта, Усевалад Ігнатоўскі і г.д.), чым на сёньняшні падручнік-кансьпект, які зьяўляецца вынікам калектыўнай працы і патрабуе згоды рэдакцыйнай навуковай калегіі.

У якасьці асабістай увагі трэба дадаць, што мова падручніка часткова ўплывае на ўтварэньне нацыянальнай самасьвядомасьці. Здаецца, што гэта просты прымардыялістычны тэзіс, але сэнс якога ў тым, што мова й культура зьвязаны паміж сабою інтэрдэпэндэнцыйнай сувязьзю і зьяўляюцца „вечнымі атрыбутамі" існаваньня розных этнічных груп і нацый. На гэтым пабудавалі свае тэорыі такія знакамітыя этнографы дый культурныя антраполягі як Ноам Хомскі, Эдвард Сапір, Бэнджамін Уорф, Браніслаў Маліноўскі, Рут Бэнедыкт, Маргарэт Мід, Клод Леві-Строс, Кліфорд Гірц, якія прытрымліваліся погляду, што моўныя структуры непасрэдна адлюстроўваюць прынцыпы, зь якіх складаецца падмурак чалавечага мысленьня. Падыход Алены Маркавай да пытаньня ўплыву падручнікаў на фармаваньне беларускага нацыянальнага мысленьня ці ідэнтычнасьці адрозьніваецца ад прымардыялізму, у сваіх поглядах прытрымліваецца хутчэй „мадэрністычнага" падыходу, то-бок утварэньне нацыі зьяўляецца вынікам працэсу мадэрнізацыі ў выглядзе гаспадарчых і сацыяльных зьмен, дзе галоўную ролю ў яе фармаваньні адыграла ўласная грамадзянская супольнасьць (менавіта нацыянальная эліта)[3].

Што да перакладу зьместу беларускіх падручнікаў, аўтарка далучаецца да дыскусій з чэскім навуковым асяродзьдзем, непасрэдна з адным са сваіх настаўнікаў, знакамітым чэскім філёзафам і сацыёлягам Мілашам Гавэлкам, які выпрацаваў тэорыю т.зв. „сімвалічных цэнтраў"[4]. Як і Мілаш Гавэлка[5] ў сваіх разьважаньнях пра паходжаньне чэскай нацыі і пошук сэнсу чэскай гісторыі, так і Маркава паглыбілася аналізам як на глебе беларускай гістарыяграфіі некаторыя тагачасныя гісторыкі разважаюць аб існаваньні беларускага народу, беларускай тоеснасьці і аб шляхах іх разьвіцьця. Аўтарка падагульняе розныя трактоўкі беларускай геаграфічнай прасторы (т.зв. „нацыянальнай прасторы"), сымбалічных цэнтраў беларускай гісторыі, гісторыі падзей і асоб, этнагенэза беларускага народу, а таксама інтэрпрэтацыі ягоных этнаграфічных рысаў ды нацыянальнага характару. Тут і трэ-

[3] M. Hroch, *Národy nejsou dílem náhody. Příčiny a předpoklady utváření moderních evropských národů*, Praha 2009, s. 42-43.

[4] Сама Алена Маркава ў адным са сваіх артыкулаў аналізуе іх падрабязней, гл: А. Маркава, *Гістарычная сьвядомасьць як прадмет самарэфлексіі ў чэскай гістарыяграфіі*, „Беларускі гістрычны агляд", 2012, т. 19, сш. 1-2 (36-37), с. 180-211.

[5] M. Havelka, *Dějiny a smysl. Akcenty a posuny české otázky 1895-1989*, Praha 2002.

ба адзначыць, што цікавым працягам даследавання быў бы таксама аналіз інфармацыі пра тое, якім чынам інфармацыя ў тагачасных падручніках успрымалася ў асяроддзі студэнтаў ці саміх вучняў.

Падобна як і ў пятым, у сёмым разьдзеле кнігі *Беларусізацыя ў дзяржаўным апараце* аўтарка ажыцьцяўляе аналіз працэсаў пераводу дзяржаўнага апарату БССР на беларускамоўныя рэйкі. За гэтым працэсам сачылі шматлікія атэстацыйныя камісіі й некаторыя ўнутраныя ўрадавыя структуры. Больш таго, амаль кожная ўрадавая структура мела супрацоўнікаў, якія павінны былі валодаць мовай нацыянальных меншасьцяў. Напрыклад, на аснове статыстычных дадзеных аўтарка падкрэсьлівае, што служачыя чыноўнікі габрэйскага паходжаньня часта валодалі беларускай моваю лепш за саміх беларусаў. Як сьведчыць аналіз шматлікіх просьбаў і скаргаў, шмат высокапастаўленых чыноўнікаў актыўна ці пасіўна супраціўляліся выкарыстаньню беларускай мовы на працоўным месцы, у асабовых зьносінах ці ў справаводзтве. Таксама з большага небеларускамоўнае гарадзкое асяродзьдзе вельмі ўплывала на выкарыстаньне расейскай мовы прафэсійнымі зьвязамі працуючых, якія не адчувалі патрэбы карыстацца беларускаю мовай. Добрыя паказчыкі выказвалі беларускія аддзяленьні Чырвонай Арміі, дзе ва ўсім выкарыстоўвалася толькі беларуская мова.

Афіцыйныя справаздачы розных кантрольных камісій па выніках беларусізацыі часта сьведчылі аб тым, што выкарыстаньне беларускай мовы мела цалкам пазытыўныя тэндэнцыі. Тым ня менш, як падкрэсьлівае аўтарка, было шмат такіх момантаў, якія нельга назваць пазытыўнымі. Узровень беларускамоўных друкаваных матэрыялаў быў вельмі невысокі, часам іх магло й не хапіць усім жадаючым, калі нават такія знаходзіліся. Ужываньне дзьвюх і болей моваў садзейнічала ўзьнікненьню ў штодзённым справаводзтве штучнай „гібрыднай мовы”, якая нават ня мае спадобы да сучаснай „трасянкі” і якую мала хто нават разумеў.

Як ужо адзначалася на пачатку, разам з палітыкай беларусізацыі праводзілася й каранізацыя дзяржаўных установаў розных узроўняў. Прысутнасьць нацыянальных меншасьцяў натуральна паўплывала й на гэты працэс. Каранізацыя прынесла свае вынікі, калі цягам першай паловы 20-ых гадоў колькасьць прадстаўнікоў беларускай нацыянальнасьці ўзрасла зь чацьвярціны да больш чым пяцьдзясят адсоткаў ад агульнай колькасьці ўсіх службоўцаў на ўсіх кіруючых пасадах, чым была выраўнена перавага беларускай этнічнасьці над адвечнай перавагай іншых нацыянальных меншасьцяў. Нізкая колькасьць беларусаў на розных дзяржаўных ці партыйных пасадах заставалася пераважна ў гарадзкім асяродзьдзі.

Апошні разьдзел кнігі *Згортваньне палітыкі беларусізацыі і яго прычыны* цалкам прысьвечаны канструяваньню цэласнага вобразу бе-

ларусізацыі, то-бок паступоваму яе прыпыненьню на пераломе 20-х і 30-х гадоў. За галоўную прычыну хуткага згортваньня нацыянальнай палітыкі аўтарка лічыць адсутнасьць падтрымкі з боку дзяржаўнага апарату і партыйных вярхоў, а таксама паварот агульнадзяржаўнай палітыкі ад НЭПу да пабудовы камунізму. Пералом дзесяцігодзьдзяў стаў вырашальным для ўсяго Савецкага Саюзу — замест дыктатуры пралетарыяту краіна паглыбілася ў таталітарызм адной пэрсоны. Гэтым скарысталася тая ідэйная фракцыя камуністычнай партыі БССР і СССР, якая, прыкрываючыся ідэямі Маркса-Энгельса і ўзмацняючы палітычную напружанасьць, адхіляе ад пабудовы камунізму нацыянальны элемэнт, які лічыць за шкадлівы дый увогуле антыкамуністычны. Цягам аднаго году беларусізацыя і ўсе яе здабыткі апынуліся ў статусе варожай буржуазнай ідэалёгіі, якая, паводле сталінскіх ідэолягаў, спрыяла дэзінтэграцыі камуністычнага грамадзянства.

У *Заключэньні* аўтарка прапануе чытачу некалькі тэарэтычных разважаньняў на тэму што такое беларусізацыя і якое месца яна займае ў гісторыі Беларусі. Па-першае, аўтарка пагаджаецца з брытанскім тэарэтыкам нацыяналізму і этніцызму Энтані Смітам, які дасьледуе трансфармацыю малых этнічных групаў у паўнавартасную нацыю ў межах розных мультыэтнічных імпэрый. Паводле аўтаркі, беларусізацыя адказвала ўмовам пераходу ад этнічнага згуртаваньня к паўнавартаснай нацыі з адпаведнымі гэтаму працэсу рысамі (утварэньне поўнай сацыяльнай структуры, пэўна зафіксаваная дзяржаўная мяжа, уласныя дзяржаўныя і грамадзкія інстытуты й праграма народнай асьветы, кадыфікацыя мовы й яе інтэлектуалізацыя і шмат іншых).

Па-другое, аўтарка разглядае беларусізацыю ў рамках тэорыі Міраслава Гроха аб працэсах фармаваньня мадэрных эўрапэйскіх народаў. Менавіта тут беларусізацыя падрабляецца параўнаньню зь тэорыяй узьнікненьня нацыі ў трох этапах: 1. т.зв. узьнікненьне навуковага інтарэсу; 2. нацыянальная агітацыя; 3. масавы рух. Калі бальшыня эўрапэйскіх нацыянальных рухаў паступова прасоўвалі свае культурныя, сацыяльныя і палітычныя патрабаваньні, так у беларускім выпадку трэба казаць пра спробу забесьпячэньня адразу ўсіх патрабаваньняў, якія былі з большасьці па працягу беларусізацыі дасягнуты, аднак без іх масавай падтрымкі з боку бальшыні этнічнага беларускага насельніцтва. Нават і калі палітычныя мэты былі дасягнуты, беларусізацыя засталася толькі ў фазе Б („фаза актыўнай нацыянальнай агітацыі ў імя народу”)[6] — што нэгатыўна паўплывала на фармаваньне беларускай этнічнай ідэнтычнасьці.

[6] M. Hroch, *Národy nejsou dílem náhody...*, s. 123-127.

Не застаўся ў старане і аналіз аб’ектыўных прычын няпосьпеху беларусізацыі. Па-першае, бальшыня не разумела і не жадала прыняць беларускую нацыянальную ідэнтычнасьць. Прычынай таму былі як нізкі сацыяльны статус беларускай мовы, нізкі ўзровень сацыяльнай камунікацыі і мабільнасьці беларускага насельніцтва ці яго розныя рэлігійныя канфэсіі, так і суб’ектыўны фактар, калі па мове вызначалі перадусім нізкае сацыяльнае паходжаньне, ці нават перакананьне, што валоданьне пэўнай мовою (перадусім рускаю) спрыяе хуткаму пэрсанальнаму ўздыму па сацыяльнай лесьвіцы. Па-другое, беларусізацыя, як і іншыя „-зацыі”, грала ролю толькі часовага палітычнага інструмэнта камуністычнай партыі па ўтрыманьні і ўмацаваньні ўлады на месцах, які ўвесь час праціўнікамі гэтай палітыкі разглядаўся як небясьпека пралетарскаму інтэрнацыяналізму ў сьвеце павольна ўзрастаючай нацыянальнай сьвядомасьці. Па-трэцяе, беларусізацыя не была скончана, ёй было адведзена вельмі мала часу, каб казаць пра пэўныя вынікі, якіх бы яна магла дасягнуць, калі б не яе нечаканае спыненьне разам з прыняцьцем пэўных захадаў, якія былі накіраваны супраць бальшыні яе дасягненьняў.

Манаграфія Алены Маркавай *Савецкая беларусізацыя як шлях да нацыі: ілюзія ці рэальнасць?* зьяўляецца адной зь першых пасьпяховых спробаў правесьці пазбаўлены ідэалягічных нагрузак усебаковы аналіз фэномэна беларусізацыі ў 20-я гады мінулага стагодзьдзя. Узьнікненьне вышэй згаданага дасьледаваньня можна толькі прывітаць, бо яно нас пераносіць непасрэдна ў тую частку беларускай гісторыі, якая і дагэтуль застаецца нераскрытай. Зразуменьне сытуацыі першага дзесяцігодзьдзя беларускай дзяржаўнасьці ў межах Савецкага Саюзу дапаможа нам разабрацца й параўнаць тагачасны і сёньняшні стан беларускай мовы, беларускай культуры й беларускай ідэнтычнасьці і самасьвядомасьці ў межах сёньняшняй незалежнай Беларусі.

Дзмітрый Бадзевіч
(Прага)

Дзяніс Лісейчыкаў, *Штодзённае жыццё ўніяцкага парафіяльнага святара беларуска-літоўскіх зямель 1720-1839 гг.*, Мінск: Медысонт, 2011, 198 с.: ілюстрацыі. Наклад 250 асобнікаў.

Абвяшчэнне мінулай восенню ў Коўне на II Кангрэсе беларускіх гісторыкаў лепшай навуковай манаграфіяй па гісторыі Беларусі за 2011-2012 гады кнігі Дзяніса Лісейчыкава зразумела выклікала натуральную зацікаўленасць з ёю пазнаёміцца. І адразу заўважым выбар цалкам апраўданы.

Хрысціянская рэлігійная тэматыка заўсёды прысутнічала і прысутнічае ў беларускай (нацыянальнай і афіцыйнай) гістарыяграфіі. Праўда, з дамінаваннем гісторыі праваслаўнага і каталіцкага веравызнанняў. Нават мінуламу пратэстантызму на тэрыторыі Вялікага Княства Літоўскага пашанцавала болей, чым уніяцтву. Апошняе веравызнанне нейк апынулася на маргінэсе навуковых даследаванняў, як і сучаснага рэлігійнага жыцця беларускага грамадства. Вельмі моцны і актыўны рух у выпраўленні дадзенай сітуацыі ў 90-х гадах мінулага стагоддзя быў зроблены гарадзенскай даследчыцай, прафесарам Святланай Марозавай[1]. І паўсталі спадзяванні на фарміраванне ўласнай беларускай школы „уніяцтвазнаўства”, як гэтае існуе ва Украіне (галоўным чынам акадэмічныя і ўніверсітэцкія цэнтры Львова[2]) і Польшчы (галоўным чынам універсітэцкія цэнтры Любліна[3]). Аднак паволі спадзяванні згаслі і сітуацыя вярнулася ў традыцыйнае рэчышча — высвятляюцца гістарычныя адносіны паміж „Каталіцкі касцёл” — „Праваслаўная царква”, а таксама, менавіта, іхняя роля ў мінулым беларускага народа. Таму з’яўленне кожнага новага выдання па гісторыі Уніяцкай царквы выклікае вялікую зацікаўленасць.

Падобны стан рэчаў тлумачыцца, на наш погляд, таксама шэрагам прычын псіхалагічнага і сацыякультурнага характару. Менавіта, ва

[1] Назавем найбольш цікавыя на наш погляд працы Святланы Марозавай: *Уніяцкая царква ў культурна-гістарычным развіцці Беларусі (1596-1839 гг.)*, Гродна 1996; *Уніяцкая царква ў этнакультурным развіцці Беларусі (1596-1839 гг.)*, Гродна 2001; *Берасцейская царкоўная ўнія 1596 г. у беларускай гістарыяграфіі*, Гродна 2002.

[2] Б. Ґудзяк, *Криза і реформа: Київська митрополія, Царгородьский патріархат і генеза Берестейської унії*, Львів 2000; І. Скочиляс, *Генеральні візитації Київської унійної митрополії XVII-XVIII століть. Львівсько-Галицько-Кам’янецька єпархія*, т. 2: *Протоколи генеральних візитацій*, Львів 2004.

[3] M. Radwan, *Carat wobec Kościoła greckokatolickiego z zaborze rosyjskim 1796-1839*, Lublin 2004; W. Kołbuk, *Kościoły wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1998.

ўніяцтве шмат каму са шчыра адданых беларушчыне асоб бачыцца тая нацыянальная рэлігія, якая пацягнула б за сабою народ і паўплывала б на фармаванне нацыянальнай ідэі. Таксама гісторыя Уніяцкай царквы ў ВКЛ з'яўляецца тым беларускім нацыянальным дыскурсам мінулага, з больш поўным і грунтоўным канструяваннем якога нам пашанцуе лепей зразумець нас сённяшніх. І яшчэ, мінулае Уніяцкай царквы ў межах ВКЛ пасля Люблінскай уніі з'яўляецца ўласна беларускай і ўкраінскай тэматыкай у сэнсе экзістэнцыянальным і культурна-антрапалагічным, гэта нашае роднае. Таму ніхто па-за беларускімі і ўкраінскімі даследчыкамі не здолее прадставіць гэтае мінулае больш глыбока і грунтоўна адпаведна рэчаіснасці, якая і так шмат у чым нам недасягальная.

Рэцэнзаваная кніга Дзяніса Лісейчыкава складаецца з уводзінаў, пяці раздзелаў, заключэння, бібліяграфічнага спісу, паказальніка імёнаў, геаграфічнага паказальніка і дадатка з ілюстрацыямі. Апошнія — гэта копіі разнастайных арыгінальных дакументаў па тэме з гістарычных архіваў Беларусі і Літвы. Таксама вельмі каштоўным для разумення адпаведнай лексікі, якой карысталася ўніяцкае святарства на тэрыторыі ВКЛ, з'яўляецца спіс тэрмінаў і ўмоўных пазначэнняў. Пазітыўным вопытам у манаграфіі Дз. Лісейчыкава неабходна назваць беларускасць і гістарычнасць шэрагу дэфініцый. Напрыклад, ён пераканаўча сцвярджае, што нельга атаясамліваць тэрміны „уніяцтва, уніят” з „грэка-каталіцтва, грэка-католік” (с. 6), для беларускай мовы больш характэрным з'яўляецца тэрмін „штодзённасць”, а не „паўсядзённасць” як аналогія расейскага слова „повседневность” (с. 12)[4]. Са свайго боку заўважым, што манаграфія яшчэ больш выйграла б, калі б у ёй знайшлася хоць адна гістарычная карта лакалізацыі ўніяцкіх парафій ВКЛ у храналагічных межах даследавання.

Аўтар кнігі кораценька, але грунтоўна ахарактарызаваў тэарэтычна-метадалагічную сітуацыю з „гісторыяй штодзённасці” ў еўрапейскай гістарыяграфіі. Як вядома, у сучаснай гістарыяграфіі дамінуюць дзве школы — французская і нямецка-італьянская. Дз. Лісейчыкаў заяўляючы, што ў сваім даследаванні абапіраецца на тэарэтычныя распрацоўкі абедзвюх школ гісторыі штодзённасці, усё ж перавагу аддае другой. І гэта справядліва, бо мусім прызнаць вялізны ўплыў на штодзённае жыццё шляхецкага мяшчанскага і сялянскага саслоўяў ВКЛ,

[4] Дарэчы, тэрміналагічная блытаніна адносна ўжывання тэрмінаў „штодзённасць” і „паўсядзённасць” характэрна навукова-папулярнай і кампілятыўнай кнізе Юрася Бохана і Насці Скеп'ян. Гл.: Ю. Бохан, А. Скеп'ян, *Побыт феадалаў Вялікага Княства Літоўскага ў XIV — сярэдзіне XVII стагоддзя*, Мінск 2011.

нямецкіх ды італьянскіх узораў і нормаў паводзін, калектыўных і індывідуальных адаптацыйных стратэгій і тэхналагічных інавацый.

Слабая распрацаванасць у айчыннай гістарыяграфіі канструктывісцкіх, структуралісцкіх, семіятычных і антрапалагічных даследаванняў вылучае кнігу Дзяніса Лісейчыкава як узор сучаснага навуковага прадукту. Найважнейшым у дадзенай сітуацыі з'яўляецца пашырэнне і паглыбленне спісу пытанняў, якія паўстаюць перад даследчыкам пад час аналізу інфармацыі крыніц. Выкарыстоўванне метадалогіі гісторыі штодзённасці і мікрагісторыі дазволілі Дз. Лісейчыкаву адказаць на шэраг важных спрэчных момантаў у сучаснай гістарыяграфіі Уніяцкай царквы ВКЛ:

а) уплыў белага ўніяцкага духавенства на этнакультурныя працэсы, што адбываліся на беларуска-літоўскіх землях;

б) узровень адукацыі ўніяцкага святарства;

в) мова штодзённага ўжытку ўніяцкага святарства;

г) адносіны да ўніяцкага святарства з боку дзяржавы, змяненне саслоўнага статусу святара, яго маёмаснага стану;

д) адносіны шараговых уніяцкіх святароў да скасавання уніі і падрыхтоўкі дадзенага скасавання.

Адзначым, што гістарыяграфічны аналіз вельмі поўны, а гэта дазволіла аўтару вылучыць чатыры этапы ў вывучэнні гісторыі ўніяцкай царквы ў Беларусі:

1. канец XVIII ст. — пачатак 60-х гг. XIX ст.;
2. 60-я гг. XIX ст. — 20-я гг. XX ст.;
3. 30-я — 80-я гг. XX ст.;
4. 90-я гг. XX ст. — пачатак XXI ст.

Натуральна, кожны з вылучаных этапаў меў сваю кантэкстуальную спецыфіку, на якую моцна ўплывалі палітычныя і ідэалагічныя моманты. Напрыклад, узнікненне беларускай нацыянальнай гістарыяграфіі па рэлігійнай тэматыцы Дз. Лісейчыкаў, слушна, адносіць да другога этапу — даследаванні Дзмітрыя Даўгялы, Мікалая Нікольскага. Гэта перыяд фармавання беларускай нацыянальнай ідэі і спадзяванняў на самастойнасць „беларускага жыцця". Застой у грамадскім, палітычным і культурным жыцці ў СССР адбіўся і на гуманітарнай навуцы. Трэці этап — гэта панаванне навуковага атэізму ў савецкай гістарыяграфіі, які прадукаваў працы па гісторыі рэлігіі ў стылі *à la* Якаў Мараш і Адам Залескі. Адсутнасць адмысловых даследаванняў па гісторыі штодзённасці ў айчыннай гуманітарнай навуцы дазволіла аўтару рэцэнзаванай кнігі вылучыць шэраг аспектаў, якія ўвогуле не закраналіся папярэднікамі. Гэта ў першую чаргу тэмы „кар'еры

ўніяцкага святара", „вольнага часу" і „працоўных абавязкаў". А канкрэтней: нагляд за могілкамі, збор і ўтрыманне бібліятэк, вядзенне дзённікаў і ліставанне, рэгістрацыя і пацвярджэнні цудаў і забабонаў, фарміраванне вобраза „добрага святара" і іншыя.

Побач з метадалогіяй і гістарыяграфіяй падмурак кожнага навуковага даследавання складае крыніцазнаўчая база. Для вырашэння пастаўленых абсалютна новых мэт і задач Дзяніс Лісейчыкаў звярнуўся да шырокага кола крыніц — апублікаваных і архіўных. Упершыню па гісторыі Уніяцкай царквы Беларусі (думаю і гісторыі іншых канфесій) вельмі грунтоўна былі выкарыстаны візіты цэркваў. Аўтар апрацаваў звыш дзвюх з паловай тысяч дадзеных дакументаў пераважна за перыяд 1754-1839 гадоў. Яшчэ каля дзвюх соцень візітаў за 1680-1682 гады былі ім выяўлены ў сховішчах Нацыянальнага гістарычнага архіва Беларусі ў Мінску і выдадзеныя[5]. Абсалютна падзяляем меркаванне даследчыкаў уніяцтва на Украіне і ў Беларусі (Ігар Скачыляс, Дзяніс Лісейчыкаў), што, менавіта, шырокае выкарыстоўванне інфармацый з візітаў парафій/прыходаў і дэканатаў у перспектыве дазволіць пераадолець пэўны крызіс у вывучэнні канфесіянальнай рэлігіі, які склаўся ў выніку абмежавання кола крыніц дакументамі заканадаўчага характару. Дабавім, што разам з візітамі на змену сітуацыі добра паўплывае выяўленне і выкарыстоўванне яшчэ такіх відаў крыніц як справы аб хіратанізацыі (рукапалажэнні), пратаколы інквізіцый (апытанні сведак), гаспадарчыя дзённікі цэркваў, пратаколы пасяджэнняў духоўных кансісторый па разборы судовых спраў, кнігі запісаў цудаў, афіцыйныя і прыватныя лісты святароў і іншыя. Усе пералічаныя віды крыніц былі выкарыстаны Дз. Лісейчыкавым у рэцэнзаванай манаграфіі дзеля вырашэння пастаўленых навуковых задач даследавання.

Адзначым тыя галоўныя высновы, да якіх прыйшоў аўтар, і заўважым, што большасць з іх супярэчыць (а часам абвяргае) сцвярджэнням папярэднікаў, асабліва расейскай дасавецкай і савецкай гістарыяграфіі. У раздзеле 2: *Сямейнае выхаванне, адукацыя і кар'ера святара* Дз. Лісейчыкаў грунтоўна даказаў, што кар'ера ўніяцкага святара з'яўлялася прывабнай для значнай колькасці беззямельнай шляхты і мяшчан. Таму большасць з іх паходзіла, менавіта, са шляхецкага саслоўя, а за імі заставаліся ўсе тыя правы, што мела гэтае прывілеяванае грамадства Рэчы Паспалітай. Ад сацыяльнага паходжання залежаў лёс той ці іншай асобы ў святарскай кар'еры. Таксама вялікае значэнне ў кар'еры мела прыналежнасць да адпаведнай уніяцкай святарскай

[5] *Візіты уніяцкіх цэркваў Мінскага і Навагрудскага сабораў 1680-1682 гг.: зборнік дакументаў*, уклад. Дз. В. Лісейчыкаў, Мінск 2009.

дынастыі, якія функцыянавалі на беларуска-літоўскіх землях у XVIII — 30-х гг. XIX ст. І толькі з далучэннем тэрыторыі ВКЛ да Расейскай імперыі ўніяцкае святарства шмат у чым згубіла, апынуўшыся ў складзе асобнага духоўнага саслоўя. Не адпавядае рэчаіснасці меркаванне папярэднікаў, што да 30-х гадоў XIX ст. уніяцкае святарства з'яўлялася ў пераважнай большасці малаадукаваным. Дз. Лісейчыкаў, на падставе аналізу дадзеных па 243 асобах на 1819 г., адзначае, што абсалютная большасць — 83% святароў — прайшла курс навучання ў духоўнай семінарыі альбо кляштарнай школе. Праўда, у параўнанні з каталіцкай сістэмай адукацыі ўніяцкая саступала па якасці.

Разыходзяцца вынікі даследавання Дз. Лісейчыкава з папярэднікамі і ў пытаннях маёмаснага стану ўніяцкага святарства. Гэта аргументавана паказана ў раздзеле 3: *Плябанская гаспадарка*. Натуральная для тагачаснага грамадства Рэчы Паспалітай дыферэнцыяцыя гаспадарчых магчымасцей розных саслоўяў і ўнутры саміх саслоўяў не абмінула і ўніяцкіх святароў. Рэгіянальна вылучаліся больш заможныя плябанскія гаспадаркі (Падляшша, Слонімскі, Наваградскі, Берасцейскі паветы) і бяднейшыя (Полацкае ваяводства, Рэчыцкі павет). Апошнія набліжаліся па сваіх эканамічных магчымасцях і знешнім выглядам будынкаў да сялянскіх. Затое першыя валодалі прыгоннымі дымамі, будавалі на сваёй тэрыторыі бровары, цагельні, алейні, а ў сядзібах мелі асобныя пакоі пад бібліятэкі, кабінеты і альковы.

Найбольш яскрава (і не традыцыйна) вобраз уніяцкага святара XVIII — пачатку XIX стст. на беларуска-літоўскіх землях прадстаўлены ў рэцэнзаванай кнізе ў раздзеле 4: *Працоўныя абавязкі.* Аўтар вылучае наступныя абавязковыя штодзённыя заняткі святара: рэгістрацыя актаў грамадзянскага стану, абвяшчэнне распараджэнняў улад, выдача разнастайных даведак, нагляд за могілкамі, кантроль за маральным абліччам парафіян, утрыманне бібліятэкі і навучанне дзяцей. Важным момантам у дзейнасці парафіяльнага святара з'яўлялася папулярызацыя культу святых абразоў альбо месц, а таксама кантроль над забабоннасцю мясцовага насельніцтва. Менавіта, выкананне сваіх абавязкаў разам з ахайным выглядам і штодзённымі паводзінамі, станоўчымі ўнутрысямейнымі адносінамі, узровень адукаванасці і т.п. найбольш уплывалі на фармаванне тыповага вобраза „добрага" ці „кепскага" святара. Адзначым, што Дз. Лісейчыкаў у гэтым раздзеле сваёй кнігі распачаў вывучэнне такой складанай тэмы як уплыў уніяцкага святарства на фарміраванне светапогляду і самасвядомасці мяшчан і сялян на беларуска-літоўскіх землях у вывучаемы перыяд.

Апошні раздзел 5: *Вольны час* з'яўляецца абсалютна новай тэматыкай для беларускай гістарыяграфіі не толькі адносна ўніяцкага святарства, але ўвогуле розных слаёў насельніцтва Рэчы Паспалітай. Аўтар

вылучыў толькі некалькі аспектаў: кантакты ў выглядзе перамяшчэння і перапіскі, вядзенне дзённікаў і грамадска-палітычная дзейнасць. Высветлілася, што беларускае парафіяльнае ўніяцкае святарства ў межах Расейскай імперыі паводзіла сябе „апалітычна" ў адрозненні ад каталіцкіх ксяндзоў і базыльянскіх манахаў. Гэта шмат у чым паўплывала на даволі спакойнае скасаванне царкоўнай уніі ў 1839 годзе, што было нечаканым нават для акупацыйнага расейскага ўрада. Дагматычныя адрозненні і пытанні адміністрацыйнага падпарадкавання былі неістотнымі для штодзённага жыцця белага ўніяцкага святарства Беларусі ў складзе імперыі. Пры гэтым Дз. Лісейчыкаў адзначае, што расейскі ўрад і вышэйшая ўніяцкая іерархія надзвычай удала правялі далучэнне Уніяцкай царквы да Праваслаўнай. У дадзеным працэсе абсалютная большасць вернікаў і ўласна святароў не адчувала ніякіх наступстваў гэтага злучэння.

Такім чынам, манаграфіяй Дзяніса Лісейчыкава *Штодзённае жыццё ўніяцкага парафіяльнага святара беларуска-літоўскіх зямель 1720-1839 гг.* беларуская гістарыяграфія звярнулася да чарговай важнай тэмы — ролі і месца Уніяцкай царквы ў нацыянальнай гісторыі. Звярнулася даволі своеасаблівым чынам — праз выкарыстоўванне новых метадалогій гісторыі штодзённасці і мікрагісторыі. А гэта, у сваю чаргу, дазволіла вызваліцца ад некаторых замацаваных у навуцы думак, меркаванняў і высноў, асабліва перанятых са спадчыны расейскай дасавецкай гістарыяграфіі. У першую чаргу, маецца на ўвазе разбурэнне вобраза ўніяцкага святара (і самой Царквы) у Рэчы Паспалітай як занядбанага, не адукаванага, не самастойнага, без нацыянальнай і грамадскай пазіцыі.

Генадзь Семянчук
(Гродна)

Księgarnie prowadzące ciągłą sprzedaż publikacji BTH

Białystok
AKCENT, ul. Rynek Kościuszki 17

Warszawa
Główna Księgarnia Naukowa im. B. Prusa, ul. Krakowskie Przedmieście 7
LIBER, ul. Krakowskie Przedmieście 24
LIBER, ul. Dobra 56/66 (gmach Biblioteki Uniwersyteckiej)

Poznań
Poznańska Księgarnia Naukowa „Kapitałka", ul. Mielżyńskiego 27/29

Mińsk (Białoruś)
www.knihi.net; tel. 643 57 33; Кнігі поштай, 220 050 Мінск, п/с 333

Publikacje Białoruskiego Towarzystwa Historycznego

„Białoruskie Zeszyty Historyczne = Беларускі Гістарычны Зборнік", nr 1-40, Białystok 1994-2013 — red. J. Kalina (nr 1-4), E. Mironowicz (nr 5-40); **nr 1, 2, 3, 13 — sprzedane**; **nr 4-12, 14-40 cena 20 zł + koszt wysyłki**

Wiesław Choruży, *Białoruski drugi obieg w Polsce 1981-1990*, red. E. Mironowicz, Białystok 1994, ss. 148, il. **sprzedana**

Irena Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowicze w tradycji historycznej*, red. O. Łatyszonek, Białystok 1994, ss. 234, il. **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, red. A. Mironowicz, Białystok 1995, ss. 193, il. **sprzedana**

Oleg Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917-1923*, Białystok 1995, ss.273, il. **cena 30 zł + koszt wysyłki**

Białorusini i stosunki polsko-białoruskie na Białostocczyźnie 1944-1956, tom I: sierpień 1944 — grudzień 1946, część 1: sierpień 1944 — grudzień 1945, opr. S. Iwaniuk, Białystok 1996, ss. 256, **cena 15 zł + koszt wysyłki**; część 2: styczeń — grudzień 1946, Białystok 1998, ss. 233, **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Helena Głogowska, *Białoruś 1914-1929. Kultura pod presją polityki*, Białystok 1996, ss. 238, il. **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Orla na Podlasiu. Dzieje Cerkwi, miasta i okolic*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1997, ss. 194, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz, archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997, ss. 71 **sprzedana**

Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych, oprac. A. Mironowicz, Białystok 1997, ss. 201 **sprzedana**

Pieršy zjezd biełarusau svietu (8-10 lipienia 1993 h., h. Minsk). Materyjały i dakumienty, układalnik H. Surmač, Minsk, 1997, ss. 335, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1998, ss. 118 **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, Białystok 1998, ss. 127 **sprzedana**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Parafia Ryboły*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1999, ss. 210, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Aniela Katkovič, Vieranika Katkovič-Klentak, *Uspaminy*, red. Ł. Hłahouskaja, V. Charužy, Biełastok 1999, ss. 142, il. **sprzedana**

Antoni Mironowicz, *Sylwester Kossow, biskup białoruski, metropolita kijowski*, Białystok 1999, ss. 144 **sprzedana**

„Naš Radavod. Kniha 8. Biełarusy i palaki: dyjałoh narodau i kultur. X-XX st.", redaktary: D. Karau, A. Łatyšonak, Hrodna — Biełastok 1999 (2000), ss. 628 **sprzedana**

Eugeniusz Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, red. O. Łatyszonek, Białystok 2000, ss. 285 **sprzedana**

Irena Matus, *W Puchłach, Stawku, Trześciance. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, red. D. Wysocka, Białystok 2000, ss. 176, il. **sprzedana**

Małgorzta Moroz, *"Krynica". Ideologia i przywódcy białoruskiego katolicyzmu*, red. E. Mironowicz, Białystok 2001, ss. 230 **cena 20 zł + koszt wysyłki**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Pasynki i okolice*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 2001, ss. 282, il. **sprzedana**

Marjan Pieciukievič, *Kara za służbu narodu. Abrazki ssylnaha žyćcia*, Biełastok 2001, ss. 200, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Piotr Sierhijewicz 1900-1984. Ze zbiorów prywatnych, Gdańsk — Sopot — Gdynia 2002, ss. 24, katalog wystawy. **sprzedana**

Jan Tarasiewicz/Jan Tarasievič, *Pieśń miłości. Utwory na fortepian pod redakcją Ihara Ałounikava/ Piesnia kachannia. Tvory dla fartepijana pad redakcyjaj Ihara Ałounikava,* Minsk — Biełastok 2002, ss. 132 **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Józef Bobrykowicz, biskup białoruski*, Białystok 2003, ss. 214 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Mikoła Škialonak, *Biełaruś i susiedzi*, Biełastok 2003, ss. 300 **sprzedana**

Aniela Kotkowicz, Weronika Kotkowicz-Klentak, *Od Budsławia do GUŁagu*, red. H. Głogowska, W. Choruży, Białystok 2003, ss. 140 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Sylwester Czetwertyński, biskup białoruski*, Białystok 2004, ss. 158 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Cina Kłykouskaja, *Sajuz Biełaruskaj Moładzi. Viartańnie z zabyćcia*, Biełastok 2004, ss. 228 **sprzedana**

Marjan Pieciukievič (Marian Pieciukiewicz), *Listy. Listy (1956-1982)*, Biełastok 2005, ss. 156, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Szczyty. Dzieje wsi i parafii*, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 2005, ss. 434, **cena 30 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, ss. 918 **sprzedana**

Viktor Stachwiuk, *Siva zozula*, Biłostuok 2006, ss. 196, il. **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Antoni Mironowicz, *Serafion Połchowski, władyka białoruski*, Białystok 2007, ss. 166 **cena 10 zł + koszt wysyłki**

Piotr Chomik, *Kupiatycka Ikona Matki Boskiej. Historia i literatura*, Białystok 2008, ss. 128 **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Anton Miranovič, *Pravasłaunaja Biełaruś*, Biełastok 2009, ss. 352 **sprzedana**

Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej, opr. P. Borowik i G. Ryżewski, Białystok 2009, ss. 184 **cena 15 zł + koszt wysyłki**

Jazep Najdziuk, *Paznavajma historyju biełaruskaha narodu*, Biełastok — Inaurocłaŭ 2010, ss. 316 **cena 25 zł + koszt wysyłki**.

Siarhiej Dubinski, *Bibliohrafija pa archieolohii Biełarusi i sumiežnych krain (spadčyna archieołaha)*, Biełastok 2010, ss. 338 **sprzedana**

Urzędowe i gwarowe nazwy miejscowości Białostocczyzny, opr. M. Kondratiuk, Białystok 2011, ss. 372 **cena 40 zł + koszt wysyłki**

Łarysa Geniusz, *Ptaki bez* gniazd, Białystok 2012, ss. 331 + audiobook: Łarysa Hienijuš, *Ptuški biaz hniozdau* (w języku białoruskim), **cały nakład został rozdany**

Danuta Kuczyńska, *Łuka nad Narwią. Pamięć jest skarbem bezcennym*, Białystok 2013, ss. 72, il. **cena 20 zł + koszt wysyłki**

Barbara Tomczuk, *Białoruskie Towarzystwo Historyczne. XX*, Białystok 2013, ss. 200; Książkę można bezpłatnie otrzymać w siedzibie Białoruskiego Towarzystwa Historycznego w Białymstoku (ul. Proletariacka 11)

Publikacje, których Białoruskie Towarzystwo Historyczne było współwydawcą

Krystyna Mazur, Doroteusz Fionik, *Bielsk Podlaski — miasto pogranicza*, Białystok 2003, ss. 144 **sprzedana**

Oleg Łatyszonek, *Od Rusinów Białych do Białorusinów*, Białystok 2006, ss. 388 **sprzedana**

Eugeniusz Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowskiego*, Białystok 2007, ss. 296 **sprzedana**

Publikacje BTH można zamawiać drogą elektroniczną
kamunikat@kamunikat.org **albo** bzh@neostrada.pl
lub faksem: + 48 (85) 744 61 11

Падпіска на „Białoruskie Zeszyty Historyczne — Беларускі Гістарычны Зборнік”

кошт №№ 3 — 16
12 зл./ асобнік
№ 17 —34
15 зл. асобнік
№ 35 і наступныя
20 зл. — паўгадавая падпіска (1 нумар)
40 зл. — гадавая падпіска (2 нумары)

Вышэйпададзеную суму, у якую ўлічаны ўжо кошт пасылкі, трэба пералічыць на рахунак Беларускага Гістарычнага Таварыства: Białoruskie Towarzystwo Historyczne, Bank Pekao S.A. Oddział w Białymstoku, ul. Rynek Kościuszki 7, 15-950 Białystok
70 1240 5211 1111 0000 4930 2882

Адрас Беларускага Гістарычнага Таварыства

15-449 Białystok, ul. Proletariacka 11, Polska
tel.: (+48) 85 744 61 11; e-mail: bzh@neostrada.pl

У Інтэрнэце пра выданьні Беларускага Гістарычнага Таварыства

http://kamunikat.org/bzh.html
http://bzh.kamunikat.org